

Zbiór rezolucji interpretacyjnych
Rady Nieustającej
z lat 1786–1788



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Marcin Głuszak

Zbiór rezolucji interpretacyjnych
Rady Nieustającej
z lat 1786–1788



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2014

Marcin Głuszak – Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji
Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego, 90-232 Łódź, ul. Kopcińskiego 8/12
e-mail: m.głuszak@hotmail.com

RECENZENT
Andrzej B. Zakrzewski

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ
Dorota Stępień

SKŁAD I ŁAMANIE
AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI
czartart.com: Magdalena Muszyńska, Izabela Surdykowska-Jurek

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06655.14.0.M

ISBN 978-83-7969-408-2
ISBN (ebook) 978-83-7969-781-6

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Rodzicom

Spis treści

Podziękowania	13
Wykaz skrótów	15
I. Wprowadzenie	17
1. Rezolucje Rady Nieustającej. Geneza i charakterystyka	19
1.1. Rada Nieustająca jako organ uprawniony do interpretacji prawa	19
1.1.1. Powołanie do życia Rady Nieustającej	19
1.1.2. Okoliczności nadania Radzie uprawnienia do interpretacji prawa	19
1.1.3. Spory wokół nowej kompetencji Rady	20
1.1.4. Problem mocy wiążącej rezolucji	22
1.2. Procedura uchwalania rezolucji	24
1.3. Konstrukcja rezolucji	25
1.3.1. Protokół	25
1.3.2. Kontekst	26
1.3.3. Eschatokół	26
1.4. Drukowane zbiory rezolucji Rady Nieustającej z lat 1776–1786	27
1.4.1. Geneza wydania zbiorów	27
1.4.2. Charakterystyka zbiorów – układ wewnętrzny zbiorów i dane statystyczne	27
1.5. Cel edycji rezolucji z lat 1786–1788	28
2. Uwagi edytorskie	30
2.1. Uwagi dotyczące układu wewnętrznego zbioru i przedstawienia rezolucji ..	30
2.2. Uwagi o regułach pisowni przyjętych w edycji	31
2.3. Informacje o zamieszczonych aneksach	32
II. Rezolucje interpretacyjne Rady Nieustającej 1786–1788	35
Rezolucja nr 2 z 21.11.1786 r. O komportacji dokumentów przez plenipotentą	37
Rezolucja nr 3 z 21.11.1786 r. O wstrzymaniu egzekucji dekretu grodzkiego	39
Rezolucja nr 6 z 24.11.1786 r. O przyspieszeniu procesu w sądzie grodzkim	39
Rezolucja nr 9 z 1.12.1786 r. O rejestrze <i>poenalium</i> w Trybunale Koronnym	41
Rezolucja nr 10 z 1.12.1786 r. O <i>forum</i> właściwym dla rozpatrywania zaskarżonych dekretów Komisji Skarbu Koronnego	43
Rezolucja nr 13 z 12.12.1786 r. O dawności w sprawie krwawej	45
Rezolucja nr 16 z 15.12.1786 r. O przydaniu pomocy wojskowej do tradycji dóbr ziemskich	47
Rezolucja nr 17 z 15.12.1786 r. O wstrzymaniu egzekucji dekretu grodzkiego	49
Rezolucja nr 22 z 22.12.1786 r. O dekretach egzekucyjnych trybunalskich	50
Rezolucja nr 23 z 22.12.1786 r. O sądzie kompromisarskim w sprawie granicznej	51

Rezolucja nr 24 z 22.12.1786 r. O procesie w sprawie o rozgraniczenie dóbr ziemskich. O kontrowersjach wokół przepisu <i>Formula processus</i> w sprawach granicznych	53
Rezolucja nr 25 z 27.12.1786 r. O kontrakcie emfiteutycznym	56
Rezolucja nr 27 z 29.12.1786 r. O egzekucji na podstawie dekretu rozpisowego	57
Rezolucja nr 29 z 2.1.1787 r. O odprawianiu sądów grodzkich po śmierci starosty. O zmazanych aktoratach	58
Rezolucja nr 30 z 2.1.1787 r. O legatach na rzecz stanu duchownego	60
Rezolucja nr 32 z 5.1.1787 r. O uprawnieniach prezydenta Trybunału	61
Rezolucja nr 33 z 9.1.1787 r. O pensji kanclerza wielkiego koronnego	62
Rezolucja nr 34 z 9.1.1787 r. O kasacji dekretu egzekucyjnego uzyskanej z niewłaściwego wpisu w Trybunale	64
Rezolucja nr 37 z 16.1.1787 r. O prawie do sukcesji spadkowej	65
Rezolucja nr 38 z 16.1.1787 r. O odmianie kadencji sądowych ziemskich i grodzkich w W. X. L.	68
Rezolucja nr 41 z 19.1.1787 r. O kontrakcie dzierżawnym	71
Rezolucja nr 42 z 19.1.1787 r. O rejestrze sądowym w sprawach ekspulsyjnych	72
Rezolucja nr 46 z 23.1.1787 r. O egzekucji na dobrach nadanych chorągwi nadwornej	74
Rezolucja nr 47 z 26.1.1787 r. O prawie pisarzy lub regentów do dochodu z suscepty. O trzymaniu pieczęci grodzkiej. O dochodach z pieczęci grodzkiej	75
Rezolucja nr 50 z 6.2.1787 r. O obmowie przeciwko urzędnikom ziemskim	78
Rezolucja nr 51 z 6.2.1787 r. O transakcjach przez separatkę bez asystencji męża zawieranych	81
Rezolucja nr 54 z 9.2.1787 r. O sporze o włóki tatarskie przywilejem nadane	83
Rezolucja nr 55 z 13.2.1787 r. O wyborze na urząd miejski osoby pozostającej pod kondemnata	85
Rezolucja nr 56 z 13.2.1787 r. O suspensie sprawy w sądzie ziemskim	87
Rezolucja nr 62 z 16.2.1787 r. O konfessatach przez tortury w sprawie kryminalnej	88
Rezolucja nr 63 z 16.2.1787 r. O formie suscepty	89
Rezolucja nr 64 z 20.2.1787 r. O eradykacji manifestów z ksiąg grodzkich	90
Rezolucja nr 67 z 2.3.1787 r. O przywilejach Tatarom nadanych	92
Rezolucja nr 68 z 6.3.1787 r. O dotrzymaniu przez żonę transakcji zawartej przez męża, skryptem ręcznym zabezpieczonej	93
Rezolucja nr 70 z 9.3.1787 r. O wynagrodzeniu susceptanta	94
Rezolucja nr 71 z 9.3.1787 r. O nadanych Tatarom dobrach dziedzicznych i starostwach do ekonomów królewskich przyłączonych	95
Rezolucja nr 72 z 9.3.1787 r. O sporze granicznym i <i>noviter repertis documentis</i>	97
Rezolucja nr 74 z 13.3.1787 r. O kondemnacie przez sąd nieprzyzwoity wydanej	101
Rezolucja nr 75 z 13.3.1787 r. O komunikacji dokumentów w sprawach <i>ex vi noviter repertorum documentorum</i>	102
Rezolucja nr 79 z 23.3.1787 r. O dożywociu żonie służącym	104
Rezolucja nr 80 z 27.3.1787 r. O oficjalisie nielegalnie na kondescensję sprowadzonym	105
Rezolucja nr 81 z 27.3.1787 r. O sukcesji w krajach zagranicznych	106
Rezolucja nr 82 z 27.3.1787 r. O rejestrze remissowym dla spraw z kontraktów rezygnacyjnych	107
Rezolucja nr 83 z 27.3.1787 r. O darowiznach na rzecz ubogich kościołów parafialnych	109

Rezolucja nr 85 z 30.3.1787 r. O wzruszaniu kompromisów	110
Rezolucja nr 89 z 17.4.1787 r. O apelacji w sprawie prostego długu	111
Rezolucja nr 90 z 17.4.1787 r. O sądzeniu sprawy z niewłaściwego rejestru sądowego	112
Rezolucja nr 91 z 17.4.1787 r. O karze dla zabójcy	113
Rezolucja nr 92 z 17.4.1787 r. O wznowieniu procesu w sprawie o długi w skrypcie zapisane	114
Rezolucja nr 93 z 20.4.1787 r. O prawach palestranta	117
Rezolucja nr 96 z 24.4.1787 r. O uwolnieniu dłużnika z aresztu w celu spłaty długu ...	119
Rezolucja nr 98 z 1.5.1787 r. O żalobie <i>per extensum</i> w akta relacji woźnych wciąganej	120
Rezolucja nr 99 z 4.5.1787 r. O zniesieniu prawa nadającego starostwo wareckie	121
Rezolucja nr 100 z 4.5.1787 r. O położeniu dziedzicznych dóbr dyplomatycznych	123
Rezolucja nr 101 z 4.5.1787 r. O wydaniu zbiegłego poddanego	126
Rezolucja nr 104 z 11.5.1787 r. O nowo wynalezionych dokumentach po zapadłym dekrecie kompromisarskim	127
Rezolucja nr 105 z 11.5.1787 r. O wysiadywaniu kary więzy	128
Rezolucja nr 106 z 11.5.1787 r. O rejestrach sądowych	129
Rezolucja nr 107 z 11.5.1787 r. O dekreście egzekucyjnym w sprawie uczynkowej	131
Rezolucja nr 108 z 11.5.1787 r. O braku delatora w sprawie kryminalnej	132
Rezolucja nr 111 z 18.5.1787 r. O tradycji urzędowej tamowanej przez areszt pieniędzy	133
Rezolucja nr 113 z 22.5.1787 r. O sentencjach rozpisowych w sprawie osoby sądowej	135
Rezolucja nr 114 z 25.5.1787 r. O forum właściwym dla spraw z nowo odnalezionymi dokumentami	136
Rezolucja nr 119 z 1.6.1787 r. O rozsądzeniu przez arbitrów sprawy zgodnie z zapi- sem kompromisarskim	137
Rezolucja nr 120 z 1.6.1787 r. O areszcie pieniędzy	138
Rezolucja nr 125 z 10.7.1787 r. O prowizji z kontraktu zastawnego	139
Rezolucja nr 126 z 10.7.1787 r. O kontraktach przez osoby głuchonieme zawieranych	141
Rezolucja nr 135 z 24.7.1787 r. O wekslach	142
Rezolucja nr 136 z 27.7.1787 r. O komisjach <i>boni ordinis</i>	143
Rezolucja nr 137 z 27.7.1787 r. O udziale wdowy w rozpoczętej sprawie granicznej ...	145
Rezolucja nr 138 z 27.7.1787 r. O oficjalscie nielegalnie zjeżdżającym na konde- scensję	146
Rezolucja nr 139 z 31.7.1787 r. O wydaniu zbiegłego poddanego	148
Rezolucja nr 140 z 31.7.1787 r. O alienacji dóbr świeckich na rzecz stanu duchownego	149
Rezolucja nr 141 z 31.7.1787 r. O obieraniu burmistrza	150
Rezolucja nr 143 z 3.8.1787 r. O urzędnikach W. X. L. w Koronie urodzonych	155
Rezolucja nr 147 z 14.9.1787 r. O prowentach ze starostwa płynących	157
Rezolucja nr 148 z 18.9.1787 r. O sporze o grunta	158
Rezolucja nr 149 z 18.9.1787 r. O tradycji prowentów starostwa	159
Rezolucja nr 153 z 28.9.1787 r. O nieprzytomności sędziego na kadencji ziemskiej	162
Rezolucja nr 155 z 2.10.1787 r. O dyspozycji testamentowej	163
Rezolucja nr 156 z 2.10.1787 r. O sprawach sukcesjonalnych w sądzie pogranicz- nym sądzonych	165

Rezolucja nr 158 z 5.10.1787 r. O niedopełniającym powinności urzędniku egzekucyjnym	167
Rezolucja nr 159 z 5.10.1787 r. O przywileju <i>juris caduci</i>	168
Rezolucja nr 162 z 9.10.1787 r. O przydaniu pomocy wojskowej dla zabezpieczenia dzieła granicznego	170
Rezolucja nr 163 z 9.10.1787 r. O dekrete egzekucyjnym trybunalskim	171
Rezolucja nr 164 z 12.10.1787 r. O kondescensji wyznaczonej przez dekret trybunalski	172
Rezolucja nr 165 z 12.10.1787 r. O infamii. O repozycji sumy zastawnej	173
Rezolucja nr 168 z 16.10.1787 r. O obieraniu subdelegata w miejsce nieprzytomnego sędziego	174
Rezolucja nr 173 z 6.11.1787 r. O zirytowaniu tradycji	176
Rezolucja nr 174 z 9.11.1787 r. O słownej opozycji oficjaliście egzekucyjnemu uczynionej	178
Rezolucja nr 175 z 9.11.1787 r. O sporze o nieruchomość w grodzie i sądzie Komisji Skarbu Koronnego toczonym	179
Rezolucja nr 176 z 13.11.1787 r. O przydzielaniu kuratorów w sprawach zabezpieczenia fortuny pod dożywociem wdowy będącej. O komunikacji dokumentów w sprawach o wykupno dóbr	181
Rezolucja nr 178 z 20.11.1787 r. O <i>communitas</i> duchownych <i>jure potioritatis</i> na dobrach świeckich lokowanych	184
Rezolucja nr 180 z 23.11.1787 r. O superarbitrze sądu kompromisarskiego	185
Rezolucja nr 181 z 23.11.1787 r. O przydaniu pomocy wojskowej do tradycji dóbr ziemskich	187
Rezolucja nr 182 z 27.11.1787 r. O sądzie właściwym dla dochodzenia roszczeń od opiekuna	190
Rezolucja nr 183 z 27.11.1787 r. O procesie granicznym. O dylacji <i>infirmitatis</i>	191
Rezolucja nr 186 z 30.11.1787 r. O ugodzie w sprawie o mężobójstwo	193
Rezolucja nr 187 z 30.11.1787 r. O przyspieszeniu wydania sumy dłużnej w kancelarii grodzkiej złożonej	195
Rezolucja nr 188 z 30.11.1787 r. O spłacie sumy z kontraktu zastawnego. O omyłkach sądu kompromisarskiego	196
Rezolucja nr 191 z 7.12.1787 r. O dekrete egzekucyjnym w sprawie kryminalnej ...	198
Rezolucja nr 192 z 11.12.1787 r. O przydaniu pomocy wojskowej dla zabezpieczenia aktu kondescensji	199
Rezolucja nr 193 z 14.12.1787 r. O forum właściwym dla dóbr wareckich	201
Rezolucja nr 196 z 18.12.1787 r. O przeniesieniu kontraktów lwowskich do Dubna ...	202
Rezolucja nr 197 z 21.12.1787 r. O cofnienia pomocy wojskowej do tradycji dóbr wyznaczonej	207
Rezolucja nr 198 z 21.12.1787 r. O zawieszeniu sprawy w grodzie z powodu odsiadywania kary więzy	210
Rezolucja nr 199 z 21.12.1787 r. O kontynuowaniu kompromisu przez sukcesorów ...	211
Rezolucja nr 200 z 8.1.1788 r. O procesie o pobicie	215
Rezolucja nr 201 z 11.1.1788 r. O sukcesji posagowej	221
Rezolucja nr 205 z 15.1.1788 r. O przydaniu pomocy wojskowej do tradycji dóbr senatorskich	222
Rezolucja nr 206 z 15.1.1788 r. O pomocy wojskowej do ubezpieczenia sądu zjazdowego przydanej	224

Rezolucja nr 207 z 15.1.1788 r. O rejestrze taktowym w sprawach regentów przysięgłych	225
Rezolucja nr 210 z 22.1.1788 r. O przysiędze <i>super comportationem documentorum</i> za granicą składanej	226
Rezolucja nr 212 z 1.2.1788 r. O karze dla podsędka za opuszczenie kadencji sądowej	227
Rezolucja nr 213 z 1.2.1788 r. O wyrugowaniu z dóbr ziemskich	229
Rezolucja nr 214 z 1.2.1788 r. O prawie katolików do posiadania kościoła w Prusach Zachodnich	231
Rezolucja nr 215 z 1.2.1788 r. O apelacji w sprawach <i>deservitae mercedis</i>	234
Rezolucja nr 217 z 5.2.1788 r. O wznowieniu procesu z powodu nowego dokumentu	235
Rezolucja nr 218 z 5.2.1788 r. O zamianie dóbr świeckich i duchownych	236
Rezolucja nr 219 z 8.2.1788 r. O oficjalscie zjazdowym akt kondescensji ekspediu- jącym. O upadku terminu kondescensji. O oficjalscie uciążliwość czyniącym. O egzekucji na mocy nieprawego dekretu prowadzonej	237
Rezolucja nr 220 z 8.2.1788 r. O sporze o dziesięcinę	239
Rezolucja nr 223 z 19.2.1788 r. O roboracji transakcji w domu osoby gwałtownie chorobą złożonej. O zawarciu umowy dożywocia w formie testamentu	241
Rezolucja nr 225 z 22.2.1788 r. O braku kompletu sądowego	244
Rezolucja nr 226 z 22.2.1788 r. O wstrzymaniu pomocy wojskowej do ubezpieczenia sądu kompromisarskiego granicznego	246
Rezolucja nr 229 z 26.2.1788 r. O przydaniu pomocy wojskowej do egzekucji proce- su wekslowego	247
Rezolucja nr 232 z 4.3.1788 r. O prowizji	248
Rezolucja nr 233 z 7.3.1788 r. O surogatach podkomorskich	249
Rezolucja nr 234 z 7.3.1788 r. O przyspieszeniu procesu	251
Rezolucja nr 235 z 7.3.1788 r. O oblatowaniu aktu zjazdowego. O komunikacji doku- mentów	252
Rezolucja nr 239 z 14.3.1788 r. O sprowadzeniu urzędu ziemskiego dla zeznania testamentu	254
Rezolucja nr 240 z 14.3.1788 r. O ochronie majątku nieletnich opiekuna pozba- wionych	255
Rezolucja nr 241 z 14.3.1788 r. O apelacji w sprawach o dziesięcinę	257
Rezolucja nr 246 z 11.4.1788 r. O wykonaniu przysięgi w innym grodzie	259
Rezolucja nr 247 z 11.4.1788 r. O obieraniu subdelegatów na sąd grodzki	260
Rezolucja nr 248 z 11.4.1788 r. O prowizji od sum duchownych	261
Rezolucja nr 251 z 15.4.1788 r. O transakcjach <i>ex actu bonae voluntatis</i>	263
Rezolucja nr 252 z 15.4.1788 r. O przydaniu pomocy wojskowej do przywrócenia w posesję tradycyjną	264
Rezolucja nr 253 z 18.4.1788 r. O zaprzysięganiu granic. O prowadzeniu granic bez podkomorzego. O nowo wynalezionych dokumentach po wyznaczeniu granic	266
Rezolucja nr 256 z 25.4.1788 r. O przyjmowaniu w kancelariach transakcji w dni święte i niedziele	269
Rezolucja nr 257 z 29.4.1788 r. O rozsądzeniu przez sąd kompromisarski sprawę w zapisie niewyszczególnionej. O wzruszaniu dekretu kompromisarskiego w sprawie mu niepoddanej. O kondescensji przez sąd kompromisarski wyzna- czonej	270

Rezolucja nr 260 z 2.5.1788 r. O komportacji dokumentów przez plenipotentą i przy- siedze w domu obywatela chorobą złożonego składanej	272
Rezolucja nr 261 z 6.5.1788 r. O sprawach <i>ex noviter repertis documentis</i> . O ważno- ści zapisu kompromisarskiego	274
Rezolucja nr 278 z 30.5.1788 r. O przydaniu pomocy wojskowej do wprowadzenia w dobra ziemskie	276
Rezolucja nr 289 z 16.9.1788 r. O dekreтах sądu sejmowego	280
Rezolucja nr 297 z 19.9.1788 r. O krzywdach mieszczan i włościan przez starostę czynionych	281
Rezolucja nr 304 z 23.9.1788 r. O rejestrze właściwym dla spraw prostego długu dotyczących	283
Rezolucja nr 305 z 23.9.1788 r. O wyznaczaniu opiekunów	284
Rezolucja nr 306 z 23.9.1788 r. O przydaniu pomocy wojskowej do egzekucji dekre- tu kompromisarskiego	285
Rezolucja nr 307 z 23.9.1788 r. O przenoszeniu transakcji do ksiąg własnego po- wiatu	287
Rezolucja nr 308 z 23.9.1788 r. O skasowanym procesie i wstrzymaniu przydania pomocy wojskowej	288
Rezolucja nr 309 z 26.9.1788 r. O wyposażeniu sióstr	289
Rezolucja nr 310 z 26.9.1788 r. O uchylonym dekrete egzekucyjnym	291
Rezolucja nr 315 z 30.9.1788 r. O zadłużonych poddanych cudze mienie sobie przy- właszczających	292
Rezolucja nr 316 z 30.9.1788 r. O apelacji w sprawie granicznej. O karze dla tamu- jącego urzędowe prowadzenie duktów granicznych	294
Rezolucja nr 317 z 30.9.1788 r. O funduszach na rzecz nowych kościołów parafial- nych <i>ritus latini</i>	295
III. Aneksy	297
Aneks 1. Skład personalny Rady Nieustającej w latach 1786-1788	299
Aneks 2. Osoby fizyczne wymienione w rezolucjach z lat 1786-1788	301
Aneks 3. Famille wymienione w rezolucjach z lat 1786-1788	307
Aneks 4. Wykaz urzędów i instytucji odnotowanych w rezolucjach z lat 1786-1788 ...	308
Aneks 5. Wykaz miejscowości i dóbr ziemskich odnotowanych w rezolucjach z lat 1786-1788	311
Aneks 6. Regestr materii poruszanych w rezolucjach z lat 1786-1788	313
Aneks 7. Uniwersały królewskie z lat 1786-1788	315
Aneks 8. Słowniczek wybranych terminów XVIII-wiecznych oraz zwrotów i wyrażeń łacińskich	322
IV. Bibliografia	327
V. Ilustracje	335

Podziękowania

Pragnę serdecznie podziękować Archiwum Głównemu Akt Dawnych w Warszawie za udostępnienie zbiorów i zgodę na publikację fotografii w niniejszej książce.

Dziękuję Panu prof. dr. hab. Andrzejowi Zakrzewskiemu za szereg cennych uwag i odpowiedzi, które pozwoliły mi uniknąć błędów. Gdybym ich nie uzyskał, *Zbiór rezolucji* byłby bez porównania uboższy.

Za znaczącą pomoc w pracy nad edycją tekstu źródłowego podziękowania kieruję również do Pana prof. dr. hab. Jacka Matuszewskiego, Pani Joanny Mirzejewskiej oraz mojej Mamy Grażyny Rapackiej.

Wykaz skrótów

AGAD	-	Archiwum Główne Akt Dawnych
AUL, FH	-	„Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”
CPH	-	„Czasopismo Prawno-Historyczne”
KH	-	„Kwartalnik Historyczny”
ML	-	Metryka Litewska
PSB	-	„Polski Słownik Biograficzny”
RMM	-	„Rocznik Mińsko-Mazowiecki”
SzDPiPP	-	„Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”
VL	-	<i>Volumina Legum</i>

I

WPROWADZENIE

1. Rezolucje Rady Nieustającej

Geneza i charakterystyka

1.1. Rada Nieustająca jako organ uprawniony do interpretacji prawa

1.1.1. Powołanie do życia Rady Nieustającej

W roku 1775 na tzw. sejmie rozbiorowym, w wyniku kompromisu zawartego między konserwatywną frakcją magnacko-szlachecką, królem Stanisławem Poniatowskim oraz reprezentującym stronę rosyjską, ministrem spraw zagranicznych Nikitą Paninem, powołano do życia Radę Nieustającą – pierwszy w dziejach Rzeczypospolitej centralny, kolegialny organ władzy wykonawczej¹.

1.1.2. Okoliczności nadania Radzie uprawnienia do interpretacji prawa

Oprócz licznych kompetencji, głównie o charakterze wykonawczym, w które wyposażono Radę², jedną z najważniejszych, a zarazem budzących najwięcej kontrowersji, było nadane jej w 1776 r. uprawnienie do

¹ Radzie Nieustającej poświęcono dotychczas trzy monografie oraz kilka mniejszych publikacji. Zob. W. Konopczyński, *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, Kraków 1917; A. Czaja, *Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786–1789*, Warszawa 1988; K. Bucholc-Srogosz, *Departament Wojskowy Rady Nieustającej w latach 1775–1789 i 1793–1794*, Poznań 2007 (rec. M. Krzymkowski, CPH 2009, t. LXI, z. 1, s. 385–388); W. Filipczak, *Wybory Rady Nieustającej na sejmie 1778 roku*, AUL 1999, FH 64; M. Krzymkowski, *Wybory członków Rady Nieustającej (aspekty organizacyjno-prawne)*, [w:] SzDPiPP, t. XVI, Kraków 2013, s. 119–129. Więcej na temat Rady Nieustającej patrz także: M. Głuszak, *Zbiory rezolucji Rady Nieustającej jako źródło prawa w Polsce w II poł. XVIII w.*, [w:] SzDPiPP, t. XI, Kraków 2008, s. 131–138; *Rezolucje interpretacyjne Rady Nieustającej*, [w:] CPH 2013, z. 2, s. 73–101.

² VL VIII, fol. 98–100 (przy odwołaniach do VL podawana jest numeracja stron ze Zbioru Praw Zakonu Pijarów, umieszczana w przedrukach wydania J. Ohryzki na marginesach).

interpretacji obowiązującego prawa³. Autorzy⁴ konstytucji, która wprowadziła tę reformę, uzasadniali swoją decyzję pilną potrzebą reakcji na negatywne konsekwencje samodzielnego, swobodnego tłumaczenia niejasnych przepisów prawa przez sądy i osoby prywatne. Wskazywano na powszechną już praktykę „naciągania do swojej myśli prawa”, przynoszącą falę nadużyć i wykroczeń, w rezultacie których rosła liczba sporów i procesów sądowych. Trzeba przyznać, że nie miały wpływu na to niepokojące zjawisko miał stan obowiązującego w Koronie prawa⁵, nie tylko nieskodyfikowanego, ale z dominującą rolą prawa zwyczajowego, niespisanego, w niewielkiej mierze uzupełnianego niejednokrotnie sprzecznymi ze sobą konstytucjami sejmowymi⁶. Ratunek widziano w powierzeniu zadania tłumaczenia wszelkich wątpliwości wynikających z niejasności obowiązującego prawa centralnemu organowi kolegialnemu, którego rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowiłyby wiążącą wskazówkę w procesie interpretacji przepisów. Z jednej strony pozwoliłoby to eliminować niedoskonałości uchwalanego przez sejm prawa, z drugiej zaś – zapobiec dowolnemu tłumaczeniu nieklarownych przepisów przez sądy i obywateli.

1.1.3. Spory wokół nowej kompetencji Rady

Pomimo argumentów przemawiających za nadaniem Radzie Nieustającej wyłączności w przedmiocie interpretacji ustaw, nowe rozwiązanie

³ VL VIII, fol. 849–850.

⁴ Główne autorstwo projektu przypisuje się marszałkowi konfederacji litewskiej, wojewodzie trockiemu – Andrzejowi Ogińskiemu, K. Morawski, *Do charakterystyki okresu Rady Nieustającej i genezy przymierza polsko-pruskiego*, KH 1913, R. XXVII, s. 323. Zob. więcej: Z. Zielińska, *Ogiński Andrzej*, [w:] PSB, t. XXIII, 1978, s. 597.

⁵ Więcej na temat obowiązującego w Rzeczypospolitej prawa okresu stanisławowskiego oraz podejmowanych w tym zakresie reform: J. Michalski, *Studia nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w.*, Wrocław-Warszawa 1958.

⁶ Trafną diagnozę w tym zakresie postawił Wincenty Skrzetuski w słowach: „Życzyć by wprowadzie należało, ażeby prawa wszystkie tak były jasnie i tak dokładnie pisane, iżby w nich żadna ciemność, żadna nie znajdowała się obojętność. Ale gdy określony jest granicami rozum ludzki, spodziewać się nie można, ażeby choć najdokładniejszy Prawodawca miał objąć w ustawie swojej wszystkie trafić się mogące przypadki, ażeby się mógł tak wyraźnie i tak dokładnie tłumaczyć, żeby w wyrazach ustanowionego prawa nie zostawił nigdy żadnego do jakiej obojętności pozoru. Mnóstwo praw naszych, jednych drugie znoszących, jednych drugimi poprawianych lub objaśnianych, niepodobna, ażeby nie zawracało czasem i najmocniejszej głowy. Te zwłaszcza prawa, które się Sądów i sprawiedliwości dotyczą, przez wielość swoje, przez ustawiczne poprawy i odmiany, musiały koniecznie zostawić niejaki pozory do wątpienia” – W. Skrzetuski, *Prawo polityczne narodu polskiego*, t. II, Warszawa 1787, s. 467–468. Więcej o poglądach Skrzetuskiego na ten temat: W. Organiściak, *Wincenty Skrzetuski o rezolucjach Rady Nieustającej*, [w:] *Miscellanea Historico-Iuridica*, t. IX, Białystok 2010.

spotkało się ze stanowczym sprzeciwem części parlamentarzystów. Opozycja sejmowa wskazywała, że tłumaczenie prawa jest częścią uprawnień władzy ustawodawczej, zagwarantowanej prawami kardynalnymi⁷. Obawiano się przy tym, że przyszła Rada będzie mogła poprawiać lub w całości zmieniać postanowienia sejmu⁸. Ostatecznie mimo sprzeciwu 17% zgromadzonych na sejmie posłów i senatorów⁹ konstytucja

⁷ Szczególną uwagę zwrócił na ten fakt poseł mielnicki Piotr Potocki, który na sejmie 1778 r. wskazywał na sprzeczność między konstytucjami z lat 1775 i 1776. Podkreślił, że prawo Rady do interpretacji ustaw jest sprzeczne z wcześniej zadeklarowaną zasadą, iż Rada nie posiada mocy ustawodawczej – W. Filipczak, *Ustawodawstwo pierwszego sejmu rozbiorowego w ocenie parlamentarzystów z 1778 roku*, [w:] *Oświeceni wobec rozbiorów Polski*, red. J. Grobis, Łódź 1998, s. 20.

⁸ R. Łaszewski, *Sejm Polski w latach 1764–1793*, Warszawa–Poznań 1973, s. 16. Marszałek wielki koronny Stanisław Lubomirski (zob. J. Michalski, *Lubomirski Stanisław*, [w:] PSB, t. XVIII, 1983, s. 53) na sesji z dnia 6 września 1776 r. ostrzegał: „Włać na kogo tłumaczenie prawa, jest mu dozwolić mocą tłumaczenia, moc wszystkie dowoli przeistaczać prawa [...] Bliski krok od tłumaczenia prawa do stanowienia onego”. Podczas tych samych obrad, w podobnym tonie, wskazując na zagrożenia płynące z nadania Radzie nowego uprawnienia, wypowiadali się m. in.: kasztelan kamieniecki Kajetan Hryniewiecki (zob. E. Rostworowski, *Hryniewiecki Kajetan*, [w:] PSB, t. X, 1962–1964, s. 60): „Tłumaczenie praw wątpliwych i obojętnych byłoby nieograniczoną mocą, bo w każdym choćby najjaśniejszym napisanym mógłby się znaleźć pozór do interpretacji, a stąd wszystkie prawa tłumaczeniu i tym samym niepewności podlegać by musiały. Zostałaby więc sama *Conclusio Legum*, zakłócenie wszystkich jurysdykcji i obywatelów. A z tego jaka lepszość dla kraju?” oraz Józef Miączyński – starosta łosicki i poseł czernihowski: „Dozwolić Radzie Nieustającej tłumaczenia praw, jest to podać wszystkie konstytucje w jedność, co znieść i nie mieć żadnego pewnego prawa”. Więcej zob. *Diariusz sejmu ordynaryjnego warszawskiego 1776 roku*, k. 125, 134–135, 167, *Manuscripta Instituti Ossoliniani*, 596, Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa.

Nowe uprawnienie Rady podzieliło również środowisko pisarzy politycznych. Stanisław Staszic, będąc wielkim przeciwnikiem nadania Radzie nowego uprawnienia, argumentował swoje stanowisko w słowach: „Proszę mi tu rozsądnie potrafić odpowiedzieć: kogo obywatel i sędzia ma słuchać? Jeżeli rezolucji w Radzie wydanych, a czymże będą sejmy? Jeżeli praw na sejmach napisanych, a czymże będzie Rada? Oto według potrzeb osobistych jedni będą słuchać rezolucji Rady, drudzy praw sejmowych; z czasem tak uroczyście upoważniona wątpliwość o prawie stworzy pogardę jego i znowu nierząd. Ten był zamysł naszych nieprzyjaciół w nadaniu tłumaczenia praw Radzie, która nas, powtarzam, od nierządu wyratować mogła”, S. Staszic, *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*, III redakcja (1816), Kraków 1926, s. 67. Natomiast odmienną opinię wyraził w tej kwestii W. Skrzetuski, pisząc: „Nie masz niebezpieczeństwa, ażeby Rada albo prawo kiedy stanowiła, albo ucisnęła swoim wyrokiem którego Obywatela: bo i owszem zawsze rezolucją swoją jasnymi prawami wspiera, a nie znajdując nic o prawach czymby przyniesioną wątpliwość objaśnić mogła, gotuje projekt na Sejm i Stanom Rzeczypospolitej wskazuje potrzebę ustanowienia prawa na przypadek, którego dawniejsi Prawodawcy nie przejrzyli”, W. Skrzetuski, *Prawo polityczne...*, t. II, s. 469.

⁹ W tej sprawie, jak podkreśla A. Stroynowski, opozycja osiągnęła najwyższy stopień mobilizacji (15% w izbie poselskiej i 22% w senacie – odpowiednio 20 posłów

rozszerzająca jej uprawnienia została przyjęta. Chociaż część szlachty nie zaakceptowała zmian przeprowadzonych w roku 1776, domagając się także w latach kolejnych odebrania konsyliarzom budzącego tak wiele wątpliwości uprawnienia¹⁰, Rada Nieustająca realizowała swoje nowe zadanie do 1788 r., a więc rozpoczęcia obrad Sejmu Czteroletniego¹¹.

1.1.4. Problem mocy wiążącej rezolucji

Rezolucje Rady Nieustającej uzyskiwały moc wiążącą z chwilą ich uchwalenia¹². Jednak w przypadkach zarzutów o błędną interpretację prawa, a w szczególności o przekroczenie przez Radę swoich kompetencji, zakwestionowane rezolucje trafiały pod ocenę Stanów Zgromadzonych, gdzie w drodze specjalnej procedury mogły zostać uchylone¹³.

i 12 senatorów), jednak dotyczyło to głównie reprezentacji Korony – poparcie dla opozycji wśród przedstawicieli Litwy wyraziło zaledwie dwóch posłów, A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej*, Łódź 2005, s. 123.

¹⁰ Swoje żądania ograniczenia władzy Rady, przez pozbawienie jej prawa interpretacji ustaw (przy równoczesnej jej akceptacji jako władzy wykonawczej) złożył w programie sejmikowym roku 1778 czołowy opozycjonista – Szczesny Czacki. Podobny postulat sformułował starosta oświęcimski Piotr Małachowski (zob. M. Ziomska, *Małachowski Piotr*, [w:] PSB, t. XIX, 1974, s. 409), zarzucając nowej magistraturze mieszanie się w sprawy sądowe. Aż w siedmiu instrukcjach sejmikowych roku 1778 znalazły się żądania odebrania jej prawa do wykładni ustaw, jak np. dezyderat ziemi dobrzyńskiej, aby Rada „od wszelkiej legislacji wstrzymana została”, W. Filipczak, *Sejm 1778*, Warszawa 2000, s. 114–122. Także w latach późniejszych problematyka ta budziła kontrowersje. Jeszcze w roku 1786 podejmowano próby ograniczenia czasu stosowania rezolucji tylko do okresów pomiędzy sejmami, a te z rezolucji, które nie zyskały zatwierdzenia przez sejm miały tracić ostatecznie swoje znaczenie. Dążono także do wydania Radzie zakazu rozpatrywania prywatnych prób o interpretację przepisów, A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa...*, s. 355.

¹¹ Choć Rada Nieustająca formalnie funkcjonowała do momentu jej zniesienia przez Sejm w styczniu roku 1789, jej ostatnie posiedzenie miało miejsce 3.10.1788 r. Co prawda w roku 1793 Rada została przywrócona do życia, działała już jednak na innych zasadach. Nie powierzono jej także prawa do interpretacji ustaw („Departament Sprawiedliwości nie mogąc się wdawać, podług prawa w żadną moc sądową, ani też tłumaczenie praw... [Rada] rezolucje swoje wydawać będzie stosownie do prawa, nie wdając się w legislację, ani tłumaczenie praw”), VL X, fol. 63, zob. także: J. Wąsicki, *Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej z 1793 roku*, Poznań 1952, s. 98–109, T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta*, t. V, Warszawa 1897, s. 261–263.

¹² Nie można w tym miejscu zgodzić się z twierdzeniem A. Czaj, zdaniem którego przed usankcjonowaniem przez sejm rezolucje nie miały mocy wiążącej, A. Czaja, *Między tronem...*, s. 107.

¹³ Tryb taki przewidywała konstytucja sejmowa *Objaśnienie ustanowienia Rady Nieustającej* (1776), stanowiąc: „A w czymby jakiegokolwiek osoby przestępstwo prawa postrzegły i uciśnienia siebie lub kogożkolwiek przez Radę Nieustającą doświadczyły; na każdy następujący Sejm o to wszystko zaskarżenie na Radę zanieść mogą przez przełożenie na piśmie nam i z nami sejmującej Rzeczypospolitej tego wszystkiego, w czym Rada przy boku naszym granice władzy i mocy swojej przestąpiła; które to zażalenie, tak o rezolucje,

Pewne wątpliwości budziła natomiast kwestia zakresu ich obowiązywania. Ustawa nie wyjaśniła bowiem, o czym wspomina W. Skrzetuski, czy rozstrzygnięcie zawarte w rezolucji dotyczyć miało wyłącznie sprawy objętej memoriałem czy też wszystkich analogicznych przypadków, które wystąpiłyby w przyszłości¹⁴. Równocześnie sam zajął w tej sprawie stanowisko, przychylając się ku drugiej opcji¹⁵. Przyszłość pokazała, że miał rację. Choć prawo jasno tej kwestii nie rozstrzygało, z praktyki wiemy, że rezolucje miały stanowić regułę dla postępowania w podobnych przypadkach. Świadczy o tym m. in. rezolucja Rady z roku 1785, dotycząca przydzielania pomocy wojskowej przy przeprowadzaniu tradycji nieruchomości, w której podkreślono, że „tę rezolucję do grodów i jurysdykcji sądowych, *pro norma* rozesłać zalecamy”¹⁶. O adresowaniu rezolucji do szerokiej grupy odbiorców świadczy wreszcie, o czym piszemy niżej, wydanie w latach 80. XVIII w. zbiorów drukowanych, zatytułowanych – *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych i obywatelów obojga narodów*. Wyraźnie więc wskazano, że zebrane orzeczenia miały służyć także jako reguła dla rozstrzygania wątpliwości wszystkich podmiotów, publicznych i prywatnych, nie zaś tylko i wyłącznie wnioskodawców zgłaszających się do Rady¹⁷.

listy napominalne i rek wizycyjne Rady Nieustającej, jako i o tłumaczenie praw przez też Radę *inter materias pluralitate ad decidendum* na Sejmach *subjectas* policzone być mają”, VL VIII, fol. 850. Ustalenie szczegółowego trybu zaskarżania rezolucji Rady Nieustającej poprzedzone było długotrwałą dyskusją, w trakcie której rozpatrywano trzy sposoby postępowania. Pierwszy zakładał zasadę generalnego uchylania wszystkich rezolucji, które mogły być uchwalone przez sejm w formie konstytucji. Drugi przewidywał poddanie wszystkich decyzji Rady ocenie sejmu. Zgodnie z trzecim trybem, orzeczenia Rady poddawane miały być kontroli wyznaczonych przez sejm deputacji, które sprawozdania i wszystkie wątpliwości miały przedstawiać izbom, co w praktyce oznaczało kasowanie przez sejm tylko niektórych rezolucji, powstałych z najbardziej oczywistym naruszeniem prawa. Ostatecznie przyjęte zostało trzecie rozwiązanie, A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa...*, s. 358.

¹⁴ „Wniesiona była na Sejmie Roku 1778 wątpliwość, czyli Rezolucje od Rady Nieustającej wydane, gdy ich wyrokiem swoim nie uchylili Rzeczpospolita, mają być już za prawidło nieodmienne od wszystkich krajowych Jurysdykcji trzymane, czyli też do przypadku tylko szczególnego, i do zapytania służyć powinny. Mówiono wtedy na obie strony, ale nic wyraźnie nie zdecydowano”, W. Skrzetuski, *Prawo polityczne...*, t. II, s. 469–470.

¹⁵ „Rzecz atoli jasna być zdaje się, że wypadła na jedną wątpliwość rezolucja, zajmuje wszystkie podobne przypadki, i że nią rządzić się należy przynajmniej dopóty, dopóki Rzeplita wyroku swojego nie wyda”, *ibidem*.

¹⁶ Rezolucja nr 235 z 20.12.1785 r. Dodajmy w tym miejscu, że przynajmniej do roku 1780, kiedy wydano pierwszy zbiór drukowany, upowszechnianie rezolucji nie przebiegało w sposób sprawny. Fakt ten był zresztą przedmiotem ostrej krytyki opozycji parlamentarnej, A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa...*, s. 355.

¹⁷ Nie tylko wspomniana wyżej kwestia była przedmiotem wielu podnoszonych wątpliwości. Wśród sceptyków rozszerzenia uprawnień Rady Nieustającej pojawiały się pytania o czas obowiązywania rezolucji. Zastanawiano się również, czy sama Rada mieć będzie prawo do poprawiania swoich błędnych rezolucji, *ibidem*.

1.2. Procedura uchwalania rezolucji

Tłumaczenie budzących wątpliwości interpretacyjne przepisów realizowano w drodze orzeczeń zwanych rezolucjami, które wydawane były na pisemny wniosek osób zainteresowanych. Żadna z ustaw sejmowych nie sprecyzowała co prawda, komu miała przysługiwać legitymacja do jego złożenia. Praktyka pokazała jednak, że katalog podmiotów występujących do Rady z takimi wnioskami był bardzo szeroki: począwszy od różnego rodzaju organów sądowych, przez urzędników centralnych i lokalnych, na osobach prywatnych – uczestnikach procesów sądowych skończywszy. Zapytania o wykładnię przepisów prawa wpływały do Kancelarii Generalnej Rady w formie memoriałów, not urzędowych lub w załączeniu do regularnie składanych Radzie raportów sądowych. Następnie kierowano je do właściwego dla tego rodzaju spraw Departamentu Sprawiedliwości Rady. Czynność tę odnotowywano w tzw. protokole potocznym Rady¹⁸, co pozwalało w przyszłości monitorować bieg sprawy. Następnie sekretarz departamentu zobowiązany był „z nich [memoriałów – M. G.] istotę rzeczy wypisać i na wierzchu memoriału oneż konotować”¹⁹. W przypadku złożenia skargi sekretarz zobowiązany był do powiadomienia o tym strony obżałowanej²⁰. Tak przygotowany dokument był następnie przedkładany pod rezolucję konsyliarzy wchodzących w skład Departamentu Sprawiedliwości²¹. Uchwałę dotyczącą odpowiedzi na zamieszczone w memoriale zapytanie podejmowano na sesji departamentowej większością głosów

¹⁸ Kancelaria Generalna Rady Nieustającej prowadziła dwa rodzaje protokołów: tzw. protokoły potoczne, w których rejestrowano wszystkie czynności na posiedzeniach plenarnych Rady oraz tzw. protokoły ekspedycji publicznych zawierające kopie wszystkich wychodzących z Rady pism. Odnośnie do dokumentacji w poszczególnych departamentach, „dla porządku *actorum*”, jak stanowiła *Ordynacja w Radzie Nieustającej* z 1776 r., zarówno memoriały, jak i rezolucje sekretarz departamentu umieszczał, każde z osobna, w dwóch z czterech prowadzonych w Departamencie Sprawiedliwości ksiąg – zatytułowanych: *Memoriały* i *Rezolucje*. Trzecia księga nosiła tytuł *Sesje*, czwarta poświęcona była ułożeniu nowych projektów, *Ordynacja w Radzie Nieustającej*, AGAD, tzw. ML, VII, k. 33, zob.: *Ordynacja w Radzie Nieustającej*, oprac. M. Głuszak, [w:] SzDPiPP, t. XII, Kraków 2009, s. 148.

¹⁹ *Ordynacja...*, s. 148.

²⁰ „Zleca się JMci Panu Sekretarzowi, ażeby w przypadku zaskarżenia, czyli krajowej Jurysdykcji, czyli też partykularnych obywatelów oddane sobie od departamentu memoriały, za wiadomością departamentu komunikował stronie obżałowanej, jeżeli ta w miejscu Rady znajdować się będzie, gdyby zaś rzeczzone użalenie obwiniać miało osoby oddalone, a sposobność byłaby komunikowana onym, JMć Pan Sekretarz obwieścić nie zaniedba”, *ibidem*, s. 147.

²¹ *Ibidem*, s. 148.

w przewidzianym ustawą co najmniej trzyosobowym gronie²². Asystujący w obradach sekretarz departamentu zapisywał główne postanowienia do manualu, a stamtąd przepisywał je do protokołu²³. Również do niego należało zadanie przygotowania projektu rezolucji. Po zredagowaniu tekstu, na sesji departamentu sekretarz przedkładał go do aprobaty lub poprawy członkom departamentu²⁴. Tak sporządzony i zaakceptowany w Departamencie Sprawiedliwości projekt rezolucji był przedstawiany na sesjach plenarnych Rady, gdzie po ewentualnym wprowadzeniu poprawek lub uzupełnień, uchwalano ostateczną wersję orzeczenia²⁵. Rezolucja pod właściwym numerem porządkowym była następnie wpisywana do protokołu ekspedycji publicznych. Ponadto jej egzemplarz lub egzemplarze wysyłano do wnioskodawcy, względnie strony zainteresowanej.

1.3. Konstrukcja rezolucji²⁶

Wszystkie rezolucje opierały się na jednolitej konstrukcji, na którą składały się powtarzane formuły i zwroty. Każda była opatrzona na górze pierwszej strony nadawanym jej w kancelarii numerem odpowiadającym kolejności uchwalania. W każdej można także wyróżnić trzy części: protokół, kontekst i eschatokół.

1.3.1. Protokół

Protokół, a więc część wstępna dokumentu, zawierał intytulację o niezmienniej treści: „My Stanisław August z Bożej Łaski Król Polski,

²² „Do traktowania interesów w Departamentach, przytomność trzech osób będzie dostateczną”, VL VIII, fol. 93.

²³ „Każdy Sekretarz w swoim Departamencie [...] wypadł rezolucje *pluralitate* do manualu, z manualu w protokół porządnie wpisywać i też protokoły jak najporządniej utrzymywać powinien każdy w swoim Departamencie”, *Ordynacja...*, s. 148. W Departamencie Sprawiedliwości prowadzono dwa odrębne protokoły potoczne. Pierwszy dla rezolucji dotyczących Korony dzielił się na dwie części właściwe dla prowincji Małopolskiej i Wielkopolskiej. Do drugiego wpisywano rezolucje dla Wielkiego Księstwa Litewskiego, *ibidem*, k. 30, s. 145.

²⁴ „Projektów pisanie do rezolucji departamentowych należeć będzie do IMci PP. Sekretarzy, które *in extenso* na sesjach dla poprawy albo aprobaty Departamentom podawać mają”, *ibidem*, k. 32 v., s. 148.

²⁵ VL VIII, fol. 93.

²⁶ Konstrukcja rezolucji Rady Nieustającej nie odbiegała zasadniczo od tej przyjętej dla dokumentów wystawianych w okresie średniowiecza. Więcej o budowie dokumentu i używanych w nim formułach: S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, Poznań 2008, s. 59–60.

Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski i Czerwiechowski²⁷ za zdaniem Rady Nieustającej”.

1.3.2. Kontekst

W kontekście – zasadniczej, merytorycznej części dokumentu – można wyróżnić narrację zaczynającą się zawsze od skróconego opisu wniosku o wyjaśnienie wątpliwości prawnych. Zawierała ona określenie głównego adresata rezolucji (zazwyczaj będącego równocześnie autorem zapytania), np. „Odpowiadając na memoriał, w którym Ur. N. zapytuje się”; „Roztrząsnąwszy raport Sądu Ziemskiego N., żądającego wytłumaczenia”. Adresat, w przypadku osoby fizycznej, najczęściej był przedstawiany z imienia, nazwiska i funkcji, ewentualnie samego nazwiska, w przypadku instytucji podawano natomiast jej pełną nazwę ze wskazaniem lokalizacji (prowincji, województwa, ziemi lub powiatu). Kolejną część rezolucji stanowiła dyspozycja, zawierająca odpowiedź Rady na podniesioną wątpliwość prawną. Dyspozycja zawsze rozpoczynała się od stałej formuły: „My Król, za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy (oświadczamy)”. Kontekst zamykała korroboracja – informacja o środkach uwierzytelniających dokument – o następującej treści: „Rezolucję tą za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej Ręką Naszą podpisaną pieczęcią tejże Rady stwierdzić rozkazaliśmy”²⁸.

1.3.3. Eschatokół

Część trzecia dokumentu – eschatokół – zawierała datację i lokację, a więc informacje o miejscu i dacie wydania rezolucji, np. „Dan w Warszawie dnia XV miesiąca grudnia roku pańskiego 1786, panowania naszego roku XXIII”. Pod każdą z rezolucji składane były trzy

²⁷ Chodzi o województwo czernihowskie, oddawane w tekście źródłowym jako „czerniechowskie”.

²⁸ W przypadku uniwersałów królewskich treść korroboracji brzmiała: „List ten Nasz, Uniwersał Rekwizycyjnalny (zalecający – w poszczególnych uniwersałach występują drobne różnice w tekście – M. G.), podpisaliśmy i on wydrukowany, *per copias* (oraz pieczęcią Rady przy Boku Naszym Nieustającej stwierdzony – formuła ta pojawia się tylko w uniwersale nr 258 – M. G.), z podpisem Wielebnego Rady Naszej Sekretarza, po Grodach, Parafiach, Miastach i Miasteczkach Naszych, w Koronie i Wielkim Xięstwie Litewskim rozesłać, a dla dostateczniejszego wszystkich obwieszczenia/prędszej wszystkich wiadomości, te kopie wszędzie *assigendo ad valvas*, po ambonach publikować, onże w gazetach publicznych umieścić rozkazaliśmy”.

podpisy: króla, pierwszego senatora i marszałka Rady Nieustającej²⁹. Ponadto, na dole ostatniej karty każdej rezolucji umieszczano informację o wnioskodawcy – podmiocie, na którego zapytanie Rada udzieliła odpowiedzi, ze wskazaniem departamentu (względnie plenum Rady), w którym projekt rezolucji został przygotowany (w przypadku rezolucji dotyczących interpretacji prawa był to Departament Sprawiedliwości), np. „Rezolucja na memoriał ur. Stadnickiego starosty ostrzeszowskiego. Z Departamentu Sprawiedliwości”.

1.4. Drukowane zbiory rezolucji Rady Nieustającej z lat 1776-1786

1.4.1. Geneza wydania zbiorów

W celu upowszechnienia orzecznictwa Rady Nieustającej w zakresie interpretacji ustaw podjęto decyzję o oddaniu wydanych przez nią rezolucji do druku. W sumie w okresie rządów Rady opublikowano pięć tomów, w których zebrano starannie wyselekcjonowane przez wydawcę rezolucje rozstrzygające podnoszone wątpliwości prawne. W drodze królewskiego przywileju z 6.02.1783 r. wyłączność na ich druk na okres 20 lat otrzymała założona w 1775 r. Drukarnia Korpusu Kadetów w Warszawie³⁰, kierowana przez Piotra Dufour – inicjatora pomysłu oddania rezolucji do druku – przysięgłego drukarza i księgarza Szkoły Głównej Paryskiej, od 1784 r. pełniącego także funkcję nadwornego konsyliarza króla Stanisława Augusta Poniatowskiego³¹.

1.4.2. Charakterystyka zbiorów - układ wewnętrzny zbiorów i dane statystyczne

Pierwszy tom zatytułowany *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych i obywatelów obojga narodów* ukazał się nakładem wspomnianej drukarni już w roku 1780. Znalazło się w nim 141 rezolucji oraz 15 uniwersałów królewskich „za

²⁹ Zasady tej nie przestrzegano skrupulatnie, co było spowodowane częstą nieobecnością króla. W szczególności dotyczyło to okresu od lutego do maja 1787 r., a więc czasu wyjazdu Stanisława Augusta do Kaniowa, K. Zienkowska, *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 1998, s. 282. W przypadku uniwersałów królewskich podpis składał jedynie król lub zastępujący go pierwszy senator.

³⁰ *Polskie przywileje drukarskie 1493-1793*, oprac. M. Juda, Lublin 2010, s. 423. Więcej o drukarni i działalności P. Dufour zob.: B. Golka, M. Kafel, Z. Kłos, *Z dziejów drukarstwa polskiego*, Warszawa 1957, s. 159 i n.

³¹ K. Świerkowski, *Piotr Dufour*, [w:] PSB, t. V, 1946, s. 450.

zdaniem Rady Nieustającej”³², wydanych w okresie pomiędzy 1776 a 1778 r. W 1784 r. wyszedł tom kolejny, zawierający 103 nowe rezolucje i 11 uniwersałów z lat 1778–1782. Nowe wydanie różniło się jednak od poprzedniego. Dokonano go z myślą o wygodzie czytelników szukających orzeczeń Rady dotyczących konkretnej materii. W pierwszym tomie rezolucje ułożono chronologicznie. Wprowadzało to porządek ułatwiający jedynie odszukanie ich według daty uchwalenia. W tomie drugim wydawca zrezygnował z dotychczasowego układu wewnętrznego zbioru i uporządkował rezolucje w kolejności alfabetycznej materii, będących przedmiotem rezolucji. Na wstępie *Zbioru* umieszczono *Przestrołę* informującą czytelnika: „W tym *Zbiorze* dla łatwiejszego wynalezienia, potrzebującym przypadku w Prawie rezolwowanego, porządkiem alfabetycznym, materie przez te lata w Radzie Nieustającej decydowane, są ułożone”. W *Zbiorze* umieszczono więc *Regestr Materii* – tematyczny wykaz poruszanych w rezolucjach problemów (np. *O apelacjach*, *De iure retractus*, *Forum wykraczającego żołnierza*). Kolejną innowacją wprowadzoną w *Zbiorze* z roku 1784 było odrębne przedstawienie rezolucji wydanych dla Prowincji Koronnych i tych skierowanych do obywateli i urzędów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jednocześnie, przyjmując nowy układ, wydawca odsyłał czytelnika do tomu pierwszego (podając nr strony), do właściwych dla danej materii rezolucji z lat 1776–1778. Tom trzeci, wydany w roku 1785, objął wszystkie rezolucje i uniwersały zgromadzone w dwóch poprzednich zbiorach, zachowując układ przyjęty w wydaniu z roku 1784. W dwóch ostatnich tomach wydanych w latach 1786 i 1788 zamieszczono rezolucje uchwalone odpowiednio w kadencjach: 1782–1784 (101 rezolucji) oraz 1784–1786 (175). Podobnie jak poprzednio, znalazły się w nich także uniwersały (8 i 7).

1.5. Cel edycji rezolucji z lat 1786–1788

Kiedy w roku 1789 Sejm Wielki zdecydował o zniesieniu Rady Nieustającej, nie podjęto już starań mających na celu wydanie kolejnego zbioru rezolucji z lat 1786–1788. Tym samym jedynym źródłem po działalności Rady w zakresie interpretacji prawa pozostały oryginalne rękopisy protokołów potocznych i protokołów ekspedycji publicznych zgromadzone w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

³² Uniwersały były przepisami o charakterze normatywnym. Wychodziły jako akta królewskie ogłaszane „za zdaniem Rady Nieustającej”, S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów 1925, s. 203.

Niemniej zły stan zachowanych dokumentów papierowych oraz mikrofilmów wykonanych z niektórych z nich jeszcze w latach 70. ubiegłego stulecia zrodził potrzebę ich edycji. Sam pomysł opracowania rezolucji drukiem pojawił się w związku z badaniami nad charakterem i znaczeniem orzecznictwa Rady prowadzonymi w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego Uniwersytetu Łódzkiego. Niniejsza publikacja jest zatem próbą uzupełnienia pięciotomowego zbioru obejmującego wydane już drukiem rezolucje z lat 1776–1786. Jednocześnie dokończenie przedsięwzięcia przerwano u schyłku lat 80. XVIII w. pozwoliło zamknąć kolejny etap w procesie badań nad Radą Nieustającą i jej działalnością w sferze tłumaczenia prawa.

Podobnie jak w przypadku zbiorów już wydanych, orzecznictwo Rady z lat 1786–1788 stanowi cenny materiał źródłowy dotyczący funkcjonowania samego organu, ale przede wszystkim stanu prawodawstwa schyłku I Rzeczypospolitej. Jest zarazem doskonałym punktem wyjścia do analizy podstawowych problemów prawnych i pytań, jakie w związku z licznymi wątpliwościami dotyczącymi stosowania prawa stawiali Radzie uczestnicy procesów sądowych i urzędnicy wymiaru sprawiedliwości. Kierowane do konsyliarzy memoriały były bezpośrednim sygnałem wszelkich niedoskonałości obowiązującego prawa, takich jak: sprzeczności między obowiązującymi konstytucjami sejmowymi, nieprecyzyjne sformułowania lub luki w przepisach pozostawiające swobodę interpretacyjną, wreszcie negatywne skutki partykularyzmów terytorialnych.

2. Uwagi edytorskie

2.1. Uwagi dotyczące układu wewnętrznego zbioru i przedstawienia rezolucji

Zbiór zawiera 155 rezolucji wydanych między sejmami 1786 i 1788 r. Przedstawiono je w porządku chronologicznym.

Dla szybszego i wygodniejszego poruszania się po zbiorze datę uchwalenia rezolucji, podobnie jak w drukowanych *Zbiorach* XVIII-wiecznych, umieszczono na ich wstępie. Zrezygnowano więc z edycji lokacji i datacji, które we wszystkich rezolucjach zachowały niezmienną formułę: „Dan w Warszawie, dnia [...] miesiąca [...] roku pańskiego [...], panowania naszego [...] roku”.

Tekst każdej rezolucji został poprzedzony informacją o podmiocie składającym memoriał i przedmiocie sprawy analizowanej przez Radę Nieustającą.

Przy edycji poszczególnych rezolucji i uniwersałów pominięto stałą formułę intytulacyjną: „My Stanisław August z Bożej Łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflantski, Smoleński, Siewierski i Czerwiechowski za zdaniem Rady Nieustającej”.

Zrezygnowano również z niezmiennej formuły korroboracyjnej: „Rezolucję tę za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej Ręką Naszą podpisaną, pieczęcią tejże Rady stwierdzić rozkazaliśmy”.

W związku ze zmieniającymi się sygnatariuszami uwzględniono natomiast podpisy znajdujące się pod tekstem każdej rezolucji: króla (jeśli był obecny), pierwszego senatora i marszałka Rady Nieustającej, względnie zastępującego go konsyliarza.

Pominięto znajdującą się na końcu dokumentu informację o pochodzeniu (autorach) memoriału, na który wydano rezolucję i departament, w którym projekt rezolucji został opracowany (w przypadku rezolucji interpretacyjnych był to zawsze Departament Sprawiedliwości).

2.2. Uwagi o regułach pisowni przyjętych w edycji

Podstawą w pracy nad edycją tekstów rezolucji była *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do poł. XIX wieku* autorstwa Kazimierza Lepszego³³. W celu ułatwienia czytelnikowi lektury, mając jednocześnie na względzie zachowanie charakteru XVIII-wiecznego tekstu, oryginalną pisownię zmodyfikowano jedynie częściowo, przede wszystkim w przypadkach, gdy znacząco utrudniałoby to odbiór treści.

W związku z brakiem jednolitych reguł w tekście oryginalnym w całości zmodernizowano zasady interpunkcji.

Cytaty zawarte w treści rezolucji umieszczono w cudzysłowie, cytaty przytaczane w treści już cytowanej opatrzone znakami „« »”.

W dużej części zmodyfikowano, zgodnie ze współczesnymi regułami, zasady stosowania wielkich i małych liter. Jednocześnie utrzymano oryginalną pisownię wielką literą w odniesieniu do niektórych urzędów oraz nazw instytucji państwowych (Król, Trybunał Koronny, Komisja Skarbu Koronnego), powtarzanych formuł (Rada przy Boku Naszym Nieustająca) oraz formy *pluralis maiestatis* stosowanej do osoby króla (My, Nas, Naszego).

Ujednolicono zasadę pisowni poprzedzających nazwiska tytułatur identyfikujących stan społeczny osoby: ur. (urodzony), szl. (szlachetny), sł. (sławetny), w./wlmż. (wielmożny), ks. (ksiądz), JKMci (Jego Królewskiej Mości)³⁴.

Zgodnie z *Instrukcją* zmodernizowano występujące w tekście imiona, nazwiska i nazwy miejscowości (np. Jakób → Jakub, Zyberk → Zyberg, Rutzki → Rudzki, ekonomia olitzka → ekonomia olicka). Równocześnie zachowano oryginalną pisownię nazwisk rodzaju męskiego w odniesieniu do kobiet (np. Anna Jabłonowski, Marianna Puławski).

Wprowadzono pomijane często w tekście rękopisu znaki diakrytyczne: ą, ę, ć, ń, ś, ź, ż.

W razie potrzeby wprowadzono konieczne poprawki liter: o/ó (np. ktory → który), z/s (np. zkąd → skąd; transakcja → transakcja), dź/ć (np. bydź → być), i/j (np. obieżdzać → objeżdżać), szr/śr (np. szrodek → środek), zrz/źr (zrzódło → źródło), x/ks (np. xiądz → ksiądz; egzekucya → egzekucja; wyjątkowo zachowano oryginalną pisownię skrótu Wielkiego Księstwa Litewskiego → W. X. L.), y/j (np. teyże → teje).

³³ K. Lepszy, *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953.

³⁴ Przydatne w tym zakresie było opracowanie M. Cybulskiego, *Ewolucja tytułatury w wybranych polskich tekstach urzędowych z XVI-XVIII w.*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie. Miejsca. Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi*, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, T. Nowak, Warszawa 2011, s. 351-360.

Zmodernizowano pisownię przyimków (np. z strony → ze strony).

Wyrazy pochodzenia łacińskiego, takie jak: rezolucya, komportacya, propinacya zmodernizowano, oddając je jako: rezolucja, komportacja, propinacja. Równocześnie, zgodnie z zaleceniami *Instrukcji*, w przypadkach zależnych utrzymano formę zgodną z tekstem oryginalnym, a więc: rezolucyi, propinacyi, komportacyi.

W związku z brakiem spójnej zasady dotyczącej końcówek przyimotników (-em lub -ym, -emi lub -ymi) pisownię wyrazów takich jak: sądownem, ziemskiem, koniecznem, ujednolicono zgodnie z regułami współczesnymi, a więc: sądownym, ziemskimi, koniecznymi.

W razie konieczności wprowadzono współczesne zasady fleksji (np. rezolucyą → rezolucję).

Zastosowano współczesne zasady pisowni łącznej i rozdzielnej.

Zawarte w treści rezolucji zwroty w języku łacińskim zostały zaznaczone kursywą³⁵; reguły tej nie zastosowano w odniesieniu do łacynizmów (np. jurament, triennia). Zachowano oryginalną ortografię właściwą dla łaciny postklasycznej, stąd np.: *officij* zamiast *officii*; *ejus* zamiast *eius*. Dłuższe fragmenty tekstów konstytucji lub wyroków w języku łacińskim zostały przetłumaczone.

Ujednolicono pisownię skrótów: *folio* → *fol.*; *titulo* → *tit.*; *volumen* → *vol.* oraz liczebników porządkowych: *1mo*; *2do*; *3tio*; *1mum*; *2dum*; *3tium*.

Uwagi redaktorskie oraz omyłki pisarskie popełnione przez pisarza zostały odnotowane w nawiasach [].

2.3. Informacje o zamieszczonych aneksach

Na końcu zbioru zamieszczono osiem aneksów. Aneks 1 zawiera zestawienie konsyliarzy Rady Nieustającej w latach 1786–1788. Uwzględniono w nim pełnione przez nich urzędy, prowincję, którą reprezentowali oraz departament, którego byli członkami (np. Departament Sprawiedliwości, Turski Feliks, biskup łucki, Młp.).

Aneks 2 obejmuje alfabetyczne zestawienie osób fizycznych wymienionych w tekstach rezolucji. Zawiera nazwisko, względnie imię, jeśli zostało podane lub udało się je ustalić, wykorzystując opracowane spisy urzędników poszczególnych ziem, pełnioną funkcję, urząd lub nadany tytuł oraz numer rezolucji, w której osoba ta została wymieniona (np. Bierzyński Józef, podkomorzy żytomirski, rezolucja nr 316).

Aneks 3 zawiera wykaz rodziny wymienionych w rezolucjach (np. Żebrowscy, rezolucja nr 13).

³⁵ Kursywą zaznaczono także pojedyncze słowa pochodzące z języka tureckiego.

W aneksie 4 zestawiono urzędy i instytucje, które obok osób fizycznych były wymieniane w rezolucjach zarówno w kontekście nadsyłanych przez nie zapytań prawnych, jak i w związku z prowadzonymi procesami sądowymi. Obok typu urzędu wskazano także jego właściwość miejscową: powiat, ziemię, województwo lub prowincję (np. sąd ziemski słonimski, rezolucje nr 50, 155).

Aneks 5 (nazw miejscowych) zawiera wykaz miast, wsi i nieruchomości ziemskich, kluczy, ekonomii, starostw (np. Konotop, rezolucja nr 100). Nie uwzględniono pojawiających się w rezolucjach nazw okręgów administracyjnych: ziem, powiatów, województw i prowincji.

W aneksie 6, na wzór XVIII-wiecznych zbiorów, w celu ułatwienia zależenia rezolucji dotyczących określonej problematyki, został sporządzony rejestr materii poruszanych przez Radę. Rezolucje pogrupowano według kryterium przedmiotowego z podziałem na podstawowe gałęzie prawa (np. Prawo procesowe/dylacje procesowe, rezolucja nr 183).

W aneksie 7, podobnie jak w zbiorach drukowanych w wieku XVIII, jako uzupełnienie rezolucji interpretacyjnych zamieszczono trzy królewskie uniwersały wydane „za zdaniem Rady Nieustającej” w latach 1786–1788³⁶.

W związku z używaną w rezolucjach nomenklaturą właściwą dla wieku XVIII, został utworzony słowniczek (aneks 8) zawierający wybrane terminy (polsko- i obcojęzyczne), które znalazły się w edytowanym tekście źródłowym. W szczególności nacisk położono na słownictwo prawnicze. W słowniczku zamieszczono także najczęściej używane w rezolucjach zwroty i wyrażenia łacińskie.

Na końcu publikacji zamieszczono fotografie wybranych Protokołów Potocznych i Protokołów Ekspedycji Publicznych Rady Nieustającej zgromadzonych w tzw. Metryce Litewskiej AGAD³⁷.

³⁶ Uniwersały te, już w formie drukowanej, były umieszczane pod właściwym numerem porządkowym w protokołach ekspedycji publicznych zawierających rezolucje Rady Nieustającej. Numeracja dla rezolucji i uniwersałów była wspólna.

³⁷ Zdjęcia wykonano za zgodą Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie.

II

REZOLUCJE INTERPRETACYJNE RADY NIEUSTAJĄCEJ 1786-1788



Rezolucja nr 2 z 21.11.1786 r.

O komportacji dokumentów przez plenipotentą¹

Rezolucja na memoriał starosty ostrzeszowskiego Franciszka Stadnickiego rozstrzygająca kwestię dopuszczalności złożenia i zaprzysiężenia w sądzie dokumentów przez pełnomocnika strony.

My Stanisław August z Bożej Łaski Król Polski, Wielki Księżę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski i Czerniechowski² za zdaniem Rady Nieustającej³.

Na memoriał, w którym ur. Stadnicki starosta ostrzeszowski⁴ wyraża: Że dla posłuszeństwa uniwersałom obowiązującym obywatelów, dobra swoje w Królestwie Galicyi i Lodomerji mających, do przemieszkowania w tym kraju pod strofom znacznej opłaty przez całe półrocze, nie jest w stanie w tym czasie dopełnić przez siebie osobiście w jurysdykcji krajów Rzplitej komportację dokumentów. Żąda więc

¹ Tytuły poszczególnych rezolucji nie występują w rękopisach. Zostały nadane przez autora opracowania z myślą o Czytelniku poszukującym interesującej Go rezolucji.

² Zob. przyp. 27, cz. I, s. 26.

³ Intytulacja będąca stałą, niezmienną formułą każdej rezolucji została pominięta przy edycji kolejnych rezolucji.

⁴ Stadnicki Franciszek h. Szreniawa – starosta ostrzeszowski (1768–1810), *Urzednicy województw łeczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, Kórnik 1993, s. 292. Zob. więcej: D. Dukwicz, *Stadnicki Franciszek*, [w:] PSB, t. XLI, Kraków 2002, s. 383.

objaśnienia przez rezolucję Rady Naszej, jeżeliby bez popełnienia kontrawencyi mógł tę dokumentów komportację przez plenipotentą uścić?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że prawo 1768 r., *fol.* 702, w słowach: „zapobiegając enerwacjom stron prawujących się, stanowimy, aby w sprawach zadawnionych do lat dziesięciu i wyżej, *in primo termino* tak w grodach, jako i w ziemstwie, *loco dilationis ad munimenta* nakazywana była komunikacja *documentorum per partes utrasque, mediante comprobatione juratoria* przez strony osobiście stawające” będące, wyrazne jest względem komportacji i komunikacji dokumentów przez strony pod przysięgą uścić się powinny. Sąd więc każdy dostrzegać dopełnienia prawa jest winien. Przypadków zaś memoriałem objętych i w sądzie justyfikowanych rozpoznanie i udecydowanie do tegoż sądu należy⁵.

Rezolucję tę, za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej Ręką Naszą podpisaną, pieczęcią tejże Rady stwierdzić rozkazaliśmy. Dan w Warszawie, dnia XXI miesiąca listopada roku pańskiego MDCCLXXXVI, panowania naszego XXIII roku⁶.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁵ Składanie przysięgi przez plenipotentą w imieniu strony było zabronione, O. Balzer, *Przewód sądowy polski w zarysie*, Lwów 1935, s. 155. Na Mazowszu dopuszczano jednak taką możliwość w sporach do kwoty 10 grzywien, J. Rafacz, *Zastępcy stron w dawnym procesie polskim*, Kraków 1923, s. 72.

⁶ W kolejnych rezolucjach pominięto także tzw. korroborację oraz obejmujący datację i lokację eschatokół.



Rezolucja nr 3 z 21.11.1786 r.

O wstrzymaniu egzekucji dekretu grodzkiego

Rezolucja na memoriał Kajetana Hoszowskiego wnoszącego o wstrzymanie egzekucji wyroku sądu grodzkiego do czasu rozstrzygnięcia apelacji w Trybunale.

Na memoriał, w którym ur. Kajetan Hoszowski wyraża: Że sąd grodzki krzemieniecki w sprawie rozeznania własności gruntów, od dekretu swego żądanej mu apelacji prawem 1768 i 1784 r. dozwolonej nie dopuścił, żąda zatym, żeby Rada Nasza stosownie do tych praw wstrzymanie egzekucji tego to dekretu, aż póki sprawa w Trybunale nie odbierze końca, zaleciła.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że gdy okoliczność memoriałem objęta jest materią sądową i Rada przy Boku Naszym *in judicaria* nie wdaje się.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 6 z 24.11.1786 r.

O przyspieszeniu procesu w sądzie grodzkim

Rezolucja na memoriał Wojciecha Nekandy Trepki w sprawie przyspieszenia procesu sądowego.

Na memoriał, w którym ur. Wojciech Nekanda Trepka żali się: Że mając sprawę w sądzie grodzkim latyczowskim, osądzenia jej doczekać się od wielu lat nie może, a to, iż po kilkaset wpisów

nieprzewołanych z każdej kadencji pozostaje się oraz że *ob legale impedimentum* urodzonego podstarosty dekretem trybunalskim od zasiadania na sądach przez pewny czas suspendowanego, kadencje grodzkie bez sprawowania sądów ze zgubą oczekujących sprawiedliwości upadają. Suplikuje zatem o odwrócenie przez rezolucję Rady Naszej dalszej krzywdy, którą w zwłoce sprawiedliwości obywatel cierpi.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że prawo 1768 r., *tit.*: „Złączenie Trybunału Koronnego”, *fol.* 704, w słowach: „Sprawy wszystkie, ile być może na kadencji, sędziowie odsądzać mają, choćby i z przewleczeniem czasu. Rejestra tak w ziemstwach jako i grodach *etc.*” będące, tudzież prawo 1775 r., *tit.*: „Objaśnienie *denegati judicij etc.*”, *fol.* 116, w słowach: „w grodach zaś, gdyby zachorował podstarosta, tedy na miejscu jego sędzia lub pisarz sądzić powinien, a *in casu legalis impedimenti* na tych, tedy starosta subdelegata nominować ma, którego gdyby nie nominował, na ten czas sposobem w prawie opisanym dla ziemstw służącym, subdelegat do jednej kadencji obrany będzie” będące, są z siebie dostatecznie jasne i żeby we wszystkich jurysdykcjach pilnie i skutecznie zachowywane i dostrzegane były, Rada przy Boku Naszym przez uniwersał pod dn. 14 lutego 1777 r.⁷ wydany zaleciła i nakazała, a zatem sąd grodu latyczowskiego tak względem przewoływania rejestrów sądowych, jako też względem regularnego utrzymywania i nieujmowania sądowych kadencji, *in casu legalis* do zasiadania któremukolwiek sędziemu *impedimenti* zachować się zawsze i ściśle, wedle brzmienia wyżej wypisanych praw, powinien.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki prezydujący
w niebytności Najjaśniejszego Pana
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁷ Zob. Uniwersał nr 47, *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych i obywateli obojga narodów*, Warszawa 1785, s. 198.

Rezolucja nr 9 z 1.12.1786 r.

O rejestrze *poenalium* w Trybunale Koronnym

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego bielskiego Pawła Hryniewieckiego rozstrzygająca o właściwości przedmiotowej sądowego rejestru *poenalium*.

Na memoriał, w którym ur. Paweł Hryniewiecki, sędzia ziemski ziemi bielskiej⁸, wyraża: Konstytucje 1726 i 1768 r. rejestr *poenalium* w Trybunale, dla spraw szczególnie o nieoddawanie przysądzonych grzywien, ustanowiły. Nie tylko zaś Trybunał te prawa tłumacząc z popełnieniem prawodawstwa, przyjmuje z tego rejestru *poenalium* do rozsądzenia sprawy *ex male gesto officio*, przez strony przeciwko sędziom wprowadzone, lecz bardzo często same strony mylnie wyrozumiewając, czyli też mylnie tłumacząc występki złego urzędowania, wciągają pod nieprzyzwoitym *male gesti officij* hasłem w tenże rejestr, do odpowiedzi sędziów, a to za to, że ci urzędnicy z wydatkiem majątku swego, z trudem zdrowia, ze stratą czasu po różnych bliższych i odleglejszych miejscach dzieła urzędowe inkwizycji, kalkulacyi, weryfikacyi, indagacyi odprawiwszy, a za tę dla obywatelów usługę z prawa przynależącej opłaty, choć ich wydatkom nigdy nieodpowiadającej, od stron onę uiścić obowiązanych, nie odebrawszy, tych dzieł urzędowych nie wydają. W czym mając wszelką słuszość, niewinnie do Trybunału z rejestru *poenalium* z krzywdą dobrej sławy i honoru zapożywani i czernieni w sądzie bywają. Z tego powodu o objaśnienie uprasza, jakie sprawy do rejestru *poenalium* według praw o nim postanowionych przynależą?

⁸ Hryniewiecki Paweł h. Przeginia – sędzia ziemski bielski (1775–1789), *Urzędnicy podlascy XIV–XVIII w. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. E. Dubas-Urwanowicz, Kórnik 1994, s. 168.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż prawo 1768 r. pod tytułem: „Złączenie Trybunału Koronnego”, *fol.* 703, w słowach: „Tak ziemstwa jako i grody kadencje swoje *omnino* w sądzeniu zachować mają, *sub amissione officij*. Kadencje ziemskie, tak jak w prawach są opisane, odmienione być nie mają, a zacząwszy je sądzić, limitować ich i prorogować od czasu do czasu zakazujemy, a grodzkie kadencje koniecznie cztery razy do roku (nie przeszkadzając jednak kadencjom ziemskim), aby sądzone były, *sub poena 1000 marcarum ad instantiam cujusvis ex registro poenaliū vindicandorum*, mieć chcemy, a gdzieby się sprawy kryminalne trafić miały, które *moram non patiuntur*, takowe według potrzeby, *etiam extra cadentiam* sądzone bez odwołki być mają. Te zaś kadencje cztery w roku starostowie sami lub urzędy ich uregulować *post promulgatam legem* mają, *sub poena mille marcarum, ad instantiam cujusvis ex registro poenaliū irroganda*” będące, względem sędziów o złe ich urzędowanie stanowione, tudzież rezolucje Rady Naszej, pierwsza pod dn. 30 czerwca 1786 r.⁹, na memoriał ur. Kamieńskiego, w wyrazach: „że lubo konstytucja 1776 r. pozwalając Trybunałom sądenia spraw *denegati judicij*, rejestru wyraźnie w niej nie przepisała, jednak gdy dawniejsza konstytucja 1768 r., *fol.* 703, urzędnikowi sądy zaniedbującemu odpowiadać z rejestru *poenaliū* nakazuje, przeto z tegoż rejestru, według wyrazów konstytucji 1768 r. sędziowie w przypadku niesądzenia sądów odpowiadać powinni”. Druga pod dn. 25 sierpnia roku tegoż¹⁰, na memoriał ur. Wnorowskiego, w brzmieniu: „Co się zaś tycze rejestru, do którego sprawy sędziom w Trybunale *ex male gesto officio* intentowane być mają, taż Rada deklaruje, iż jeżeli sędziowie ziemscy za niesądzenie kadency sądów swoich lub od czasu do czasu prorogowanie z rejestru *poenaliū*, podług wyrazów prawa 1768 r., odpowiadać w Trybunale powinni, idzie zatem,

⁹ Zob. Rezolucja nr 357, *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych i obywatelów obojga narodów*, Warszawa 1788, s. 104.

¹⁰ Zob. Rezolucja nr 382, *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 104.

że i urzędy grodzkie od tego rygoru prawa wyłączonymi być nie mogą” będące, są jasne, jakowe sprawy *de male gesto officio* z rejestru *poenalium* sądzone być mają. A co się tycze spraw o cyrkumskrypcję intentowanych, rezolucja Rady powyżej cytowana, na memoriał ur. Wnorowskiego, w punkcie pierwszym będąca, stosownie do prawa 1768 r. deklarowała: iż „jasne jest prawo 1768 r. pod tytułem: «Złączenie Trybunału Koronnego», na jakowe gatunki spraw rejestr *poenalium* oznacza, więc sprawy *circumscriptionis*, podług tegoż prawa, do rejestru *poenalium* nie należą”. Prawo zatym 1768 r. wymienione (oprócz dopiero wyszczególnionych gatunków spraw), innych żadnych memoriałem ur. Hryniewieckiego sędziego ziemskiego bielskiego objętych, w rejestrze *poenalium* nie mieści¹¹.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 10 z 1.12.1786 r. O *forum* właściwym dla rozpatrywania zaskarżonych dekretów Komisji Skarbu Koronnego

Rezolucja na memoriał podsędka ziemskiego nowogrodzkiego Karola Korycińskiego w kwestii ustalenia sądu właściwego dla tzw. spraw pokomisyjnych.

Na memoriał, w którym ur. Karol Koryciński podsędek ziemski powiatu nowogrodzkiego¹² wyraża: Że prawo 1776 r. sprawy na komisjach z sejmu

¹¹ O rejestrach w Trybunale Koronnym zob. W. Bednaruk, *Trybunał Koronny. Szlachecki sąd najwyższy w latach 1578–1794*, Lublin 2008, s. 142–156.

¹² Koryciński Karol h. Topór – podsędek ziemski nowogrodzki (1776–1794), *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego*

1775 r. wyznaczonych sądzone, a potem zaskarżone do jurysdykcji każdej sprawie właściwych odsyłając, nie obejmuje, do jakiego sądu należy ta sprawa, która wprzód w Komisji Skarbu Koronnego wyrok odebrałszy, a po tym na wyznaczonej przez tenże sejm 1775 r. komisji osądzoną będąc, o uciążliwość tego na komisji sejmowej wyroku zażaloną została. O rozwiązanie przeto tej kwestyi uprasza.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że prawo 1776 r. *tit.*: „Deklaracja o komisjach i remissach”, *fol.* 876, w słowach: „oprócz zaś wyżej wyrażonych spraw gatunków i granicznych niżej opisanych przeciwko innym dekretem, czyli to *ex serijs controversijs* bądź rozpiskowym, albo *paritatis votorum*, na koniec i na krzywdę trzeciego zmownym, niemniej kontumacjalnym, albo przez osobę miejsce nieprzytomnego komisarza *intrusive* zasiadającą, sądzonym, na komisjach, kondescensjach, w ziemstwie, w grodzie z remiss tamże nastąpionym, którymi strona uciążoną czuć się będzie, wolność zostawujemy czynienia w sprawach takowych, według swojego rodzaju, to jest: *Juris Regij* w Asesoryi, a ziemskich w Trybunale, których natychmiast dalszą egzekucję wraz z procesem wstrzymujemy” będące, odsyłając gatunki spraw pokomisyjnych *ad fora competentia*, jest w swoich wyrazach dokładne i jasne, a zatym Rada przy Boku Naszym innego *forum* nad te, które tymże prawem są wyznaczone, stanowić nie ma mocy.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 13 z 12.12.1786 r. O dawności w sprawie krwawej

Rezolucja na memoriał Feliksa Żebrowskiego dotycząca przedawania i umorzenia wytoczonej mu przez rodzinę Lenkiewiczów sprawy kryminalnej.

Na memoriał, w którym ur. Feliks Żebrowski wyraża: Że on i jego bracia 1776 r. maja 23 dnia dekretem grodzkim mińskim będąc kryminalnie z powództwa uur. Lenkiewiczów *in contumaciam* osądzeni, za wyjednanym po tym 1776 r. listopada 20 dnia od Nas Króla listem żelaznym aż do rozprawy *salvum conductum* dla nich pozwalającym w Trybunale 1778 r. kwietnia 10 dnia, *in contumaciam* tychże uur. Lenkiewiczów, dekret z podniesieniem wyż rzezczonego kontumacyjnego grodzkiego mińskiego dekretu otrzymali. Gdy po zajściu tej kondemnaty trybunalskiej niewinność uur. Żebrowskich okazującej, strona przeciwna, uur. Lenkiewiczowie, tę sprawę od owego czasu aż dotąd popierać zaniedbali, a gdy Statut W. X. L. w art. 35 z rozdz. 4 mieć chce umorzoną sprawę krwawą, o którą by do trzech lat zapozwy nie wyszły, żąda przeto ur. Feliks Żebrowski objaśnienia, że na mocy wyż przywiedzionego Statutu, konstytucją litewską 1784 r. reasumowanego, jako też przerzeczonego kontumacyjnego dekretu trybunalskiego, sprawowanie patronizacyi temuż ur. Żebrowskiemu tamowanym być przez nikogo nie może.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że Statut Litewski w art. 35 z rozdz. 4, w słowach: „Też ktoby o głowę szlachecką i o najazd gwałtowny krwawy na dom szlachecki, gdzieby się stało zabicie albo zranienie, także o gwałt kościelny, o gwałt panien i niewiast, o rozbój, pożogi i insze rzeczy krwawe, to jest za co gardłem karzą, na sąd grodzki wyjęte, osiadłego w tym państwie nie

pozwał ku prawu przez trzy lata, takowy już wiecznie o to milczeć ma" będący, do którego się konstytucja litewska 1784 r. referuje, do spraw nierozpoczętych ściga się. Okoliczność zaś memoriałem ur. Żebrowskiego wyrażoną, do sądu przez dekreta od obudwóch stron wprowadzoną i do kognicyi tegoż sądu, a nie do rezolucyi Rady należącą, obejmuje konstytucja 1726 r., *tit.*: „Mężobójstwo”, *fol.* 484, będąca w jasnych wyrazach: „dzieją się niechrześcijańskie w państwach naszych *facinora* przez ludzi bezbożnych i lekkomyślnych, iż *voluntarie et deliberate* jeden drugiego zabijając, miasto kary na mężobójców postanowionej, *pretium sanguinis* z sukcesorami stanowią i nie przez inkwizycje, juramenta i inne *patrati sceleris* wywody, ale za pokazanym kwitem zapłaconej głowy, *sine ulla cognitione judicij crimen diluunt*, co się dzieje przeciwko boskim i świeckim prawom, stanowimy za powszechną wszystkich stanów zgodą: iż *abhinc successores* po zabitych osobach żadnych kwitacyi mężobójcom dawać nie będą mogli, nie tylko *sub nullitate* onych, ale też *sub poenis sessionis turris in fundo irremissibiliter* na każdym krew braterską sprzedającym *extendendis*, ale tak *successores* zabitych, jako też urzędnicy ziemscy, grodzcy, na koniec wszyscy obywatele państw naszych (z których każdemu delatorem być wolno), po dekreтах kryminalistów *captivare* i *ad judicium* oddawać i konwinkować mocni będą. Urzędy zaś i sądy wszelkie *pro officio*, jako nie tylko takowych kryminalistów bądź to przy delatorze, bądź i bez delatora, *ante et post condemnationem judicij* łapać *previjs inquisitionibus stricte sine clementia* w jawnym kryminale sądzić, główuszczynę sukcesorom i delatorowi wszystkie szkody *expensa* przysądzić, wszelkie uchylając kwitacje, zapisy na uniknienie od pen zasłużonych przez kryminalistę, *a successoribus nulliter* otrzymane, owszem do tych, którzy takie zapisy dawać będą, *salvam actionem poena* rezerwując, *executionem super exceptivos extendere one demandare, sub privatione officij tenentur*. Dawność zaś żadna *excessivis suffragari* nie powinna, owszem, każdy mieniąc być *homicidium casuale vel defensivum* sam, *etiam non citatur ad judicium comparare* i ekscesu albo kryminału popełnionego,

jeżeli z okazji zabitego w obronie życia, albo jeżeli *casualiter* stał się *per inquisitiones et juramenta*, próbować i tym sposobem uwolnić się powinien. Na koniec tymże jawnym kryminalistom i mężobójcom amnestyi żadnej dawać nie będziemy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 16 z 15.12.1786 r.

O przydaniu pomocy wojskowej do tradycji dóbr ziemskich

Rezolucja na memoriały starościny woronowskiej księżny Anny Czetwertyńskiej i cześnika wołyńskiego Stefana Bentkowskiego dotyczące sporu o dobra ziemskie Hodomicze i Borowicze i związanego z tym wniosku o przydzielenie pomocy wojskowej w celu przeprowadzenia tradycji nieruchomości.

Na memoriał, w którym ur. Angela, księżna Czetwertyńska, starościna woronowska, wyraża: Iż ur. Bentkowski, cześnik wołyński¹³, za procesem na w. księciu Kajetanie Czetwertyńskim *ad praesens* kasztelanie lwowski¹⁴ przewidzianym, zatrudował z pomocą wojskową dobra Hodomicze¹⁵ i Borowicze¹⁶, nie zważając na tradycję dawniej tychże dóbr,

¹³ Bentkowski *vel* Bętkowski Suchorab Stefan h. Prawdzic – cześnik wołyński (1778–1781), *Urzednicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007, s. 155.

¹⁴ Czetwertyński Kajetan h. Pogoń Ruska – kasztelan lwowski (1786–1792), *Urzednicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Przyboś, PAN, Wrocław 1987, s. 322.

¹⁵ Hodomicze – wieś w powiecie łuckim, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. III, Warszawa 1882, s. 87.

¹⁶ Borowicze – prawdopodobnie chodzi o wieś w powiecie porchowskim na Wołyniu, *ibidem*, t. I, Warszawa 1880, s. 321.

na rzecz księżny starościны woronowskiej nastąpio-
ną. Jako też eksplikację ze strony ur. Bentkowskiego,
cześnika wołyńskiego, próbującą legalność tradycyi
swojej i odwołującą się do protokołów Departamentu
Wojskowego, jakimi stopniami zyskiwał przydanie po-
mocy wojskowej.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nie-
ustającej oświadczamy: Ponieważ po dokładnym rze-
czy i interesu z dokumentów obustronnie złożonych
rozważeniu okazuje się, że gdy ur. Bentkowski z powo-
du otrzymanej na księciu kasztelanie lwowskim kon-
wikcyi uzyskiwał w Departamencie silniejszą pomoc
wojskową na rzecz swoją i też za poprzedzającą Rady
Naszej rezolucją, w roku 1786, 23 miesiąca czerwca
zapadłą, nastąpiła, w ten czas nie był pokładany ani
w Departamencie Wojskowym, ani w Radzie *in pleno*
contra-ordynans in rem księżny starościны woronow-
skiej w roku 1784 dn. 14 września wyszły, którym cof-
nienie pomocy wojskowej z dóbr Hodomicz i Borowicz
przez tegoż ur. Bentkowskiego, pod dn. 24 stycznia
1784 r. wystaranej, determinowane zostało, *ex quo*:
że też dobra, Hodomicze i Borowicze, poprzedzają-
ca urzędowa tradycja w roku 1783 na rzecz księżny
starościны woronowskiej zajęła. Przeto, gdy takowa
okoliczność jest przeciwna uniwersałowi Rady Naszej
w roku 1779 dn. 28 miesiąca maja¹⁷, względem egze-
kucyi dekretów i procesów wydanemu, ostrzegające-
mu: „aby urzędy egzekwujące żadnym pretekstem nie
wazyły się tradować dóbr takowych, które będą ak-
tualnie od posesora przez tradycję intromittowanego
posiadane”, determinujemy cofnienie ordynansu sil-
niejszej pomocy wojskowej ur. Bentkowskiemu wyda-
nego, jako na rzecz już poprzedniczą tradycją zajętą
i prawną posesję, przeszło dwóch lat w Hodomiczach
i Borowiczach przez ur. księżnę Czetwertyńską staro-
ścinę woronowską wysiedzianą.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹⁷ Zob. Uniwersał nr 150, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*,
Warszawa 1785, s. 229.



Rezolucja nr 17 z 15.12.1786 r.

O wstrzymaniu egzekucji dekretu grodzkiego

Rezolucja na memoriał Młodzianowskiego żądającego wstrzymania egzekucji dekretu w sprawie zarzutu szlachectwa z pozwu Giewartowskiego.

Na memoriał, w którym ur. Młodzianowski wyraża: Iż ur. Giewartowski, zadawszy mu *imparitatem*, pozwał go na sądy grodzkie makowskie, żądając wyводу zakwestionowanego szlachectwa, ur. zaś Młodzianowski, nie będąc w sposobności odpowiedzieć u sądu na uczyniony sobie zarzut, został dekretem grodzkim makowskim odsądzonym *ab omni activitate honorum et bonorum, praecisa appellatione*. Czując się więc być uciążonym przez wyrok sądu makowskiego, idzie *via gravaminis* do Trybunału, a tymczasem udaje się do Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej, upraszając o wstrzymanie egzekucyi rzeczzonego dekretu.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż okoliczność w memoriale wyrażona, materią sądową będąca, dekretem grodzkim makowskim objęta, do rezolucyi Rady nie należy. A gdy ur. Młodzianowski czuje się być powyżej rzeczonym dekretem uciążony, ma z prawa otwartą drogę udania się przeciwko onemuż *via gravaminis ubi de jure*.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 22 z 22.12.1786 r. O dekretach egzekucyjnych trybunalskich

Rezolucja na memoriał kasztelana konarskiego łączyckiego Jana Amora Tarnowskiego poświęcona interpretacji przepisu o dekretach trybunalskich z konstytucji „*Decreta executionis*” z 1784 r.

Na memoriał, w którym wlmż. Jan Amor hrabia Tarnowski, kasztelan konarski łączycki¹⁸, z okoliczności prawa 1784 r. *tit.*: „*Decreta executionis*” nakazującego, aby po dwóch dekretach trybunalskich *conformiter* zapadłych, zasadzenia obywatela uporowego na wieżę, też Trybunały wydawały, *decreta executionis pro bra[c]hio militari lucrando*, zapytuje się: O jakich dwóch dekretach trybunalskich *conformiter* zapadłych to prawo ma być rozumiane, czyli niestannych, czyli też *ex serijs controversijs*?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż prawo 1784 r., *tit.*: „*Decreta executionis*” będące w słowach: „W sprawach kryminalnych jako to: zabójcu, kradzieży, rozboju, po hultajsku najechania i domu zrabowania (jeżeli *in recenti crimine* nie będą pojmani popełniający też kryminały), dwie infamie w sprawach honoru i uczynkowych, lecz nie kryminalnych, trzy kondemnaty w sądzie przyzwoitym otrzymane dostateczną będą konwikcją. I po takowych otrzymanych w sądzie przyzwoitym infamiach albo kondemnatach dekret, choć zaocznie, za poprzedzającymi inkwizycjami w sądach przyzwoitych następować będzie. A gdyby w takowych przypadkach oskarżony wyprowadziwszy sprawę do Trybunału, onej nie popierał, wolno będzie drugiej stronie *etiam in contumaciam* prozekwować. A dwa dekreta trybunalskie, choć zaoczne, *conformiter* zapadłe, kończyć będą sprawę. Że zaś częstokroć przez zuchwałość dekreta

¹⁸ Tarnowski Jan Amor h. Leliwa – kasztelan konarski łączycki (1767–1799), *Urzednicy wojewodztw łączyckiego i sieradzkiego...*, s. 297.

sądowe karę więzy rozciągając, niedopełnione bywają i stąd powiększają się złe uczynki, przeto mieć chcąc w egzekucyi prawa, stanowimy, iż gdyby kto w sprawie uczynkowej lub honoru ukarany będąc na więzę dekretem ziemskim lub grodzkim i od takowego dekretu apelował do Trybunału, a w Trybunałach dwóch jeden i drugi dekret ukarania więzę *conformiter* zapadłby i strona ukarana uporczywością postępując, nie chciałaby dopełnić kary dekretami oznaczonej i więzy wysiedzieć oraz na terminie doścżynnym dozwoliła na sobie otrzymać publikatę, strona mająca konwiktję powinna udać się po dekret *executionis* do Trybunału sposobem wyżej przepisany” jest dostatecznym dla Trybunałów prawidłem, do wydawania w tym przypadku dekretów *executionis*. W jakiej zaś te dekreta *executionis* mocy być mają, są jasne w tymże prawie następujące wyrazy: „A gdy zapadnie dekret *executionis* przydania pomocy wojskowej do zasadzenia upornego w więzy, Departament Wojskowy za rekwizycją strony powinien będzie dodać pomoc wojskową do wzięcia skonwinkowanego i zasadzenia do tejże więzy”.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisał
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 23 z 22.12.1786 r.

O sędzie kompromisarskim w sprawie granicznej

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego krakowskiego Ignacego Stadnickiego w sprawie wyznaczania arbitrów na sądy polubowne.

Na memoriał, w którym ur. Stadnicki, sędzia ziemski krakowski¹⁹, w materji kompromisów wyraża

¹⁹ Stadnicki Ignacy h. Szreniawa – sędzia ziemski krakowski (1784–1792), *Urzędniczy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku*.

następujące wydarzenie: Zapisane dwa kompromisy w sprawach granicznych przez trzy strony, z tą tylko różnicą, że do jednego kompromisu każda strona po dwóch arbitrów, a do drugiego po jednym arbitrze lokować obowiązowała się. Gdy na obudwóch aktach, w czasie objazdu duktów, dwie strony zbliżają się *ad angularitatem*, a trzecia strona względem nich różni się, zachodzi przeto trudność, czyli arbitrowie od wszystkich stron lokowani, każdy ma mieć szczególną decyzję *in ordine* uważania *pluralitatis*? Czyli też czterech przeciwko dwóm, a dwóch przeciw jednemu, w zdaniach miarkowani być mają? Taż sama zachodzi trudność względem *acialitatis*, trzecią lub inną stroną temuż sądowi poddającą się interesującej, aby więc w takich razach *palpabilis clarescat pluralitas* i oddać można okazję rozróżnienia, a za tym udania się do Trybunału o rozwiązanie wyrażonej trudności tenże ur. sędzia ziemski krakowski doprasza się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż każdy sąd kompromisarski powinien mieć za prawidło inskrypcję sąd swój stanowiącą, a okoliczność poznania *patentur palpabilis pluralitatis* do kogo należy, uniwersał Rady Naszej²⁰ na fundamencie praw 1726 i 1776 r. o kompromisach stanowiących wydany dostatecznie objaśnił. Jeżeli zaś ta *pluralitas* w rozróżnieniu sądu z dwóch kompromisów składającego się sąd tenże zastanawia, kognicja takowego rozróżnienia do Rady Naszej nie należy.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisał
Stefan książę Giedroyć, biskup żmudzki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

Spisy, red. A. Gąsiorowski, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, s. 259. Zob. więcej: E. Danowska, *Stadnicki Ignacy*, [w:] PSB, t. XLI, Kraków 2002, s. 386.

²⁰ Zob. Uniwersał nr 305, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 164.



Rezolucja nr 24 z 22.12.1786 r.
O procesie w sprawie o rozgraniczenie dóbr
ziemskich. O kontrowersjach
wokół przepisu *Formula processus*
w sprawach granicznych

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego krakowskiego Ignacego Stadnickiego dotycząca postępowania w sprawie granicznej i tłumaczenia konstytucji „*Formula processus*” z 1523 r.

Na memoriał, w którym ur. Ignacy Stadnicki, sędzia ziemski województwa krakowskiego²¹, wyraża: Prawo statutowe Króla Zygmunta I pod rokiem 1523, postępek w sprawach granicznych opisujące: „*Si vero citatus in primo termino non comparuerit, in poenam contumaciae condemnetur, si autem in secundo et peremptorio termino idem citatus non paruerit in lucro actoratu per actorem condemnetur per quam condemnationem, jam obtinebit actoratum contra citatum decreto judiciali accedente – Facta igitur tali condemnatione in lucro iudicium remittet actorem cum obtentione actoratus campum ad succamerarium terrestrem, sive ejus officium, veluti executorem prosequendae huius limitationis*”²² nie przejrzało przypadku takiego: pozywają się Krzysztof z Samuelem do sądu ziemskiego o rozgraniczenie dóbr swoich, zapada dekret odsyłający do podkomorzego

²¹ Zob. przyp. 19, rezolucja nr 23.

²² „Jeśli pozwany nie stawia się na pierwszym terminie, zostanie ukarany karą niestannego, jeśli zaś tenże pozwany nie stawia się na drugim ani zawitym terminie, winien być przez powoda skondemnowany zgodnie z powództwem, mocą którego otrzyma wtedy przeciw pozwanemu roszczenie o mocy wyroku sądowego – Po wydaniu takiego wyroku zasądzonego [kondemnacji], sąd odeśle powoda z tak przysądzonym roszczeniem na pole [na nieruchomości sporną] do podkomorzego ziemskiego lub do jego urzędu, jako podążającego [za powodem] wykonawcy, w celu przeprowadzenia odpowiedniego [przysądzonego] graniczenia” (tłum. M. G.).

z wyznaczeniem terminu podług konstytucji 1768 r., ale na tym terminie Samuel nie stawia się. Sąd podkomorski na powództwo i osobiste przed siebie stawienie się Krzysztofa odsyła *pro poenis contraventionis* Samuela do sądu ziemskiego, gdzie znowu Samuel swoje powództwo uformowawszy, *post decretam poenam contraventionis* na sobie, podobny pierwszemu wyrok otrzymuje i na wspólne powództwa znowu odesłani *ad campum*. Tam zniesienie dokumentów obydwu zaprzysięgłszy, dukt i redukt odprawiawszy, a w porządku delinieowania mapy i wyprowadzenia inkwizycyi limitę zgodną od sądu podkomorskiego otrzymawszy, na terminie z limity przypadłym Krzysztof stawia się, lecz tego Samuel nie czyni. Odsyła więc sąd podkomorski znowu Samuela niestawającego *pro poenis contraventionis* do ziemstwa, dokąd znowu Samuel tak jak pierwiej powództwo od siebie już to trzeci raz uformowawszy, kiedy Krzysztof konkluduje *poenas contraventionis duplicatas et lucrationem actoratus*, on się tłumaczy, iż pierwsze dopiero dekretowi sprzeciwieństwo popełnił, gdy czynnym przed sądem granicznym być się próbuje, a zatym Krzysztofowi *lucrationem actoratus* broni i odesłania tylko sprawy na grunt żąda, a na wyznaczonym terminie przez dekret ziemski przed sądem podkomorskim już to po trzecie nie stawia się. Zachodzi przeto pytanie dwojakie: Pierwsze co do jurysdykcji ziemskiej należy: Czy w takim razie podwoistym lubo przerwanie, wykonanym dekretowi sprzeciwieniu się *poena contraventionis duplicata et lucratio actoratus* ma być wskazana, czyli *simplex poena contraventionis et sine lucratione actoratu remissio* uznana? Drugie zapytanie, które do jurysdykcji podkomorskiej ściągają się: Jak się ma prawo statutowe pod tymże jako wyżej rokiem przepisane rozumieć: „*Quod si in tali termino campestri citatus non comparuerit, sed contumax extiterit, nihilominus succamerarius vel ejus officium tenebitur actorem sequi et facere granicies juxta ductionem ipsius. Nihilominus circa ultimum et acialem scopulum actor jurabit cum testibus non obstante absentia citati tantummodo in praesentia officii succamerariatus. Quas granicies sic ut praemisum factas et juramento*

actoris comprobatas, succamerarius aut officium eius decernet perpetuo duraturas et tenendas"²³, ile gdy mapa już jest delineowana, dukt i redukt wystawująca i *terminus ad quem seu ultimus et acialis scopulus* już ustanowiony, względem którego tylko przysięga tym prawem wyznaczona, a rzecz jedynie o rozgraniczenie w ścianie zachodzi?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż co się tycze pierwszego memoriałem objętego zapytania, cała ta okoliczność do kognicy i rezolucyi sądu należy. Drugie zaś zapytanie w tym memoriale ur. sędziego ziemskiego krakowskiego umieszczone rozwiązują konstytucje: Pierwsza z 1768 r. pod tytułem: „Złączenie Trybunału Koronnego”, *fol.* 705, w słowach: „że w Trybunałach najwięcej czasu zabierać zwykły sprawy graniczne i tych decyzja częstokroć przez niedokładne i złe delineowanie mapy w sądzie produkowane, szwankować sprawiedliwość zwykłą – przeto ustanawiamy *lege perpetua*, aby takie sprawy *primam instantiam* koniecznie w sądzie ziemskim miały, który sąd *non intrando in cognitionem* tejże sprawy, ani przepisując reguły na grunt *cum praefixione termini condescensorialis granicialis et optione conducendi geometrae* zsyłać mają, a tam urząd podkomorski bądź to sam podkomorzy (którzy wszyscy rotą konstytucyi 1588 r. przysięgli być mają), bądź to komornik, nie dopuszczając apelacyi żadnej *in praeliminaris causae, praevia ad citationem collateralium, attentis documentis et signis granicialibus vel limite naturali, a in defectu* tych oczywistych *praevia inquisitione et testimonio senum*, sprawę tę *finaliter* osądzić ma"²⁴ i druga konstytucja 1784 r.,

²³ „Jeśli na tym terminie zjazdowym [sądu podkomorskiego na miejscu sporu granicznego] pozwany nie stawi się, bez uznanego usprawiedliwienia, to podkomorzy lub jego urzędnik powinien iść za powodem i wytyczyć granice według jego [powoda] wskazania. Ponadto, przy ostatnim, narożnym kopcu, powód wobec urzędu podkomorskiego złoży przy świadkach przysięgę, nie oglądając się na nieobecność pozwanego. Granicom tym, wyznaczonym w sposób wyżej opisany i potwierdzonym przysięgą powoda, podkomorzy lub jego urząd nada wieczystą nienaruszalność” (tłum. M. G.).

²⁴ „uprzednio przypozwawszy sąsiadów, biorąc pod uwagę dokumenty i znaki graniczne lub naturalne granice, a w przypadku

tit.: „Illegalność procesu tym sposobem ma być rozumiana”, *fol.* 25, mówiąca: „Co się zaś tycze spraw granicznych z mocy odesłania od sądów ziemskich do jurysdykcji podkomorskich przychodzących, gdyby na gruncie sądowi podkomorskiemu strona opugnę zrobiła, tedy supersesję uczynić i do Departamentu Wojskowego o pomoc, sposobem jako wyżej przepisany, udać się i oneż zyskać powinien. *Post definitivam* jednak *sententiam* tenże sąd podkomorski stronie uciążoną być się czującej apelacyi przed sypaniem kopców dopuścić powinien będzie, a to *sub nullitate decreti*”, które konstytucje prawidłem być powinny sądowi i urzędowi podkomorskiemu²⁵.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisał
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 25 z 27.12.1786 r.

O kontrakcie emfiteutycznym

Rezolucja na memoriał Jarzyny i notę Komisji Skarbu Koronnego w sprawie nadania prawa emfiteuzy posesorom królewszczyzn.

Na memoriał, w którym ur. Jarzyna zapytuje się: Jeżeli *stante vita moderni advitalitij possessoris* jakowej królewszczyzny może komisja nadać onemuż *jus emphiteusis*? Ile gdy tenże dożywotni posesor *in emolumentum* skarbu całoroczny dochód skarbowi podług konstytucyi 1765 r. płacić obowiązuje się? I czyli to prawo emfiteutyczne zaczynać się ma od daty kontraktu emfiteutycznego, czyli dopiero po zgasłym

braku tych oczywistych [dowodów], na mocy przepytania i zeznań starców [z okolicy], sprawę tę ma ostatecznie osądzić” (tłum. M. G.).

²⁵ Zob. więcej: S. Łaguna, *O prawie granicznym polskim*, [w:] *Pisma Stosława Łaguny*, Warszawa 1915.

dożywociu? Tudzież na notę odpowiednią, w której Komisja Rzeczypospolitej Skarbu Koronnego wyraża: iż prawo 1775 r., na karcie 39, jest prawidłem w takich przypadkach dla Komisji Skarbowej.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż znajdujemy odpowiedź Komisji Skarbowej z prawem 1775 r. powyżej rzeczonym, *tit.:* „Starostwa i Królewszczyzny”, będącym w słowach: „Po śmierci zaś każdego uprzywilejowanego teraz posesora *cujuscunque tituli* Królewszczyzny te wszystkie zaraz *jure emphyteutico per plus offerentiam* następującym sposobem i kondycjami na czynsz pewny i bezpieczny dla Rzeczypospolitej, na pięćdziesiąt lat puszczane będą”, zupełnie zgodną i zapytania ur. Jarzyny zaspokajającą²⁶.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisał
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 27 z 29.12.1786 r.

O egzekucji na podstawie dekretu rozpisowego

Rezolucja na memoriał komornika ziemskiego zakroczymskiego Jana Ostasińskiego w sprawie dopuszczalności prowadzenia egzekucji na podstawie wyroku rozpisowego sądu zjazdowego.

Na memoriał, w którym ur. Jan Ostasiński, komornik ziemski zakroczymski *qua* subdelegat podsędkowski, *ex munere officij* zapytuje się: Czyli strona, uzyskawszy na terminie zjazdu sentencję rozpisową, może onej, podług stopniów prawem przepisanych, poszukiwać egzekucji lub nie?

²⁶ Zob. więcej: A. Stroynowski, *Emfiteutyczna reforma królewszczyzn*, CPH 1981, t. XXXIII, z. 2, s. 83–98.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Że sąd każdy trzymać się powinien tych prawideł, które mu prawo wskazuje. A że prawo 1784 r. względem egzekucyi dekreto-
w i procesów stanowione, w słowach: „Gdzieby się zaś *insufficienter* albo *illegaliter* otrzymany proces pokazał, sąd nie dopuszczając *traditionis decretum continuationem processus sufficientioris* nakaże”, zakazując do illegalnego procesu wydawać *decreta executionis*, pod paragrafem: „Illegalność procesu jakim sposobem ma być rozumiana” ma w sobie te wyrazy: „*4to*. Gdy urzędnicy lub urzędy zjazdowe rozpiszą się”. Więc temu prawu wątpliwości niemającemu ani tłumaczenia od Rady potrzebującemu jurysdykcje wszelkie sądowe ulegać powinny.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki prezydujący
Jan Saryusz Stokowski, podkomorzy łęczycki
zastępujący miejsce marszałka



Rezolucja nr 29 z 2.1.1787 r.

O odprawianiu sądów grodzkich po śmierci starosty. O zma- zanych aktoratach

Rezolucja na memoriał regenta grodzkiego mińskiego Stanisława Wańkowicza rozstrzygająca kwestię sprawowania funkcji przez urzędników grodzkich po śmierci starosty oraz dopuszczalności wołania aktoratów uchylonych przez sąd.

Na memoriał, w którym ur. Stanisław Wańkowicz, regent grodzki województwa mińskiego, uprasza o rezolucję w zapytaniach następujących: *1mo*. Sądy grodzkie po śmierci starosty grodowego przez urzędników od niego postanowionych, czy mogą być odprawowane tym czasem, póki inny starosta nie będzie obrany i póki za tym ten na nowo urzędników grodzkich nie

postanowi? *2do*. Aktoraty też same, które z woli sądu zmazane były, czy mogą być z tych głoźów wołane?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: *Ad 1mum*. Lubo Rada przy Boku Naszym Nieustająca przez rezolucję swoją, pod dn. 16 marca 1784 r.²⁷, na zapytanie urzędu grodzkiego połockiego, w okoliczności ekspediowania po śmierci starosty sądów grodzkich determinowała, na fundamencie prawa 1768 r. pod tytułem: „Porządek sejmowania” będącego, że urzędnicy grodzcy mogą swoje sądowe odbywać munia po śmierci starosty grodowego aż do nastąpić mającego obrania i uprzywilejowania nowego starosty. Gdy jednak powtórna w roku 1784 r. dn. 15 Apr. dla grodu grodzieńskiego nastąpiona Rady Naszej rezolucja, okoliczność odbywania sądów po śmierci starosty grodowego, do decyzji stanów sejmujących odesłała, przeto i teraz, idąc *in sensum* tej powtórnej rezolucji dla grodu grodzieńskiego wydanej, nie rozwiązujemy tej okoliczności dotąd, dokąd *quid certi* w tej mierze stany Rzplitej nie ustanowią, a tymczasem sądy grodzkie, dawniej praktykowanych w całym Wielkim Księstwie Litewskim, względem ich wakancyi, zwyczajów trzymać się mają²⁸. *Ad 2dum*. Co się tycze aktoratów sądownie zmazanych, czy te mogą być znowu wołane, ponieważ tak prawo Statutu Litewskiego w art. 16 z rozdz. 4, jako i konstytucja 1764 r. *Coronationis tit.:* „Rejestra” wpisane mieć chcą, aby aktoraty tym porządkiem, jak są w rejestrze wpisane, były wołane, przeto gdy te sądownie przewołane i zmazane zostaną, żaden sąd do wołania onychże wracać się już dla zabezpieczenia wiary powszechnej nie może.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisał
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

²⁷ Zob. Rezolucja nr 298, *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych i obywatelów obojga narodów*, Warszawa 1786, s. 92.

²⁸ Kwestię wpływu śmierci starosty na działalność sądu grodzkiego poruszyła w odniesieniu do Małopolski w XV-XVI w. B. Waldo. Autorka przytacza przypadki ustania działalności grodu spowodowane śmiercią starosty, B. Waldo, *Urząd starosty sądowego w Małopolsce w XV-XVI wieku*, Łódź 1985, s. 128-131.



Rezolucja nr 30 z 2.1.1787 r. O legatach na rzecz stanu duchownego

Rezolucja na memoriał Bielskiego rozstrzygająca kwestię rozciągnięcia na prowincję litewską prawa koronnego zabraniającego sporządzania legatów na rzecz stanu duchownego.

Na memoriał ur. Bielskiego, w którym zapytuje się: Jeżeli konstytucja 1768 r. pod tytułem: „O nieoddaleniu dóbr ziemskich od stanu świeckiego”, a przez konstytucję 1776 r. pod tytułem: „Transakcje potestamentowe”, potestamentowych ręcznych legatów na rzecz stanu duchownego czynić zabraniającą, potwierdzona, rozciąga się również do prowincyi W. X. L., jako i do koronnych?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż na takowe zapytanie wydana jest Nasza za zdaniem Rady rezolucja pod dn. 28 miesiąca sierpnia 1778 r.²⁹, będąca w słowach: „Iż tak prawo 1768 r. *tit.*: „O nieoddaleniu dóbr ziemskich od stanu świeckiego”, jako drugie 1776 r. *tit.*: „Transakcje potestamentowe”, same w swoich wyrazach dosyć są jasne, że tylko są dla prowincyi koronnych uchwalone”, do której ur. Bielski stosować się powinien.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisał
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

²⁹ Zob. Rezolucja nr 271, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 182.

Rezolucja nr 32 z 5.1.1787 r. **O uprawnieniach prezydenta Trybunału**

Rezolucja na memoriał Cichowskiego w sprawie przewodniczenia przez prezydenta Trybunału w procesie kapituły poznańskiej.

Na memoriał, w którym ur. Cichowski wyraża: Iż kanonik poznański, będąc wraz z kanonikiem archikatedralnym gnieźnieńskim, został z tejże kapituły prezydentem Trybunału. Gdy sprawa kapituły poznańskiej przychodzi na stół, czyli może prezydować lub nie?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż konstytucja 1726 r. *tit.*: „Trybunał Główny Koronny” reasumowana prawem 1768 r. pod tytułem: „Złączenie Trybunału Koronnego” będącym w słowach: „Oraz reasumując prawo 1726 r. zakazujemy, aby żaden deputat w sprawie lub własnej, lub żony, lub dzieci swoich, albo w sprawie *via evictionis* do siebie należącej, tudzież w sprawie *pupillorum*, których by był opiekunem, *tam ex actoratu quam reatu* sądzić się nie mógł i sprawy takowe na drugi Trybunał odesłane być mają. Wolność jednak zostawiamy stroonie, która z deputatem mając sprawę sama osobiście, a nie przez plenipotentą stawająca, *judicato* by się poddać chciała, sprawę promowować i deputat w takowym przypadku remissy żądać nie ma”, dostatecznie objaśnienia na jakowych sprawach deputaci duchowni i świeccy zasiadać nie mogą. A przeto *in statu questionis*, prezydent Trybunału z kapituły gnieźnieńskiej obrany, a kanonikiem poznańskim będący, jeżeli z osoby swojej terminami do sprawy nie jest zajęty, sądenia sprawy kapituły poznańskiej prawem nie ma zabronionego³⁰.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisał
 Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
 I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

³⁰ Więcej o uprawnieniach prezydenta Trybunału: W. Bednarek, *Trybunał Koronny...*, s. 120-127.



Rezolucja nr 33 z 9.1.1787 r.

O pensji kanclerza wielkiego koronnego

Rezolucja na memoriał kanclerza wielkiego koronnego Jacka Małachowskiego rozstrzygająca kwestię wysokości pensji przysługującej mu na urzędzie kanclerza.

Na memoriał, w którym ur. Małachowski, kanclerz wielki koronny³¹, wyraża: Iż konstytucja 1775 r. *post cessum vel decessum* na ten czas żyjących kanclerza i podkanclerzego koronnych, zmniejszając dla przyszłych pensję, determinowała kanclerzowi wielkiemu 60 000 zł, podkanclerzemu zaś 40 000. I to prawo zupełnie i bez żadnej kwestyi pensje te przywiązało do urzędów, którego prawa dla obydwóch prowincyi ministeriów egzekucja jest istotna. A że w roku 1776 w tabeli expens rocznych skarbu koronnego dla kanclerza wielkiego żadnej nie napisano pensyi, widoczna tego jest przyczyna, bo pod on czas osoba duchowna, będąc kanclerzem, podług myśli prawa brać onej nie mogła. Teraz zaś, gdy przy zwykłej alternacie na miejsce duchownego tenże w. Małachowski urząd kanclerza wielkiego koronnego objął, doprasza się Nas Króla i Rady przy Boku Naszym o rezolucję, czyli przywiązana do urzędu kanclerza wielkiego koronnego w osobie świeckiej, prawem 1775 r. determinowana 60 000 zł pensja, dla tego jedynie, że w tabeli expens 1776 r. (*ex quo*, że pod on czas duchowny był kanclerzem, a zatem brać onej nie mógł) umieszczoną nie była, w. Małachowskiemu

³¹ Małachowski Jacek h. Nałęcz – podkanclerzy (1780–1786) i kanclerz wielki koronny (1786–1793), *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziela, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kórnik 1992, s. 184. Zob. więcej: A. Zahorski, *Małachowski Jacek*, [w:] PSB, t. XIX, Kraków 1974, s. 393.

w świeckiej osobie teraz urząd kanclerza wielkiego koronnego sprawującemu, przez Komisję Skarbową Koronną wydawana być ma?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż jako konstytucja 1775 r., *vol. VII, fol. 157, tit.: „Produkcja ekspens cywilnych”*, chcąc mieć następnych kanclerzów wielkich koronnych po sześćdziesiąt tysięcy złotych, a podkanclerzów po czterdzieści tysięcy, ze skarbu Rzplitej płatnych, takowe pensje w następny czas do urzędów przywiązała, tak i konstytucja 1776 r. w liście cywilnej determinując dla podkanclerzego w osobie świeckiej będącego czterdzieści tysięcy zł, że dla kanclerza wielkiego koronnego, jako na ten czas duchownego, a z myśli prawa pensyi ze skarbu koronnego brać niemogącego, lubo nie oznaczyła żadnej, przez to jednak ani zamiar Rzplitej w roku 1775 w uregulowanych dla pieczętarzów koronnych pensjach, ani sama konstytucja, pensję sześćdziesiąt tysięcy zł, następny kanclerzom wielkim koronnym determinująca, nie jest zniesioną ani uchyloną. Zaczynam Komisja Skarbowa Koronna, z powodu istotnego rzeczonych dopiero praw wytłumaczenia, pensję w. Małachowskiemu, z podkanclerstwa na urząd kanclerza wielkiego koronnego przeniesionemu, do czterdziestu tysięcy zł pensyi, dawniej sobie jako podkanclerzemu należącej, złotych dwadzieścia tysięcy reszty *ratalim* dopłacać jest obowiązana, zaczynając od raty następującej marcowej w roku teraźniejszym.

Stanisław August, Król
Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 34 z 9.1.1787 r. O kasacji dekretu egzekucyjnego uzyskanej z niewłaściwego wpisu w Trybunale

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego zambrowskiego Andrzeja Skińskiego rozstrzygająca przypadek niezgodnej z prawem kasacji procesu ziemskiego w Trybunale.

Na memoriał, w którym ur. Andrzej Skiński, sędzia ziemski zambrowski³², *ex munere officij* wyraża następującą okoliczność: Iż strona jedna przewiodłszy zupełnie i dostatecznie na drugiej stronie w sądzie ziemskim proces, oczekiwała tylko pierwszej sądów kadencji do uzyskania podług prawa dekretu *executionis*. Strona więc skonwinkowana, unikając takowego dekretu, udaje się do Trybunału i tam z nieprzyzwoitego, bo z cudzego wpisu i żadnej koneksyi ze sprawą między stronami będącą niemającego, a co większa bez żadnego zapozwu, zyskuje kasację tegoż procesu w sądzie ziemskim na sobie przewidzianego. Gdy tak podstępnie uzyskane *effata* liczne prawa *nullitatis* deklarowały, zaczym tenże ur. sędzia doprasza się o rezolucję: Czyli strona zupełną i dostateczną konwinkcję do uzyskania dekretu *executionis* mająca i po wydanie tegoż dekretu do sądu ziemskiego przychodząca, zyskiwać go może, *obstante* jakoby *hoc*, że w Trybunale podstępnie, z cudzego wpisu i bez żadnego zapozwu tegoż procesu nastąpiła kasacja?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż prawa wielorakie, a mianowicie 1676 r., *vol. V, fol. 354, tit.:* „O kondemnatach” będące, w słowach: „Zapobiegając zagęszczonym *nader litigijs*, za zgodą wszelkich stanów, kondemnaty w różnych sądach *illegitime* otrzymane, jako to: *per*

³² Skiński Andrzej – sędzia ziemski zambrowski, *Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich w 1792*, opr. A. A. Pszczółkowski, <http://akson.sgh.waw.pl/~apszczol/mazurz.htm>.

evocationem lub bez zeznanej relacji *in proprio districtu*, jako konstytucja każe, więc i te, które *sine ad citatione emanarunt*, jako prawu pospolitemu przeciwne, kasujemy i anihilujemy". I drugie, 1726 r., *vol. VI, tit.*: „Trybunał Główny Koronny" w wyrazach: „warujemy oraz, aby nikt z cudzych wpisów kondemnat otrzymywać nie ważył się, *sub nullitate* onychże, ale każdy ma swego wpisu i rejestru czekać", są jasne i wyraźne: którymi wszelkie *actus* bez terminów lub z cudzych wpisów uzyskane, wcześniej *nullitatis* są deklarowane. Także prawo 1784 r. *tit.*: „*Decreta executionis*" stanowiące: „Iż odtąd w każdej jurysdykcji sądowej *ultima instantiae*, także w ziemstwach i grodach, gdzie sprawa sądzona, albo dostateczna konwiktja podług niższego przepisu prawa niniejszego otrzymana będzie, do tejże samej jurysdykcji po dekret jeden *executionis* strony udać się powinny", tłumaczenia nie potrzebuje, więc w okoliczności memoriałem objętej sądy do praw dopiero przytoczonych stosować się powinny.

Stanisław August, Król
Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 37 z 16.1.1787 r. O prawie do sukcesji spadkowej

Rezolucja na memoriał Zygmunta Grudzińskiego rozstrzygająca kwestię sukcesji w rodzinie Grudzińskich.

Na memoriał ur. Zygmunta Grudzińskiego, który mając sprawę sukcesyjną w jurysdykcji sądowej Prus Nowych, odebrał od tejże jurysdykcji deklarację, iżby *in defectu* prawa o sukcesjach spadkowych, Nowym Prusom służącego, mógł zasięgnąć prawa polskiego objaśniającego dostatecznie spadki sukcesjonalne

albo przez konstytucje, albo przez *prejudicata, in defectu* praw oryginalnych. Żąda więc tenże ur. Zygmunt Grudziński objaśnienia rzeczzonego sukcesyjnego prawa w takowym przypadku: Niegdy Karol Grudzieński, kasztelan poznański³³, zostawił dwóch po sobie, Adama starszego i Zygmunta młodszego – synów i następców – i onychże substancję podzielił. Adam starszy ożenił się z Krzycką, kasztelanką krzywińską³⁴, a zostawiwszy po sobie jednego tylko syna imieniem Ksawerego, umarł. Pozostała po nim żona po wtóre i po trzecie ponowiła związki małżeńskie, a nareszcie w prędkim czasie umarł ów syn Ksawery bezpotomnie, z Adama Grudzińskiego zrodzony. Po tym to Adamie Grudzińskim, bracie Zygmunta, zmarłym i po synie Ksawerym tegoż Adama bezpotomnie zesłym, urosła kwestia: Komu by sukcesja służyć miała? Czy to dzieciom Zygmunta stryjeczno-rodzonym? Czyli matce jego, już teraz trzecioślubnej? Jest zatem do rozwiązania Rady Naszej takowe zapytanie: czyli *in ascendenti* sukcesja po zmarłym synowcu Zygmunta Grudzińskiego, ojczystej fortuny na matkę tegoż zmarłego synowca prawem dziedzicznym w górę wracać się może? (która ani prawem dożywocia, od męża zabezpieczona, ani domowi temu nic nie wniosła), czyli też *in descendenti* na stryjeczno-rodzonych braci, a dzieci Zygmunta?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy prawa, *prejudicata* i zwyczaj ciągle niesie: iż sukcesja *descendere, non ascendere*, to jest na dół, nie w górę iść powinna. Prawo zaś 1598 r., vol. VI, tit.: „*Jus terrestre nobilitatis Prussiae Correctum*” powszechnie w sprawach sukcesjonalnych w Koronie Polskiej przyjęte § *De succesionibus*, fol. 550, ma takową prekustodycję, w słowach: „*Nec maritus in bonis uxoris, nec uxor in bonis mariti, post mortem alterius quidquid [prawdopodobnie quiquam] juris amplius (juribus tamen ejusmodi praeteritis nihil nocendo) sibi vindicare aut usurpare pot[u]erunt,*

³³ Grudzieński *vel* Grudziński Karol h. Grzymała – kasztelan poznański (1756–1758), *Urzędnicy wielkopolscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. A. Bieniaszewski, Kórnik 1987, s. 204.

³⁴ Prawdopodobnie córka Antoniego Krzyckiego h. Kotowicz, kasztelana krzywińskiego (1765–1772), *ibidem*, s. 210.

*quam quod ad acta publica quaequunque autentica legitime inscriptum sibi docere pot[u]erunt*³⁵, przeto *in casu questionis*, gdzie toż *jus terrestre Nobilitatis Prussiae*, fol. 551, każe w wyrazach: „*iz succedere quisque debet in ea tantum bona, quae ab eo proficiuntur per quem cognatione defuncto conjungitur*”³⁶, w niedostatku *per directam lineam descendendum*, substancja ojczysta na bezpotomnie zeszęłego Ksawerego syna niegdy Adama Grudzińskiego, a synowca Zygmunta, przypadła *ullo titulo* do matki tegoż Ksawerego nienależąca, do braci i sióstr Ksawerego stryjecznych, jako dzieci Zygmunta stryja onegoż, wstępować powinna, a to podług ustawy rzeczonej Korektury Pruskiej, na karcie 551 mówiącej: „*Si neque filios filiasve neque ijs descendentes quis reliquerit, fratres autem, vel fratribus non existentibus, sorores germanae defunctorumque fratrum aut sororum liberi descendenteque extiterint, secundum ea, quae supra statuta sunt, in stirpes itidem succedant*”³⁷, jaśniej toż samo Statut Kazimierza Wielkiego, vol. I, fol. 45, roku 1347, tit.: „*De filia vivente*” § *Si vero patre*, mówiąc: „*idem volumus de patruelibus esse intelligendum et patruelibus non existentibus, tunc quilibet ex eisdem armis et signis consanguinitate saltem proximior in bonis hereditarijs seu patrimonialibus succedere poterit*”³⁸, stanowi, że bracia stryjeczni, gdyby rodzonych nie było, albo i każdy z herbowych krewnością

³⁵ „Aby mąż w dobrach żony, ani żona w dobrach męża, po śmierci drugiego [z małżonków] jakichkolwiek praw więcej (co jednak nie ma szkodzić wcześniejszym uprawnionym) sobie nie windykował, ani nie rościł, choćby cokolwiek oryginalnym i legalnym zapisem mógł dowodzić” (tłum. M. G.).

³⁶ „ktokolwiek powinien dziedziczyć tylko takie dobra, które od tego pochodzą, przez którego ze zmarłym [występujący z rozszczeniem] jest spokrewniony” (tłum. M. G.).

³⁷ „Jeśli ktoś nie pozostawił synów ani córek, ani ich zstępnych, bracia zaś, lub gdy braci nie było, rodzone siostry pozostawiły dzieci i zstępnych braci lub sióstr zmarłego, zgodnie z tym co zostało postanowione dziedziczą pokoleniami” (tłum. M. G.).

³⁸ „tak samo chcemy, żeby było rozumiane, co do braci stryjecznych, gdy zaś braci stryjecznych nie ma, wówczas każdy z tych, których łączy pokrewieństwo herbu i pieczęci, a przynajmniej najbliższy krewny w dobrach dziedzicznych, czyli ojcowskich może dziedziczyć” (tłum. M. G.).

najbliższy, gdzieby stryjecznych nie było, w dobra ojczyste wstępować mogą. Jeżeliby zaś matka Ksawerego miała na dobrach pierwszego swojego męża Adama Grudzińskiego zabezpieczone i autentyczne *abinvicem*, podług myśli prawa zapisane dożywocie, przy takowym, tak prawo Korektury Pruskiej, jako i inne polskie, oneż zabezpieczają, lub też jeżeliby miała takie wnioski, albo od zmarłego męża *stante vita* zapisy, takowe przez sukcesorów, to jest dzieci Zygmunta spleacone być powinny.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 38 z 16.1.1787 r.

O odmianie kadencji sądowych ziemskich i grodzkich w W. X. L.

Rezolucja na memoriał rotmistrza mińskiego Lenkiewicza poświęcona terminom kadencji sądów ziemskich i grodzkich w Wielkim Księstwie Litewskim³⁹.

Odpowiadając na memoriał ur. Lenkiewicza, rotmistrza województwa mińskiego⁴⁰, w którym wyraża: Że konstytucja ostatniego sejmku kadencje sądów grodzkich i ziemskich prowincyi litewskiej w jedno znosząc, zaczynanie onych na przyszłość, grodom od pierwszego lutego, ziemstwom od pierwszego października, zaleciła. Czas ten mianowicie ziemstwom naznaczony uprzedzają dwie kadencje, to jest:

³⁹ Zob. także rezolucja nr 106.

⁴⁰ Być może Lenkiewicz Wiktor – kapitan z Kompanii 1. Wojsk Wielkiego Księstwa Litewskiego (1763–1777), *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, t. II: M. Machynia, V. Rakutis, C. Szrednicki, *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1999, s. 386.

trzykrólska i trójcka, sześćcioniedzielne, Statutem opisane. Z czego wynika następujące zapytanie: Czy takowe kadencje wraz z relacją prawa nowego ustać powinny, czy też mają być sądzone, jako uprzedzające ogólną kadencję teraźniejszym prawem utworzoną?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż zapytanie ur. Lenkiewicza, rotmistrza województwa mińskiego, najstosowniej gdyby od jurysdykcji sądowej podane było, wszelako nie zostawując tegoż zapytania bez odpowiedzi, kwestię memoriałem objętą odsyłamy do prawa sejmowego dopiero zeszłego 1786 r. pod tytułem: „Odmiana kadencji sądów ziemskich i grodzkich dla niektórych województw i powiatów W. X. L.”, *fol.* 28, w następujących słowach: „Przychylając się do żądania posłów województw i powiatów niżej wyrażonych, odmiany dla kadencji sądów ziemskich i grodzkich z mocy instrukcy swoich dopraszających się, My Król za zgodą stanów Rzplitej naznaczamy: dla województwa wileńskiego czas roków ziemskich od dnia 1go 8bra do dnia ostatniego *Januarij*, a dla roczków grodzkich od dnia 1 *Januarij* do ostatniego *Aprila*, dla województwa połockiego, ziemstwo od 1go 8bra do ostatniego *Xbra*, gród od 1go *Januarij* do ostatniego marca, toż samo dla powiatu orszańskiego. Dla powiatu oszmiańskiego, wilkomirskiego, kowieńskiego i Księstwa Żmudzkiego obydwóch repartycyi, czas roków ziemskich od dnia 1go 8bra *non interrupte* do ostatniego *Januarij*, a dla roczków grodzkich od dnia 1go *Februarij* niedziel 16 zachowując. Co do powiatu oszmiańskiego, aby jedna kadencja tak roków, jako i roczków w Oszmianie⁴¹, a druga w Postawach⁴² i tak zawsze też zachowując alternatę sądziła się. Dla województwa nowogrodzkiego

⁴¹ Oszmiana – miasto sądowe w woj. wileńskim, pow. oszmiański, starostwo oszmiańskie płaciło w 1782 r. blisko 1200 zł kwarty, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. IV, Warszawa 1886, s. 178, zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VII, Warszawa 1886, s. 751.

⁴² Postawy – miasto sądowe nad rzeką Miadziołką w woj. wileńskim, pow. oszmiański, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. IV, s. 201, zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski,

czas roków ziemskich od dnia 1go *8bra* do dnia ostatniego *Januarij*, roczki grodzkie przy dawnych kadencji czasie zostawując. Dla województwa brzeskiego lit. i mińskiego czas roków ziemskich od dnia 1go *8bra* do dnia ostatniego *Januarij*, roczków grodzkich od dnia 1go *Februarij* do dnia ostatniego kwietnia. Dla powiatu mozyrskiego czas roków i roczków dotąd zachowany zostawując, rokom tylko ziemskim kadencję trzechkrólską na kadencję świętotrójecką zamieniamy. Dla powiatu rzeczyckiego czas roków ziemskich dotąd używany potwierdzając, roczków tylko grodzkich trzy kadencje czteroniedzielne: februarową, juniową i septembrową naznaczamy, które to wzwyż wzmiankowane wszystkie kadencje, tak roków jak i roczków, bez żadnej przerwy sązione być mają i na one, ażeby sędziowie koniecznie podług praw dawnych i obowiązków przysięgi swojej zjeżdżali, mieć chcemy. Żeby zaś sprawiedliwość zwłoki nie cierpiała postanawiamy: ażeby po otrzymanej kondemnacie lub dylacyi, we cztery niedziele po wniesionej nowej żałobie i wpisaniu nowego aktoratu, strony *etiam* na tychże samych rokach i roczkach rozprawiać się mogły, a tego prawa egzekucja od dnia 1go *Februarij* w roku, da Bóg, przyszłym 1787 ma nastąpić⁴³ będącego, egzekucję *a die 1ma Februarij* w roku terażniejszym 1787 zaczynającego, któremu jurysdykcje sądowe w cytowanym dopiero prawie wyszczególnione, w odbywaniu kadencji nowych, podług tegoż prawa przepisu, jako ulegać są winne, tak też kadencje sądowe, podług dawnego zwyczaju do sądzienia przypadające, dopiero *a 1 Februarij* roku terażniejszego ustawać mają.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VIII, Warszawa 1887, s. 848.

⁴³ Jak zauważył A. B. Zakrzewski, omawiający powyższą rezolucję, Czaja mylnie przyjął, że ustawa z 1786 r. zamieniała w niektórych powiatach wszystkie kadencje ziemskie i grodzkie przypadające w ciągu roku na jedną „16-niedzielną” ziemską i grodzką, A. Czaja, *Między tronem, butawą a dworem petersburskim*, Warszawa 1988, s. 223, A. B. Zakrzewski, *Wielkie Księstwo Litewskie (XVI-XVIII w.)*. Prawo - Ustrój - Społeczeństwo, Warszawa 2013, s. 183-184.

Rezolucja nr 41 z 19.1.1787 r. O kontrakcie dzierżawnym

Rezolucja na memoriał prezydenta miasta Kleparz Onufrego Zamoyskiego⁴⁴ w sprawie usunięcia zastawnika z zastawionej nieruchomości.

Na memoriał, w którym sł. Zamoyski, prezydent miasta Naszego Kleparz⁴⁵, następujące czyni zapytanie: Piotr zaciągnąwszy od Jana sum różnych, wypuścił mu w trzechletnią dzierżawę dobra swoje i urzędowymi zapisami sumy zaciągnięte na tychże w dzierżawę puszczonej dobrach ubezpieczając, w kontrakcie dzierżawy ten wyraźny pomieścił warunek: Iż gdyby na terminie kończącej się arendy sum owych do zapisów dłużnych i innych pretensyi gruntowych gotowymi nie zapłacił, kredytor Jan w dalszej dóbr zadzierżonych posesyi, aż do zaspokojenia zostawać mocen będzie. Czyli więc Piotr kontraktem do zaspokojenia Jana przy wyjściu dzierżawy pod wolnym nieustąpieniem z dóbr dla Jana ostrzeżonym obowiązany, tego nie dopełniwszy, mógł ruszać z dóbr Jana, a zatem, czyli popełnił w tym postępkę ekspulsję i rygorowi praw roku 1587, 1699 i 1726 podlega lub nie?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż prawa w memoriale wyrażone, mianowicie 1768 r., *inter materias status* umieszczone, na karcie 100 w artykule XIII, w następujących będące wyrazach: „nigdy nikomu w żadnym czasie nie ma być wolno bezprawnie zajeżdzać jakiegokolwiek natury dobra, to jest: *sine autoritate iudicij, cujus jurisdictioni[s]*, te dobra *subsunt* i przed przewidzianym prawem, *sub succubitione* pretensyi,

⁴⁴ Imię prezydenta Zamoyskiego wymienione zostało w rezolucji nr 136.

⁴⁵ Kleparz – miasto na przedmieściach Krakowa, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IV, Warszawa 1883, s. 133.

w której byłby uczyniony tenże bezprawny zajazd, co się jednak do pretensyi z kontraktów zastawnych i arendownych wynikających ściągać nie ma, komu albowiem z dzierżawców kontrakt wyszedł i któremu zastawnikowi w Koronie suma w grodzie i według zapisu *in termino solutionis*, a w W. X. L. według opisu na gruncie, a gdy tam nie będzie przyjęta, w grodzie złożona będzie, z posesyi ustępować powinien. A po tym, jeżeliby miał co *ad repetendum* dzierżawca lub zastawnik od dziedzica albo ten od nich *e converso in foro competenti, praecisa appellatione*, rozprawiać się im wolno będzie, gdzie *ante omnes alias causas* sprawy o pretensje z arendy lub zastawy dóbr pochodzące, sądzone być powinny” są jasne, a okoliczności w memoriale wyrażone jako materią sądową będące, najlepiej z dowodów i odwodów sądownie wyświecić się mogą, do rezolucyi przeto Rady Naszej nie należą.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 42 z 19.1.1787 r.

O rejestrze sądowym w sprawach ekspulsyjnych

Rezolucja na memoriał podstarosty⁴⁶ i sędziego grodzkiego wąsowskiego Stanisława Ołdakowskiego rozstrzygająca kwestię funkcjonowania rejestru ekspulsyjnego w sądach ziemskich i grodzkich.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Ołdakowski podstarosta i sędzia grodzki wąsowski⁴⁷

⁴⁶ W treści rezolucji używana była zarówno forma „podstarosta”, jak i „podstarości”. W opisie rezolucji została zachowana forma użyta w tekście źródłowym.

⁴⁷ Najpewniej „wąsoski”. Ołdakowski Stanisław Ignacy – podstarości i sędzia grodzki wąsowski, *Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich...*

z mocy urzędu swego następujące czyni zapytanie: Rezolucja Nasza za zdaniem Rady w roku 1782, dn. 25 stycznia⁴⁸ wyszła, naucza wszystkie magistratury, w jakim porządku i z jakiego rejestru sprawy ekspulsyjne sądzone być mają, i rejestr remissowy na sprawy ekspulsyjne do wpisywania udeterminowała i *ante omnes causas* do rozsądzenia brać naznaczyła. Obywatele, tłumacząc sobie prawo 1784 r. opacznie, że w grodach i ziemstwach rejestr ekspulsyjny jest ustanowiony, żądają: Czyli jest rejestr ekspulsyjny w ziemstwach i grodach naznaczony lub też samym tylko Trybunałom do sądenia należny?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż rezolucja Rady Naszej w memoriale ur. podstarosty grodzkiego wąsoskiego wyrażona, będąca w słowach: „a gdy prawa a mianowicie 1598, 1611 r. wyżej cytowane, sprawy ekspulsyjne ze sprawami *exemptionis* porównywiają i jako zwłoki niecierpiące jak najrychlej sądzić nakazują, niemniej, że sprawy ekspulsyjne są sprawy uczynkowe w ziemstwach i grodach właściwego rejestru niemające, przeto końcem prędszego przyspieszenia sprawiedliwości, sprawy *expulsionis*, tak w rejestrze remissowym i taktowym umieszczenie swoje mieć mogą”, sprawy więc ekspulsyjne w niebytności po grodach rejestru ekspulsyjnego do taktowego odsyłająca, zgodna jest z myślą prawa 1784 r. *tit. „Decreta executionis”* na takowe sprawy rejestr taktowy, który jest w grodach przez prawo używany, determinującego. Do tej więc rezolucyi Rady Naszej ur. podstarostę odsyła się.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁴⁸ Zob. Rezolucja nr 262, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 144.



Rezolucja nr 46 z 23.1.1787 r.

O egzekucji na dobrach nadanych chorągwi nadwornej

Rezolucja na notę Departamentu Wojskowego w sprawie dopuszczalności prowadzenia egzekucji na dobrach leżących w starostwie chmielnickim⁴⁹, nadanych w drodze przywileju chorągwi nadwornej, za długi zaciągnięte przez starostę⁵⁰.

Na uczynione Nam Królowi i Radzie przy Boku Naszym Nieustającej od Departamentu Wojskowego przełożenie okoliczności takowej: Gdy chorągiew nadworna przez niegdy ur. Józefa Ossolińskiego⁵¹, chorążego nadwornego koronnego, starostę chmielnickiego, celem ubezpieczenia starostwa chmielnickiego, na ów czas pustego i stepami zarosłego, od ustawicznych najazdów hajdamackich, za przywilejem w roku 1739 na rotmistrza porucznika chorążego i towarzyszków w liczbie 30 i tyluż szeregowymi utworzona została. Którym pomieniony niegdy starosta chmielnicki dla oficerów i towarzystwa podług proporcji rang w sposobie żołdu nadał step dziki i pusty – Terespol zwany – między granicami starostwa tegoż leżący, bez opłaty żadnych pieniężnych danin, ale na to miejsce *in recognitionem dominij*, aby każdy towarzysz szeregowego z bronią, koniem i wszelkim moderunkiem wystawił i na usługę wojenną strzeżenia i bronięcia granic podług potrzeby zwierzchności był gotów i takowym przywilejem przez w. Ossolińskiego, wojewodę podlaskiego, terażniejszego

⁴⁹ Chmielnik – miasto nad Bohem w woj. podolskim, pow. laticzowski, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. III, cz. 1, Warszawa 1886, s. 202. Zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, s. 589.

⁵⁰ Zob. także rezolucja nr 149.

⁵¹ Ossoliński Józef Salezy h. Topór – wojewoda podlaski (1774–1790), *Urzednicy podlascy...*, s. 184. Zob. więcej: W. Szczygielski, *Ossoliński Józef Salezy*, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979, s. 412.

starostę, posesję swych własnych siedlisk okazuje. Oficjalista zaś ze strony ur. Gadomskiego⁵², podkomorzego sochaczewskiego, za przewidzianym procesem w Komisji Skarbu Koronnego o dług na pomienionym w. Ossolińskim, wojewodzie podlaskim, sprowadzony, niektóre wsie starostwa chmielnickiego zatradowawszy, czyli siedliska rzeczonej chorągwi egzekucyi podpadać mają w długu starościńskim, czyni zapytanie.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Iż ponieważ chorągiew nadworna starostwa chmielnickiego przywilejami starostów swych posesję siedlisk oddzielną od prowentów starościńskich okazuje i żadnych danin składać nie jest obowiązana, ale tylko do samych usług zwierzchności, przeto posesorów tych siedlisk jako pozwami i procesem nieobjętych za niepodległych tradycyi być mienimy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 47 z 26.1.1787 r.

**O prawie pisarzy lub regentów
do dochodu z suscepty**

**O trzymaniu pieczęci grodzkiej
O dochodach z pieczęci grodzkiej**

Rezolucja na memoriały regenta grodzkiego upickiego Józefa Korzeniowskiego i podstarosty grodowego upickiego Rocha Kuszelewskiego poświęcona problematyce dochodów z suscepty, przechowywania pieczęci kancelarii grodzkiej i dochodów z tejże pieczęci.

Na memoriał, w którym ur. Józef Korzeniewski regent grodzki powiatu upickiego żąda objaśnienia

⁵² Gadomski Stanisław Kostka h. Rola – podkomorzy sochaczewski (1760–1787), *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 253. Zob. więcej: W. Konopczyński, *Gadomski Stanisław Kostka*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 200.

praw w zapytaniach, które wyraża: *1mo*. Dochód od susceptowania podwojewodzym lub podstarostom grodowym, konstytucją 1726 r. opisany, nie jest do ich urzędu przywiązany, lecz jest dla nich za sprawowanie przez nichże samych suscepty, naznaczonym. Gdy zatem mocą prawa 1764 r. *tit.*: „O Magdeburgiach W. X. L.” pisarz lub przysięgły regent susceptę, której dotąd nie mieli, sprawuje, przez to samo dochód od suscepty nie podstarościemu, lecz temu tylko kto susceptuje jako przezeń zapracowany przynależy. Lecz gdy to jest z myśli prawa, nie zaś z dokładności onego, uprasza przeto o objaśnienie: jeżeli dochód od susceptowania konstytucją 1726 r. podstarościemu opisany jest przywiązany do tego urzędu? Czyli tylko do sprawowania suscepty? Czyli zatem ten sam dochód od suscepty, którą nie podstarości, lecz regent sprawuje, temuż regentowi jako susceptującemu, czyli podstarościemu od tejże suscepty, której nie pełni jest przynależącym? *2do*. Toż prawo 1726 r. pieczęć grodzką przy podwojewodzym lub podstarostom trzymaną mieć chciała, a to według myśli prawa, z tej racji, iż wówczas pisarze i regenci grodzcy suscepty nie mieli. Gdy zaś prawem 1764 r. pisarzom lub regentom suscepta nadana została i gdy konstytucja druga tegoż 1764 roku *tit.*: „Dochód” mieć chce pieczęć ziemską w kancelaryi ziemskiej konserwowaną, przeto przez samą jednostajność i równość czynu pisarzów i regentów, tak grodzkich jako i ziemskich, pieczęć grodzka tak jak ziemska powinna być w kancelaryi grodzkiej w ręku pisarza lub przysięgłego regenta trzymaną. Nie ma bowiem żadnego prawa, które by dla odległego od kancelaryi podstarostów mieszkania, do straży pieczęci namiestników ustanowiło. Z tych powodów zapytuje się ur. Korzeniewski regent grodzki upicki: przez kogo, czy w kancelaryi grodzkiej przez pisarza lub przysięgłego regenta susceptę mającego, czyli przez namiestnika nieprzysięgłego, powinna być trzymaną pieczęć grodzka? *3tio*. Dochód od pieczęci, czy według konstytucji 1726 r. na podstarościę tylko, czyli według konstytucji 1764 r. *tit.*: „Dochód” dla wszystkich sędziów jest przynależącym? Tudzież odpowiedź, w której ur. Roch Kuszelewski podstarosta grodowy

upicki⁵³ wyraża: że prawo 1764 r. *tit.*: „O Magdeburgiach” susceptę pisarzom i regentom nadające, w nich, władzy podstarosty grodowego i dochodów do urzędu jego przez konstytucję 1726 r. opisanych, nie zniosło ani zmniejszyło. W czym do wyraźności praw i do powszechnego we wszystkich grodach W. X. L. konstytucji 1726 r. zachowania odwołuje się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Co do zapytania względem dochodów od suscepty grodzkiej konstytucja 1764 r. *tit.*: „O Magdeburgiach W. X. L.”, *fol.* 407, w słowach: „Stan szlachecki i duchowny według Statutu W. X. L., mając jakiegokolwiek do przyznania transakcje, *in foro et coram officio competenti*, to jest w Trybunałach, ziemstwach i grodach, a podczas niesądzących się roków lub roczków pisarz ziemski lub grodzki *circa acta sua* lub regent aktualny przysięgły, wpisując transakcję do księgi intrologowanej z podpisem rąk zeznawających przyznania podług prawa i zwyczaju koronnego przyjmować mają, *praesenti lege* postanawiamy” uur. pisarzom i przysięgłym regentom grodzkim suscepty zapisów pozwalająca, nie znosi konstytucji 1726 r., *fol.* 478, *tit.*: „Dochód” w słowach: „*item* od pieczęci wszelkich dokumentów sędziemu i podsędkowi, a w grodach podwojewodzem lub podstarościemu po groszy 15 płacone być ma *etc.*”, także warując, iż od susceptowania zapisów i dokumentów oraz od zeznania intromisy i relacyi, na podstarościę po groszy 24 płacono być ma”, dla samych tylko podwojewodzych lub podstarostów grodowych, dochody tak od suscepty, jako i od pieczęci, do ich urzędu przywiązane, opisującej. Przeto też konstytucja 1726 r. w swej nieporuszonej zostaje mocy. Względem zaś kwestyi, przez kogo ma być pieczęć grodzka trzymana, przerzeczona konstytucja 1726 w słowach: „warując: iż w grodach jedną tylko pieczęcią starościńską lub wojewodzińską, która ma być przy podwojewodzym lub podstarościm,

⁵³ Kuszelewski Roch Andrzej – podstarości grodowy upicki (1779–1790), *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. II: *Województwo trockie XIV–XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. A. Haratym, H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2009, s. 611.

albo też własną podwojewodzkiego lub podstarościego, wszelkie zapisy pieczętowane być mają” dysponująca, iżby pieczęć przy podstarościm była, gdy także nie jest przez żadne pośledniejsze prawo odmieniona, mieć powinna równie wedle zwyczaju we wszystkich grodach W. X. L. utrzymującego się, swoją egzekucją zwłaszcza, gdy o egzystencji namiestników grodzkich też sama konstytucja 1726 r., *fol.* 479, w słowach: „a in-szych żadnych dochodów *etc.*, ani urzędnicy ziemscy, grodzcy, ani ich substytucji regenci i namiestnicy od stron wyciągać *etc.*” będąca, wzmiankuje. Co się tycze dochodów, jeżeli równie na wszystkich sędziów grodzkich dzielone być mają, okoliczność taka do zapytania regenta grodzkiego nie należy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 50 z 6.2.1787 r.

O obmowie przeciwko urzędnikom ziemskim

Rezolucja na memoriał Feliksa Pokroszyńskiego skarżącego urzędników sądu ziemskiego słonimskiego Brońskiego i Szukiewicza w związku z prowadzonym przez nich postępowaniem sądowym w sprawie małoletnich dzieci Michała Pokroszyńskiego.

Rezolwując memoriał ur. Feliksa Pokroszyńskiego żalącego się na sąd ziemski słonimski w następujących wyrazach: Z obowiązku opieki nad siedmiorgiem małoletnich dzieci po śmierci ich ojca, a swego brata ur. Michała Pokroszyńskiego pozostałych, o wykupno majątności Jachnieżyce w zastawnej posesyi ur. Kisłowskiego od 1781 r. zostającej, za nieprzyjęciem sumy zastawnej, wprowadził sprawę do ziemstwa słonimskiego. Ten sąd zamiast przysądzenia nieodwłocznej dóbr posesyi za uprzedzonym sumy zastawnej

oddaniem, a to jak art. 14 z rozdziału 6go mieć chce, wyznaczył inkwizycję i weryfikację względem założonej przez zastawnika do tych dóbr pretensyi. Na obwieszczony do tego aktu urzędowego dzień 12 września 1786 r. nie mogąc ur. Pokroszyński stawić się obecnie, a to dla sprawy swojej w grodzie rzeczyckim, a jego tam stawania obecnego koniecznie wymagającej, przysłał na tenże dzień do uur. Brońskiego sędziego i Szukiewicza pisarza, ziemskich słonimskich, na piśmie wiadomość, o tej legalnej niestawienia się swego przyczynie, a razem prośbę, iżby ten akt do dn. 25 września tegoż roku odłożyć chcieli, gdy tymczasem podałyby inne imieniem prezesa ur. Brońskiego obwieszczenie tym końcem, nie zważając na legalność prośby opiekuna nieletnich dzieci, bez względu na to, że nikt nie był, kto by na miejscu jego jurament, jaki przy inkwizycjach i weryfikacjach zwykle i potrzebnie nakazywany bywa, wykonać mógł, w niebytności opiekuna ten akt inkwizycji i weryfikacji odprawili. Nie spodziewając się ur. Pokroszyński takiego dla małoletnich dzieci bezwzględu, przybył na dzień 27 września, upraszał, iżby ur. sędzia Broński do odprawienia w obecności opiekuna aktu urzędowego inkwizycji i weryfikacji powtórne, a już podane, dzień 25 września wyznaczające, obwieszczenia podpisał, lecz zamiast skutkowania tej słusznej prośby uur. Broński i Szukiewicz, urzędnicy ziemscy Słonimscy, zagadnęli ur. Pokroszyńskiemu, iżby imieniem małoletnich zgodził się wypłacić ur. Kisłowskiemu, oprócz zastawnej sumy 3530 czerwonych złotych wynoszącej, osobno za pretensją 25 000 zł, żeby zaś ta umowa przez dziedziców, gdy do lat przyjdą, nie była wzruszaną, obiecywali tę pretensyjną sumę za należną wyrachować aktem swym inkwizycji i weryfikacji, a zanim dekretem ziemskim zabezpieczyć. Widząc tak uciążliwy przeciwko małoletnim zamach uur. Urzędników, ur. Pokroszyński uczynił przeciwko nim w Trybunale manifest, wydał do tegoż Trybunału o wyznaczenie innego sądu pozwy, a za przypadnieniem sprawy w ziemstwie słonimskim podał do sądu obmowę przeciwko dwóm urzędnikom: uur. Brońskiemu sędziemu i Szukiewiczowi pisarzowi i onę oblatował, lecz ziemstwo zamiast dania na

obmowę takiej rezolucyi, jaką dać prawa 1764 i 1784 przepisują, ferowało jako na niestawającego ur. Pokroszyńskiego z małoletnimi dziećmi, kontumacyjny dekret. Tudzież odpowiedź sądu ziemskiego słonimskiego tak się tłumaczącego: że dziedziców majątności Jachnieżyce ur. Pokroszyńskim chcącym oddać zastawną sumę, gdy nieodwłocznej tych dóbr inekwitacyi nie uznając, wyznaczył wprzód inkwizycję i weryfikację względem pretensyi do tych dóbr przez zastawnika ur. Kisłowskiego założonych, uczynił to dogodnie wyrazom prawa zastawnego i konstytucyi 1764 r., że dn. 12 września 1786 r. urząd rozpoczynając akt swój inkwizycyi i weryfikacyi, gdy przysłanej przez ur. Pokroszyńskiego obmowy wyrażającej, iż tenże dla sprawy swojej w innym sądzie osobiście stawić się na ten akt urzędowy nie może, nie przyjął, uczynił to dogodnie konstytucyi 1726 pozwalającej przez plenipotentą, aktorowi przed urzędem inkwizycję i weryfikację odbywającym usprawiedliwiać się i zaprzysięgać. Że po odprawionym inkwizycyi i weryfikacyi akcie, w niestanności ur. Pokroszyńskiego, gdy na jegoż żądanie drugiego obwieszczenia na ekspediowanie powtórne tegoż samego aktu ur. Broński sędzia ziemski słonimski podpisać odmówił, uczynił to w tym widoku, iż jeśliby się zajął powtórny tego aktu ekspediowaniem, komplet sądów ziemskich słonimskich dn. 30 września przypadających, mógłby być zerwanym. Że gdy urzędnicy ziemscy słonimscy w tejże sprawie ur. Pokroszyńskiemu ugodę z ur. Kisłowskim proponowali, nie wystąpili przez to z powinności powołania urzędu swego. Że gdy na ostatek, za przypadnieniem w sądach ziemskich słonimskich tejże sprawy podanej przez ur. Pokroszyńskiego przeciwko osobom komplet tego sądu składającym obmowy, sąd tenże nie rezolwując, dekret kontumacyjny na tegoż ur. Pokroszyńskiego wydał, uczynił to, jako przeciwko stronie w samej sprawie stawać niechcącej. Gdy zaś tenże sąd ziemski słonimski przez zapozwy i manifest ur. Pokroszyńskiego jest do Trybunału Głównego W. X. L. pociągnionym, dać w nim sprawę z siebie w tych wszystkich zarzutach jest obowiązany.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że sąd, mając przeciwko sobie

podaną od strony obmowę, zachować się powinien według przepisu konstytucji 1784 r. pod tytułem: „Kadencjów sądowych ubezpieczenie”, będącej w słowach: „Jeśliby zaś sąd, który w większości liczby osób komplet składających, do jakiej sprawy był inwolwowanym, tak iż dla tej przyczyny sprawa nie mogłaby być sądzoną, na ów czas strony do Trybunału Głównego W. X. L. *pro determinatione fori* udać się mają, a sąd trybunalski roztrząsnąwszy zapozwy sędziom położone, znajdzie *temeritate* strony komplet sądowy zrywającej, nie tylko ją powróceniem ekspensów wszystkich prawnych, ale też siedzeniem wieży cywilnej niedziel sześciu ukaże i sprawę do tegoż sądu odeśłać ma”. Zażalenie zaś ur. Feliksa Pokroszyńskiego względem podanej przeciwko sądowi ziemskiemu słowniskiemu obmowy w sprawie małoletnich uur. Pokroszyńskich, jako będąc materią sądową, do Rady Naszej nienależącą, do rozpoznania sądowego przynależy.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 51 z 6.2.1787 r.

O transakcjach przez separatkę bez asystencji męża zawieranych

Rezolucja na memoriał podstarosty drohickiego Wojciecha Kosińskiego poświęcona dopuszczalności zawierania umów przez separatki, bez asysty męża.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Wojciech Kosiński, podstarosta drohicki⁵⁴, wyraża: Iż żona dziedziczka substancji swojej i sukcesorka po rodzicach

⁵⁴ Kosiński Wojciech h. Rawicz – podstarości i podstoli drohicki (1784–1793), *Urzednicy podlascy...*, s. 172.

swoich i krewnych jedna, niemająca ani brata, ani siostr rodzonych, bezdzietna, separowała się z mężem przez dekreta duchowne, a zachowując spokojność co do majątku, ugodziła się z mężem. Mąż wzajemnie, swoją zachowując spokojność, zrzekł się jurydycznie przez transakcję grodową prawa mężom służącego, wolność dając zupełną żonie swojej separowanej czynienia bez asystencyi jego. Rezolucje Rady Naszej: pierwsza 1778 r. dn. 12 miesiąca sierpnia⁵⁵, druga 1783 r. dn. 5 grudnia⁵⁶, obydwie przez sejmy nieuchylone, lubo w podobnych nastąpiły przypadkach, że jednak od terażniejszej różnią się okoliczności, przeto tenże ur. podstarosta drohicki doprasza się o rezolucję: Czyli takowa (jak wyraża) białogłowa separowana, mająca zrzeczenie prawa mężowskiego, może z dodatkami od sądu kuratorami czynić ważne transakcje bez asystencyi męża?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż przypadek w memoriale wyrażony, podług konstytucyi 1786 r. względem separetek decydującej, do rozwiązania Rady Naszej nie należy.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁵⁵ Zob. Rezolucja nr 225, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 10.

⁵⁶ Zob. Rezolucja nr 244, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1786, s. 2.



Rezolucja nr 54 z 9.2.1787 r. O sporze o włóki tatarskie przywilejem nadane

Rezolucja na memoriały rotmistrza tatarskiego Abrahama Skirmunta i obywateli narodowości tatarskiej rozstrzygająca ich spór o włóki ziemskie nadane Tatarom przywilejem królewskim.

Rezolwując memoriał ur. Abrahama Skirmunta [vel Skirmonta – przyp. M. G.], rotmistrza tatarskiego⁵⁷, składającego przywilej Najjaśniejszego Króla Jana III, który niegdyś 1697 r. w ekonomii grodzieńskiej sto dwadzieścia i jedną włókę dla ur. Michała Olejewskiego jako rotmistrza dla porucznika i dla chorążego oraz dla dwudziestu i pięciu towarzystwa narodu tatarskiego prawem wieczności z obowiązkiem służby wojennej tymże przywilejem opisanej nadał. Na mocy tego przywileju, za konsensem Naszym 1766 r. wydanym, tenże ur. Abraham Skirmunt, będąc właścicielem włók rotmistrzowskich, zapytuje się: Jeżeli przez prawo 1786 r. narodowi tatarskiemu służące towarzystwo na pomienionych włókach osiadłe uwolnione jest od powinności służby wojennej w przywileju *locationis* opisanej? I jeżeli ciż właściciele narodu tatarskiego tymi włókami, tak jak innymi dziedzicznymi dobrami tatarskimi dysponować i szafować mogą lub nie? O co ciż przeciwko ur. Skirmuntowi wyprowadzają do Ase-soryi Wielkiego Księstwa Litewskiego sprawę. Tudzież odpowiedź, w której uur. narodu tatarskiego: Aleksander Baranowski, Dawid Azulewicz⁵⁸ i Zachariasz Olejewski, swoim imieniem i całej kompanii osadzonej na

⁵⁷ Skirmunt vel Skirmont Abraham – oficer Wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego, porucznik – 2, szwadron – 3 (1770–1793), rotmistrz sztabowy – 2 (od 1793), Pułk 6. Przedniej Straży, w pułku od 1762 r., *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów...*, t. II, s. 246, 253.

⁵⁸ Azulewicz Dawid h. własnego – oficer Wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego, chorąży – 2 (od 1792 r.), szwadron – 2, Pułk 6. Przedniej Straży, w pułku od 1775 r., *ibidem*, s. 250.

włókach w ekonomii grodzieńskiej przez Najjaśniejszego Króla Jana III nadanych, wyrażają: że ur. Skirmunt, rotmistrz tatarski, za konsensem Naszym Królewskim 1766 r. danym, ma prawo posiadać te tylko włóki, które niegdyś do własnictwa ur. Michała Olejewskiego jako rotmistrza należały, przywłaszcza zaś przemocą znaczną liczbę włók do towarzystwa według nadania Najjaśniejszego Króla Jana III należących. O tę niesłuszność w sądach asesorskich od lat kilkunastu rozpoczęta sprawa dotąd jeszcze nie ma końca.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że liczne prawa jako to: 1607, 1611, 1620, 1628, 1632, 1659, 1670, 1678, 1626 r. Tatarów do pełnienia z osiadłości swych służby wojennej obowiązują. Konstytucja też 1766 r. wieczystą zamianną za dobra Nasze Królewskie ekonomiczne innymi Rzplitej dobrami dla Tatarów stanowiącą, wyraźnie obowiązek służby wojennej przywilejami *locationis* w dobrach ekonomii Naszej im nadanych opisany obwarowała, a to w słowach: „Obowiązki zaś służby na potrzebę Rzeczypospolitej w przywilejach *locationis* wyrażone, że ciż Tatarowie z dóbr teraz prawem wieczystym nadanych i sobie postąpionych wypełniać *etc.* powinni będą *etc.*”. Konstytucja na ostatek 1768 r. wszelkie posesje Tatarom (jakie tylko z dóbr Naszych ekonomicznych i z dóbr Rzplitej za przywilejami od Najjaśniejszego Króla Jana Kazimierza i od następujących Królów mają) na dziedzictwo ziemskie obracającą nie znosi służby wojennej z dóbr tatarskich dawnymi prawami i przywilejami im służącymi opisanej. Spór zaś, który jest (jako się strony w memoriałach wypisują) o własnictwo dóbr i obowiązki z nich przywilejami determinowane, jako jest do Asesoryi Wielkiego Księstwa Litewskiego wprowadzonym, tak do rozwiązania temuż sądowi należy⁵⁹.

Stanisław August Król

Krzysztof Hilary Szembek biskup płocki

I. Przebendowski marszałek Rady Nieustającej

⁵⁹ Problem konfliktu między rotmistrzami a ich podwładnymi w związku z nadużyciami przy parcelacji ziemi nadawanej ludności tatarskiej przedstawia szerzej: J. Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Poznań 1984, s. 37–38.

Rezolucja nr 55 z 13.2.1787 r.

O wyborze na urząd miejski osoby pozostającej pod kondemnata

Rezolucja na memoriał subdelegata jurysdykcji miejskiej rotmistrza Dionizego Mniewskiego rozstrzygająca kwestię dopuszczenia do urzędów miejskich osób pozostających pod kondemnata.

Na memoriał, w którym ur. Dionizy Mniewski, rotmistrz Kawalerii Narodowej Koronnej⁶⁰, z obowiązku urzędu, jako umocowany i przysięgły subdelegat jurysdykcji miejskiej, ur. starosty brzeskiego kujawskiego, uprasza o rezolucję w następującej okoliczności: Mieszczanin miasta w Koronie leżącego, pod kondemnata zostający, czy może być na urząd miasta obranym i mieć do tego urzędu w elekcyi preferencję nad inne osoby pod kondemnata niebędące?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż prawo 1726 r., *vol. 6, fol. 432*, chcąc mieć dawniejsze prawa ojczyste *in rigorosa observantia* zachowane, a reasumując konstytucję 1589 r. bez wyłączenia jakiegokolwiek stanu i kondycyi, deklarowała wyraźnie, ażeby kondemnatami *in subsellio legitimo* otrzymanymi i *quisquis ille sit, arceatur a loco standi et voce activa careat*. Ta zaś reasumowana prawem rzeczowym konstytucja 1589 r.,

⁶⁰ Mniewski Dionizy na Mniewie h. Ogończyk – oficer Wojsk Koronnych, porucznik chorągwi 2. w I. Wielkopolskiej Brygadzie Kawalerii Narodowej (1777–1780), następnie rotmistrz chorągwi 19. w II. Wielkopolskiej Brygadzie Kawalerii Narodowej (1783–1790), sędzia sądu sejmowego, emfiteutyczny starosta brzesko-kujawski (1783), *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów...*, t. I, cz. 1: M. Machynia, C. Srzednicki, *Wojsko Koronne. Sztaby i kawaleria*, Kraków 2002, s. 99. Mniewski pełnił również urząd kasztelana brzeskiego (od 1790), *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, Z. Górski, R. Kabaciński, Kórnik 1990, s. 36. Zob. więcej: J. Pachonński, *Mniewski Dionizy*, [w:] PSB, t. XXI, Kraków 1976, s. 450.

na karcie 1285, mając w sobie następujące wyrazy: „iż *infames et proscripti et banniti legitime condemnati*, tak polscy w Litwie, jako litewscy w Polsce, miejsca aby na potym nie mieli i owszem każdy urząd *legitima via juris*, przeciwko nim egzekucję czynić ma”, generalnością swoją spod kondemnat *legitime* otrzymanych żadnego także nie ekscypuje stanu i owszem późniejsza po roku 1589, w roku 1659, *vol. 4to, fol. 694*, konstytucja stanowi, że *infames et banniti publicati* mający na sobie kondemnaty którychkolwiek *majoris et minoris subsellij* sądów tak w Koronie, jako i w Wielkim Księstwie Litewskim miejsca ani żadnej protekcji jako w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim, tak i w Księstwie Ruskim mieć nie mogą. Nadto jeszcze samoż prawo chełmińskie w księdze „*Jus Provinciae Ducatus Prussiae Publicatum*” anno 1620, *fol. 8, tit. „Secundo, de Judicijs ordinarijs eorumque electione nec non constitutione Judiciorum et scabiorum”*, art. 1 § 1 w słowach będące: „*viros, vigore, privilegiorum, pietate, integritate et prudentia conspicuos prefici et adhiberi jubemus, eosque aetate perfecta tum legitime et honestis Parentibus prognatos, minime vero omnium proscriptos infames etc.*”⁶¹, gdy do zapytania ur. Mniewskiego najstosowniejszym będąc, mających na osobach swych kondemnatę *ad eligibilitatem* [*eligibilitatem*] do urzędu miejskiego nie dopuszcza. Przeto mieszczanie rygorowi tych praw ulegać powinni.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁶¹ „nakazujemy powołać i postawić na czele [urzędu] mężów uczciwych, obdarzonych przywilejami, pobożnych, prawych i mądrych, i tych mających lata sprawne, ponadto w sposób prawy zrodzonych z prawego łoża ze szlachetnych rodziców, wyjąwszy wszelkich wyjętych spod prawa banitów itd.” (tłum. M. G.).



Rezolucja nr 56 z 13.2.1787 r. O suspensie sprawy w sądzie ziemskim

Rezolucja na memoriał Zelmana Morduchowicza i Borucha Owsiejowicza żądających wstrzymania procesu ze starostą wilejskim Józefem Pacem w ziemstwie trockim.

Rezolwując memoriał, w którym niewierni: Zelman Morduchowicz i Boruch Owsiejowicz w sprawie, którą przeciwko nim w ziemstwie trockim popiera ur. Pac, starosta wilejski⁶², żądają suspensy póty, póki by nie odebrali z Berlina rezolucyi do tego ich interesu należącej, o którą starają się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że Rada przy Boku Naszym mając w strzeżeniu praw egzekucyi obowiązek zaleceń sądom przyspieszanie sprawiedliwości, wstrzymywanie spraw do sądzenia przychodzących nie ma mocy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁶² Pac Józef h. Gozdawa – starosta wilejski, gen. adiutant buławy wk. W. Ks. L., L. Żytkowicz, *Pac Józef*, [w:] *PSB*, t. XXIV, Kraków 1979, s. 705.



Rezolucja nr 62 z 16.2.1787 r.

O konfessatach przez tortury w sprawie kryminalnej

Rezolucja na memoriał stolnika lubelskiego Stanisława Wybranowskiego w sprawie stosowania w procesie karnym tortur wobec złapanych na gorącym uczynku przestępców.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Wybranowski, stolnik województwa lubelskiego⁶³, uprasza imieniem całego obywatelstwa tegoż województwa, aby złoczyńcy po zrabowanym przez nich kościele w Rzeczy, na świeżym uczynku, staraniem tegoż ur. Wybranowskiego schwytani i do sądu przystawieni, gdy do kryminału przez nich popełnionego dobrowolnie przyznać się nie chcą, mogli być za pozwoleniem Naszym za zdaniem Rady (na ten raz tylko danym) na konfessatę przez tortury wzięci, a to nie tylko dla dojścia z nich prawdy, lecz i dla postrachu innych zbrodniów rozbojem bawiących się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż rezolucje Nasze za zdaniem tejże Rady: Pierwsza na memoriał ur. Leona Suskiego, podstarosty grodzkiego ostrołęckiego, pod dn. 20 miesiąca maja 1777 r.⁶⁴, będąca w słowach: „Iż jako ułatwienie tej wątpliwości, z rozeznania samego uczynku podług dowodów, odwodów i okoliczności do sądu należy, tak spodziewa się Rada Nieustająca, że sąd wójtowski ostrołęcki zapatrzwszy się na prawo 1776 r., *fol. 42, tit.: «Konwikcje w sprawach kryminalnych»*⁶⁵, które wyrażnie przepisuje, aby manifesta *judicia in recenti crimine*

⁶³ Wybranowski Stanisław Ignacy h. Poraj – stolnik lubelski (1784–1792), *Urzednicy województwa lubelskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. W. Kłaczewski, Kórnik 1991, s. 132.

⁶⁴ Zob. Rezolucja nr 173, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 101.

⁶⁵ Więcej o samej konstytucji: J. Michalski, *Jeszcze o konstytucji sejmu 1776 roku „Konwikcje w sprawach kryminalnych”*, [w:] KH CIII, 1996, z. 3, s. 89–101.

deprehensio propria oris confessio, inkwizycje, niemniej inne dowody i odwoły jedynie przekonywającymi były w sprawach kryminalnych, bez zażywania konfessatów przez tortury, podług tegoż prawa rodzaj z konwikcyi, jeżeli kryminalnym lub semikryminalnym jest, rozezna". Druga na memoriał urzędu grodzkiego lubelskiego, dn. 24 miesiąca marca 1778 r.⁶⁶ wydana, w tej osnowie: „Że prawo sejmu ostatniego, *fol. 42, tit.:* «Konwikcje w sprawach kryminalnych» wyraźnie jurysdykcjom sądowym *jus gladij* mającym tylko nakazywanie konfessat przez tortury zabrania, a natychmiast wszelkich sposobów dowodu, odwołu i konwikcyi, jakie powszechnie w sprawach kryminalnych nakazywane bywają, używanie zaleca. Przeto jeżeli urząd grodzki lubelski, sądząc sprawę kryminalną żadnego z tych sposobów w procesie swoim nie opuścił, których dokładność dowodów i odwołów żądać mogła, wedle onych (ile z prawami i sprawiedliwością zgadzać się będą), sprawę kryminalną i semikryminalną do siebie wprowadzoną, rozsądzić powinien", są dostateczną na memoriał ur. Wybranowskiego, stolnika lubelskiego, odpowiedzią.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 63 z 16.2.1787 r. O formie suscepty

Rezolucja na memoriał susceptanta grodzkiego łuckiego Wincentego Terleckiego dotycząca formy suscepty od osób chorych.

Na memoriał ur. Wincentego Terleckiego, susceptanta grodzkiego łuckiego, w którym tenże wyraża: Że statut do zapisywania w aktach suscepty

⁶⁶ Zob. Rezolucja nr 84, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 101.

przepisuje tę formę, iż czyniący zapis przed aktami, stawia na ciele i umyśle zdrowy. Gdy więc chory w ręku doktorów będący, a na umyśle zdrowy, chce przed aktami uczynić transakcję, jak go suscepta mianować powinna, czy jak zdrowego, czyli jak obłożnie chorego? To jest na umyśle zdrowego, a na ciele chorego?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Iż zapytanie w memoriale wyrażone najstosowniej przez ur. pisarza grodu miejscowego do rezolucyi podane być powinno, a kancelaria do praw wyraźnych i zwyczajów stosować się ma obowiązkiem.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 64 z 20.2.1787 r.

O eradykacji manifestów z ksiąg grodzkich

Rezolucja na memoriał regenta grodzkiego ostrzeszowskiego Atanazego Rzuchowskiego dotycząca eradykacji manifestów z ksiąg kancelaryjnych.

Na memoriał, w którym ur. Atanazy Rzuchowski, regent grodzki ostrzeszowski, wyraża: Iż prawo 1768 r. zabraniające kancelariom po dwóch dekreтах trybunalskich *ex serijs controversijs* zapadłych przyjmować manifestów przeciwko onymże, nie zdaje się zajmować przypadku następującego, to jest, gdy pierwszym Trybunału dekretem będzie nakazana z ksiąg eradykacja, a takowy dekret zaskarżony zostanie, czyli kancelaria w tej mierze pierwszemu temu dekreutowi ma być posłuszna lub nie? Takowego zapytania jest obiektem dekret trybunalski między zagranicznymi i ur. Sucheckim, podsędkiem ziemskim

wieluńskim⁶⁷, zapadły, którym nakazana *ad primam partis requisitionem* eradykacja z ksiąg manifestów i terminów przeciwko temuż ur. Sucheckiemu przez regencję sycowską uczynionych, który to dekret regencja wraz z innymi stronami zaskarżyła i termina od stron są wydane. Czyli więc ma następować żądana przez ur. Sucheckiego eradykacja lub nie? I gdyby następować miała, tedy kiedy na jednej karcie będzie razem w księgach i transakcja mająca się eradykować, i transakcja obywatelska winna w tych księgach zostać, jakim więc porządkiem ma być odbyta taż eradykacja? Kancelaria grodzka ostrzeszowska doprasza się rezolucyi.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż każdej kancelaryi jest obowiązkiem słuchać dekretów sądowych, nie tylko *ultimarum*, ale nawet *primarum instantiarum* jurysdykcji, żeby nie była karana *de male gesto officio*. Nie możemy zaś nie wyrazić zadziwienia Naszego nad zapytaniem ur. regenta wyszukanym próżnie i żadnej wątpliwości w sobie niemającym. Bo jeżeli *in casu* dekretem przysądzonej sumy na terminie do oddania jednej stronie, gdyby druga strona była *renitens* temuż dekretowi, natenczas kancelaria nie mogłaby żądanej na tejże stronie *in termino satisfactorio* nie przyjąć publikaty i jeżeliby jej nie przyjęła podpadałaby rygowi podług prawa *suspensionis aut omissionis officij*. Toż samo rozumieć powinna *de statu quaestionis*.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁶⁷ Suchecki Gabriel h. Poraj – podsędek wieluński (1780–1793), *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 294.



Rezolucja nr 67 z 2.3.1787 r. O przywilejach Tatarom nadanych

Rezolucja na memoriał Kryczyńskiego i Falkowskiego w sprawie przywilejów nadanych obywatelom narodowości tatarskiej.

Odpowiadając na memoriał, w którym uur. Kryczyński i Falkowski swym i obywatelów narodu tatarskiego imieniem, wyrażają: Iż konstytucja ostatniego sejmu 1786 r. *tit.*: „Wzgląd na zasługi narodu tatarskiego” tenże naród przy nadaniach tak dawniejszych, jako i pośledniejszych prawem lennym i dożywotnim danych, wieczyście zachowała oraz takowe ich posesje, czy to lenne, czyli też dożywotnie, w dziedziczne zamieniła i prawu ziemskiemu poddała, a że dobrodziejstwem rzeczonej konstytucji rozumieją się być tylko zaszczyconymi posesorowie za przywilejami *folwarki* trzymający, przeto rzeczeni uur. Kryczyński i Falkowski zapytują się: Jeżeli ta konstytucja ma się ściągać do całego narodu tatarskiego w Polsce w proporcjonalnym nadań wydziale? Czyli też tylko do osób za przywilejami te dobra nadane w dzierżeniu swym mających?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż konstytucja 1786 r. *tit.*: „Wzgląd na zasługi narodu tatarskiego”, *fol.* 35, tenże naród tatarski przy nadanych zachowuje przywilejach, a tych przywilejów i nadań kognicja nie do rezolucji Rady Naszej, ale do sądu przyzwoitego należy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 68 z 6.3.1787 r.

O dotrzymaniu przez żonę transakcji zawartej przez męża, skryptem ręcznym zabezpieczonej

Rezolucja na memoriał Ujazdowskiego w sprawie zawierania transakcji przez żonę.

Rezolwując memoriał ur. Ujazdowskiego żądającego objaśnienia w następującej wątpliwości: Gdyby mąż, okupiwszy za swoje własne pieniądze prawo dożywotnie i emfiteutyczne na dobrach królewskich rozciągające się, transakcje względem ustąpienia pomienionego prawa, tak na rzecz swoją, jako też żony swojej uczynił, a wkrótce zbycie prawa pomienionego skryptem ręcznym swym i żony swojej imieniem danym (za daleko większą sumę niżli nabył) zabezpieczył. Czyli więc żona winna dotrzymać opisu pomienionego skryptu, imieniem równie jej przez męża danego i transakcje wraz z tymże mężem zeznać lub czyli przy swoim prawie zostając się co do swojej osoby, od zeznania transakcyi uchylić się może?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że okoliczność memoriałem objęta jest materią sądową, a Rada przy Boku Naszym *in judiciaria* nie wdaje się.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 70 z 9.3.1787 r. O wynagrodzeniu susceptanta

Rezolucja na memoriał Grembeckiego w sprawie wynagrodzenia susceptanta zastępującego nieobecnego w kancelarii regenta.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Grembecki zapytuje się: Czyli susceptant zastępujący miejsce nieprzytomnego w kancelaryi regenta może być obowiązany do powrócenia temuż regentowi zapracowanej przez siebie w przyjmowaniu transakcji należności?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż urządzenie kancelariów do tej zwierzchności należy, której też kancelarie z mocy prawa winne podległość. A ur. Grembecki powinien znać prawo, że Rada ma moc tłumaczyć obojętności z prawa wynikające. Jest zaś przeciw Jej powadze zatrudniać się dawaniem rezolucji na wyszukane kwestie żadnej o prawie wątpliwości niemające.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 71 z 9.3.1787 r.
O nadanych Tatarom dobrach dziedzicznych
i starostwach do ekonomiiów
królewskich przyłączonych

Rezolucja na memoriał skarbnika grodzieńskiego plenipotentą ekonomii litewskich Marcina Dankiewicza w sprawie przyłączenia starostw do dóbr królewskich na mocy konstytucji z 1786 r.

Na memoriał, w którym ur. Dankiewicz, skarbnik grodzieński⁶⁸, *qua* plenipotent ekonomiiów litewskich z okoliczności prawa ostatniego sejmiku 1786 r. *tit.*: „Wzgląd na zasługi narodu tatarskiego” deklarującego dwa starostwa, jedno w Koronie, a drugie w Litwie przyłączyć do ekonomiiów Naszych Królewskich *in aequivalenti* w nadgodność odpadłych od nich posesyi tatarskich, w dziedzictwo tym prawem zamienionych, twierdzi, że nie dzieje się żadna temu prawu ni też skarbowi Rzplitej ujma, kiedy ekwiwalencja w jednej lub kilku dzierżawach skuteczniejszą będzie, ile gdy żadnego starostwa do ekonomiiów przyległego w równej intracie odeszłym posesjom nie ma. Doprasza się zatem rezolucyi, aby dzierżawa Mokniuny⁶⁹ teraz po zeszyłym dożywotniku wakująca, z mocy tegoż prawa natychmiast do dóbr ekonomii olickiej⁷⁰ inkorporowaną była i nie tylko ta dzierżawa, ale i inne po uprzywilejowanych posesorach królewszczyzny dotąd

⁶⁸ Dankiewicz Marcin Józef – skarbnik grodzieński (1785–1798), *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, t. II, s. 574.

⁶⁹ Mokniuny – folwark w powiecie trockim, gm. Merecz, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VI, Warszawa 1885, s. 620.

⁷⁰ Olita – miasto nad Niemnem w woj. trockim, pow. trocki, M. Bałiński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. IV, s. 280, zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VII, s. 483.

licytowane nie były, pokąd ekwiwalencja z tychże wancancyi odeszłym do Tatarów z dóbr ekonomicznych posesjom nie wyrówna.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż gdy prawo 1786 r. *tit.:* „Wzgląd na zasługi narodu tatarskiego” dwa starostwa, w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim, kiedy po uprzywilejowanych posesorach zawakują, w równej intracie, jaką przynoszą posesje tatarskie w dziedzictwo zamienione, do ekonomiów Naszych Królewskich przyłączyć determinuje. A w przypadku zawakowania starostw okazuje się trudność do wynalezienia takowych, które by w zamian w liczbie dwóch tylko wyrównywać mogły przerzeczonej intracie. Przeto wchodząc w myśl prawa, że ta zamiana nie tak na wyrazie, by dwa starostwa, jako raczej na ekwiwalencji proporcjonalnej intraty gruntuje się, za zdaniem tejże Rady Naszej Komisjom Skarbowym zalecamy, iżby zniośszy się wzajemnie ze sobą w celu uskutecznienia bonifikację nakazującego prawa, tę ekwiwalencję nie w proporcji do dwóch starostw, ale w proporcji i ekwiwalencji intrat za odeszłe do Tatarów, jako toż prawo 1786 r. wyraża posesje z zawakowanych albo zawakować mogących po uprzywilejowanych posesorach królewszczyn i po wyprowadzeniu z nich intrat *in statu praesenti* przez Komisję Skarbową Litewską, miarkowały. Nie poddając pod licytację wakujących królewszczyn tych, których by administracja dóbr Naszych stołowych w zamian żądała dotąd, dokąd też ekwiwalencja wymierzona nie będzie. *In sequelam*, której ma także Komisja Skarbowa Litewska zlustrować posesje tatarskie w Wielkim Księstwie Litewskim leżące i z onych *status moderni* wyprowadzić intratę. A gdy teraz administracja Nasza Królewska żąda zawakowanej dzierżawy Mokniuny zwanej wyjęcia spod licytacji, a przyłączenia do dóbr stołowych ekonomii olickiej, zaczym Komisja Skarbowa Litewska z powodu terażniejszej rezolucyi na fundamencie prawa wydanej takowemu żądaniu zadosyć uczyni.

Rezolucja nr 72 z 9.3.1787 r.
O sporze granicznym
i *noviter repertis documentis*

Rezolucja na memoriały ks. Melecjusza Leśnickiego ihumena monasteru dzieciołowieckiego i krajczego kowieńskiego Józefa Fergissa w sprawie ustalenia sądu właściwego dla rozstrzygnięcia sporu granicznego toczonego między monasterem a starostą witańskim Krzysztofem Szczytem

Rezolwując memoriał, w którym ks. Melecjusz Buwajłów Leśnicki, ihumen monasteru *ritus graeci non-uniti* dzieciołowieckiego, wyraża: Iż w sprawie granicznej monasteru dzieciołowieckiego w Asesoryi Wielkiego Księstwa Litewskiego sądzonej, dekretem ultymarnym 1781 r. ferowanym został pokrzywdzony. A gdy prośba jego na sejmie ostatnim o reintegrację w tej sprawie sądu skutku swego nie wzięła, doprasza się od Nas Króla i Rady przy Boku Naszym, aby na fundamencie prawa 1768 r. *tit.*: „Ordynacja *Judicij Mixti*” *ex noviter repertis documentis* raz jeden iść pozwalającego, sprawy rzeczzonej granicznej w Asesoryi Litewskiej reintegracja nastąpić mogła. Żąda oraz przyłączenia pod tenże sąd asesorski procederu z monasterem dzieciołowieckim w grodzie nowogrodzkim w roku przeszłym na kadencyi septymbrowej sądnego i pod apelacją wiszącego. Tudzież odpowiedź, w której ur. Fergiss, krajczy powiatu kowieńskiego⁷¹, imieniem ur. Krzysztofa Szczyta, starosty witańskiego, twierdzi, że sto kilkadziesiąt lat trwający proceder o granice z monasterem dzieciołowieckim ledwo po odbytych na gruncie komisjach w roku 1779 i 1781, wyrokiem sądów zadwornych litewskich zaspokojonym został. Że konstytucja 1768 r. *tit.*: „Ordynacja

⁷¹ Fergiss (Fergis) Józef – krajczy kowieński (1785-1797), *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, t. II, s. 582. Zob. więcej: H. Mościcki, *Fergis Józef*, [w:] PSB, t. VI, Kraków 1948, s. 423.

Judicij Mixti” pozwalająca raz tylko jeden iść *ex noviter repertis documentis*, jak w Trybunałach przeciwko dekretowi sądu wspólnego, traktatem 1768 r. postanowionego, gdy brzmieniem swym tylko zmniejsza i ścieśnia wolność (które same tylko prowincje koronne miały i mają, a której prowincja litewska nie miała nigdy i nie ma) wzruszania dwojakim sposobem, to jest: *ex vi legis* jednym, a *ex noviter repertis* drugim, dekretu oczywistego. Mówi więc o sprawach tylko koronnych nie zaś o litewskich, ponieważ w poniższym punkcie waruje, że w tym *Dicasterium Judicij Mixti* prowincja litewska według praw swoich *in suis jurisdictionis et progeressu* obchodzić się miała, że w kondycjach zniesienia przez prawo 1775 r. *Dicasterij Judicij Mixti*, po przeniesieniu spraw temuż sądowi na ów czas przywłaszczonych do sądów Naszych zadwornych i relacyjnych, żadnej wzmianki nie masz o ordynacyi 1768 r., która nie przez traktat, lecz przez osobną konstytucję przepisana była, a z ustaniem tego sądu równie ustała. Na koniec, odwołując się do wszystkich praw Wielkiemu Księstwu Litewskiemu służących, iść *ex noviter repertis documentis* przeciwko dekretom oczywistym zabraniających, tudzież do ordynacyi od Nas Króla dla Asesoriów *in statu questionis* po prawie 1775 na fundamencie praw ustanowionych konkluduje, że z widoku tych praw i ordynacyi żadna nie pozostaje wątpliwość o walorze dekretów asesorskich i o procesie obywatelów Wielkiego Księstwa Litewskiego, a dla monasteru dzieciołowskiemu są odpowiedzialnością dostateczną. W żądaniu zaś monasteru tegoż, przeniesienia do Asesoryi sprawy z grodu nowogrodzkiego przez apelację do Trybunału wytoczonej, znając ur. Fergiss tę sprawę być wiolencyjną rozumie, że gatunek onej cale jest ustronnym od gatunku spraw mieścić się w sądzie asesorskim mogących.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej, po odebranej odpowiedzi od ww. pieczętarzów litewskich na komunikację *a pleno* determinowaną, deklarujemy: Chociaż ordynacja *Judicij Mixti* 1768 r. pod ów czas do prawa traktatowego tegoż roku ustanawiającego toż *judicium mixtum* stosująca się, *praecludendo viam litigijis*, dozwalała iść raz *ex*

noviter repertis documentis, wszelako to dozwoleństwo stosowało się szczególnie do prowincyi koronnych, w których prawo 1768 r. *tit.*: „Złączenie Trybunału Koronnego” raz *ex vi legis*, drugi raz *ex vi noviter repertorum* iść przeciwko dekretem ultymarnym dozwalało, a *in judicio mixto* jedna tylko *noviter repertorum documentorum* dla obywatelów koronnych pozostawała droga, dla relewowania się od dekretu ultymarnego. Dla prowincyi zaś litewskiej, że i tej nie pozostało drogi, jest oczywisty dowód w późniejszym tejże ordynacyi wyrazie, gdyż obywatelów koronnych koronnymi, gdzie idą *noviter reperta*, a obywatelów litewskich litewskimi, gdzie nie idą *noviter reperta*, miasta zaś pruskie miejskimi zwyczajami i prawami sądzić kazano. Gdy zaś prawo traktatowe 1775 r. w akcie osobnym, artykule pierwszym, znosząc toż *Dicasterium Judicij Mixti* pod następującymi kondycjami: 1*mo.* Aby sprawy temuż sądowi na ów czas traktatem 1768 r. przywłaszczone do sądów Naszych Asesoryi Koronnej i Wielkiego Księstwa Litewskiego *respective* przeniesione zostały. 2*do.* Aby *in casu* niewezwania do tego sądu Naszego Królewskiego asesorów dysydentów, do wszystkich spraw *ex judicio mixto* przeniesionych, mogło być przez Nas Króla przyzwanych tytu asesorów szlachty dysydentów lub nieunitów, ile ich potrzeba będzie do równej liczby katolickich asesorów. 3*tio.* Aby w sześć miesięcy był termin w Asesoryi czteroniedzielnny na sądenie spraw i aby w sprawach rzeczonych z ziemstw i grodów *via appellationis aut remissionis* do Asesoriów wytoczonych, i tamże *pluralitate votorum* decydowanych *casu paritatis votorum* sądy Nasze relacyjne rezolwowały. Oprócz tych kondycyi żadnego innego Asesoriom Koronnej i Litewskiej w sposobie spraw dysydenckich i nieunickich sądenia nie przepisało prawidła, a rozliczne prawa, nie tylko statutowe, ale i późniejsze Wielkiemu Księstwu Litewskiemu służące, walor niewzruszony dekretów *ultimarum instantiarum ex serijs partium controversijs* ferowanych zapewniające, żadnego *ex noviter repertis documentis* wznawiania spraw nie dopuszczają, mianowicie konstytucja 1764 r. *tit.*: „Ordynacja sądów asesorskich *etc.* § *de restitutione causae in integrum*

de noviter repertis” o procederze koronnym i litewskim mówiąca, przez ekscepcję dla prowincyi litewskiej w słowach: „W Wielkim zaś Księstwie Litewskim *ex noviter repertis documentis*, dekreta oczywiste podług dawnych praw wzruszane być nie powinny” promowować sprawy w Asesoryi Litewskiej *ex noviter repertis documentis* wyraźnie zabrania. Zaszła także od Nas Króla po prawie 1775 r. dla rzeczonych spraw dysydenckich i nieunickich, do Asesoriów Wielkiego Księstwa Litewskiego przeniesionych, ordynacja pod dn. 26 miesiąca marca 1776 r. do dawnych praw stosująca się, z wyszczególnieniem 1766 r., *de inappellabilitate* prawa, walor i powagę tych to dekretów *questionis* z dekretami sejmowymi, relacyjnymi i trybunalskimi porównywa. Przeto z tych powodów żądaniu księdza ihumena monasteru dzięciółowickiego (aby sprawę tegoż monasteru po zapadłym oczywistym dekreście asesorskim litewskim wznowić mógł *ex noviter repertis*) nie mogąc zadosyć uczynić bez popełnienia legislacyi, to jest wdając się w tłumaczenie takowych przypadków, w których prawa obojętności nie masz, ma tylko moc Rada Nieustająca zalecić będącym aktualnie prawom egzekucję dotąd, pokąd Rzeczypospolita inaczej nie ustanowi. Co się tycze żądania ks. ihumena dzięciółowickiego względem odsłania sprawy wioleacyjnej do Asesoryi oświadczamy, że *cognitio fori* do Rady nie należy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 74 z 13.3.1787 r.

O kondemnacie przez sąd nieprzyzwoity wydanej

Rezolucja na memoriał regenta grodzkiego ostrzeszowskiego Atanazego Rzuchowskiego⁷² w sprawie kondemnaty wydanej przez niewłaściwy sąd grodzki.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Rzuchowski, regent grodzki ostrzeszowski, następujące czyni zapytanie: Ur. Stefan Walewski, podsędek ziemski sieradzki⁷³, zapozwawszy ur. Stadnickiego, starostę grodowego⁷⁴, o pretensję z dzierżenia starostwa ostrzeszowskiego⁷⁵ pochodzące do sądu poblížszego grodu wieluńskiego, opuszczając jurysdykcję tegoż starosty właściwą, starosta zapozwany do sądu nieprzyzwoitego, odesłania sprawy tam, gdzie dobra leżą, żądał. Sąd grodzki wspomniony za przyzwoity być się uznał, kondescensję względem rozeznania pretensyi wyznaczył, na termin zjazdowy strony obydwie sędziów sprowadziły, pozwana strona składała manifest i termin do Trybunału wydany, sędzia więc strony pozwanej odsyła sprawę do Trybunału, a sędzia strony powodowej, nie zważając na termin do Trybunału wydany, pozwolił stronie otrzymać na pozwanej kondemnata. Czyli więc takowa kondemnata przez sąd nieprzyzwoity w dobrach jurysdykcji swojej niepodległych, na starości otrzymać dopuszczona, jako prawom przeciwna, a zwłaszcza przez prawo grodzieńskie zniesiona, ważna być ma i nią *locum standi* tamować można lub nie?

⁷² Imię regenta wymienione zostało w rezolucji nr 64.

⁷³ Walewski Stefan Juliusz h. Kolumna – podsędek sieradzki (1786–1793), *Urzednicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 301.

⁷⁴ Zob. przyp. 4, rezolucja nr 2.

⁷⁵ Ostrzeszów – niem. *Schildberg in Posen*, miasto w Wielkopolsce k. Kalisza, zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VII, s. 734.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż kwestia ur. Rzuchowskiego, regenta grodzkiego ostrzeszowskiego, w interesie ur. Walewskiego podsędka ziemskiego sieradzkiego z ur. starostą ostrzeszowskim jest materią sądową, ani do zapytania ur. Rzuchowskiego jako regenta, ani do Rady nie należy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 75 z 13.3.1787 r.

O komunikacji dokumentów w sprawach *ex vi noviter repertorum documentorum*

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego radomskiego Karola Wąsowicza dotycząca rozpatrywania przez sądy ziemskie spraw wznowionych z powodu nowo odkrytych dokumentów.

Na memoriał ur. Wąsowicza, sędziego ziemskiego radomskiego⁷⁶, żądającego rozwiązania następującej wątpliwości: W sprawach przychodzących do ziemstwa *ex vi noviter repertorum documentorum* po dekretych w Trybunale przed lat dziesięciu zapadłych, strona pozwana zazwyczaj żąda nakazania komunikacji, a to na mocy prawa 1768 r. *tit.*: „Złączenie Trybunału *etc.*”, strona zaś powodowa niepotrzebną być też komunikację twierdzi, a to wsparta prawem tegoż samego roku i pod tymże tytułem *paragrapho*: Że korektury *etc.* Z tych przeto dwóch punktów prawa wynika wątpliwość: czyli prawo nadmienione rozkazujące w sprawach zadawnionych, od lat dziesięciu

⁷⁶ Wąsowicz Karol Dunin h. Łabędź – sędzia ziemski radomski (1775–1793), *Urzednicy województwa sandomierskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993, s. 221.

in primo termino w ziemstwie lub w grodzie *communicationem documentorum*, ściągając się może i do spraw *ex vi noviter repertorum* idących, czyli też takowe sprawy, choćby dawniej jak przed lat dziesięciu, dekretymi uspokojone zostały, gdy jednak nie *primo termino, ale extra ordinario et cum documentis specificè justificandis* przychodzą, bez komunikacyi nakazywanej sądzone być mają lub nie?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy, iż prawo 1768 r. *tit.: „Złączenie Trybunału Koronnego”, fol. 222*, w słowach: „Co się zaś tycze spraw *ex noviter repertis documentis*, tak na przyszłe czasy ustanawiamy, iż strona wynalazszy jakowe nowe dokumenta, które rozumi[e] być *rem evincentia*, powinna zapozwać drugą stronę, z którą dekret miała do ziemstwa *ad attendendum et justificandum eadem noviter reperta documenta*, które sąd ziemski *ante omnia* zważyć powinien, jeżeli te *documenta rem evincunt*, a uznawszy, że *evincunt*, stronę *ad iuramentum* przypuści, że te dokumenta, które *pro noviter repertis* pokłada przed tym nie miała *et circa communicationem documentorum* nie utaiła ani o nich wiedziała, który jurament, gdy strona wykona, nakaze sąd ziemski *restituere causam in integrum* i rozsądzi według dowodów przez te dokumenta okazanych. A gdyby *vexatorie* tylko *sub praetextu noviter repertorum* strona stronę zapożywała i nie zdałyby się *documenta rem evincentia, partem indebite provocantem*, sąd ziemski ukarze *poena sessionis turris per spatium quat[tuor] septimanarum et mille marcarum, cum impositione perpetui silentij*. A tak dekretu już więcej nie będzie się godziło wzruszać *sub simili rigore*”, jest jasne i kwestię w memoriale wyrażoną obejmuje. Przeto sąd, jak ma w tej mierze postąpić, znajdzie wyraźne w tymże prawie przepisy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 79 z 23.3.1787 r.

O dożywociu żonie służącym

Rezolucja na memoriał komornika ziemskiego radomskiego Strzałkowskiego w sprawie zatrzymania przez wdowę na dobrach podlegających jej dożywociu rzemieślników przynależnych do dóbr pozostałych spadkobierców.

Rezolwując memoriał ur. Strzałkowskiego, komornika ziemskiego radomskiego, podany w następującej okoliczności: Józef, mając potomstwo z pierwszą żoną, powtórzył małżeństwo z Krystyną i uczynił jej dożywocie na jednej wiosce, po którym nastąpił Józef dla potrzeby przypadkowej sprowadził rzemieślników z jednej wioski swojej dziedzicznej do wsi dożywociu Krystyny podległej. Umarł Józef, a Krystyna objąwszy wieś, na której rozciągało się dożywocie, rzemieślników wspomnianych za podpadłych pod swe dożywocie mając, onychże następcom zmarłego wydać nie chce. Jeżeli więc rzeczonych rzemieślników po nastąpieniu dożywociu, czasowie tylko przez Józefa sprowadzonych, do gruntu dożywociu Krystyny służącego nieprzywiązanych, może też Krystyna pod pozorem dożywocia następcom zmarłego nie wydawać?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż okoliczność cała jako nie wpływa z wątpliwości o prawie, ale od rozpoznania sądu przyzwoitego zależy, przeto od tegoż sądu, a nie od Rady Nieustającej, mieć powinna swoją rezolucję.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 80 z 27.3.1787 r.

O oficjaliście nielegalnie na kondescensję sprowadzonym

Rezolucja na memoriał Józefa Wyczałkowskiego w sprawie nielegalnego udziału oficjalisty na urzędowej kondescensji.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Józef Wyczałkowski z urzędu egzekutorialnego czyni zapytanie: Jak ma sobie postąpić urząd jeden będący między urzędami na kondescensję wyznaczonymi, gdy od drugiej strony sprowadzony oficjalista na kondescensję, ten który się nie znajdzie w liczbie wyznaczonych z dekretu trybunalskiego, chce sądzić i nie zważając na rozpis, gotów stronę oponującą się publikować oraz czyli takowe *judicatum*, a tym bardziej publikata, może *arcere a loco standi*? Albo akt limity, czyli za prawny sądzony być może?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Ponieważ ur. Wyczałkowski, komornik ziemski mielnicki, w memoriale swoim wyraża przypadek praktykowanym być niemogący, aby oficjalista, nie będąc dekretem trybunalskim autoryzowany, miał sobie z pogardą praw i jurysdykcji moc sądenia przywłaszczać, przeto jako materia takowa nie wynika z żadnej o prawie wątpliwości, ale jest zaskarżeniem urzędnika, ma ur. komornik swego zaskarżenia temu, kogo to tyczy, komunikować sposobem w uniwersale 1775 r. przepisany.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 81 z 27.3.1787 r. O sukcesji w krajach zagranicznych

Rezolucja na memoriał subdelegata brańskiego Kazimierza Łapieńskiego w sprawie poparcia sprawy sukcesyjnej w sądzie zagranicznym.

Na memoriał ur. Kazimierza Łapieńskiego, subdelegata brańskiego, dopraszającego się: Iż ponieważ zdaje się rzecz niewątpliwa, że *axioma juridicum* z prawa powszechnego brane, z kraju polskiego prawa nie ma przeciwności, to jest, że *ius naturae nunquam et patissimum in successione praescribit*, jako to ze statutu *anni* 1505, tudzież konstytucji 1588 *tit.*: „O dobrach posażnych”, aby o takowej prawa polskiego determinacji obywatel mający w kraju zagranicznym sprawę mógł pozyskać zaświadczenie, ile lat ośmiu ciągiem formowaniem kosztownego za granicą procesu wycieńczony.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż jeżeli ur. Łapieński żąda rezolucji Rady dla poparcia sprawy swojej o sukcesję w krajach zabranych będącą potrzebnej, wtedy ją Rada Nieustająca wyda, kiedy by onejże jurysdykcja zagraniczna przykładem nieraz praktykowanym dla zaciągnięcia prejudykatów z mocy prawa polskiego determinowanych żądała.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 82 z 27.3.1787 r.

O rejestrze remissowym dla spraw z kontraktów rezygnacyjnych

Rezolucja na memoriał podstolego podolskiego Józefa Karszy rozstrzygająca problem umieszczania spraw z kontraktów rezygnacyjnych w rejestrze remissowym.

Na memoriał ur. Józefa Karszy, podstolego podolskiego⁷⁷, żądającego objaśnienia w następującej okoliczności: Prawo 1768 r. umieszczone *inter materias status*, sprawy z kontraktów zastawnych i arendownych wynikające przed wszystkimi sprawami w sądzie przyzwoitym sądzić nakazuje, z którym konstytucja sejmu grodzieńskiego 1784 r. jest zgodna. Na mocy tych praw rezolucja Rady Nieustającej, chcąc przyspieszyć sprawiedliwość, ażeby warunki kontraktowe dopełniane były, rejestr remissowy w ziemstwach i grodach przepisała. Rezolucja ta biorąca swoją egzekucję, gdy zniesioną nie została, w prawo przeistoczona być zdaje się, gdy więc trafiają się przypadki, a najwięcej z kontraktów rezygnacyjnych wynikające, jako to: podejście w przedaży, oszukiwanie w szacunku, utajenie długów, a takowe gatunki spraw, gdy przez zagęszczone wpisy prędkiego pozyskać nie mogą rozsądzenia, w przeciągu którego czasu kredytorowie na *jurisdatore* mając przewidziane processa, do dóbr nowo nabytych cisną się. Przeto czy wzwyż wyszczególnione gatunki spraw z kontraktów rezygnacyjnych wynikłe, tak jak sprawy egzempcyjne, z rejestru remissowego w grodach i ziemstwach prawem oznaczonego sądzone być mogą?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej niniejszą dajemy rezolucję: Iż prawa 1768 r.

⁷⁷ Karsza Józef h. Roch – podstoli podolski (1779–1791), *Urzędnicy województwa podolskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Przyboś, Kraków 1994, s. 181.

traktatowe i 1784 r. sejmu grodzieńskiego, o kontraktach zastawnych i arendownych mówiące, w memoriale ur. Karszy, podstolego podolskiego, cytowane, są jasne i wyraźne. Rezolucje także Rady Nieustającej, mianowicie 1778 r. pod dn. 2 miesiąca czerwca⁷⁸ i 1782 r. pod dn. 25 stycznia⁷⁹ wydane, stosownie do prawa 1768 sprawy egzempcyjne *ante omnes causas* sędzić nakazującego, tymże sprawom egzempcyjnym registr remissowy, jako *ante omnes causas* do sądzienia biorący się determinowały. Jeżeli zaś przypadki z kontraktów rezygnacyjnych wynikające, a w memoriale ur. Karszy specyfikowane, są z gatunku spraw egzempcyjnych? I jakby w rejestrze remissowym umieszczenie swoje mieć mogły? Kognicja okoliczności takowej jest właściwa samym jurysdykcjom sądowym, które mając wszelkim rodzajom spraw prawem powyznaczane registra, o przyzwoitości każdej, *respective* do swego rejestru należącej z dowodów i odwodów stron dostateczną mieć mogą informację. A dla zapobieżenia, aby sprawy przez zagęszczone w rejestrach wpisy do sądzienia nie zalegały, uniwersały Nasze i wielorakie intymacje, za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej wydane, zaleciły i ciągle zalecają: aby jurysdykcje sądowe *primae instantiae*, które konstytucja 1768 r. *tit.*: „Złączenie Trybunału Koronnego” do odsądzenia wszystkich wpisów, *etiam* z przeciągiem kadencyi, obowiązuje i które w późniejszych prawach nie mają innych dla siebie przepisów, toż prawo wykonywały. A zatym gdy ur. Karsza uda się do Rady Nieustającej z doniesieniem przez memoriał, w którym to sądzie dla zagęszczonych rejestrów sprawy swej odsądzenia doczekać się nie może, Rada z mocy swojej powagi wyda do tegoż sądu rekwizycję o przyspieszenie, ile porządek prawem opisany dozwoli w sprawie jego sprawiedliwości.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁷⁸ Zob. Rezolucja nr 170, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 144.

⁷⁹ Zob. Rezolucja nr 262, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 144.

Rezolucja nr 83 z 27.3.1787 r.

O darowiznach na rzecz ubogich kościołów parafialnych

Rezolucja na memoriał Tomasza Trzaski w sprawie dopuszczalności darowizny na rzecz kościołów parafialnych.

Odpowiadając na memoriał ur. Tomasza Trzaski, imieniem ks. Kawińskiego, kanonika kurzelowskiego, w następującej okoliczności żądającego objaśnienia podany: Ks. Wojciech Kawiński proboszcz kościoła Libiszowskiego, kanonik kurzelowski, mając z własnego swego dorobku kilka tysięcy złotych polskich, na pomnożenie chwały boskiej niektórym kościołom parafialnym ubogim już zapisał, a innym jeszcze po tysiąc lub dwa zapisać myśli. Czyli więc jego ułożeniu przeszkadzać nie będzie konstytucja 1768 r. *tit.*: „O nieoddaleniu dóbr ziemskich”, tudzież dawniejsze konstytucje 1633 i 1635 r. w tej okoliczności uchwalone?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż rezolucje Rady Nieustającej pod latami: 1781 dn. 9 miesiąca marca⁸⁰, 1782 dn. 25 miesiąca stycznia⁸¹, 1784 dn. 12 miesiąca marca⁸², w podobnej materii wydane, są dostateczną na memoriał ur. Trzaski odpowiedzią. A do tego, gdy konstytucja 1635 r. na zaratowanie ubogiego kościoła farnego pozwala sztukę jakową gruntu ziemi, tym bardziej gdy kto sumką jakową, jak *in statu quaestionis* zasila ubogi kościół farny bez obciążenia dóbr ziemskich, za wiadomością *loci ordinariorum*, nie może być *pro contraventione legi citatae anni* 1635 poczytane.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁸⁰ Zob. Rezolucja nr 83, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 58.

⁸¹ Zob. Rezolucja nr 263, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 59.

⁸² Zob. Rezolucja nr 294, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1786, s. 15.



Rezolucja nr 85 z 30.3.1787 r.

O wzruszaniu kompromisów

Rezolucja na memoriał chorążego czernihowskiego Ignacego Cieszkowskiego rozstrzygająca kwestię wzruszania wyroków sądów polubownych niespełniających wymogów przewidzianych przez prawo.

Rezolwując memoriał ur. Cieszkowskiego, chorążego czernihowskiego⁸³ [czernihowskiego – M. G.], żądającego rozwiązania kwestyi następującej: Uniwersał przeszłej Rady obowiązał na kompromis zapisujących się, aby w zapisie nazwiska arbitrom nawet dokładali, aby czas i miejsce było w inskrypcyi wyrażone i aby uskutecznienie tychże kompromisów bez limit następowało. Kompromis więc nastąpiony po wypadłym uniwersale z zapisu poprzedzającego rzeczony uniwersał, żadnego z wyrażonych dopiero obowiązków niedopełniający, jeżeli może być wzruszony lub nie?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż punkt w uniwersale Naszym za zdaniem Rady, dnia 7 miesiąca kwietnia 1786 r.⁸⁴ o kompromisach wydanym, w następujących brzmiały wyrazach: „Przeświadczeni jesteśmy, że na wzór powagi i mocy praw samych na dal tylko przepisujących, za prawidła na przypadki następne będą mieli i brali niniejszy uniwersał Nasz obywatele prowincyi koronnych, zostając przy opisach dawnych w obiekcie kompromisowych aktów, przed niniejszym ogłoszeniem poczętych”, ostrzegając poprzedniczo uczynione na kompromis zapisy, dostateczną na zapytanie ur. Cieszkowskiego jest odpowiedzią.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁸³ Cieszkowski Ignacy Piotr h. Dołęga – chorąży czernihowski (1784–1787), *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 259.

⁸⁴ Zob. Uniwersał nr 305, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 164.



Rezolucja nr 89 z 17.4.1787 r. O apelacji w sprawie prostego długu

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego wieluńskiego Kazimierza Karśnickiego rozstrzygająca problem dopuszczania apelacji w sprawach tzw. prostego długu.

Na memoriał, w którym ur. Kazimierz Karśnicki, sędzia ziemski wieluński⁸⁵, zapytuje się: Czyli sprawa prostego długu do sądu przychodząca sądowną być powinna podług praw późniejszych, apelacyi niedozwalających, to jest: konstytucyi 1775 r. i 1784 r. grodzieńskiej, kiedy zapis tegoż prostego długu przed ustanowieniem jeszcze tych to rzeczonych konstytucyi jest uczyniony? Ponieważ prawa nie na przeszłość, lecz na przyszłość używane być zwykły.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż prawa 1775 i 1784 r. grodzieńskiego sejmu *tit.: „Decreta executionis”* § „sprawy *simplicis debiti, expulsionis, tenutae, extraditionis, subditorum*, dziesięciny, *recentis criminis* o zabój, to jest: gdy zabójca *in recenti crimine* złapany będzie, tudzież w sprawach *juris* złotych tysiąc wartości nieprzenoszących, w ziemstwach i grodach *praecisa appellatione* sądzone być powinny”, są jasne w wyrazach swoich. A zatym w sprawach jakichkolwiek, dawniejszych bądź późniejszych, *ex simplici debito* do sądu przychodzących, temuż sądowi *in judicato ferendo* za prawo być powinny.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁸⁵ Karśnicki Kazimierz Fundament h. Jastrzębiec – sędzia ziemski wieluński (1780–1793), *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 260.



Rezolucja nr 90 z 17.4.1787 r.

O sądzeniu sprawy z niewłaściwego regestru sądowego

Rezolucja na memoriał sędziego grodzkiego przedeckiego Michała Kielczewskiego w sprawie umieszczania wpisów w niewłaściwym rejestrze sądowym.

Na memoriał ur. Kielczewskiego, sędziego grodzkiego przedeckiego⁸⁶, żądającego rezolucji w okoliczności takowej: Piotr pozwany od Pawła do rejestru pokomisijnego, ale w sprawie niepokomisijnej, zyskał wszelako Paweł przyznanie rejestru pokomisijnego. Czyli więc Piotr, mając jasne tego dowody, iż to przyznanie rejestru jest przeciwne istocie sprawy, może iść przeciwko takowemu dekretowi bez podpadnienia karom, jakie prawo na wzruszających dekreta pokomisijne wymierzyło?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Iż prawo 1776 r., *fol. 876, tit.:* „Deklaracja o komisjach i remissach”, wyjaśniając gatunki spraw, jakie do rejestrów pokomisijnych należeć mają, nie obejmuje w żaden sposób tych spraw, które nie są pokomisijnymi, a przeto prawo wzwyż wyrażone o sprawach pokomisijnych mówiące, do spraw tych, które nie są pokomisijne i w sądzie przyzwoitym za takie dowiedzione będą, stosowane być nie może.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁸⁶ Kielczewski Michał h. Pomień – sędzia grodzki przedecki, *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy...*, s. 237.



Rezolucja nr 91 z 17.4.1787 r. O karze dla zabójcy

Rezolucja na memoriał magistratu mińskiego w sprawie rodzaju kary dla zabójcy złapanym na gorącym uczynku.

Odpowiadając na memoriał, w którym szl. magistrat miasta Naszego Mińska następującą wyraża okoliczność: Iż człowiek prosty, zza kordonu noworosyjskiego zbiegły, zabił stryja swego, a trupa dla zakrycia zbrodni w studnię wrzucił, jakoby snąć przypadkowo utonął. Lecz na gorącym uczynku pościgniony, w detencji osadzony do występku dobrowolnie przyznaje się. Czyli więc magistrat ma głowę za głowę sądzić? Czyli też puścić go ukarawszy? Doprasza się tenże magistrat rezolucyi, gdyż żony z czworgiem dzieci, którym ojciec w więzieniu siedzący żywność zarabia, osierocić swoim domysłem nie chce.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż szl. magistrat w sprawie mężobójstwa, jak wyraża w memoriale, u sądu swego agitującej się, ma wyraźne prawa w statucie o mężobójcach przepisane. Oprócz tych, art. VI Prawa Kardynalnego 1768 r., w akcie osobnym drugim, zabójcę *in recenti crimine* pojmanego, *pro invindicabili capite* deklarujący i traktat 1775 r. w akcie także osobnym zawierającym różne ustanowienia, w art. VI każdego winowającą na miejscu występukarany mieć chcący, sąd magistratu mińskiego przed oczyma mieć będzie. A do jak najmocniejszych dowodów konwikcyi i inkwizycyi podług prawa zwyczajnych rzeczono prawa zastosuje.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 92 z 17.4.1787 r.

O wznowieniu procesu w sprawie o długi w skrypcie zapisane

Rezolucja na notę Departamentu Interesów Cudzoziemskich w sprawie wznowienia procesu o uznanie długu i zajęcie nieruchomości ziemskiej między obywatelem Porty Ottomańskiej Omerem a starościna warecką Marianną Puławską⁸⁷.

Gdy Departament Interesów Cudzoziemskich wraz z Departamentem Sprawiedliwości, którym rozstrząśnienie interesu obywatela chocimskiego *seid Omer agi* z ur. Marianną Puławską, starościna warecką⁸⁸, zalecone było, uczynił Nam Królowi i Radzie przy Boku Naszym Nieustającej takowe przełożenie: Iż *seid Omer aga*, dochodząc sumy za skryptami przez ur. niegdy Puławskiego, starostę wareckiego⁸⁹ i syna jego, Kara *hadži* Omerowi wydanymi, po toczonym w sądach najprzód pogranicznych, a potem grodzkich potocznych warszawskich procederze, w którym późniejszym sądzie mianowany jest synem Kara *hadži* Omera zmarłego, objął w posesję na mocy procesu przewidzianego dworek ur. Puławski w Warszawie konsystujący. Lecz gdy potym sędzia miasta Chocimia wydał do ur. Puławskiego doszłe zaświadczenie twierdzące, że *seid Omer* nie był synem Kara *hadži* Omera, ale *seid Abu Bekira*, za którym to zaświadczeniem gród warszawski nie tylko od posesyi zatradowanego dworku *seid* Omera agę odsądził, ale nadto tegoż pięć tysięcy grzywien ukarał, przeto

⁸⁷ Zob. także rezolucje nr 175 z 9.11.1787 r. i nr 217 z 5.2.1788 r.

⁸⁸ Puławska Marianna z d. Zielińska - córka Andrzeja - podczaszego łomżyńskiego, od 1738 r. żona Józefa Puławskiego, starosty wareckiego. Po śmierci męża zajęta licznymi procesami w sprawie obciążonych długami dóbr, W. Szczygielski, *Puławski Józef*, [w:] PSB, t. XXIX, Kraków 1986, s. 380.

⁸⁹ Puławski Józef h. Ślepowron - starosta warecki (1732), ibidem.

zający się składa *in retrusionem* pierwszego podrobionego zaświadczenia mocniejsze za sobą dowody, jako to: listy urzędowe, pierwszy od paszy, drugi od kadego, czyli sędziego chocimskich do ur. marszałka Rady i ur. Dzieduszyckiego pisarza w. litewskiego, *qua* sekretarza Departamentu Cudzoziemskiego⁹⁰ *in Decembri* roku 1786 pisane, tudzież zaświadczenia oficerów tejże fortecy chocimskiej wydane, z których jednostajnie okazuje się, że niegdy Kara *hadżi* Omer, będąc dłużnym *ex personali*, niegdy *hadżiemu* Sulejmanowi ustąpił mu i pozostałym dzieciom jego dwóch skryptów ręcznych to jest: jednego na 9146, drugiego na 4700 zł pol., sobie przez ur. niegdy Pułaskiego, starostę wareckiego i syna jego danych, i że te skrypta po śmierci rzeczzonego *hadżiego* Sulejmana dostały się do rąk *seid* Omera alemdara *alias* chorążego wuja dzieci nieboszczykowskich jako ich obranego plenipotentą, który uczynił zadosyć powinności swojej przez tradycję ur. Pułaski dworku w długu do prawa *minorennium* Sulejmana ściągającym się, że niejaki *hadżi* Hassan janczar *aga* chocimski dla zniszczenia prawa sierot i z niechęci ku ich wujowi i plenipotentowi obranemu, rzeczonemu *seid* Omerowi, poczynił inwolucje przez wymyślenie fałszywego *illamu*, czyli zaświadczenia, od bywszego sędziego chocimskiego, że o nierzetelności tego *illamu*, jakoby miał wyjść na afektację tłumacza polskiego u Porty rezydującego, zaświadczą nie tylko teraźniejsze przełożenia, ale i list *in originali* tegoż tłumacza Stanisława de Pichelstein⁹¹ składający się, w którym niezawodnie zapewnia, że będąc w Stambule, jako od nikogo nie miał

⁹⁰ Dzieduszycki Antoni Bazyli h. Sas – pisarz wielki litewski (1781), *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Spisy, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 206. W latach 1779–1781 Dzieduszycki pełnił również funkcję polskiego *chargé d'affairs* w Stambule. Od 1782 r. był sekretarzem w Departamencie Interesów Cudzoziemskich Rady Nieustającej. Zob. więcej: W. Dzwonkowski, Dzieduszycki Antoni Bazyli, [w:] PSB, t. VI, Kraków 1948, s. 106.

⁹¹ Pichelstein Stanisław Kostka – zastępca rezydenta polskiego w Stambule, Z. Abrahamowicz, M. Czaplińska, B. Grosfeld, *Pichelstein Stanisław Kostka*, [w:] PSB, t. XXVI, Kraków 1981, s. 28.

w tej okoliczności rekwizycyi, tak też ze strony swojej o ten jakoby *illam* żadnego nie mógł czynić, ani czynił kroku do Porty. A na fundamencie tych przełożeń tak rzeczony *seid* Omer *aga* w memoriale swoim, jako w. Osman pasza i komendant fortecy, tudzież sędzia terażniejszy, niemniej oficerowie i starsi wojskowi chocimscy, dla utrzymania harmonii sąsiedzkiej między potencjami przyjaźni, żądają od Rady Nieustającej za niniejszymi, przyjacielskimi, ministerialnie zanesionymi rekwizycjami, sprawy na nowo sądzenia i przez to dla małoletnich *hadżiego* Sulejmana przez *seid* Omera reprezentowanych uczynienia dokładnej satysfakcji.

Przeto My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej na takowe z gruntu interesu cały objaśniające autentyczne przełożenia niniejszą dajemy rezolucję: Iż gdy zeszły ur. Pułaski s. w. [starosta warecki – M. G.] i syn jego winni byli dług pieniężny *hadżiemu* Omerowi, gdy na tenże dług wydali dwa obligi ręczne powyżej wzmiankowane, a te obligi przez ur. niegdy Pułaskiego podpisane, przed aktami pogranicznymi województwa podolskiego oblatowane, samej nadto ur. Pułaski starościny wareckiej, jeden z tych skryptów podpisem aprobowany i do wypłacenia wyrażonej sumy zaasekurowany został, gdy przez rzeczony *hadżi* Omer te obligi, w długu także przez siebie *hadżiemu* Sulejmanowi winnym, jemu i sukcesorom jego przekazał, gdy na koniec takowe obligi w ręku *seid* Omera *agi*, jako wuja i plenipotentą *minorrenium*, po śmierci *hadżiego* Sulejmana pozostałych znajdują się. Więc tenże *seid* Omer *aga*, choćby nie był synem *hadżiego* Omera, wszelako jako plenipotent dzieci sulejmanowych, o czym wzwyż wspomniane przekonywają zaświadczenia, przekazaną dla nich przez *hadżiego* Omera własność, *repetere via juris* od uur. Pułaskich powinien. A zatym jako Rady Nieustającej jest powinnością w ustanowieniu swoim na sejmie 1775 mieć największą pilność i baczność o zachowanie traktatów i sojuszów Rzeczypospolitej w tej myśli prawa, iżby Rzeczypospolita ścisłym onych zachowaniem okazała gruntowny szacunek harmonii sąsiedzkiej, tak mocą sobie od stanów sejmujących powierzoną,

zalecamy sądowi grodzkiemu warszawskiemu, w którym pośledniej *ex vi consistentia bonorum* sprawa wzmiankowana sądzoną była, aby onęż jako po takich zaświadczeniach urzędowych istoty długu nieodmieniających, a walor w sądzie mieć mających, do siebie *tanquam ex crudo* przychodzącą rozsądził i dokładną podług istoty rzeczy wymierzył sprawiedliwość.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 93 z 20.4.1787 r. O prawach palestranta

Rezolucja na memoriał Pałuskiego rozstrzygająca o zakresie obowiązywania prawa o palestrze sądowej.

Na memoriał ur. Pałuskiego żądającego objaśnienia: Jeżeli prawo 1768 r., które zabrania, ażeby żaden z zostających w palestrze żadnych na dobra transfuzji nie nabywał, powinno mieć według brzmienia swojego w każdym sądzie zupełną ważność i konieczną egzekucję?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że okoliczność przez ur. Pałuskiego do rezolucyi podana jest pod dniem 26 miesiąca stycznia 1786 r.⁹² na zapytanie ur. Bnińskiego, sędziego ziemskiego poznańskiego⁹³, przez rezolucję Rady objaśnioną, a to w słowach: „Prawo 1768 r. pod tytułem

⁹² Rezolucja ta została wydana pod datą 27 stycznia 1786 r. Zob. Rezolucja nr 259, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 91.

⁹³ Bniński Łukasz h. Łódzia – sędzia ziemski poznański (1782–1793), *Urzędnicy wielkopolscy...*, s. 194. Zob. więcej: A. Skalkowski, *Bniński Łukasz*, [w:] PSB, t. II, Kraków 1936, s. 147.

«Złączenie Trybunału Koronnego», *fol.* 701, o palestrze trybunalskiej stanowione i rotą przysięgi zwykłej dla wszystkiej palestry umocnione, rozciągając ogólnie swój rygor na wszystką palestrę ziemską i grodzką, tym samym generalność nakazu zawierać zdaje się, aby byli wszyscy w kraju przysięgłymi patronowie i sumariusze podpisane stronom i sądowi oddawali. A zaś względem nienabywania na dobra cesyi, transfuzy i donacyi jest dosyć jasne, co do tychże rygorów, przez następujące wyrazy swoje: «iż żaden dopóki w liczbie palestry zostawać będzie i w ferjarzu miejsca jego inny nie zastąpi, cesyi i transfuzy nabywać nie będzie mógł, ani dóbr *in lite* będących a *li[t]igantibus* kupować i transfuzję, które by mimo tego prawa następować miały, nie tylko *nullitatis vitio subiacere* mając, ale i strona transfuzję czyniąca, czyli cesję palestrantowi *ad delationem cuiusvis* wraz z nim podpada karze siedzenia więzy niedziel sześciu i zapłacenia delatorowi 2000 grzywien», a to prawo na wszelką palestrę przysięgać powinna rozciągać się ma”. A zatym według tegoż prawa 1768 r. i do niego stosownej tejże rezolucyi Rady, sąd każdy zachować się powinien⁹⁴.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁹⁴ Zob. więcej: J. Rafacz, *Zastępcy stron w dawnym procesie...*, s. 68.

Rezolucja nr 96 z 24.4.1787 r.

O uwolnieniu dłużnika z aresztu w celu spłaty długu

Rezolucja na memoriał Kazimierza Bujnickiego w sprawie egzekwowania długu od osoby pozostającej w areszcie.

Na memoriał, w którym ur. Kazimierz Bujnicki, wyrażając: Że konstytucja 1786 r. pod tytułem: „Zakwitowanie Komisji Skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego” obwarowała, aby Komisja Skarbu W. X. L. *omni meliori modo* zawinionego przez ur. Kazimierza Bujnickiego długu dochodziła, a to z majątku, jeśli się okaże. Za takim przepisem ta konstytucja osobę tegoż ur. Bujnickiego mieć chce z aresztu, w którym aż do zajścia tego prawa zostawał, uwolnioną i pomimo jednak tak przepisaną dla Komisji Skarbu W. X. L. regułę do pozyskiwania na dłużniku swym długu, ur. Bujnicki z aresztu, w którym do owego czasu zostawał i trzymanym być mógł, dotąd nie jest uwolnionym, suplikuje o objaśnienie myśli przerzeczonej konstytucji i o uwolnienie siebie z aresztu, gdyż przez to mógłby snadniej, *omni meliori modo* przyjsć do sposobu uiszczenia się z długu skarbowi Wielkiego Księstwa Litewskiego.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że konstytucja 1768 r. [z pewnością 1786 – omyłka pisarza] pod tytułem: „Zakwitowanie Komisji Skarbu W. X. L.” dług przez ur. Kazimierza Bujnickiego dla skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego zawiniony, pozyskiwać *omni meliori modo* z majątku dłużnika, jeśli się okaże, zaleciła. A zatym Komisja Skarbu W. X. L. nic więcej nad wyraz rzeczony konstytucji 1786 r. do postępowania z osobą ur. Kazimierza Bujnickiego poleconym sobie nie ma.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 98 z 1.5.1787 r.

O żalobie *per extensum* w akta relacji woźnych wciąganej

Rezolucja na memoriał regenta ziemskiego grodzieńskiego Anzelma Ejsymonta rozstrzygająca kwestię umieszczania w aktach kancelarii żaloby wraz z relacją woźnego sądowego.

Na memoriał, w którym ur. Anzelm Ejsymont, regent ziemski grodzieński, zapytuje się: Czy kancelarie przy wciągnięciu w akta relacji woźnych powinny razem żalobę *per extensum* w też akta wciągać lub nie? Ponieważ niektóre jurysdykcje W. X. L. wielu stronom wpisy za nieważne pouznawały, z przyczyny, iż przy zeznaniu relacji sama żaloba *per extensum* w akta nieingresowana.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że konstytucja 1786 r. *tit.*: „O pozwach w Wielkim Księstwie Litewskim”, w słowach: „sposób podawania pozwów konstytucją 1784 r. przepisany, gdy dla prowincyi litewskiej jest uciążliwy, zaczym ony zmieniając, a Statut Litewski reasumując, podawanie *copiatim* odtąd wszystkich pozwów z podpisem woźnych dozwalamy, w których to kopiach ażeby cały interes, o co się do sądu powołuje był wyrażony i ażeby też kopia z autentyczną żalobą zeznać się przy relacji *per extensum* powinny zgodna była, *sub nullitate* aktoratu, warujemy” będąca, w swoich wyrazach dostatecznie jasna, żadnej wątpliwości niezawierająca, jest dokładną na zapytanie ur. Ejsymonta odpowiedzią⁹⁵.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

⁹⁵ Kwestię tę poruszył O. Balzer stwierdzając, że z reguły nie było potrzeby przepisywania treści pozwu w relacji położenia pozwu przez woźnego, chyba że pozywano przed sądy wyższe, jak Trybunał czy sąd sejmowy, O. Balzer, *Przewód sądowy polski...*, s. 81.

Rezolucja nr 99 z 4.5.1787 r.

O zniesieniu prawa nadającego starostwo wareckie

Rezolucja na memoriał szambelana Ignacego Rychłowskiego w sprawie zniesienia przez sejm konstytucji nadającej mu starostwo wareckie.

Na memoriał, w którym ur. Ignacy Rychłowski, szambelan Nasz, wyrażając: Że na sejmie 1775 r., przez konstytucję pod tytułem: „Inkorporacja wójtostwa z jurysdykcją miasta Nowej Warszawy i nadgroda zasług ur. Ignacego Rychłowskiego”, *fol.* 220, starostwo wareckie z dzierżawami tąż konstytucją opisanymi do objęcia *post decessum* urodzonej Puławski [Marianny – starościny wareckiej]⁹⁶, prawem dziedzicznym zostało nadane ur. Rychłowskiemu, a to nie tylko przez wzgląd na zasługi jego, lecz i na ustąpione spod prawa jegoż na rzecz miasta Nowej Warszawy, a dotąd w posesyi tegoż miasta utrzymujące się wójtostwo tego to miasta Nowej Warszawy. Za tą konstytucją zaufany o bezpieczeństwie dziedzicznego prawa swojego, na przerzeczone dobra w tymże roku 1775 na okupienie niektórych uprzywilejowanych dożywotników z tych dóbr jego dziedzictwu podległych, których jako okupionych posesję na siebie już był objął oraz na inne z tej okoliczności wynikłe wydatki gotowych swych pieniędzy do 22 000 czerwonych złotych wyłożył. Bez względu na tak znaczną stratę z okazji danego mu na sejmie 1775 r. przerzeczonych dóbr dziedzictwa poniesioną sejm następujący 1776 r. zniósł przerzeczoną 1775 r. konstytucję, a to bez zachowania w tym Prawa Kardynalnego, traktatu 1768 r., które waruje, iżby każdy projekt na sejm podany do trzech dni trwał w deliberacyi, tej zaś na żądanie senatora

⁹⁶ Zob. przyp. 88, rezolucja nr 92.

i wielu posłów sejm 1776 r. nie dozwolił. Ta konstytucja 1776 r. *tit.*: „Zniesienie *etc.*” ubliża prawu 1766 r. *tit.*: „Ubezpieczenie wolnego głosu”, prawu traktatu 1768 aktu II osobnego oraz artykułu XIV Praw Kardynalnych, które ubezpieczają, że *materiae status* i Prawa Kardynalne nie na konfederackich, *pluralitate*, lecz na wolnych sejmach *unanimitate votorum* traktowane być powinny. Ubliża też 1776 r. konstytucja statutowi Króla Władysława Jagiełły 1422 r., statutowi Króla Kazimierza IV 1454 r., które ślubują narodowi i zapewniają go, że nikomu dobra nie mogą być odjęte bez poprzedzonej konwikcji sądowej. Ubliża prawu traktatu wyższego 1768 r. w artykule XXIV, wieczną moc i trwałość statutów i Praw Kardynalnych warunkującemu. Ubliża na ostatek traktatom 1775 r. Prawa Kardynalne gwarantującym. Z tych przełożonych racji o takową deklarację doprasza się: *1mo*. Że zwyż wypisane prawo traktatu 1768 r. i onegoż artykuł XXII z Praw Kardynalnych, reasumujący statut Króla Władysława Jagiełły powinny być w nienaruszonej wadze, że artykuł XXIV z Praw Kardynalnych tegoż traktatu 1768 roku, powinien mieć swoją egzekucję względem wzwyż wyrażonej na dziedzictwo starostwa wareckiego konstytucji. *2do*. Że projekt do podniesienia konstytucji 1776 r. *tit.*: „Uchylenie prawa sejmu przeszłego pod tytułem: «Inkorporacja *etc.*»” powinien być przez Radę Nieustającą na sejm wygotowany.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej niniejszą dajemy rezolucję: Gdy konstytucja 1775 r., *fol.* 220, *tit.*: „Inkorporacja wójtostwa z jurysdykcją miasta Nowej Warszawy *etc.*” za oddane spod posesyi ur. Ignacego Rychłowskiego, szambelana Naszego, na rzecz miasta Nowej Warszawy i dotąd w dzierżeniu tegoż miasta zostające wójtostwo warszawskie, starostwo wareckie z przyległościami i z dzierżawami też konstytucją opisanymi, do objęcia *post decessum* uprzywilejowanej, dożywotniej onegoż dzierżawczyny temuż ur. Rychłowskiemu prawem dziedzicznym nadająca, została przez pośledniejszą na sejmie 1776 r. konstytucję *tit.*: „Uchylenie *etc.*” zupełnie zniesioną, z przywróceniem tych dóbr do natury dóbr Rzeczypospolitej, z której były wyszły.

Przeto Rada Nieustająca dostrzegać całości i zachowania praw egzystujących, a pośledniejszymi niezniesionych, obowiązana wchodzić zaś w poznawanie zażaleń, które ur. Rychłowski o zajście przerzeczonej konstytucji 1776 r. zanosí, mocy niemająca, po rozwiązanie tych zażaleń w memoriale jego wyrażonych, do stanów Rzeczypospolitej odsyła.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 100 z 4.5.1787 r.

O położeniu dziedzicznych dóbr dyplomatycznych

Rezolucja na memoriał grodu owruckiego w sprawie ustalenia położenia dóbr dyplomatycznych⁹⁷ Konotop i Werbkowicze oraz wskazania dla nich właściwego miejscowo sądu.

Odpowiadając na zapytanie grodu owruckiego, który przy raporcie swoim wyraża: Że mając do siebie wprowadzoną sprawę z okazji dzierżawy dóbr Konotop⁹⁸ i Werbkowicze, do funduszu Edukacji Narodowej, a do dyplomatycznego dziedzictwa Antoniego należących, gdy okazano z jednej strony dyploma na dziedzictwo dóbr tych 1774 r. Antoniemu dane, z opisaniem, iż one w województwie kijowskim, a w powiecie owruckim leżą oraz inne później nastąpione z okazji tegoż dyploma dokumenta, jako o dobra w prowincyi

⁹⁷ Zob. więcej: K. Goźdz-Roszkowski, *Sytuacja prawna „dyplomatycznych” posiadaczy dóbr ziemskich pojezuickich w Polsce u schyłku XVIII wieku*, Łódź 1988.

⁹⁸ Konotop – wieś w powiecie pińskim, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IV, s. 351.

koronnej leżące, tudzież zażalenie w grodzie owruckim 1786 r. uczynione, o ewokacyjne sprawy z okazji przerzeczonych dóbr w grodzie mozyrskim sądenie. Z drugiej zaś strony, gdy złożono lustrację 1775 r. podatek podymnego do skarbu W. X. L., jako z dóbr w tymże Księstwie leżących wyprowadzającą oraz kwity opłacanego z tych dóbr Werbkowicze, Konotop do skarbu W. X. L. podatku podymnego, na ostatek dekret grodu mozyrskiego, jako o rzecz z dóbr w tymże powiecie leżących Konotop i Werbkowicze zwanych zapadły, żądano więc za tymi dowodami odesłania sprawy do grodu mozyrskiego. Tenże zatym gród owrucki znajdując wątpliwość, do której prowincyi, czy do koronnej, czyli do Wielkiego Księstwa Litewskiego przerzeczona dobra należą, tę obojętność do rozwiązania podaje. Departament Sprawiedliwości to zapytanie, jako o ubicację dóbr, z których podatek podymnego do skarbu W. X. L. opłaca się, a które do funduszu Edukacyi Narodowej należąc, przez wydane dyploma w powiecie owruckim leżeć, opisują się, Komisjom Skarbowym Obojga Narodów oraz Komisyi Edukacyi Narodowej komunikował. Gdy następnie Komisja Skarbu Koronnego, że te dobra w taryfie dóbr powiatu owruckiego nie znajdują się, a Komisja Skarbu W. X. L., że też dobra lustracją dóbr powiatu mozyrskiego są objęte i podatek podymnego tąż lustracją przepisany do Skarbu W. X. L. opłacają, odpowiedziały. I gdy Komisja Edukacyi Narodowej ze swej strony, na zapytanie względem położenia przerzeczonych dóbr odpowiedź dała przez słowa w dokumentach na też dobra funduszowi edukacyjnemu służących, zawierają się, z których pierwszy dokument jako to donacja od niegdy przewielebnego Bogusława Boksy Radoszewskiego, biskupa kijowskiego⁹⁹, ks. jezuitom fastowskim w roku 1625, dn. 24 miesiąca sierpnia wydana¹⁰⁰, a pod dn. 30 tegoż

⁹⁹ Radoszewski Boksa Bogusław h. Oksza – biskup kijowski i łucki, B. Kumor, *Radoszewski Bogusław*, [w:] PSB, t. XXIX, Kraków 1986, s. 747.

¹⁰⁰ W roku 1620 Bogusław Radoszewski sprowadził do Kijowa jezuitów, którzy przenieśli się następnie do Chwastowa (1623), wówczas też biskup nadał im miasteczko Konotop i Werbkowice (prawdopodobnie chodzi o wspomniane w rezolucji Werbkowicze), ibidem.

miesiąca i roku w grodzie kijowskim przyznana, takowe, co do przypadku rzeczzonego zapytania, zamyka w sobie słowa: „w roku 1622 kupiłem na wieczność pewne dobra dziedziczne w województwie kijowskim z jednej, a od W. X. L. z drugiej strony od pani Halszki Odrowążówny Stużyńskiej, zeszłego pana Mikołaja Charlińskiego małżonki, nazwane sioło Werbkowicze, Kozowce, Białobrzezie, z miasteczkiem nowo osadzać zaczętem nazwanym Konotop *etc.*”. Drugi zaś, to jest dekret sejmowy w roku 1635 dn. 28 miesiąca lutego za panowania Najjaśniejszego Władysława IV między rzeczonym przewielebnym Bogusławem Radoszewskim, już pod ten czas biskupem łuckim i przeszłymi ks. jezuitami fastowskimi a ur. Samuelem Oskierką pisarzem ziemskim mozyrskim¹⁰¹ w Warszawie zaszyły, co do przypadku tegoż zapytania, tak mówi: „Iż komisarze na rozgraniczenie dóbr województwa kijowskiego z powiatem W. X. L. mozyrskim deputowani, to ograniczenie przez komisję w roku 1621 odprawwszy, dobra przerzeczone Werbkowicze, na decyzję Naszą sejmową odesłali, co po tym konstytucja sejmowa 1631 *in toto* stwierdziła, a jawnie się pokazuje, tak z przywileju przez S.V. [*Serenitas Vestra* – M. G.] Najjaśniejszego Zygmunta 1go Antecesorą Naszego, Senkowi Kościuszkowiczowi na dobra Werbkowicze w roku 1521 danego, tenże z rewizji zamku owruckiego w roku 1555 odprawiony, z metryki W. X. L. wyjętej, że pomieniona wieś Werbkowicze, w powiecie owruckim, w województwie kijowskim leży *etc.* do takowych tedy probacyi i dowodów przychylając się, dobra przerzeczone Werbkowicze, Konotop, Kozowce na tymże gruncie werbkowskim zasadzone, jako jedne, a nierozdzielne dziedzictwo, wedle dawnych ich położenia w powiecie owruckim, w województwie kijowskim być leżące, powagą sejmową uznawamy i deklarujemy”.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej, zapatrując się na złożone odpowiedzi od Komisji Skarbowych Obojga Narodów, jako i na przełożenie Komisji Edukacji Narodowej dowodzące, że dobra

¹⁰¹ Oskierka Samuel h. Murdelio – płk wojsk litewskich, sędzia ziemski mozyrski, T. Wasilewski, *Oskierka Samuel*, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979, s. 362.

Werbkowicze i Konotop w województwie kijowskim, w powiecie owruckim leżą, tudzież mając *prae oculis* konstytucję 1764 r., *fol. 178, tit.:* „Komisja między województwem kijowskim a powiatem mozyrskim o dyferencji” komisję do rozgraniczenia województwa kijowskiego z powiatem mozyrskim wyznaczającą, deklarujemy: Że dekret sejmowy w odpowiedzi Komisji Edukacyjnej cytowany, żadnym późniejszym prawem niezniesiony, moc swoją z prawa 1631 roku mający, a przez komisję wzwyż wyrażoną dotąd nieuskutecznoną nierozwiązany, być powinien dla sądu grodzkiego owruckiego *in casu questionis* wzorem dla dania rezolucji sądowej.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisali
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 101 z 4.5.1787 r. O wydaniu zbiegłego poddanego

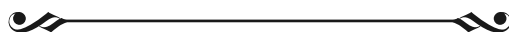
Rezolucja na raport grodu owruckiego rozstrzygająca kwestię ekstradycji zbiegłego poddanego.

Na raport, w którym gród owrucki wyrażając: Że poddany pierwiastkowo Ignacego dziedziczny zaszedł przed lustracją kominowego do Michała i u niego tą lustracją znaleziony zbiegł potem do Andrzeja, od którego przez Michała prawnie dochodzony, gdy został przez dekret żytomirski temuż Michałowi przysądzonym, zbiegł na koniec do dóbr Ignacego swego pierwiastkowego dziedzicznego pana. Jeśli zatem ten poddany powinien być dla tegoż Michała znowu przysądzonym? Czyli też słuszniej jest uznać tego poddanego dla Ignacego pierwiastkowego jego pana? A razem nakazać, iżby Ignacy zapłacił za niego

Michałowi sumę prowent kominowego procentującą? Zapytuje się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że poddany Ignacego dziedziczny, a przed lustracją podatku kominowe zwanego, do dóbr Michała zbiegły, gdy już po zapadłym tym podatku zbiegł do Andrzeja, słusznie jurysdykcja sądów żytomirskich ekstradycję onego dla Michała uznała, bo *Sanctum* 1776 pod dn. 31 miesiąca października wydane na województwa kijowskie, wołyńskie, podolskie i braclawskie tylko dla zabezpieczenia skarbu Rzeczypospolitej poddanym przed kominowym zbiegłym, tam zostać nakazało, gdzie ich lustracja kominowego policzyła.

Pod niebytność królewską podpisali
Stefan książę Giedroyć, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 104 z 11.5.1787 r.

O nowo wynalezionych dokumentach po zapadłym dekrete kompromisarskim

Rezolucja na memoriał podsędka braclawskiego Brzozowskiego w sprawie wznowienia w sądzie ziemskim, w związku z nowo odkrytymi dokumentami, procesu zakończony wcześniej wyrokiem sądu polubownego.

Na memoriał ur. Brzozowskiego podsędka braclawskiego zapytującego się: Jeżeli sprawa dekretem kompromisarskim zostawszy rozsądzoną, może być z nowo wynalezionych dokumentów do ziemstwa wprowadzoną, sądzoną i kończoną?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż na podobne zapytanie ziemstwa łuckiego w roku 1782 dn. 15 listopada¹⁰² jest

¹⁰² Zob. Rezolucja nr 1, *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej*, Warszawa 1786, s. 30.

wydana Nasza za zdaniem Rady rezolucja, będąca w słowach: „Konstytucja 1776 r., *fol.* 37, pod tytułem: «Deklaracja o komisjach i remissach» będąca w słowach: «Nareszcie wolność stronom zostawujemy zapisywania w sprawach ziemskich sądu polubownego, a prawo W. X. L. służące odtąd i na Koronę rozciągamy», mieć chce, ażeby wedle przepisu praw roku 1726 i 1764 sejm *Coronationis* o dekretach polubownych dla W. X. L. uchwalonych, podobnie i w prowincjach koronnych, od uchwały i mocy wyżej rzeczzonego 1776 r. prawa, dekreta polubowne wypadłe i wypaść mające, żadnej wątpliwości i naruszeniu nie podlegały, które ani *ex vi noviter repertorum documentorum* kwestionowane być nie powinny, gdyż prawo 1768 r. pod tytułem: «Złączenie Trybunału Koronnego», *fol.* 222, o dekretach trybunalskich mówiące i sprawy *ex vi noviter repertis documentis* intentować pozwalające, do wzruszania dekretów polubownych naciągane być nie może”, która to rezolucja i dla sądu ziemskiego bractawskiego prawidłem być powinna.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisują
 Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
 I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 105 z 11.5.1787 r.

O wysiadywaniu kary więzy

Rezolucja na memoriał instygatora grodzkiego bobrownickiego ziemi dobrzyńskiej Franciszka Łempickiego w sprawie przerwy w odbywaniu kary więzy z powodu choroby skazanego.

Odpowiadając na memoriał ur. Franciszka Łempickiego, instygatora grodzkiego bobrownickiego ziemi dobrzyńskiej, z obowiązku urzędu swego zapytującego się w takowej okoliczności: UUr. Stanisław ojciec i Szymon syn – Czermińscy i inni dekretami na

siedzenie wieży skazani, też wieżą wysiadując, dla wydarzonej jednego z nich choroby siedzenia wieży nie dokończywszy, z niej wyszli byli, do zdrowia po tym przyszedłszy, resztę czasu niewysiedzianej wieży wysiedzieli. Czyli więc tym sposobem, to jest nie jednym ciągiem, a to dla choroby wzwyż wyrażonej, wysiedziana wieża jest dostateczną tej kary satysfakcją?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że okoliczność takowa, jako materią sądową będąca, do rezolucji Rady nie należy.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisują
Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 106 z 11.5.1787 r. O regestrach sądowych

Rezolucja na memoriał podstarosty sądowego kowieńskiego Augustyna Middletona dotycząca funkcjonowania regestrów sądowych w związku ze zmianą terminów kadencji grodzkich w powiecie kowieńskim¹⁰³.

Na memoriał ur. Augustyna Midletona, podstarosty sądowego powiatu kowieńskiego¹⁰⁴, żądającego rozwiązania wątpliwości, którą wyraża: Konstytucja 1776 r. pod tytułem: „Objaśnienie ordynacji regestrów sądowych” przepisała jakim porządkiem, które rejestra spraw mają być brane na jednej kadencji subseliów mniejszych. Prawo zaś ostatniego sejmu 1786 r. kadencje sądów w niektórych wojewódz-

¹⁰³ Zob. także rezolucja nr 38.

¹⁰⁴ Midleton *vel* Middleton Augustyn – podstarości sądowy kowieński (1784–1790), *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, t. II, s. 619. Zob. więcej: S. Meller, *Middleton Augustyn*, [w:] PSB, t. XX, Kraków 1975, s. 720.

twach i powiatach W. X. L. odmieniające, wyraziło, aby i w powiecie kowieńskim zamiast kadencji grodzkich wszystkich, które na rok jeden przypadały, jedna kadencja w roku przez 16 tygodni odprawiała się. Czyli więc wzwyż wyrażona ordynacja rejestrów sądów dla dawniejszych kadencji ustanowiona powinna być według jej przepisu i na teraźniejszej kadencji sądów, przez szesnaście tygodni trwać mającej, zachowana? Gdy i przez to rejestra wpisów jednej kadencji, które po skończeniu rejestru *summarii processus* następować powinny, nie mogłyby prędko przypaść. Czyli zaś dla prędszego dogodzenia czekającym sprawiedliwości z tych rejestrów, które po zakończonym rejestrze *summarii processus* wzwyż wyrażona 1776 r. ordynacja brać przepisała, godzi się na teraźniejszej szesnastu tygodni kadencji każdego pierwszego dnia z czterech miesięcy, porzucając rejestr *summarii processus*, brać rejestra dalsze porządkiem przez wzwyż wyrażoną 1776 r. ordynację przepisany.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Gdy konstytucja 1786 r. kadencje ziemskie i grodzkie w niektórych województwach i powiatach, te wszystkie które w całym roku przypadały, na jedną ziemską i grodzką przenosząc, prawa 1776 r. pod tytułem: „Objaśnienie ordynacji rejestrów sądowych” nie odmieniła, przeto toż prawo 1776 r. jest dostateczną na zapytanie ur. podstarosty sądowego powiatu kowieńskiego odpowiedzią.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
 Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
 I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

Rezolucja nr 107 z 11.5.1787 r.

O dekreście egzekucyjnym w sprawie uczynkowej

Rezolucja na memoriał komornika ziemskiego sandomierskiego Franciszka Wnorowskiego w sprawie dekretów egzekucyjnych trybunalskich.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Franciszek Wnorowski, komornik ziemski sandomierski, wyraża: Iż konstytucja 1784 r. *tit.*: „*Decreta executionis*” o legalności procesów mówiąca, zawiera to w sobie: „że w sprawie uczynkowej lub honoru po dwóch dekretach we dwóch Trybunałach *conformiter* zapadłych, gdyby strona nie chciała dopełnić kary dekretami oznaczonej i wieży wysiedzieć, strona mająca konwikcję ma się udać po dekret *executionis*”. Trafia się jednak, że w tym samym rodzaju sprawy, po pierwszym tylko dekreście trybunalskim i z niego otrzymanej publikacie, nie zważając na manifest i termin *ex vi legis* wydany, dają dekret *executionis* co do grzywien, co do wieży zaś pozwalają dobrodziejstwa tegoż prawa czekać w drugim Trybunale na powtórny dekret. Czyli więc dobrodziejstwa rzeczzonego prawa w generalności i bez żadnego wyłączenia pozwolone, może być dwojone i w szczególności do wieży tylko stosowane lub nie? Tenże ur. komornik ziemski sandomierski zapytuje się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że Rada Nieustająca w poznanie legalności dekretów nie wdaje się.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 108 z 11.5.1787 r.

O braku delatora w sprawie kryminalnej

Rezolucja na memoriał magistratu sandomierskiego w sprawie aresztowanego za kradzież szlachcica Józefa Laskowskiego pozostającego bez delatora.

Rezolwując memoriał szl. magistratu miasta Naszego Sandomierza, w którym następującą wyraża okoliczność: Józef Laskowski szlachcic przeszedłszy z kordonu austriackiego do Polski, sposobu do życia nie mając, podjął się księdza z rzeczami przewieść z jednego miejsca na drugie. Ksiądz dla ulżenia koniom pierwszej piechotą poszedł, a zostawiony przy wozie Laskowski zjechałszy na bok drogi do karczmy, niektóre rzeczy księdza na powozie będące zabrał. Lecz we wsi Jachimowicach¹⁰⁵ w karczmie pościgniony, do komendy regimentu konnego buławy polnej koronnej odesłany, stamtąd w detencję do Sandomierza oddany, gdy na dobrowolnych indagacjach do występku się przyznał i rzeczy księdzu zabrane powrócił, został przez tegoż księdza z pretensyi za kwitowanym. Doprośza się więc tenże szl. magistrat sandomierski o rezolucję, jak ma z takowym delikwentem postąpić, który delatora przeciwko sobie nie ma i będąc szlachcicem prawami miejskimi sądzony być nie może?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż szl. magistrat miasta Sandomierza, w okoliczności memoriałem objętej, ma się udać z delikwentem jako szlachcicem do urzędu

¹⁰⁵ Jachimowice – wieś i folwark w powiecie sandomierskim, gm. Klimuntów, parafia Chobrzany, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. III, s. 154.

grodzkiego sandomierskiego, a urząd ten podług praw w tej mierze postąpić obowiązany będzie¹⁰⁶.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 111 z 18.5.1787 r.

O tradycji urzędowej tamowanej przez areszt pieniędzy

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego wieluńskiego Kazimierza Karśnickiego w sprawie blokowania urzędowej tradycji przez tzw. areszt pieniędzy.

Rezoluwując memoriał, w którym ur. Kazimierz Karśnicki, sędzia ziemski wieluński¹⁰⁷, z obowiązku urzędu swego takową wyraża okoliczność: Piotr po przewidzianym procesie na Pawle otrzymał dekret *executionis* i szedł na tradycję. Jakub w pretensjach do Piotra mianych, a żadnym jeszcze dekretem *solutionis* nieewinkowanych, broni tradycji zakładanym aresztem, chociaż tenże Piotr ma *sufficiens pignus* i ewikcję dostateczną. Prawo 1576 r., vol. II, fol. 935, w eksceptach mazowieckich *tit.*: „O aresztowaniu” mówi wyraźnie: iż areszt nie ma być dopuszczony na

¹⁰⁶ Warto dodać, że w ocenie prawników brak delatora stanowił podstawę do wniesienia przez pozwanego ekscepcji i oddalenia powództwa. Problem ten był stosunkowo powszechny, znacznie paraliżując skuteczne wymierzanie sprawiedliwości, M. Mikołajczyk, *Na drodze do powstania procesu mieszanego. Zmiany w polskim procesie karnym w latach 1764–1794*, Katowice 1991, s. 64–68.

¹⁰⁷ Karśnicki Kazimierz Fundament h. Jastrzębiec – sędzia ziemski wieluński (1780–1793), *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 260.

pieniądze osiadłego, chyba żeby *possessio liti non responderet*, które jednak przez osiadłego wyręczyć może, iż prawu dostoi i rzeczy sądowej dosyć uczyni. Z powodu więc tego prawa przez oficjalistę niezwanego zapytuje się: czyli rzeczony areszt mógł tamować urzędową tradycję?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż do oficjalisty należało pilnować reguły dekretu, do którego egzekucyi był z mocy praw użytym. Konstytucja zaś 1576 r., *vol. II, fol. 935*, wzwyż wyrażona *tit.*: „O aresztowaniu pieniędzy”, będąca w słowach: „osiadłemu człowiekowi nie ma być dopuszczon areszt na pieniądze jego sądownie położone albo opisane, okrom tego, żeby mniejszą miał posesję niżli ono, o co był albo miał być pozwan. A wszelakoż może je wyręczyć z aresztu przez osiadłego szlachcica, iż prawu dostoi i rzeczy sądowej dosyć uczyni. A jeśliby komu z dopuszczenia prawa albo urzędu taki areszt był dopuszczon, tedy ten co aresztuje, ma areszt swój prozekwować *in eodem iudicio, seu officio*, kędy się takowy areszt stał do sześciu niedziel, a nie milczeć aresztowawszy. A jeśliby do tego czasu nie prozekwował go wedle prawa, tedy już po sześciu niedziel on areszt mocy mieć nie ma i owszem ma być kasowan jako nikczemny, a pieniądze mają być wolne od aresztu”, jest z siebie jasna.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuje
F. Turski, biskup łucki i brzeski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 113 z 22.5.1787 r. O sentencjach rozpisowych w sprawie osoby sądowej

Rezolucja na memoriał pisarza grodzkiego łęczyckiego Marcina Łobodzkiego w sprawie wydanej na mocy sentencji rozpisowych kondemnaty blokującej wykonywania urzędu sędziowskiego.

Na memoriał, w którym ur. Marcin Łobodzki, pisarz grodzki łęczycki¹⁰⁸, wyraża: Iż prawo roku 1676, vol. V, fol. 354, pod tytułem: „O kondemnatach *illegitime* otrzymanych” tamowanie *activitatis* przez obiekcję nielegalnego procesu zabroniło. Prawo znowu roku 1784 pod § „Illegalność procesu” kondemnaty i proces z rozpisowych sentencji, za illegalny poczytało i mieć chciało, zabraniając nawet egzekucji jego. Gdy więc sąd zjazdowy, z dekretu trybunalskiego agitujący się, rozpisowe powydawał sentencje, zapytuje się przeto tenże ur. pisarz grodzki łęczycki: czyli z takowej sentencji rozpisowej otrzymany proces, a już prawem jako wyżej roku 1784 za illegalny poczytany, może tamować *activitatem*, a jeszcze osobie sądowej, przez co opóźnienie w jurysdykcji żądającym sprawiedliwości, działoby się?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że gdy Trybunał z mocy prawa 1768 rozpoznawać będzie sentencje oficjalistów rozpisowe, na ów czas i o legalności kondemnaty wyda swoją sądową decyzję, a Rada *in judiciaria* nie wdaje się.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹⁰⁸ Łobodzki Marcin h. Jastrzębiec – pisarz grodzki łęczycki i cześnik łęczycki (1788–1813), *ibidem*, s. 271.



Rezolucja nr 114 z 25.5.1787 r.

O forum właściwym dla spraw z nowo odnalezionymi dokumentami

Rezolucja na memoriał Kazimierza Makowskiego w sprawie ustalenia sądu właściwego dla wznowienia procesu z powodu nowo odkrytych dokumentów.

Odpowiadając na memoriał ur. Kazimierza Makowskiego, który wyraża: Iż gdy udał się do ziemstwa wizkiego w roku 1786 z nowo wynalezionymi dokumentami, których w owym czasie nie miał, kiedy dekretem generalnej konfederacji, a następnie z mocy onego komisyjnym, od majątku odsądzonym został, z tegoż ziemstwa wizkiego wypadła decyzja takowa: „Ponieważ konstytucja 1776 r. dekretem komisyjnym sądów ziemskich i grodzkich za remissami z sejmu i konfederacji generalnej wypadłym *forum* Trybunału oznaczyła, a zaś sprawy z nowo wynalezionych dokumentów, do powyższych dekretów ściągające się, gdzieby rezolwowane były, żadnej nie czyni wzmianki. Przeto sprawę tę nie podlegać swemu sądowi uznaje, owszem gdzieby mogła być rozpoznana, odsyła”. Udaje się więc teraz ur. Makowski z zapytaniem do Rady: Gdzieby po dekretach remissyjnych z sejmu 1775 mógł mieć z nowo wynalezionych dokumentów sądzoną sprawę?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż Rada w rozpoznanie dekretów nie wdaje się.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Feliks Turski, biskup łucki i brzeski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 119 z 1.6.1787 r. O rozsądzeniu przez arbitrów sprawy zgodnie z zapisem kompromisarskim

Rezolucja na memoriał łowczego chęcińskiego i komornika granicznego sandomierskiego Jana Kantego Karwosieckiego dotycząca postępowania przez arbitrów na sądzie polubownym.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Jan Kanty Karwosiecki, łowczy chęciński i komornik graniczny sandomierski¹⁰⁹, *qua* arbiter kompromisu, takowe czyni zapytanie: Gdy zapisany superarbiter, zasiadając na miejscu oznaczonym z liczbą arbitrów od stron kompromisem zapisanych, ma wprowadzoną sprawę i potrzebne z okoliczności i prawa, rozsądza i ułatwia zdarzenia, a w następowaniu ostatniej decyzji z przyczyn sobie wiadomych odstępuje z arbitrami decydowania, czyni supersesję i sprawę do rozsądzenia *ubi de jure* odsyła, czyli na żądanie którejkolwiek strony w kompromis wchodzącej powinien tenże superarbiter podnieść termin kompromisu i sprawę finalnie według zapisu kompromisyjnego rozsądzić?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że gdy uniwersał Nasz za zdaniem Rady, pod dn. 7 mca kwietnia 1786 r.¹¹⁰, o kompromisach wydany, ma w sobie względem decyzji kompromisarskiej ten wyraźny warunek, iż na fundamencie kompromisarskiego obustronnego zapisu, superarbiter i arbitrowie sprowadzeni, jurysdykcję sądów swoich ufundować, *accessoria in forma iudiciorum* ułatwić, indukt wysłuchać, a na koniec po odeszłych replikach ostatnią decyzję ferować i sentencję deklarować powinni. Przeto stosownie do wyrazów

¹⁰⁹ Karwosiecki Jan Kanty h. Lubicz – łowczy chęciński (1784–1794), komornik graniczny (1785), *Urzednicy województwa sandomierskiego...*, s. 184.

¹¹⁰ Zob. Uniwersał nr 305, *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 164.

rzeczonego uniwersału, na fundamencie praw o kompromisach stanowiących wydanego, sąd kompromisarski *in statu quaestionis* winien jest sprawę zakończyć.

Pod niebytność królewską podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 120 z 1.6.1787 r. O areszcie pieniędzy

Rezolucja na memoriał sędziego grodzkiego chęcińskiego Kajetana Grabkowskiego o przyjęciu przez kancelarię tzw. aresztu pieniędzy.

Na memoriał ur. Grabkowskiego, sędziego grodzkiego chęcińskiego¹¹¹, podającego zapytanie w następującej okoliczności: Gdy obywatel polski mający dług u zagranicznego, żadnej już w kraju Rzeczypospolitej niemającego posesyi ani funduszu, w tym swoim długu zyskawszy z pierwszego zapozwu w którejkolwiek krajowej jurysdykcji na niestawiającym zagranicznym kondemnatę i na terminie liczenia sumy temuż zagranicznemu obywatelowi od trzeciej osoby po zupełnej konwikcji przysądzonej, i od kancelaryi dekretem do liczenia oznaczonej, żąda za złożeniem rzeczony kondemnaty na sumę takową przyjęcia aresztu jako na szczególny dług swojego fundusz. Czyli w takowym przypadku powinien być od kancelaryi przyjęty areszt lub nie?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż okoliczność cała memoriałem objęta jako nie wynika z wątpliwości prawa, ale jest materią sądową, tak do rezolucyi Rady nie należy.

Pod niebytność królewską podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹¹¹ Grabkowski Kajetan h. Jastrzębiec – sędzia grodzki chęciński (1784), *Urzędnicy województwa sandomierskiego...*, s. 181.

Rezolucja nr 125 z 10.7.1787 r. O prowizji z kontraktu zastawnego

Rezolucja na memoriał urzędników zjazdowych Franciszka Janiszewskiego, Teodora Bielińskiego, Józefa Załęskiego i Tomasza Żegockiego w sprawie realizacji kontraktu zastawnego i ustalenia wysokości przysługującej zastawnikowi prowizji.

Odpowiadając na memoriał, w którym uur. Franciszek Janiszewski, sędzia ziemski czernichowski¹¹² [czernihowski – M. G.], Teodor Bieliński, pisarz ziemski ziemi drohickiej¹¹³, Józef Załęski, stolnik łucki, podstarosta grodzki włodzimirski¹¹⁴, Tomasz Żegocki, pisarz grodzki włodzimirski¹¹⁵, jako urząd zjazdowy z mocy dekretu trybunalskiego wyznaczeni następującą od sądu swego do rezolucyi Rady podają okoliczność: Iż w roku 1767 zawarty kontrakt zastawny o pewne dobra za sumę 250 000 zł, prowent po ośm od sta, a zaczęcie posesyi w roku następnym 1768 od dnia 15 stycznia oznaczający, aktami publicznymi roborowany, a we własnych oblatowany, między Karolem dziedzicem a Janem zastawnikiem, z obowiązkiem na koniec spisania inwentarza. Na terminie objęcia posesyi intromisja na rzecz zastawnika nastąpiła, bez spisania inwentarza i wysiedzenia posesyi, bo nazajutrz po obwołanej intromisyi kontrakt arendowny trzyletni między temiż stronami na rzecz dziedzica zaszedł, sumę 20 000 zł w moc prowentu kontraktem zastawnym oznaczone-

¹¹² Janiszewski Franciszek h. Tępa Podkowa – sędzia ziemski czernihowski (1787–1794), *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 279.

¹¹³ Bieliński Teodor – pisarz drohicki (1765–1793), *Urzędnicy podlascy...*, s. 160.

¹¹⁴ Załęski Szlubicz Józef h. Prus I – stolnik łucki (1786–1792 lub 1794), podstarości grodzki włodzimierski (1789), *Urzędnicy wołyńscy...*, s. 186.

¹¹⁵ Żegocki Tomasz h. Jastrzębiec – pisarz grodzki włodzimierski, późniejszy sędzia grodzki włodzimierski, *ibidem*, s. 187.

go corocznie pod nieważnością tegoż arendownego kontraktu przez dziedzica wypłacać należną obowiązujący, podług którego tylko za jeden rok prowent był wypłacany. W roku 1771 za listami dziedzica pod ów czas w kraju niebędącego do zastawnika pisany mi o dalszą prorogację trzyletniej posesyi, z przyrzeczeniem w następny czas uiszczenia się w prowencie, taż prorogacja na drugie *triennium* zrobiona, osobny także list do tegoż zastawnika o uwolnienie jednej wsi spod zastawnego kontraktu był pisany. W roku 1774 na terminie oddania sumy zastawnej zastawnik w pilności podniesienia tak sumy zastawnej, jako i prowentualnych niewypłaconych czyni zażalenie z oświadczeniem utrzymania się przy kontrakcie zastawnym. Gdy potem tenże zastawnik biorący się do posesyi dóbr, przez żonę dziedzica nieprzytomnego po dwa razy był niedopuszczony, więc o to dalsze czyni zażalenia i pozwy o powrócenie siebie do dóbr wynosi. A że konstytucja roku 1775 kontrakty zastawne posesją zastawników niezabezpieczone za proste zapisy rozumiane mieć chce, a prowizję od sum takowymi kontraktami ubezpieczonych po pięć od sta determinuje i od ustawy taż konstytucją względem prowizyi zaszłej, szczególnie kontrakty zastawne, istotną i niewątpliwą posesją ubezpieczone wyjąkuje, a w tej sprawie posesja tylko listami dziedzica i kontraktem arendownym zastawnikowi jest przyznana i niezaskarżona. Czyli więc suma 250 000 zł za zastawną i z prowentem podług kontraktu zastawnego i arendownego, czyli też z mocy rzeczonej konstytucyi jako za prosty zapis rozumianą i z prowizją po pięć od sta podług wyrazu tejże konstytucyi liczoną lub po siedm od uchybienia terminu jak od sum zapisowych ma być oznaczoną?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż prawa są dość jasne o zastawach 1726, 1775 i 1776 r., podług których sąd zjazdowy w zapytaniu swym z położonych dokumentów rzecz całą pozna i wyroki stosowne do prawa da, a Rada *in judicaria* nie wdaje się.

J. Stempkowski, wojewoda kijowski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



**Rezolucja nr 126 z 10.7.1787 r.
O kontraktach przez osoby głuchonieme
zawieranych**

Rezolucja na memoriał stolnika piotrkowskiego Macieja Gomolińskiego w sprawie zawierania transakcji przez osoby głuchonieme bez asysty przydzielonych im kuratorów.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Maciej Gomoliński, stolnik piotrkowski¹¹⁶, *qua* kurator zapytuje się: Czyli mąż od urodzenia głuchy i niemy, pisać i czytać nieumiejący, mający żonę i z nią spółdzoną córkę, a dla bezpieczeństwa transakcyi mający dodanych uprzywilejowanych od Nas Króla kuratorów, w takowych defektach może arendować dobra, skrypta na siebie różnym bez dołożenia się i asystencyi kuratorów dawać, a tym sposobem z krzywdą żony swej i sukcesorki fortunę niszczyć i majątek trwonić?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż bez asystencyi przydanych za reskryptem Naszym Królewskim, podług prawa kuratorów przez osobę od urodzenia niemą i głuchą żadne kontrakty o dobra i transakcje urzędowe czynione być nie mogą.

J. Stempkowski, wojewoda kijowski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹¹⁶ Gomoliński Maciej h. Jelita – stolnik piotrkowski (1783–1785), *Urzednicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 255.



Rezolucja nr 135 z 24.7.1787 r.

O wekslach

Rezolucja na memoriał komornika ziemskiego ciechanowskiego Jana Kijewskiego dotycząca interpretacji konstytucji z 1780 r. w sprawie wystawiania weksli przez osoby stanu szlacheckiego.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Kijewski, komornik ziemski ciechanowski¹¹⁷, wyraża: Kiedy konstytucja 1780 r., uchylająca co do osób stanu szlacheckiego prawo weksłowe, wszystkim w generalności szlachcie więcej wydawać weksłów zabroniła i na potem wydawane przez szlachtę weksle uchylane mieć chciała, z tej więc okoliczności w wynikłym przypadku: gdyby debitor sam wiadomy lub nie tego prawa, siedzącemu w zakęcie kredytorowi, a o tym prawie niewiedzącemu, czyli czytać nieumiejącemu, po nastąpionym takim prawie wydał na siebie weksel, a potem zasłaniając się tymże prawem długu winnego, zapłacić nie chciał, czyli z opisu tego prawa weksel niebędący wekslem ze wszystkim niszczej, czyli też za skrypt ręczny poczytanym być powinien? Tenże ur. komornik ziemski ciechanowski zapytuje się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż prawo 1780 r. o wekslach stanowione jest jasne, a okoliczność memoriałem objęta, gdy do kognicyi sądowej przyjdzie, sąd podług sprawiedliwości, dowodów i odwodów stron rzecz decydować będzie¹¹⁸.

Stanisław August, Król

Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki

I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹¹⁷ Kijewski Jan h. Żebro – komornik ziemski ciechanowski, *Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich...*; *Szlachta mazowiecka. Szlachta ziemi ciechanowskiej*, opr. A. A. Pszczółkowski, <http://akson.sgh.waw.pl/~apszczol/ciechan.htm>.

¹¹⁸ Więcej o problematyce weksli: R. Jastrzębski, *Prawo weksłowe w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] CPH 2003, t. LV, z. 1, s. 43–60.



Rezolucja nr 136 z 27.7.1787 r.

O komisjach *boni ordinis*

Rezolucja na memoriał prezydenta miasta Kleparz Onufrego Zamoyskiego w sprawie ustalenia kompetencji sądowych komisji *boni ordinis* oraz udziału w komisjach wielkorządcy i administratora w miejsce nieobecnego starosty.

Rezolwując memoriał szl. Onufrego Zamoyskiego, prezydenta miasta Naszego Kleparz¹¹⁹, następujące czyniącego zapytania: A najprzód czyli komisje dobrego porządku konstytucją roku 1768 pod tytułem: „Warunek miast i miasteczek” wyznaczone mogą stanowić jurysdykcję sądową w tychże miastach? Po wtóre, czyli w dobrach Naszych stołowych królewskich wielkorządcy lub administratorowie zastępujący miejsce starosty mogą podług tegoż prawa mieścić się w liczbie komisarzów, jak są umieszczeni tymże prawem starostowie miejscowi i dzierżawcy? I czyli bez przytomności któregokolwiek z tych komisja ważnie dzieło swoje dopełnia? Tudzież rozstrząsnąwszy odpowiedź informującą przewielebnego podkanclerzego koronnego na komunikowany onemuż memoriał, co do pierwszego zapytania w słowach następujących: „Acz konstytucja roku 1768 stanowiąca komisję dobrego porządku miała za cel pryncypalny ocalenie i odzyskanie dochodów i własności miast i ustanowienie w nich najlepszego rządu, wszelako skoro uskutecznienie tak zbawiennego dzieła bez władzy sądowniczej dopełnione być nie może i wszystkie takie komisje wyznaczone bywają reskryptem królewskim przepisującym pewną regułę i granice urzędowania komisarzów, więc i z natury rzeczy i ze zlewku prawa przez reskrypt Królów, jako zwierzchnich panów nad miastami, mogą też komisje podług reguły i przepisów reskryptem objętych władzę sądowniczą w materiach sobie zleconych

¹¹⁹ Zob. przyp. 45, rezolucja nr 41.

sprawować, a następnie do sprawowania jej porządnego ordynacje przepisać i ustanowić, a to bez krzywdy i ujęcia władzy jurysdykcji miejscowej i bez uciążenia mieszczan, skoro od sądu tego wolna ostrzeżona apelacja do sądów asesorskich. Niemniej drugą odpowiedź z strony Komisji Ekonomicznej Skarbu Naszego Królewskiego, co do drugiej kategorii w memoriale wyrażonej takową: „iż ostrzegło prawo 1768 r., iż komisje *boni ordinis* bez starostów przytomności lub od nich umocowanych odbywane być nie mogą, ale ten warunek jest dla starostów, nie dla miast, a do tego miasto Kleparz jest bez starosty jako stołowe Jego Królewskiej Mości tym więcej, gdy w reskrypcie do tychże miast są umieszczeni administrator i inni oficjaliaści skarbowi i będą zasiadać w tejże komisji. Niepotrzebne zatym to pytanie zachodzi, jeżeli administrator jedno znaczyć może co starosta. Gdyż prawa starostów po starostwach, a administratorów po dobrach stołowych ukwalifikowały z osobna. *Pro informatione* to się jeszcze dodaje, że w takich zapytaniach czysty jest podstęp w tym, że urząd tego miasta, jako i Kazimierz nie chciało mieć tej komisji dla prywatnych swych zysków, które z percept dochodów publicznych mieli, ale już wyszły dyspozycje, aby tej komisji posłuszni byli. Wszak gdy uciążeni zostaną, mają wolność apelować do sądów asesorskich, która jest *ultima instantia* dla spraw z komisji *boni ordinis* przychodzących, *etiam extra cadentiam* podług prawa 1768 r.”.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż odpowiedzi przewielebnego jmcí księdza podkanclerzego koronnego, tudzież Komisji Ekonomicznej Skarbu Naszego Królewskiego są dostateczną na zapytania szl. Zamoyskiego prezydenta miasta Kleparza rezolucją.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
 Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
 I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 137 z 27.7.1787 r.

O udziale wdowy w rozpoczętej sprawie granicznej

Rezolucja na memoriał wojewodziny braclawskiej księżny Anny Jabłonowskiej dotycząca udziału wdowy w kondescensji granicznej.

Odpowiadając na memoriał w. Anny księżny Jabłonowski, wojewodziny braclawskiej¹²⁰, dopraszającej się o rozwiązanie następującej wątpliwości: Będąc dożywotnią panią dóbr po śmierci męża swojego, a z tej przyczyny w wszczętych kwestiach granicznych od sąsiadów wraz z sukcesorami tychże dóbr dziedzicami pozwaną zostając, ponieważ wspomnionych sukcesorów niestawanie w sądzie ziemskim lubelskim ściągnęło na nich po dwóch kondemnatach dekret niestanny rozgraniczenie dóbr nakazujący, gdy z takiego dekretu nastąpi kondescensja graniczna, czyli jako dożywotnia pani ma onej pilnować? I granice okazywać lub nie? Przystępując albowiem do czynności tej kondescensyi lęka się mieć przeciwko sobie zarzut przywłaszczenia sobie praw samym dziedzicom służących. Nieprzystępując zaś do tego dzieła granicznego, nie mniejszą ma bojaźń, aby uszczerbek aktualnych granic dóbr, które posiada, nie był przez dziedziców tychże dóbr jej niedbałości i winie przypisany.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy dekret jak w memoriale jest wyrażone zapadł, rozgraniczenie dóbr pomimo niestawanie dziedziców nakazujący, przeto strony tymże dekretem objęte wyrokom onegoż ulegać powinny.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹²⁰ Jabłonowska Anna Paulina z Sapiehów – córka Kazimierza Karola Sapiehy – starosty onyksztyńskiego, od 1750 r. żona Jana Kajetana Jabłonowskiego (od 1754 r. wojewody braclawskiego), J. Berger-Mayerowa, *Jabłonowska Anna Paulina*, [w:] PSB, t. X, Kraków 1962–1964, s. 210.



Rezolucja nr 138 z 27.7.1787 r. O oficjaliście nielegalnie zjeżdżającym na kondescensję

Rezolucja na memoriały szambelana Samuela Bronikowskiego i Antoniego Michalskiego w sprawie udziału na kondescensji oficjalisty zjazdowego niewskazanego w dekrete trybunalskim.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Samuel Bronikowski, szambelan Nasz, żaląc się: iż ur. Pacynowski, komornik ziemski wieluński, nie będąc dekretem Trybunału lubelskiego, między ur. Adamem Piotrowskim a kredytorem i konsukcesorami jego zapadłym, na kondescensję wyznaczonym oficjalistą, jednakże jakoby na mocy tegoż dekretu suspensy i limity zapisuje, doprasza się, aby limity i wszelkie *actus* tegoż ur. Pacynowskiego, komornika, namienionym dekretem trybunalskim niewyznaczonego nastąpione, a tym samym nieprawne, zganione były i skutku swego nie miały. Tudzież odpowiedź, w której ur. Antoni Michalski, swym, kredytorem i sukcesorem ur. Adama Piotrowskiego imieniem wyraża: iż ur. Samuel Bronikowski szambelan Nasz, po trzech dekretach trybunalskich między ur. Adamem Piotrowskim a kredytorem i sukcesorami jego *conformiter* zapadłych, nabywszy od tegoż ur. Piotrowskiego dóbr Kempna¹²¹ pocjorytowanych, wydał przeciwko tymże dekretem terminu do Trybunału, a za złożeniem onych na kondescensyi z ostatniego dekretu przypadłej, wystarał się u swego oficjalisty o sentencję rozpisową, sprawę tę do Trybunału na powrót odsyłającą, sąd zaś komorniczy ziemski sandomierski ze strony kredytorem i sukcesorem

¹²¹ Kempno (Kęпно) – miasto w woj. sieradzkim, pow. wieluński (lub ostrzeszowski według Słownika geograficznego), M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. I, Warszawa 1885, s. 291, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. III, s. 960.

użyty, trzymając się reguły dekretu, sądzić sprawę *non obstante manifestatione et terminorum oppositione, recessuque aut contumacia alicujus partium et discrepantia judicantium*, sądenie zjazdu *in contumaciam* deklarował, a że z strony ur. szambelana Bronikowskiego miał przeszkodę, przeto w porządku asystencyi wojskowej uczynił limitę. Na terminie z limity kredytorowie i sukcesorowie ur. Adama Piotrowskiego nie mogąc sprowadzić tegoż samego oficjalisty ur. komornika ziemskiego sandomirskiego, sprowadzili komornika ziemskiego wieluńskiego, a lubo w dekrete trybunalskim jest wyznaczona jurysdykcja sądowa ostrzeszowska, nie mogło to szkodzić prawności aktu kondescensyjnego, żeby komornik ziemski wieluński nie mógł ekspediować onego, ponieważ ziemstwo wieluńskie jest jedno z ostrzeszowskim i nie ma oddzielnych urzędników sądowych ziemskich, przecież po przydanej asystencyi wojskowej *in rem* kredytorów i sukcesorów, ur. Bronikowski wziął to za pozór zniszczenia aktu zjazdowego. Lecz kredytorowie i sukcesorowie ur. Adama Piotrowskiego dopraszają się Nas Króla i Rady przy Boku Naszym, aby takowe ur. Bronikowskiego wynalazki, na uszkodzenie kredytorów i siostr niewyposażonych użyte, skutku swego nie wzięły.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy w dekrete wzmiankowanym Trybunału Lubelskiego nie jest wytknięty oficjalista wieluński, przeto nieprawnie zjeżdżał i *actus* swoje dopełniał.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
 Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
 I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 139 z 31.7.1787 r. O wydaniu zbiegłego poddanego

Rezolucja na memoriał kasztelanowej wileńskiej Heleny Ogińskiej w sprawie sporu z rodziną Roszkowskich o zbiegłych poddanych ze starostwa borysowskiego.

Na memoriał W. Heleny Ogiński, kasztelanowej wileńskiej¹²², żalącej się: Że w sprawie z uur. Roszkowskimi, pretendującymi wydania zbiegłych poddanych ich dziedzicznych ze starostwa borysowskiego¹²³, w dzierżeniu tejże w. kasztelanowej wileńskiej będącego, w którym przed lustracją kwarty 1765 r. zaszła osiedli i zamieszkali, gród orszański wydanie tychże poddanych ze starostwa borysowskiego dla rzeczonych uur. Roszkowskich uznał.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że ponieważ w okoliczności memoriałem objętej pozapadały dekrety, przeto Rada w poznanie onych nie wdaje się.

Pod niebytność królewską podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹²² Helena Ogińska – marszałkowa wielka litewska, kasztelanowa wileńska, od 1739 r. żona Ignacego Ogińskiego, kasztelana wileńskiego (1768–1775), *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. I: *Województwo wileńskie XIV–XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. U. Jamiałjanczyk, H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2004, s. 700. Zob. więcej: Z. Zielińska, *Ogińska Helena*, [w:] PSB, t. XXIII, Kraków 1978, s. 593, eadem, *Ogiński Ignacy*, [w:] PSB, t. XXIII, Kraków 1978, s. 607.

¹²³ Borysów – miasto nad Berezyną w woj. witebskim, pow. orszański, starostwo borysowskie uznawano za jedno z najbogatszych starostw Rzeczypospolitej, opłacające ponad 13,5 tys. zł kwarty, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. IV, s. 577–579. O Borysowie zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, Warszawa 1880, s. 334.

Rezolucja nr 140 z 31.7.1787 r. O alienacji dóbr świeckich na rzecz stanu duchownego

Rezolucja na memoriał Antoniego Chmielewskiego poświadczająca obowiązujące w Rzeczypospolitej prawa zakazujące alienacji dóbr szlacheckich do stanu duchownego.

Na memoriał, w którym ur. Antoni Chmielewski pod panowaniem Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego, w kraju zakordonowanym będący wyrażając: Iż ma sprawę w sądach tego kraju o dziedzictwo wsi tamże leżącej, niegdyś przez antecesorą jego, do stanu duchownego, pomimo praw alienacyi broniących alienowanej i że sąd w sprawach tego kraju o własnictwo dóbr, według praw Królestwa Polskiego zachowując się, rozsądzenie wzwyż rzeczonej sprawy zawiesił póty, póki by tenże ur. Chmielewski nie złożył przed nim zaświadczenia Naszego i Rady przy Boku Naszym Nieustającej, że prawa Królestwa Polskiego broniące przechodu dóbr leżących od świeckiego do duchownego stanu, jako to konstytucja 1635, 1669, 1676, 1726 i 1768 r. *de non alienandis bonis* zaszcze, są w rzeczywistej mocy i egzekucję swoją w krajach Rzeczypospolitej mają. Suplikuje Nas Króla i Radę przy Boku Naszym, iżby to zaświadczenie, jako na istotnej prawdzie gruntujące się, wydane mu było.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że konstytucja 1726 r., *vol. 6to, fol. 488, tit.:* „Warunek *de non alienandis bonis* od stanu rycerskiego i miejskiego do duchowieństwa” reasumująca konstytucje *de non alienandis bonis* od stanu świeckiego do duchownego i 1768 r., *vol. 7mo, fol. 819*, o nieoddaleniu dóbr ziemskich od świeckiego stanu, żadnym późniejszym prawem niezniesione, mają swoją w krajach Rzeczypospolitej Polskiej i w jej jurysdykcjach sądowych ciągłą egzekucję.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 141 z 31.7.1787 r. O obieraniu burmistrza

Rezolucja na memoriał Henryka Essena rozstrzygająca spór między urzędnikami magistratu kowieńskiego w sprawie wyboru burmistrza.

Rezolwując memoriał, w którym szl. Henryk Essen z innymi obywatelami miasta Naszego Kowna wyraża: iż zwyczaj obierania burmistrzów tegoż miasta Naszego Kowna, przykładem innych miast, rezolucją Rady Naszej i dekretem asesorskim potwierdzony, ze starych tylko burmistrzów lub z radnych, nie zaś z ławników, obierać nowych burmistrzów dopuszczał. Szl. Chrapicki wójt i niektórzy magistratowi z gminem obranego prawnie na burmistrzostwo szl. Essena do egzekucyi urzędu nie dopuściwszy, ławnika Kaloffa przeciwko wzwyż wyrażonemu zwyczajowi za burmistrza obrali. Udał się więc szl. Essen do w. księcia kanclerza wielkiego W. X. L., który oponującym się Essenowi zalecił listownie, aby jako legalniej *et pluralitate votorum* obranego za burmistrza uznali. Lecz gdy zalecenia bezskuteczne zostawały, uczynił Essen do sądu asesorskiego wniesienie, dopraszając się o wyrok, który za zdarzeniem podwojonych między obywatelami miejskimi elekcyi, nawet bez aktoratu zwykły następować. Po wysłuchanych wzajemnych między stronami sporach szl. Essen listem upominalnym za prawego burmistrza uznany, założone w tymże liście kondycje, z kalkulacyi dostatecznie uściwiwszy, kwitem komisarzów, to jest sł. Gierleja i Michała Piotrowskiego, względem jednego roku, a z dawniejszych lat dekretem oczywistym asesorskim pokomisyjnym w roku 1781 zapadłym ubezpieczony, przystąpić do egzekwowania urzędu przedsiębiorając, przez szl. Chrapickiego wójta i jego współników sobie przeciwnych z ratusza został wytraconym. Protestował się Essen przeciwko przemocy, a za rekwizycją jego *intuitu* asesorskiego

listu za wniesieniem wydanego, Rada przy Boku Naszym Nieustająca szl. Chrapickiego i jego współników upomniawszy, do powinnego asesorskiemu listowi skłonić się posłuszeństwa i gwałtownej w burmistrzostwie Essena przeszkody zaprzestać pod karą zaleciła. Został więc ekstrakt listu tego upominalnego *ad acta* podany na ratuszu i chociaż nie kwestionowano kalkulacyi, nieodmienna jednak sprawiła opozycja, iż szl. Reys, nieprzytomnego wtedy wójta zastępujący miejsce, współ z szl. Kaloffem i innymi odmówił posłuszeństwo listowi asesorskiemu, równie na upomnienie Rady Naszej nie zważając. Na mocy więc wzwyż wyrażonych okoliczności i na powadze listów wzmiankowanych tenże szl. Essen wraz z obywatelami do elekcji swojej należącymi doprasza się Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej o dodanie *brachij militaris*, na objęcie od Kaloffa rządu i kluczków do urzędu burmistrza przywiązanych, tudzież na umocnienie tegoż szl. Essena przy funkcyi i zupełnej jemu prerogatywie. Tudzież odpowiedź, w której szl. Tomasz Reys, *protunc* miejsce wójta zastępujący, współ z innymi na podpisie wyrażonymi obywatelami oskarżonymi jednostronnie o niedopełnienie wyroków listu upominalnego z Asesoryi W. X. L. wydanego *et in sequelam* tegoż listu, innego od Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej wyszłego następujące, a dowodami autentycznymi nierzetelność oskarżeń zbijającymi wsparte, czynią usprawiedliwienie w treści co do samego interesu takowe: Na dniu 22 lutego, w roku teraźniejszym przy ekspiracyi urzędu burmistrzowskiego, który szl. Essen po postąpieniu szl. Chrapickiego na wójtostwo zastępował, zebrali się obywatele na obieranie nowego burmistrza, szl. Essen nie tylko regestrów pieczęci i kluczków, jako jest zwyczaj, nie składał, ale nadto oświadczył się, że onych nie złoży. Podani zostali potym kandydaci, to jest: szl. Reys i tenże szl. Essen. Reys, chociaż jednomyślnie obrany, mający jednak od szl. Essena zarzuconą kondemnatę, acz dekretem sądu asesorskiego skasowaną, odstąpił od swojej elekcji. W takim zdarzeniu Essen siebie obierania na urząd burmistrza domagał się, aż zarzucono wzajemnie na nim kondemnatę w ziemstwie

kowieńskim uzyskaną, dotąd niezniesioną i egzekucję swoją, wedle praw cywilnego i magdeburskiego mieć powinna. Był zatem obowiązany wójt powtórnie podać kandydatów, jakoż szl. Gierleja ostatniego radcę i szl. Kaloffa ławnika, kandydatami obwieścił. Z większości więc kresek, a bardziej doświadczonej miastu wierności, obrany zgodnie szl. Kaloff, przez sesję publiczną ratuszną, burmistrzem i do egzekucyi urzędu przypuszczony. Nie przestał wszakże szl. Essen czynić wybiegów, powydawał mandata do Asesoryi, nie przystępując jednak do rozprawy, jął się sposobu prywatnego skarżenia przed w. księciem kanclerzem w. litewskim, który przenosząc dobro publiczne miasta, zalecił listem swoim, żeby się można obejść bez kłótni, a w pretensyi Essena do burmistrzostwa inaczej go nie przypuszczać, aż pierwszej Essen wykalkuluje się z burmistrzostwa przeszłego miastu. Stało się, że szl. Essen unikał przed miastem kalkulacyi, a gdy się onej na fundamencie listu ministrowskiego miasto dopraszało, Essen nazywał list takowy bezprawiem. Unikając atoli z początku tejże kalkulacyi, gdy widział, iż onę koniecznie uczynić trzeba, wziął kwit złożenia jakoby rejestrow i uczynienia miastu kalkulacyi od stronników swoich. Sprokurowane zatem prywatnie pismo, jakoby kwit waloru mieć nie mogło, bo nie uczynił za wolą miasta przed komisarzami kalkulacyi, bo nade wszystko, według dekretu asesorskiego mieć nie mógł i nie miał sesjonalnego od całego miasta pokwitowania. Słowa zaś pomienionego dekretu są te: „ażeby zaś dziś będący burmistrz, jako też wszyscy następni ze swego burmistrzostwa przed osobami w magistracie sesjonalnie naznaczonymi, jak najściślej i jak najsprawiedliwiej, jako w publicznych dochodach dobra miejskiego kalkulowanymi byli i zaświadczenie sesjonalne z wykalkulowania się swego rzetelnego, na zawsze odbierali *injungimus*” etc. Sprzeciwiwszy się na koniec szl. Essen temu dekretowi i woli listownej w. księcia kanclerza w. lit., udał się do Asesoryi i tam zbocznie oskarżał miasto jakoby bez rządu zostawało. Asesoria, nie stanowiąc finalnego wyroku, w liście upominalnym założyła kondycję i upomnienie szl. Essenowi, aby nie wprzód do objęcia urzędu burmistrzowskiego

przystępował, aż rejestra, percepty i ekspensy z dochodów publicznych miejskich przed magistratem lub delegowanymi z pośrodku jego osobami złoży. Miasto więc sesjonalnie według kondycyi tego listu złożenia rejestrów dopraszało się. Szl. Essen jakoweś papiery zwinięte mając, onych na najusilniejsze miasta obligacje nie składając, nikomu nie oddając, a nawet nie pokazując, wyszedł z ratusza, zamanifestował miasto i mandata Asesoryi wydał. Tę zatym całą okoliczność i inne nieprzyzwoitości stwierdzać przez ekstrakty sesyi publicznych, tudzież manifesta wielorakie i oraz trzy rewizje kancelariów: ziemskiej, grodzkiej i miejskiej kowieńskich o nieskładaniu w żadnej z nich przez szl. Essena rejestrów burmistrzowskich, na koniec wzajemne temuż Essenowi powydawane do Asesoryi mandata dopraszając się Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej, aby być mogli od dalszej szl. Essena impetycyi uwolnieni, nim w tej materyi jako już rozpoczętej Asesoria W. X. L. pomyślne i dla miasta, i dla wszystkich obywatelów skutki, sądownie i stopniami prawa, przeznaczy.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Gdy tak z wzajemnych zażaleń, jako i dokumentów obustronnie złożonych dostatecznie zainformowani jesteśmy w istocie sprzeczek z podwojonej elekcyi na burmistrzostwo między temiż szl. Essenem a szl. Kaloffem wynikłych i znajdujemy niedokładności i nieprawności obustronnej elekcyi, jako to: pretendowanej a zaskarżonej elekcyi szl. Essena *ab Aprili 1786 ad 22 Februarij 1787 roku post ascensum* szl. Chrapickiego na wójtostwo, urząd burmistrza dokończającego, które są pryncypalnie: najprzód zarzut temuż szl. Essenowi legalnej kondemnaty, którą od kandydacyi i urzędu burmistrza usuniętym został, potym po uzyskaniu z Asesoryi liście zaręcznym pod dn. 17 kwietnia 1787 r. względem utrzymania się przy pretendowanym burmistrzostwie, niedopełnienie kondycyi w tym liście wyrażonych, a to przez niezłożenie rejestrów i niezdanie rachunków przed magistratem z przeszłego swego urzędowania, niezakwitowanie z tychże przez magistrat cały sesjonalnie nastąpić powinno, jako dekret sądów Naszych zadwornych

Asesoryi W. X. L. w roku 1781 wydany, względem wszystkich burmistrzów nakazał i jako wzwyż wspomniony list, upominając szl. Essena wyraźnie ostrzegł, aby nie wprzód był do funkcji burmistrza dopuszczonym, ażeby wprzód względem złożenia regestrów, a potem kalkulacji, uczynił zadosyć wyrokowi pomienionego dekretu. W powtórnej zaś elekcyi szl. Kaloffa, którą szl. Essen wraz z innymi zaskarża, widząc pomieniony porządek i zwyczaj miast, podług którego sami rajcy, nie zaś ławnicy jak art. 43 *Juris Municipalis Magdeburgensis tit.: „De consulum electione”* opiewa: *„Eligere insuper consules debent, inter se proconsulem unum, vel duos, etc.”* są prawymi kandydatami do elekcyi na prezydentów i burmistrzów, po miastach Naszych stołecznych, prawami magdeburskim lub chełmińskim rządzących się, a z tej przyczyny szl. Kaloff jako ławnik w kandydację wchodzić, a dopiero obrania burmistrzem, jeżeli się dotąd w Kownie nie praktykowało, żądać nie mógł. Gdy nadto okazuje się dowodnie, że wzajemnie przez powydawane mandata, z okoliczności podwojonej tej to elekcyi kowieńskiej wytoczyła się sprawa do sądów Naszych zadwornych Asesoryi W. X. L. i tam swego rozsądzenia czeka, przeto jako jedynie do władzy sądu asesorskiego należy sądzić o legalności wzmiankowanych elekcyi, tak na decyzji tego sądu strony o elekcję burmistrza spór wiodące poprzestać będą powinny.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
 Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
 I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 143 z 3.8.1787 r. O urzędnikach W. X. L. w Koronie urodzonych

Rezolucja na memoriał starosty sądowego lidzkiego Józefa del Campo Scypiona dotycząca wyboru na urzędy ziemskie Wielkiego Księstwa Litewskiego osób urodzonych w prowincjach koronnych.

Na memoriał ur. Józefa de Campo Scypiona, sądowego starosty powiatu lidzkiego¹²⁴, czyniącego zapytanie w następującej okoliczności: Mając tenże ustąpione starostwo lidzkie od ojca swojego, po dopełnieniu obowiązków przez prawo na zostających starostami grodowymi włożonych, z mocy prerogatyw temu urzędowi właściwych, podstarostą grodowym ur. Walentego Góreckiego, z młodych lat w jurysdykcjach prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego zostawającego, od lat siedmiu urzędem skarbnikostwa lidzkiego zaszczyconego, na sejm grodzieński z prowincji W. X. L. posłem będącego, a oprócz osiadłości w województwie wileńskim, to jest: dóbr Solennik¹²⁵, folwark Jundziliszek¹²⁶ w powiecie lidzkim posiadającego nominował. Część jednak obywatelów zaniósł w księgach ziemskich lidzkich znajdujący się manifest, w którym zarzuciwszy ur. Góreckiemu, jakoby posesja jego była zmyślona, odwołała się niemniej i do Statutu Litewskiego w artykule 37 rozdziału 4 wyrażającego: „że urzędnik sądowy ma być, oraz rodzic tego państwa W. X. L.”, a na mocy jakoby tego prawa, egzekwowanie urzędu podstarosty nie dopuszczać, oświadczyła

¹²⁴ Scipio del Campo Józef – starosta lidzki (1787–1793), *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, t. I, s. 723.

¹²⁵ Soleniki – wieś o tej nazwie występuje zarówno w powiatach wileńskim, trockim, jak i słonimskim, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XI, Warszawa 1890, s. 50–51.

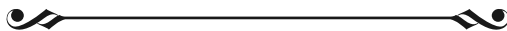
¹²⁶ Jundziliszeki – wieś nad rzeką Solczyszką w powiecie lidzkim, *ibidem*, t. III, s. 625.

się. Lecz gdy w aprobacie tego Statutu przez przywilej Najjaśniejszego Zygmunta III, poprzednika Naszego danej, warunek znajduje się w słowach: „wszakże ten Statut nowo poprawiony, związkom i spisom Unii, w niczym przeciwnym być i nic szkodzić i ubliżać nie ma” przywilej niemniej Unii, *vol. II., fol. 772 § 14* mieć chce: „aby wszystkie statuta i ustawy jakiegokolwiek i z którejkolwiek przyczyny przeciw narodowi polskiemu ustanowione i uchwalone, żadnej mocy nie miały, jako prawu, sprawiedliwości i też wspólnej braterskiej miłości i Unii, a zjednoczeniu wspólnemu przeciwne”, konstytucja na koniec obojga narodów uniuowanych roku 1569, *vol. II., fol. 795 § 85* w tych brzmi słowach: „Dygnitarze i urzędnicy w każdym powiecie W. X. L. przysięgli i osiedli być mają, także i ich urzędnicy i którym sprawa sądów szlacheckich należy” pomieniony zatem warunek o rodzicach W. X. L. już jest opuszczony, co i licznymi konstytucjami jest naśladowane, i zwyczaj stwierdzony, dający widzieć obywateli koronnych w Litwie osiadłych, na urządach litewskich. Czyli więc jest myślą tychże praw, żeby obywatel chociaż w Koronie zrodzony, w Litwie jednak osiadły, sądowym urzędnikiem w prowincji litewskiej zostawać nie mógł?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej taką dajemy rezolucję: Iż konstytucja *Unionis* 1569 r., *vol. II, fol. 795 § 85* będąca w słowach: „Dygnitarze i urzędnicy w każdym powiecie W. X. L. przysięgli i osiedli być mają, także i ich urzędnicy i którym sprawa sądów szlacheckich należy”, nadto i konstytucja 1764 *Convocationis*, *vol. VII, fol. 183 tit.*: „Sądy ziemskie” w tej osnowie: „*Eligendi* do urzędów ziemskich powinni być *bene nati* i posesje ziemskie wieczyste w tymże województwie i powiecie podług Statutu W. X. L. i konstytucyi *annorum* 1562, 1563 mieć powinni. Toż się ma rozumieć o urzędnikach grodzkich i regentach: ziemskim i grodzkim” równie i 1764 r. *tit.*: „Wakanse W. X. L.” będąc ustawą najpośledniejszą, jest oraz dostateczną regułą, przez reasumowanie konstytucyi 1562 i 1563 r., jakie warunki zachowane być powinny od osób na urzędy posuwających się, przeto według tychże konstytucyi i warunków w nich

wyrażonych każdy obywatel idący na urząd legalnie ten urząd obejmuje i prawnie sprawować może.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 147 z 14.9.1787 r. O prowentach ze starostwa płynących

Rezolucja na memoriał starosty bobrownickiego ziemi dobrzyńskiej Kajetana Sierakowskiego dotycząca możliwości złożenia funkcji sądowych z zachowaniem prawa do prowentów ze starostwa.

Odpowiadając na memoriał ur. Kajetana Sierakowskiego, starosty bobrownickiego¹²⁷ ziemi dobrzyńskiej¹²⁸, który w okoliczności prawa 1775 r. wszystkie królewszczyny *sub emphiteusim* oddającego, grodowe zaś w onych jurysdykcje *post fata modernorum possessorum, sub electione* zostawującego, a tym samym od dział jurydycznych, od prowentowych starostw sprawującego, zapytuje się: Czyli posiadając za przywilejem dożywotnim starostwo bobrownickie jurydyczne z prowentami, może przy prowentach do śmierci pozostać? A zaś jurydyczne w ręce Nasze Królewskie złożyć?

¹²⁷ Bobrowniki – miasto nad Wisłą w woj. inowrocławskim, pow. dobrzyński, dochody ze starostwa wynosiły ponad 6000 zł kwarty, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. I, s. 396–398. Zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, s. 264.

¹²⁸ Sierakowski Kajetan Onufry h. Ogończyk – starosta bobrownicki (1780–1787), *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy...*, s. 266. Zob. więcej: M. Krajewski, *Sierakowski Kajetan*, [w:] PSB, t. XXXVII, Kraków 1996–1997, s. 277.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż żadne prawo nie zabrania ur. Sierakowskiemu, staroście bobrownickiemu ziemi dobrzyńskiej, złożenia starostwa sądowego, a zostania się przy prowentach dożywotnich tegoż starostwa, ile gdy i prawo 1775 r. *tit.*: „Starostwa i królewszczyny” *modernis possessoribus* prowenta zabezpiecza i w takowym złożeniu starostwa sądowego zdarzeniu skarb Rzeczypospolitej proveniencji sobie należące od tegoż ur. Sierakowskiego niezawodnie podług prawa odbierać będzie.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 148 z 18.9.1787 r. O sporze o grunta

Rezolucja na memoriał kasztelana chełmińskiego Konstantego Bnińskiego w sprawie sporu o dobra ziemskie Semielin i Ospów.

Na memoriał, w którym w. Bniński, kasztelan chełmiński¹²⁹, wyraża: Że sąd kwidzyński w niektóre grunta, do dóbr tegoż w. kasztelana – Semielin i Ospów zwanych – należące, wpiera się. W. kasztelan chełmiński, nie mając opisu granic do tychże dóbr swoich właściwie uczynionego, składa się opisami granic wiosek przyległych, sąd kwidzyński przyjąć tej obrony za ważną nie chce póty, póki by o jej ważności nie nastąpiło, przez rezolucję Nasze za zdaniem Rady zaświadczenie, o które uprasza.

¹²⁹ Bniński Konstanty h. Łódzia – kasztelan chełmiński (1772–1810), *Urzędnicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, opr. K. Mikulski, PAN, Wrocław 1990, s. 196. Zob. więcej: A. Skałkowski, *Bniński Konstanty*, [w:] PSB, t. II, Kraków 1936, s. 146.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż w niedostatku dokumentów, istotne granice dóbr Semielina i Ospowa próbujących, powinny *suffragari* dokumenta wiosek z dobrami Semielinem i Ospowem graniczących, dla otrzymania sądowego wyroku.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 149 z 18.9.1787 r. O tradycji prowentów starostwa

Rezolucja na memoriały Józefa Kallasantego Raweckiego i Jana Guzowskiego dotycząca sporu o legalność prowadzenia egzekucji urzędowej na wsi Terespol i przydzielenia pomocy wojskowej¹³⁰.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Józef Kalasanty Rawecki wyraża: Iż ur. Ustarbowski przewiodłszy proces na w. Ossolińskim, wojewodzie podlaskim¹³¹, o dług sobie od niego winny i zyskawszy w grodzie latyczowskim dekret *executionis*, sprowadził oficjalistę ur. Dyakowskiego, vicesgerenta grodzkiego latyczowskiego, dla podania sobie w posesję przez tradycję prowentów starostwa chmielnickiego, dożywociu tegoż w. wojewody podlaskiego podległych, a procesem swoim zajętych. Posesorowie siedlisk we wsi Terespolu, *ad corpus* Chmielnika¹³² należącej, na zepsucie dzieła tradycyjnego stanęli z oppugną przy akcji tradycyjnym, przywodząc na obronę swoją rezolucję Rady Naszej pod dn. 23 miesiąca stycznia roku

¹³⁰ Zob. rezolucja nr 46.

¹³¹ Zob. przyp. 51, rezolucja nr 46.

¹³² Zob. przyp. 49, rezolucja nr 46.

teraźniejszego 1787¹³³ między temiż posesorami a ur. Gadomskim, podkomorzym sochaczewskim¹³⁴, zapadła. Oficjalista, obłudnie tłumacząc przywiedzioną dopiero rezolucję, wziął *allegatum* posesorów siedlisk terespolskich, mieniących być posesją swych własnych siedlisk, *pro deciso* Rady i w sporze jako by rezolucyi radnej, *cum nexu* prawa 1784 r., które go wiązało do egzekwowania dekretu sądu własnego, odesłał strony po rezolucję do Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej. Jako zaś z konkluzyi tej rezolucyi okazuje się zamiar, iż osady terespolskie podówczas procesem niezajęte, od tradycyi zasłoniła, tak teraz *in dispari casu* składając zapozwy, proces i stojąc przy powadze prawa 1784 o mocy dekretów *executionis* uchwalonego, doprasza się tenże ur. Rawecki o wymiar sprawiedliwości dla ur. Ustarbowskiego przez rozwiązanie wątpliwości ur. Dyakowskiego vicesgerenta: czyli nadania starostów mogą wyłączać wieś Terespol od ogółu prowentów chmielnickich? Tuzdież odpowiedź ur. Jana Guzowskiego, swym i innych posesorów terespolskich w starostwie chmielnickim imieniem przedkładającego, iż ur. Dyakowski oficjalista zjechał do Terespolu nie na fundamencie prawa 1784 r., o procesach uchwalonego, bo na siedliskach terespolskich ani procesu żadnego przewiodł, ani posesorów terespolskich pozywał, ani w żadne termina dokładał, ani dekretu *executionis* z nimi otrzymał, tylko z w. wojewodą podlaskim. I rezolucja Rady Naszej pod dn. 23 stycznia roku teraźniejszego z ur. Gadomskim podkomorzym sochaczewskim zapadła powinna być prawidłem i dla ur. Ustarbowskiego, na której fundamencie dopraszają się posesorowie osady terespolskiej zasłonięcia i zabezpieczenia od dalszej impetycyi kredytorów starościńskich.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż rezolucja Rady Naszej pod dn. 23 miesiąca stycznia roku teraźniejszego 1787 z tego powodu ocaliła siedliska we wsi Terespolu do starostwa chmielnickiego należące za nadaniami

¹³³ Zob. rezolucja nr 46.

¹³⁴ Zob. przyp. 52, rezolucja nr 46.

dożywotnimi starościńskimi posiadane, że posiadający oneż, procesem ur. Gadomskiego podkomorzego sochaczewskiego na staroście przewidzianym nie byli zajęci. Jeżeli zatym i w terażniejszym ur. Ustarbowskiego na tymże staroście chmielnickim przewidzianym procesie i do egzekucyi przychodzącym rzeczne siedliska nie są procesowane, prawo 1784 r. *tit.*: „*Decreta executionis*” w § O illegalności processu, jak ma być rozumiana? *Numero* 3 stanowione w słowach „Gdy dwóch in *praejudicium* trzeciego idąc, onego do sądu nie pociągając, dopuszczonym między sobą procesem dobra jego inwolwują, takowe processa nie ulegać egzekucyi deklaruje. Co się zaś tyczy tej kwestyi: jeżeli nadania starostów mogą rozrywać ogół prowentów chmielnickich? Lubo nadanie dożywotniego starostwa chmielnickiego posesora ogółu prowentów tegoż starostwa rozrywać nie może, wszelako toż nadanie zabezpiecza posiadających osady terespolskie, w spokojnej posesyi do czasu dzierżenia Chmielnika przez starostę nadającego. Odpowiadając także na notę Departamentu Wojskowego, w której oddaje do decyzji żądanie posesorów osady terespolskiej, iżby przez ogólną rezolucję zasłonięni być mogli od egzekucyi kredytorów w. Ossolińskiego wojewody podlaskiego, jako starosty chmielnickiego, za zdaniem tejże Rady oświadczamy, iż z powodów dopiero w rezolucyi przytoczonych, przeciwko possydującym osady Terespolu, pomoc wojskowa w długach starościńskich determinowaną być nie powinna.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
 Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
 I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 153 z 28.9.1787 r.

O nieprzytomności sędziego na kadencji ziemskiej

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego bielskiego Pawła Hryniewieckiego w sprawie nieobecności sędziego na kadencji ziemskiej z powodu udziału w komisji wyznaczonej przez dekret sądu referendarskiego.

Na memoriał ur. Pawła Hryniewieckiego, sędziego ziemskiego bielskiego¹³⁵, zapytującego się: Jeżeli będąc z dekretu sądów referendarskich do ekspediovania komisji przypadającej na dzień pierwszy października, kiedy i sądów ziemskich bielskich kadencja przypada, wyznaczony, dla jedności czasu sądów ziemskich i tejże komisji może się od ekspediovania jej dyspensować lub nie?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że prawa 1764 r. *Convocationis tit.: „O sądach ziemskich”* i 1768 r. *tit.: „Złączenie Trybunału Koronnego” excepta mera legalitate aut infirmitate sędziego, omnino* na kadencje sądowe zjeżdżać sędziów obowiązują, a zatym ur. sędzia ziemski bielski zadosyć tymże prawom uczynić powinien. Prawo zaś 1776 r. *tit.: „Subdelegacja sędziów ziemskich”* o obieraniu subdelegatów *per nobilitatem congregatam* na miejsce nieprzytomnych sędziów jest z siebie jasne, że w przypadku legalności i nieprzytomności *etiam* dwóch sędziów na ich miejsce subdelegatów obywatelom (wyjmując spod tej ustawy województwa wołyńskie, podolskie i braclawskie) obierać pozwala.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹³⁵ Hryniewiecki Paweł h. Przeginia – sędzia ziemski bielski (1775–1789), *Urzędnicy podlascy...*, s. 168.



Rezolucja nr 155 z 2.10.1787 r. O dyspozycji testamentowej

Rezolucja na memoriały chorążego wojska rosyjskiego Cypriana Bułhaka i sądu ziemskiego słonimskiego w sprawie legalności testamentu Jana Bułhaka.

Rezolwując dwa memoriały ur. Cypriana Bułhaka, chorążego w wojsku rosyjskim, w których żali się: Iż lubo dość znacznie dyspozycją testamentową niegdy ur. Jana Bułhaka generała adiutanta buławy wielkiej Wielkiego Księstwa Litewskiego¹³⁶, brata swego rodzonnego został pokrzywdzony w prawie natury i sukcesyi, przez którą folwark Bułhaków w powiecie słonimskim leżący, tudzież dwór Janogród zwany, z placem w Słonimie¹³⁷ sytuowany ur. Franciszkowi Bułhakowi, porucznikowi janczarskiemu¹³⁸, zapisał i tegoż ur. Cypriana i drugiego Stanisława, braci także swoich rodzonych donatariuszami tylko po 8000 zł z majątku swego podzielonymi mieć chciał. Sąd jednak ziemski słonimski nie tylko nieprawności testamentowej nie poprawił, ale nadto cały majątek tegoż ur. Jana Bułhaka na satysfakcję kredytorom oddał, naznaczając dóbr ziemskich eksdywizję i takse, a majątku w mieście Słonimie sytuowanego licytację. Liczni zaś kredytorowie

¹³⁶ Bułhak Jan – generał adiutant Buławy Wielkiej Litewskiej (1780–1787), *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów...*, t. II, s. 19.

¹³⁷ Słonim – miasto nad rzeką Szczarą w województwie nowogrodzkim, pow. słonimski, miasto z okolicznymi dobrami stanowiło ekonomię królewską płacącą 20 tys. zł kwarty, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. V, Warszawa 1886, s. 549. Zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. X, Warszawa 1889, s. 823.

¹³⁸ Bułhak Franciszek – second porucznik chorągwi strzelckiej (janczarskiej) Buławy Wielkiej Litewskiej (1777–1778), *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów...*, t. II, s. 474.

in conducto, jak mówi, z ur. Franciszkiem Bułhakiem i sądem będący, odstępując jakoby dla uniknięcia kosztu nakazanej tymże dekretem słonimskim eksdywizyi, za uczynioną między sobą konwencją cały majątek *plus offerenti* wystawili i aby pieniądze z tej licytacji przychodzące do rąk ur. Kobylińskiego podstarosty sądowego słonimskiego oddawane były, postanowili. A gdy z tej okoliczności więcej wynikło bezprawia, jak obszerniej w memoriałach wyraża i gdy za to, że swym i brata swego Stanisława imieniem, do posesyi dóbr po śmierci brata niegdy ur. Jana, na rodzeństwo równie spadać powinny, zabierać się chciał, ukarany przez sąd ziemski słonimski został. Pozostaje mu dopraszać się na mocy praw krajowych tak względem sukcesyi, jako też testamentów, tudzież sądowych osób stanowionych, o dokładne wymierzenie sprawiedliwości. Równie i odpowiedź, w której sąd ziemski słonimski tłumaczy się z dzieła swojego, a składając dekret w tej mierze zapadły oświadcza uroczyście, iż żadnych zysków dla siebie z prawa niewolnych w rzecznej bułhakowskiej sprawie nie upatrywał i pomocą kredytorów niegdy ur. Jana Bułhaka nie wspierał, lecz drogą procesu prawnego idąc, wyroki swoje składał. Ur. zaś Cypriana Bułhaka chorążego w wojsku rosyjskim ukarał za to, że *stante lite* nie tylko pod bokiem sądu folwark Bułhaków o ćwierć mili od Słonima leżący, ale nawet dom w samym mieście sądowym sytuowany podczas sądów gwałtownie zajechał. Kredytorowie jako w akcji podczas sądów stałej dopraszali się o registr taktowy. Sąd tenże registr na mocy ustaw krajowych uznał, a kredytorowie po eksportacyi zakazu dwakroć, jako z rejestru żadnymi wpisami niezagęszczonego tegoż ur. Cypriana Bułhaka skondemnowali i za takową konwinkcją dobra na odwrót odebrali. Nareszcie sąd tenże ziemski słonimski za poczynione (a dowiedzionymi przez ur. Cypriana Bułhaka być nie mogące) sądowym osobom zarzuty, o ściąganie kar podług prawa, na pomienionego ur. Cypriana Bułhaka chorążego w wojsku rosyjskim doprasza się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy kognicja tak dyspozycyi testamentowej, jako też i dekretów w tej mierze i z tej

okoliczności zapadłych, tudzież konwencji kredytów niegdy ur. Jana Bułhaka, niemniej poczynionych sądowi ziemskiemu słonimskiemu przez ur. Cypriana Bułhaka obiekcyi do Rady przy Boku Naszym Nieustającej, mocy sądowej niemającej, należeć nie może, przeto w tej całej sprawie memoriałami obustronnymi objętej otwarta jest droga *agendi, ubi de jure competierit*.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 156 z 2.10.1787 r.

O sprawach sukcesjonalnych w sądzie pogranicznym sądzonych

Rezolucja na memoriał Józefa Hajewskiego rozstrzygająca o kompetencji sądu pogranicznego do rozpoznawania spraw spadkowych.

Na memoriał ur. Józefa Hajewskiego zapytującego się: Czyli sąd pograniczny województwa bractawskiego może wchodzić w poznanie i decydowanie spraw sukcesjonalnych? Czyli też takowego gatunku sprawy w sądzie własnego województwa i powiatu rozsądzone być mają?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż w roku 1777 dnia 3 mca stycznia na memoriał ur. Kamińskiego wyszedł list napominalny do sądów pogranicznych województwa kijowskiego, iżby ta zwierzchność w sądenie spraw sukcesyjnych i innych swemu sądowi nienależnych nie wdawała się. A jako prawa 1676 roku, *vol. V, fol. 440*, tudzież późniejsze w latach 1736, *vol. VI, fol. 668*, 1764 sejm *Coronationis, fol. 66*, 1766, *fol. 39* i 1768

tak traktatowe na karcie 27 w art. VII, jako też na karcie 242 jedne przez drugie reasumowane, potrzebę sądów pogranicznych w województwach kijowskim, bractawskim i podolskim uznające, miały za cel, aby w tychże sądach pograniczne tylko trudności, ekscesa zaspokajane i rozsądzane były, a przez to na granicach dobry porządek i spokojność zawsze utrzymywane być mogły. Tak rezolucja Rady Naszej pod dniem 7 mca listopada 1783 r.¹³⁹ na memoriał ur. Kaspra Wilamowskiego, burgrabiego grodzkiego różańskiego¹⁴⁰, deklarowała w słowach: „iż nad wyraźny dopiero rzeczonych praw przepis, sprawy spadkowe i sukcesyjne w sądzie pogranicznym mieścić się nie mogą. Ile że i traktat 1775 roku z gwarantującymi potencjami zawarty w akcie osobnym, artykule VI ma ten warunek, iż w procesach cywilnych zaczętych lub jeszcze nastąpić mogących, zachowana będzie zwykła reguła, żeby strona powodowa poszła za zwierzchnością strony pozwanej”. Te więc prawa i rezolucja Rady sądowi pogranicznemu województwa bractawskiego prawidłem być powinny.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹³⁹ Zob. Rezolucja nr 235, *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej*, Warszawa 1786, s. 58.

¹⁴⁰ Wilamowski Kasper – burgrabia grodzki różański, *Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich...*



Rezolucja nr 158 z 5.10.1787 r.

O niedopełniającym powinności urzędniku egzekucyjnym

Rezolucja na memoriał podwojewodzkiego połockiego Jana Korsaka w sprawie niedopełnienia obowiązków urzędowych przez oficjalistę prowadzącego egzekucję na nieruchomości.

Na memoriał ur. Jana Korsaka podwojewodzkiego połockiego¹⁴¹ z urzędu swego podającego zapytanie do rozwiązania w przypadku następującym: Iż urzędnik użyty do egzekucji dekretu przeciwko stronie skonwinkowanej, zjechawszy do dóbr konwikcyi podpadających, oneż na rzecz strony konwinkującej podał, posesję tychże dóbr przez woźnego obwołać i intromisję zeznać urzędownie zalecił. Po zajściu tego dzieła nie tylko nie wydał listu i inwentarza podawczego stronie konwikcję mającej, ale na to wzwyż rzeczona intromisję z aktów wygluzować kazał. Czyli więc w takim przypadku tenże sam dekret i na tychże samych dobrach egzekwowany być powinien?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że gdy jest dekret legalny *in omni formalitate juris* podług przepisu prawa otrzymany, mocy swej nie traci i egzekwowany być może, a urzędnik do egzekucyi użyty, kiedy uchybił powinności swojej, w sądzie ma odpowiedzieć.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana
podług przepisu prawa podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹⁴¹ Prawdopodobnie Korsak Jan z rodziny Korsaków – kasztelanów połockich. Zob. T. Wasilewski, *Korsak Jan*, [w:] PSB, t. XIV, Kraków 1968-1969, s. 105 i n.



Rezolucja nr 159 z 5.10.1787 r.

O przywileju *juris caduci*

Rezolucja na memoriał sądu ziemskiego wiskiego dotycząca sporu między Jakubem Śniarowskim a sukcesorami Elżbiety Górskiej o włóki gruntu we wsi Górki Sypniewe, w związku z przywilejem *juris caduci* uzyskanym przez Jakuba Śniarowskiego.

Na memoriał ziemstwa wiskiego w dekrete swoim czyniącego sądowe zapytanie z okoliczności takowej: Iż ur. Jakub Śniarowski wyjednał przywilej *juris caduci* po ur. niegdy Elżbiecie Górskiej jedynej sukcesorce włóki gruntu we wsi Górki Sypniewe¹⁴² zwanej, która poszedłszy za nieszlachcica z nim miała córkę jedną spółzoną. Ta wydana za mąż za szlachcica, to jest ur. Macieja Moczydłowskiego, od którego idące córki i wnuczka w zamęźcie także szlacheckiej kondycji dostały się osobom, wniósłszy w posagu części rzeczzonej włóki. Gdy więc wyżej wspomniony ur. Jakub Śniarowski, pozwawszy do sądu uur. Szymona Śniarowskiego, Idziego Wysockiego, Franciszka Włostowskiego i inną szlachtę w częściach też włókę przez sukcesję posiadających, wnosil, że tę włókę post *abusum nobilitatis* przez ostatnią i jedyną onej sukcesorkę *quondam* Elżbietę Górską nieprawnie posiadają i na fundamencie przywileju *juris caduci* przysądzenia sobie onejże żądał. A strona szlachty pozwanych dowodziła spokojną bez żadnej kontrowersyi od lat 50 na częściach włóki wzmiankowanej zasiedziałość, a z tej przyczyny uchylenia *juris caduci* na fundamencie konstytucyi 1778 r. dopraszała się. Sąd ziemski wizki po odbytych stron kontrowersjach zapisał decyzję w te

¹⁴² Być może mowa o: Górki Sypniewo – wieś szlachecka, pow. kolneński, gm. Rogienice, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II, Warszawa 1881, s. 715.

słowa: *„Licet quidem constitutio superius annotata, super posesiones mobiles et immobiles, per annos 50 tentas, jura caduca exportari prohibet: cum tamen praemissa possessio, a persona non in aequalitate status existenti incepta, in filiabus vero matrimonio aequalitate status gaudentibus continuatur, perplexitatem et dubietatem praesent; proinde his intervenientibus, causam praesentem, pro resolutione praefatorum dubiorum, et fori, ad Consilium Permanens remittit”*¹⁴³.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż prawo 1778 r., vol. VIII, fol. 955, tit.: „Kaduki” będące w słowach: „Lubo dawniejsze prawa, szersze daleko szafowanie kaduków w ręku Naszych zostawowały i nawet do rozdawania na nie przywilejów Nas obowiązywały, jednak My przekładając nad inne względy spokojność obywateli, z własnego pochopu proponowaliśmy na terażniejszym sejmie od tronu i teraz za zgodą wszech stanów postanawiamy i za prawo mieć chcemy, aby każda posesja ruchoma i nieruchoma, duchowna i świecka, prawu kaduka podlegać mogąca od pięciudziesiąt lat prawnie niezakwestionowana, już ani przywilejem Naszym, ani jurydycznym procesem wzruszana być nie mogła” żadnej nie podlega wątpliwości i każdą bez ekscepcyi posesję, duchowną i świecką, ruchomą lub nieruchomą, aby tylko od lat pięciudziesiąt prawnie zakwestionowaną nie była, spod procesu i prawa *juris caduci* wyjmuje. A przeto toż prawo sądowi ziemskiemu wizkiemu w sądzeniu sprawy, w dekrete zapytania sądowego wyrażonej, prawidłem być powinno.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹⁴³ „Chociaż wcześniej wspomniana konstytucja odnośnie do dóbr ruchomych i nieruchomych dzierzonych przez 50 lat zabrania odbierać [je na mocy] prawa kaduka, gdy jednak wspomniana posiadłość przejęta przez niższego stanu osobę, następnie posiadana była przez ślubne córki równego [szlacheckiego] stanu, [co rodzi] zawilości i wątpliwości i wobec tego dla ich rozstrzygnięcia, za tym pośrednictwem sprawę niniejszą do rozwiązania wspomnianych wątpliwości, [sąd] odsyła do Rady Nieustającej” (tłum. M. G.).



Rezolucja nr 162 z 9.10.1787 r.

O przydaniu pomocy wojskowej dla zabezpieczenia dzieła granicznego

Rezolucja na memoriał starosty ulchowieckiego Franciszka Zagórskiego w sprawie przydzielenia pomocy wojska celem zabezpieczenia procedury prowadzenia granic między dobrami Piratyn i Zachorzec.

Odpowiadając na memoriał ur. Franciszka Zagórskiego, starosty ulchowieckiego, dopraszającego się przydania asystencji wojskowej z okoliczności sprawy między tymże ur. Zagórskim dóbr Piratyna¹⁴⁴ i ur. Feliksem Ostrowskim, komornikiem ziemskim krzemienieckim, dóbr Zachorzec dziedzicami, przez sąd kompromisarski sądzonej, a w porządku pomienionych dóbr, jednych od drugich odgraniczenia, granic kopcami oznaczenia, ze strony ur. Ostrowskiego przeszkodzonej.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy ur. Sobieszczański, cześnik bełski, a razem i komornik graniczny łucki, przez strony rzeczzone, w kompromis wchodzące, umocowany superarbiter, z mocą sądenia sprawy granicznej przez dobrowolną subiekcję stron, temuż sądowi kompromisarskiemu poddanej, miał przeszkodzone dzieło swoje graniczne w czasie sypania kopców i po uczynionej supersesyi, za manifestem, tudzież listem podług prawa 1784 r. do Departamentu Wojskowego adresowanym, donoszącym o impugnie, pomocy wojskowej żąda, a prawo wspomniane 1784 *sub tit.:* „*Decreta executionis*” w przypadkach przeszkodzenia ekspedycji wszelkich sądów zjazdowych i granicznych asystencję wojskową do uskutecznienia onychże dodawać

¹⁴⁴ Być może Piratyn – miasto powiatowe, gub. połtawska, nad rzeką Udaj, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VIII, s. 221.

ordynuje. Przeto podług obmowy i warunków dopiero wspomnionego prawa też asystencja wojskowa i w te-
rażniejszym przypadku odmówiona być nie może¹⁴⁵.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 163 z 9.10.1787 r. O dekrete egzekucyjnym trybunalskim

Rezolucja na memoriał komornika ziemskiego radomskiego Stanisława Mikułowskiego w sprawie odmiennych decyzji urzędników zjazdowych wyznaczonych na kondescensję dekretem trybunalskim.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Stanisław Mikułowski, komornik ziemski radomski, następującą do rezolucyi Rady podaje okoliczność: Gdy po zupełnej konwikcyi debitora nastąpił dekret trybunalski naznaczający kondescensję w sprawie *deoccupationis bonorum jure victi*, w pretensyi *in re liquida et judicata* do dłużnika mianej, a oficjalista jeden nie słuchając owszem, nie przystępując do reguły dekretu trybunalskiego, tylko *post inscriptam comparitionem, attenta oppositione terminorum* ze strony prawem przekonanej odsyła dla zwłoki czasu i przeciw regule sprawę na powrót do Trybunału, drugi zaś oficjalista od strony prawem konwinkującej sędzi *contumacialiter* sprawę, stosownie do reguły dekretu trybunalskiego. Czyli w takowym przypadku Trybunał zważając, że strona powodowa składa w sądzie jego dekret *executionis* przeszłego Trybunału w tejże samej sprawie zapadły

¹⁴⁵ Kwestię zabezpieczenia sądów, także granicznych, podnosi A. Lityński, *Prawnokarna ochrona sądów szlacheckich w Polsce XVI-XVIII w.*, [w:] *Przegląd prawa i administracji*, t. XV, Wrocław 1981, s. 225.

(który dla nienaruszenia poprzedniczej tradycji nie mógł być skuteczny), zapatrzwszy się na koniec na swój własny dekret, którym uznawszy stronę *plenarie convictam*, wyznaczył kondescensję *in ordine deoccupationis bonorum* na rzecz wierzyciela, mógłby odmówić dekretu *executionis*? I czyli w takowym zdarzeniu i przeciwko tak gruntownym powodom odpis od reguły trybunalskiej pierwszego oficjalisty może tamować przeciwko stronie zupełnie prawem przekonanej, wydanie tegoż dekretu *executionis*?

My Król za daniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy strona w przypadku memoriałem objętym uda się do Trybunału z żądaniem dekretu *executionis*, sąd ten stosowną do prawa i okoliczności wyda decyzję.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 164 z 12.10.1787 r. O kondescensji wyznaczonej przez dekret trybunalski

Rezolucja na memoriał kasztelana bieckiego Franciszka Żeleńskiego dotycząca udziału w kondescensjach subdelegatów sądowych.

Na memoriał, w którym w. Żeleński, kasztelan biecki¹⁴⁶, zapytuje się: Gdy dekret trybunalski wyznaczający kondescensję wyrazi *specifice*: „*Judicia terrestria, aut eorum camerarios vel officia castrensia, aut eorum vicesgerentes*”, a subdelegatów nie wzmiankuje, czy w takim przypadku subdelegat, nie będąc dołożony

¹⁴⁶ Żeleński Franciszek Witalis h. Prawdzic – kasztelan biecki (1780–1805), *Urzędnicy województwa krakowskiego...*, s. 275.

w dekrete, może pod ogólnym tytułem *officiorum castrensium* akt swój ekspediować? I czyli takowy akt brany być może za legalny?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż niniejsze zapytanie niewynikające z wątpliwości w prawie, ale mające za cel tłumaczenie myśli dekretu, w Radzie przy Boku Naszym Nieustającej moc tłumaczenia prawa, nie zaś dekretów mającej, rezolwowane być nie może.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 165 z 12.10.1787 r. O infamii. O repozycji sumy zastawnej

Rezolucja na memoriał Józefa Rozwadowskiego w sprawach: uchylenia dekretu grodzkiego skazującego go na infamię oraz rugowania zastawnika z dóbr zastawnych po spłacie długu przez dłużnika.

Na memoriał ur. Józefa Rozwadowskiego dopraszającego się o rezolucję w dwóch przypadkach: W pierwszym, obywatel sądzony w grodzie kryminalnie dał na sobie otrzymać infamię, lecz apelowawszy do Trybunału, zyskał relewację dekretu grodzkiego i uwolnienie siebie od kar kryminalnych, a tylko kary cywilne wskazane zostały, infamia zaś w grodzie otrzymana, czyli przez zapomnienie, czyli przez niedozór stawającego, uchyloną nie jest, stąd wynika zapytanie: czyli takową infamię można *arcere a loco standi*, podług praw do *infamibus*, mianowicie konstytucyi 1589, vol. II, fol. 1285? A oraz gdyby takową infamię zarzucano, czyli za nią *simpliciter in constitutionem loci standi* grzywny wskazane być mają? W drugim: Prawa 1768 i 1775 r., o zastawnikach stanowione,

deklarują, że gdy zastawnikowi na terminie suma złożona będzie, z dóbr ustępować powinien, że po repozycji sumy zastawnej ruszenie posesora z dóbr zastawnych nie ma być pod zajazd podciągane, że pretensje posesorów do dziedzica i nawzajem *ante omnes causas* sądzone być mają, z powodu tego prawa czyni zapytanie: czyli dłużnik, mając sobie przez kredytora zatradowane dobra, chcąc one oczyścić z jego posesyi, reponując mu sumę winną, może onegoż z nich rugować, a potem o pretensje wzajemne *ante omnes causas* rozprawiać się?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż co się tycze pierwszego przypadku, gdy sąd przyzwoity będzie miał wątpliwość i rozwiązania onej sądownie żądać będzie, wtenczas Rada przy Boku Naszym Nieustająca wyda swoją rezolucję. Drugiego zaś przypadku i zapytania rozwiązanie do kognicyi i decyzji sądowej, nie zaś do Rady, należy.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 168 z 16.10.1787 r.

O obieraniu subdelegata w miejsce nieprzytomnego sędziego

Rezolucja na memoriał sądu ziemskiego kaliskiego dotycząca wyboru subdelegata sądowego w miejsce nieobecnego sędziego.

Rezolwując memoriał sądu ziemskiego kaliskiego wyrażającego następującą okoliczność: Prawo 1764 r. *tit.*: „O sądach ziemskich” na miejsce nieprzytomnego którego z sędziów ziemskich dozwala obywatelom na początku sądowej kadencji w miejscu elekcjom zwyczajnym obierać subdelegata. A że ziemstwo

kaliskie, prawem będąc obowiązane w trzech powiatach, to jest w Kaliszu przez tygodni dwa, w Koninie przez tydzień, w Pyzdrach¹⁴⁷ przez tygodni dwa odbywać kadencję sądową, wydarzył się przypadek, iż po odsądzonej przez całe ziemstwo kadencji dwutygodniowej w Kaliszu jeden z sędziów zachorował i nie mógł zjechać do sądzenia kadencji sądowej w innych powiatach. Obywatele więc na sądy zgromadzeni, w początkach sądów ziemskich w Koninie przypadających, gdy subdelegata na miejsce chorego obrać chcieli, lubo większa część była żądających elekcji, jednak niektórzy obywatele oświadczyli swe zdanie, iż nie może być prawnie obrany subdelegat w Koninie, gdyż prawo tylko na początku sądowej kadencji obierać subdelegatów dozwala. I z tej przyczyny dla różności zdań obywatelskich kadencja sądowa w Koninie upaść musiała. Że zaś podobne mogą się wydarzyć przypadki, przeto ziemstwo kaliskie doprasza się o tłumaczenie wzmiankowanego 1764 r. prawa i o rezolucję na zapytanie następujące: Czyli po odsądzonej przez całe ziemstwo kadencji w Kaliszu, na początku sądów ziemskich w Koninie lub w Pyzdrach na miejsce nieprzytomnych sędziów będą mogli obierać obywatele subdelegata lub nie?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż myśl praw 1764, 1768 i 1776 r. o obieraniu *per congregatam nobilitatem* subdelegatów na miejsce nieprzytomnych sędziów nie inna była tylko, aby kadencje sądowe z prawa do sądzenia przypadające nie upadały i sprawiedliwość zwłoki nie cierpiała. W przypadku zatym przez ziemstwo kaliskie cytowanym, gdy przez nieobieranie subdelegata na miejsce sędziego chorego upadać musiały w powiatach przez ziemstwo kaliskie sądzonymi być powinny sądowe kadencje, przeto dla nieupadania na potym tychże kadencji, nie odstępując od myśli praw rzeczonych, subdelegaci na miejsce sędziów, dla

¹⁴⁷ Pyzdry – miasto nad Wartą w woj. kaliskim, starostwo opłacało ponad 1800 zł kwarty, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. I, s. 148. Zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IX, Warszawa 1888, s. 332.

choroby swojej w innych dwóch powiatach sędzić kadencyi niemogących, obierani sposobem w prawach opisany być powinni.

Stanisław August, Król
Jan Zyberg, wojewoda brzeski litewski
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 173 z 6.11.1787 r.

O zirytowaniu tradycji

Rezolucja na notę Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej w sprawie przydzielenia pomocy wojskowej dla wprowadzenia w posiadanie dóbr ziemskich obywatela wyrugowanego z nich na mocy dekretu egzekucyjnego.

Ponieważ Departament Wojskowy w Radzie przy Boku Naszym Nieustającej jako będąc obowiązany przez prawo i uniwersał Nasz za zdaniem Rady o zirytowanych tradycjach wydany, dodawać pomoc wojskową do wprowadzenia, czyli reindukcji posesora tradycyjnego, sposobem gwałtownym przez stronę procesem skonwinkowaną lub inną w proces niewchodzącą, z dóbr zatradowanych wypartego, donosi Nam Królowi i Radzie Naszej następujący przypadek: Że gdy obywatel, nie już prywatną i gwałtowną mocą, lecz za wyrokiem sądowym przy powadze urzędu sądowego dobra spod tradycyi innego kredytora odbiera, który kredytor tym sposobem z dóbr rugowany przychodzi do Departamentu Wojskowego z manifestem przeciwko stronie i oficjaliście o wyrugowanie siebie z dóbr, a tym sposobem zirytowanie jakoby posesyi tradycyjnej zaniezionym, żądając przydania pomocy wojskowej do przywrócenia siebie w tęż posesję tradycyjną, z której urzędownie przez oficjalistę sądowego wyruszonym został, a z tego powodu żąda

rezolucji na to zapytanie: czyli takowe urzędowe dóbr odebranie rozumieć się może za gwałtowne posesyi tradycyjnej zirrutowanie? I czyli w takowym przypadku pomoc wojskowa przydaną być powinna?

Przeto My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Iż posesor za procesem legalnie przewidzianym i urzędową tradycją w dobrach ulokowany, gdy bez zapozwu o ustąpienie z dóbr i poprzedzonego w sądzie przyzwoitym wyroku sposobem gwałtownym przez stronę procesem skonwinkowaną lub kogo innego z dóbr zatradowanych zostanie wyrugowanym, w takowym przypadku podług dawniejszego uniwersału za zdaniem Rady Naszej, do posesyi tradycyjnej z pomocą wojskową przywróconym być powinien. Lecz gdy tenże posesor tradycyjny za poprzedzonym siebie zapozwem i za sądowym wyrokiem urzędownie przez oficjalistę sądowego z dóbr zatradowanych zostanie wyrugowanym, na ten czas o uchylenie takowego urzędowego z dóbr wyrugowania, sądownie czynić i stopniami prawa reindukcję zyskiwać ma. A gdy z okoliczności zanoszonych do Departamentu Wojskowego o zirrutowanie tradycji jednostronnych zażaleń, w których tenże Departament z przepisu dawniejszego uniwersału za zdaniem Rady Naszej za złożeniem tylko dzieła tradycji i manifestu o irytację winien był przydawać *brachium militare*, wynikają częstokroć różne między obywatelami zakłócenia i kwestie, iż strona oskarżona o krokach i zaskarżeniu strony drugiej nie wiedząc, usprawiedliwienia swego złożyć nie mogła, zaczym dla zapobieżenia takowym wyniknieniom uznajemy być potrzebą, aby strona z posesyi tradycyjnej gwałtownie wyparta zaskarżenie swe przez memoriał do Departamentu Wojskowego podać się mające komunikowała wprzód przez woźnego stronie zaskarżonej, a dopiero za okazaniem w Departamencie takowego komunikowanego zaskarżenia, czyli relacji przez woźnego w aktach urzędownie zeznanej oraz dzieła tradycji i manifestu o irytację, za doniesieniem o tym przez tenże Departament Wojskowy Radzie Naszej pomoc wojskową do powtórnego wprowadzenia w posesję tradycyjną zyskiwała. Ta zaś komunikacja, która nie dłuższy nad

przepisany w uniwersale Naszym roku 1775 wydanym, czteroniedzielny czasu przeciąg mieć ma, jedynie dla wyśledzenia zirytowanej aktualnie tradycyjnej posesyi służąca, nie będzie mogła po złożonych wyżej nadmienionych przez stronę żalącą się dokumentach ekspulsi zastanawiać pod jakimkolwiek pozorem żądanej przez tęż stronę wypartą mocnej reindukcyi.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 174 z 9.11.1787 r.

O słownej opozycji oficjaliście egzekucyjnemu uczynionej

Rezolucja na memoriał burgrabiego grodzkiego łęczyckiego Adama Gajewskiego w sprawie przydzielenia pomocy wojskowej urzędnikowi egzekucyjnemu w przypadku słownego odbicia tradycyi.

Na memoriał ur. Adama Gajewskiego, burgrabiego grodzkiego łęczyckiego, w którym zapytuje się: Czyli opozycja chcącemu oficjaliście egzekwować dekret nie przez popełnienie gwałtowności jakowej, ale w samych tylko słowach uczyniona, za istotną impugnę ma być rozumiana, po której według prawa 1784 r. pomoc wojskowa następować powinna? I za którą kara tymże prawem jest przepisana?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż rezolucja Nasza za zdaniem tejsze Rady pod dn. 14 mca lipca 1780 r.¹⁴⁸ zaszła, w słowach: „Gdy sąd ziemski kaliski dekretem swoim zdarzającą się mu w sądzie wątpliwość do rezolucyi Naszej za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej

¹⁴⁸ Zob. Rezolucja nr 397, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 61.

odsyła w następującej osnowie: czyli w tradowaniu dóbr słownie tylko uczynione impugny są ważne? I czyli takowe impugny urzędy dekreta egzekwujące prawnie zastanawiać mogą? My Król za zdaniem Rady *etc.* taką dajemy rezolucję: że gdy strona bądź słownie, bądź gwałtownie nie dopuszcza tradycyi, staje się opozycja, którą oficjalista w akcie swoim zanotować powinien i oneż rzetelnie opisawszy, jakim udziałana sposobem, według przepisu prawa 1768 r. *tit.*: «Egzekucja dekretów», *fol.* 247, Departamentowi Wojskowemu donieść jest obowiązany. A zatym to prawo tak jasne nie potrzebuje wytłumaczenia, ile że uniwersałem Naszym za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej pod dn. 28 mca maja 1779 r.¹⁴⁹ i ten przypadek jest zajęty” będąca, dostatecznie zapytanie ur. Gajewskiego, burgrabiego grodzkiego łęczyckiego, rozwiązuje.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 175 z 9.11.1787 r.

O sporze o nieruchomości w grodzie i sądzie Komisji Skarbu Koronnego toczonym

Rezolucja na memoriały obywatela Porty Ottomańskiej *agi Omera* i sędziego grodzkiego warszawskiego Stefana Zambrzyckiego w sprawie ustalenia sądu właściwego dla rozstrzygnięcia sporu o dobra ziemskie między Omerem a starościną warecką Marianną Puławską¹⁵⁰.

Na memoriał walecznego *seid Omera agi*, obywatela chocimskiego przekładającego: Iż mając w Komisji Skarbu Koronnego sprawę przez apelację

¹⁴⁹ Zob. Uniwersał nr 150, *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 229.

¹⁵⁰ Zob. także rezolucje nr 92 z 17.4.1787 r. i nr 217 z 5.2.1788 r.

od sądu grodzkiego warszawskiego o nienależne sobie wyruszenie z posesyi tradycyjnej dworku ur. Puławski, starościny wareckiej¹⁵¹, tak przeciwko tejże ur. Puławski, jako też przeciwko komornikom tego dworku, a to iżby nie ur. Puławski, ale jemu jako tradycyjnemu posesorowi komorne opłacali. Pomimo tego ur. Puławska, starościna warecka, pozwała komorników rzeczzonego dworku o też samo komorne do sądu laski wielkiej koronnej, który bacząc że ta cała sprawa do sądu Komisji Skarbu Koronnego jest wyprowadzona, odesłał oneż do właściwego sądu. Z tym wszystkim ur. Puławska, nie czekając przypadnienia sprawy przez apelację w Komisji Skarbu Koronnego, zapozwała na ostatek rzeczonych komorników do sądów potocznych grodu warszawskiego, gdzie na nich jedną tylko otrzymawszy kondemnatę, egzekucję żołnierską od ur. Zambrzyckiego, sędziego grodzkiego warszawskiego¹⁵², wyjednała. Doprasza się przeto wspomniany *seid Omer aga*, aby Rada Nieustająca, ułatwiając sprawiedliwość dla cudzoziemca, takowej egzekucji za kondemnatą grodzką warszawską nie tylko stopnia konwikcyi niemającą, ale nawet w sądzie dla tej sprawy niewłaściwym otrzymaną, nie dozwoliła. Tudzież na odpowiedź ur. Zambrzyckiego sędziego grodzkiego, iż waleczny *seid Omer aga*, nie będąc w posesyi dworku ur. Puławski, starościny wareckiej, gdy nie ma jeszcze w sądzie Komisji Skarbu Koronnego rozwiązanej swej sprawy, nadto gdy dworek ur. Puławska jest dostatecznym bezpieczeństwem pretensyi, jeżeli onej w sądzie dowiedzie, z tych przyczyn nie ma słuszności zatrudniać skargą swoją Radę Nieustającą.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy rozpoznanie procesu kwestionowanego przez walecznego *seid Omer agę* nie jest w mocy Rady Naszej, a sprawa pryncypalna między tymże walecznym *seid Omer agą* i ur. Puławską, starościna warecką, jest wprowadzona do sądu *ultima instantiae* Komisji Skarbu Koronnego, przeto

¹⁵¹ Zob. przyp. 88, rezolucja nr 92.

¹⁵² Zambrzycki Stefan – sędzia grodzki warszawski, *Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich...*

rzeczony waleczny *seid Omer aga*, jako w tym, a nie innym sądzie sądzony być powinien, tak tamże finalnej całego interesu ma oczekiwać rezolucyi.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 176 z 13.11.1787 r.
O przydzielaniu kuratorów w sprawach
zabezpieczenia fortuny pod dożywociem
wdowy będącej. O komunikacji dokumentów
w sprawach o wykupno dóbr

Rezolucja na memoriał podstarosty grodzkiego nowogrodzkiego Pilawskiego rozstrzygająca kwestię przydzielania wdowom kuratorów w sprawach niedotyczących majątku objętego dożywociem oraz problem komunikacji dokumentów w sprawach o wykupno dóbr.

Odpowiadając na memoriał ur. Pilawskiego, podstarosty grodzkiego nowogrodzkiego, podającego do rezolucyi Rady następujące okoliczności: *1mo*. Prawo 1775 r. pod tytułem: „Ubezpieczenie sierot i wdów” w rozporządzeniu dodawania wdowom kuratorów, ma za cel ubezpieczenie majątków po zmarłych mężach pozostałych, pod władzą wdów zostających, co i rezolucje Nasze za zdaniem Rady potwierdziły. Stąd okazuje się, iż wszystkie czynności wdów, niebezpieczeństwo uszczerbku mężowskiej fortuny pod dożywociem będącej, za sobą ciągnące, bez asystencji kuratorów odprawowane być nie powinny. W innych zaś wszystkich sprawach niebezpieczeństwa uszczerbku fortuny pod dożywociem będącej za sobą nieciągących, lecz zupełnej własności samych tylko wdów tyjących się zdaje się, iż mocą wyżej nadmienionego prawa i rezolucyi Rady Naszej, które terażniejszego

przypadku nie określiły, wdowom asystencja kuratorów nie jest potrzebna. Czyli więc wdowy i do takich gatunków spraw asystencję kuratorów mieć powinny? 2do. Prawo 1768 r. w sprawach zadawnionych nakazało *communicationem documentorum, loco dilationis ad munimenta*. Ta zaś dylacja w sprawach *exemptionis bonorum de possessione obligatoria* jako uprzywilejowanych nie była pozwalana. Nadto, taż sama konstytucja *inter materias status* dla zastawnika sumę zastawną na terminie w grodzie złożyć pozwalająca, wszelkie zwłoki w tym gatunku przecięte mieć chciała. Zdarzają się przypadki, że dziedzic, nie będąc w sposobie zapłacenia przez kilka trienniów sumy zastawnej posesorowi, o wykupnie nie awizując, w dalsze triennia wpadać dozwala. Gdy zaś potym sprawa o wykupno do sądu przyjdzie, posesor zastawny byle cztery triennia wysiedział, chwytając się prawa o komunikacji dokumentów, tejże domaga się, której sąd dozwala, a tym sposobem zastawnik jeszcze w jedno wpada *triennium* z widoczną szkodą dziedzica. Czyli więc nie są wolne sprawy takowe od komunikacji dokumentów na mocy konstytucyi traktatowej powyżej wzmiankowanej?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: *Ad 1mum*. Iż rezolucja Nasza za zdaniem Rady pod dn. 17 mca marca 1780 r.¹⁵³, będąca w słowach: „że prawo roku 1775, *fol. 69*, pod tytułem: «Ubezpieczenie sierot i wdów» w słowach: «ponieważ pozostałe sieroty po zmarłych rodzicach, i krewnych bez opiekunów, tudzież wdowy po mężach swoich bez kuratorów częstokroć zostają, a majątki ich utraceniu są wystawione» *etc.*, w drugim miejscu: «iż ziemstwa i grody *minorennibus* opiekunów, wdowom zaś kuratorów posesjonatów dodawać powinny» nie inny ma zamiar tylko ubezpieczenie majątków po zmarłych mężach pozostałych i pod prawami wdów będących, a przeto do wszystkich sądowych czynności, z substancyi mężowskich wynikających, powinny mieć od niniejszego prawa wytłumaczenia, asystencję opiekunów *minorennium* i przydanych kuratorów.

¹⁵³ Zob. Rezolucja nr 322, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 119.

A ten obowiązek prawa nie ma się rozumieć o wdowach własną swoją substancją rządzących się”, przez ogólne wyrazy swoje, rozwiązuje wątpliwości względem potrzeby kuratorów wdowom, w memoriale ur. Pilawskiego, podstarosty grodzkiego nowogrodzkiego, wyrażone. *Ad 2dum*. Prawo 1768 roku *inter materias status* umieszczone na karcie 100 w art. 13 w następujących wyrazach będące: „Nigdy nikomu w żadnym czasie nie ma być wolno bezprawnie zajeżdżać jakiegokolwiek natury dobra, to jest: *sine autoritate judicij, cujus jurisdictionis* te dobra *subsunt* i przed przewiedzionym prawem *sub succubitione* pretensyi, w której byłby uczyniony tenże bezprawny zajazd, co się jednak do pretensyi z kontraktów zastawnych i arendownych wynikających ściągać nie ma, komu albowiem z dzierżawców kontrakt wyszedł i któremu zastawnikowi w Koronie suma w grodzie i według zapisu *in termino solutionis*, a w Wielkim Księstwie Litewskim według opisu na gruncie, a gdy tam nie będzie przyjęta w grodzie złożona będzie, z posesyi ustępować powinien. A potym jeżeliby miał co *ad repetendum* dzierżawca lub zastawnik od dziedzica, albo ten od nich *e converso, in foro competenti, praecisa appellacione*, rozprawić się im będzie wolno, gdzie *ante omnes alias causas*, sprawy o pretensje z arendy lub zastawy dóbr pochodzące sądzone być powinny”, jest jasne względem spraw *exemptionis bonorum de possessione obligatoria*.

K. Szembek, biskup płocki pod niebytność JKMci
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 178 z 20.11.1787 r.
O *communitas* duchownych *jure potioritatis*
na dobrach świeckich lokowanych

Rezolucja na memoriał komornika ziemskiego ciechanowskiego Kossakowskiego w sprawie lokowania zgromadzeń duchownych na dobrach świeckich.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Kossakowski, komornik ziemski ciechanowski, z powodu prawa 1635 r. mieć chcącego: Aby *communitates spirituales* w żadnym sposobie, prócz konstytucjami zabezpieczonym, dóbr ziemskich nie dziedziczyli, a zaś *jure potioritatis* kollokowani albo od umieszczonego w większej sumie kredytora, lub też od spadłego *de tabula potioritatis*, na skupie bywali, zapytuje się w następującej okoliczności: Gdy suma na fundusz jakowy zapisana ma grunt ziemi do odpowiedzi na zawsze przywiązany, czyli klasztorowi powinna być przywrócona? Czyli też od kredytora w tejże wsi, w większej daleko umieszczonego sumie ma być zabezpieczona, z obowiązkiem płacenia od niej przynależnej prowizyi?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy w zapytaniu ur. Kossakowskiego, komornika ziemskiego ciechanowskiego, rozpoznać sądownie należy istotę i gatunek sumy, w której *communitas* duchowna, *jure potioritatis* na dobrach świeckich ulokowaną została, przeto Rada przy Boku Naszym Nieustająca mocy sądowej niemająca niniejszego zapytania ur. komornika rezolwować nie może.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 180 z 23.11.1787 r. O superarbitrze sądu kompromisarskiego

Rezolucja na memoriał konsyliarza Rady Nieustającej Romualda Walewskiego w sprawie decyzji superarbitra sądu polubownego o odesłaniu stron *ubi de jure*.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Romuald Walewski, konsyliarz Rady przy Boku Naszym, z powodu rezolucyi tejże Rady pod dn. 1 mca czerwca roku terażniejszego 1787 wydanej, względem kompromisów deklarującej, że superarbiter nie może od sądu swego odsyłać stron *ubi de jure* bez finalnej decyzyi, wyraża następującą uwagę: Iż rezolucja takowa, w generalności wydana mogłaby być w szczególnych przypadkach dla stron zapisujących się na kompromis szkodliwą i sprawić kolizję w jurysdykcjach krajowych, a przeto doprasza się Nas Króla i Rady przy Boku Naszym o objaśnienie tejże rezolucyi na przypadek następujący: gdyby superarbiter z ulokowanymi arbitrami wszedłszy w rozpoznanie sądowe sprawy przez kompromis podług procederu sprawie służącego i zamiast finalnego dekretu ferowania, sprawę całą *ad quem de jure* odesłał, a przez to już przestał być jej sędzią i strony *conformiter* do takowego dekretu wydały terminu do sądu sprawie przyzwoitego. Czyli można na ten czas, aby superarbiter był przymuszony przeciwko własnej sentencji, na nowo zasiadać i sądzić, bez nowego na to polubownego od stron jego na superarbitra zapisania? Nawet gdy też strony recessu od terminów wydanych do innego sądu nie uczyniły i jeżeli strona może przymuszać drugą stronę do powtórzenia takowego zapisu, który w takowym razie jużby przestał być polubownym?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż jako z Radą przy Boku Naszym pod dn. 1 mca czerwca roku terażniejszego 1787, na powadze prawa 1726 r. o kompromisach ustanowionej, Wielkiemu Księstwu Litewskiemu służącego,

a prawem 1776 r. na Koronę rozciągniętego i z mocy tych praw uniwersału Naszego za zdaniem Rady w roku 1786 mca kwietnia 7 dnia wydanego¹⁵⁴, w wyrazach: „że na fundamencie takowego kompromisarskiego zapisu, obie strony po wyniesionych terminach superarbitra i arbitrom na miejsce sprowadzić obligowane są, a sprowadzeni *in virtute* polubownego zapisu i według reguły sobie przepisanej jurysdykcję sądów swoich ufundowawszy *in forma judiciorum* produktów słuchać powinni, wizje duktów, granic i egzamina, inkwizycje, kalkulacje, weryfikacje ekspediować, a na koniec po odeszłych replikach ostatnią decyzję ferować mają i powinni, że wszystkie sprawy na kompromis przez strony dobrowolnym zapisem odesłane nigdzie indziej terminowane i kończone być mają, jak szczególnie i jedynie w tymże kompromisarskim sądzie” deklarowaliśmy, że superarbiter z obowiązku przyjętego na siebie dobrowolnie urzędu, sądenia kompromisu, nie mógł być i nie powinien od tego sądu supersesji czynić, ale onże finalnie kończyć, tak i teraz toż samo, za zdaniem tejże Rady Naszej ponawiamy, deklarując: że postępek superarbitra w odesłaniu stron *ubi de jure*, nie mógł być być udziałany bez wystawienia na niepewność tej spokojności, którą prawa zabezpieczyły, a którą sobie strony wzajemnie w dobrej wierze i ufności superarbitra i z nim wybranych arbitrom do sądu zasadzając, na zawsze zamierzyły. A przeto jako superarbiter wszystkie strony od sądu swego odsyłając *ubi de jure* oddalił, tak gdy od tychże stron wszystkich w zapis kompromisarski wchodzących rekwirowany będzie, winien jest sąd swój podnieść i tymże stronom finalną wymierzyć sprawiedliwość, pomnąc na to, że sądowi kompromisarskiemu przed aktami autentycznymi zapisanemu, w jednym tylko zdarzeniu i to przed ufundowaniem aktu sądowego nie zabroniły prawa *recedere* od sądenia, to jest gdyby pomimo chęć i wiadomość swoją przez strony był zapisany.

Stanisław August, Król

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki

I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹⁵⁴ Zob. Uniwersał nr 305, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 164.



Rezolucja nr 181 z 23.11.1787 r.

O przydaniu pomocy wojskowej do tradycji dóbr ziemskich

Rezolucja na memoriały sędziego grodzkiego kijowskiego Żeleńskiego i wojskiego kołomyjskiego Ludwika Skarbka dotycząca sporu o dobra ziemskie Żabokrzycze oraz przydzielenia pomocy wojskowej do ich urzędowej tradycji.

Gdy Departament Sprawiedliwości ze zlecenia Rady przy Boku Naszym Nieustającej, egzaminując zaskarżenie ur. Żeleńskiego, sędziego grodzkiego kijowskiego, przeciwko ur. Skarbkowi, wojskiemu kołomyjskiemu¹⁵⁵, podane, z dopraszaniem się przydania pomocy wojskowej do wprowadzenia w posesję dóbr Żabokrzycza¹⁵⁶, w województwie braclawskim leżących, za procesem na książętach Lubomirskich, wojewodziech kijowskich, przewidzionym i za dekretem *executionis* trybunalskim urzędownie zatradowanych, z których przez ur. Skarbka, terażniejszego dóbr tychże dziedzica, został wyparty, takową obustronnego interesu uczynił eksplikację: Iż uur. Żeleńscy, mając od lat 15 pretensję z dóbr Żabokrzycz, dawniej książąt Lubomirskich, a teraz ur. Skarbka dziedzicznych pochodzącą i tej od owego czasu dochodząc, zawarli na koniec kompromis z ur. księciem Józefem Lubomirskim, starostą romanowskim¹⁵⁷. Z mocy dekretu kompromisarskiego zapłacenie sumy dla uur. Żeleńskich z pretensyi do Żabokrzycza mianej nakazującego nastąpiła na terminie satysfakcyi publikata na tymże

¹⁵⁵ Skarbek Ludwik h. Abdank – wojski kołomyjski (1765), *Urzędnicy województwa ruskiego...*, s. 388.

¹⁵⁶ Żabokrzycz – wieś w pow. braclawskim, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIV, Warszawa 1895, s. 720.

¹⁵⁷ Lubomirski Józef h. Szreniawa – starosta romanowski (1774), *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 296. Zob. więcej: J. Kowecki, *Lubomirski Józef*, [w:] PSB, t. XVIII, Kraków 1973, s. 27.

księciu Lubomirskim. A po zapoznaniu do procesu nie tylko księcia Lubomirskiego, ale i ur. Potockiego, starosty halickiego¹⁵⁸, dóbr na ten czas Żabokrzycz dziedzica, zapadł z nimi dekret *executionis* do Żabokrzycz w roku 1785. Ur. Potocki, starosta halicki, zaskarżywszy księcia Józefa Lubomirskiego o kondyktowe dekretu *executionis* przypuszczenie, zyskał następnie na tymże kondemnacie, a z uur. Żeleńskimi suspensę, dla której to kondemnaty pomoc wówczas wojskowa wstrzymana była. Gdy zaś po tym nic ur. starosta halicki nie czynił, a dobra Żabokrzycz ur. Skarbkowi odprzedał, uur. Żeleńscy, mając powyższy proces na dobrach Żabokrzyczu, znowu przypozwali księcia Józefa Lubomirskiego. Na który proces zapatrzywszy się Trybunał, w roku terażniejszym, drugi wydał dekret *executionis* do dóbr Żabokrzycz dla uur. Żeleńskich, nie zważając na prawa nowych posesorów. Oficjalista na tradycję dóbr sprowadzony, dobra urzędownie uur. Żeleńskim podane, ale w późniejszym czasie przez ur. Skarbka nastąpiła tej tradycji irytacja. Ze strony ur. Skarbka złożone są następujące obrony: że książę Józef Lubomirski, przeszedł dóbr Żabokrzycz dziedzic, po odprzedaniu dóbr tychże księciu Ksaweremu Lubomirskiemu, bratu swemu, zapisał się z ur. Żeleńskim na kompromis dla rozsądzenia pretensyi do Żabokrzycz formowanej, a przed zakończeniem tegoż kompromisu książę Ksawery Lubomirski, dziedzic dóbr wyżej nadmienionych, też same dobra w posagu po siostrze ur. Potockiemu staroście halickiemu odrezygnował. Ten zaś w następnym czasie prawo swe dziedzictwa Żabokrzycz na osobę ur. Skarbka przelał. Że dekret kompromisarski samego tylko księcia Józefa Lubomirskiego do zapłacenia sumy za pretensje przysądzonej obowiązał. Dziedziców zaś Żabokrzycz, to jest księcia Ksawerego Lubomirskiego i ur. Potockiego, nie obejmował. Że po nastąpionej kondemnacie w Trybunale Lubelskim na księciu Józefie Lubomirskim *in lucro cassationis processus*, gdy następnie ur. Żeleński z pozwu swego do Trybunału *in ordine* zyskania dekretu *executionis* kładł pozwy samemu księciu Józefowi

¹⁵⁸ Potocki Józef Makary h. Pilawa – starosta halicki (1767–1792), *Urzędnicy województwa ruskiego...*, s. 380.

Lubomirskiemu na Horodyszczu¹⁵⁹, Łuku i Werbce¹⁶⁰. Trybunał nakazał *continuationem processus*, a po takowym *continuationis processus* dekrete pozwał ur. Żeleński do grodu winnickiego samego księcia Józefa Lubomirskiego z terminów na Horodyszczu, Łuku i Werbce kładzionych i otrzymał kondemnatę na tymże. Że na koniec po tej kondemnacie pozwał do Trybunału w roku terażniejszym tenże ur. Żeleński samego znowu księcia Józefa Lubomirskiego z pozwów także na Horodyszczu, Łuku i Werbce kładzionych. Z których gdy wypadał dekret *executionis*, zadyktował ur. Żeleński dobra Żabokrzycz ur. Skarbka dziedziczne, choć terminami nie były objęte. Lecz za illacją od ur. Skarbka wniesioną dodał Trybunał w dekrete: „*Traditionem bonorum Żabokrzycz seu aliorum termino partis actoreae specificatorum*”, a zatym wnoszono ze strony ur. Skarbka, że tradycja do Żabokrzycza, jako terminami nieobjętego, regulowaną być nie może.

Przeto My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Ponieważ dekretem kompromisarskim w roku 1785 zapadłym okazuje się pretensja uur. Żeleńskich do dóbr Żabokrzycz regulowana być dawniejszą od praw nowych dóbr tychże Żabokrzycza posesorów, a dekret trybunalski *executionis* w roku terażniejszym 1787 zapadły, przychylając się do poprzedniczego dekretu *executionis* w roku 1785 dobra Żabokrzycze procesowi być podległe uznającego, też dobra Żabokrzycze *in rem jurevincientis partis* podać nakazał i aktualnie przez urzędową tradycję podane były, zatym gdy takowego podania nastąpiła irytacja, pomocy też wojskowej dodanie następować powinno.

Stanisław August, Król, Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

¹⁵⁹ Prawdopodobnie mowa o wsi Horodyszcze leżącej w pow. zasławskim nad rzeką Huską, od końca XVII w. należącej do rodu Lubomirskich, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. III, s. 144.

¹⁶⁰ Być może mowa o wsi Werbka w woj. podolskim, pow. latyczowski, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. III, cz. 1, s. 207 lub wsi Werbka nad rzeką Sawranką w powiecie olhopolskim, własności m. in. rodu Lubomirskich, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIII, Warszawa 1893, s. 216–217.



Rezolucja nr 182 z 27.11.1787 r.

O sędzie właściwym dla dochodzenia roszczeń od opiekuna

Rezolucja na memoriał pisarza grodzkiego kijowskiego Franciszka Zielonki w sprawie ustalenia sądu właściwego miejscowo dla dochodzenia roszczeń małoletnich od opiekuna prawnego.

Rezoluwając memoriał ur. Franciszka Zielonki, pisarza grodzkiego kijowskiego, upraszającego o rozwiązanie wątpliwości, w przypadku który wyraża: Józef, mając cały swój majątek w dobrach zastawnych w województwie kijowskim leżących odumarł dzieci swe małoletnie, nad którymi i nad pozostałą ich fortuną opiekę bratu swemu rodzonemu Aleksandrowi zostawił. Ten opiekun trzymawszy kilka lat w rządzie swym, dobra zastawne małoletnich przeniósł się do województwa braclawskiego. Sukcesorowie Józefa przyszedłszy do lat i fortunę w dobrach zastawnych objąwszy, chcą dochodzić na Aleksandrze, który był opiekunem, kalkulacy z dóbr ich przezeń trzymanych i powrócenia sobie majątku z tejże ich fortuny przezeń zabranego. Czy zatym pozwać go powinni do sądu województwa braclawskiego, gdzie ma posesję? Czyli zaś zważając, że ta sprawa bez wywiedzenia się na gruncie dóbr po śmierci Józefa pozostałych rozsądzoną być nie może i że sąd braclawski do województwa kijowskiego kondescensyi zsyłać nie powinien, za położonym przeto na dobrach w województwie braclawskim leżących pozwem Aleksander w sądach województwa kijowskiego sukcesorom Józefa sprawić się jest obowiązany?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że prawa pozwanemu *ex possessione* odpowiadać każą, sąd zaś *in statu questionis*, wedle dowodów i odwodów od stron okazać się mających, do praw i okoliczności wyroki swoje stosować powinien.

Stanisław August, Król

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki

I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 183 z 27.11.1787 r.

O procesie granicznym. O dylacji *infirmittatis*

Rezolucja na memoriał komornika granicznego włodzińskiego Wnorowskiego dotycząca procesu granicznego i korzystaniu z dylacji *infirmittatis*.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Wnorowski, komornik graniczny włodziński, podaje do rozwiązania wątpliwości o prawie następujące: *1mo*. Prawo roku 1523, *vol. I, fol. 411*, udeterminowało, iż strona nie stanąwszy w sądzie na pierwszym terminie, gdyby dopuściła na sobie otrzymać kondemnatę i na drugim także terminie *in lucro ductus actoratus* kondemnatę, więc zaraz sprawa na grunt do podkomorzego odesłana być powinna, a tam *in contumaciam* strony rozsądzenie następować powinno. Mówi dalej tenże ur. komornik, że gdy sprawa do podkomorzego po rozsądzenie odesłana zostaje, jedna kondemnata na pierwszym terminie otrzymana zupełną stanowi konwikcję. Że zaś prawo grodzieńskie 1784 r., pod tytułem: „*Decreta executionis*”, opisując dostateczność procesu, mówi, że we wszystkich sprawach cywilnych trzy kondemnaty w jednym aktoracie, z pozwów na jednych dobrach kładzionych otrzymane, dostateczną będą konwikcją, więc wyrazi tegoż prawa, zdają się jurysdykcjom podkomorskim czynić wątpliwość w sprawach granicznych, względem konwikcyi prawem dawnym 1523 r. opisanej. Bo chociaż wzmiankowane prawo grodzieńskie w osobnych wyrazach ma te słowa, iż co się tycze spraw granicznych, z mocy odesłania od sądów ziemskich, gdyby na gruncie sądowi podkomorskiemu strona opozycję zrobiła, tedy supersesję uczynić i do Departamentu Wojskowego o pomoc udać się powinien, *post definitivam* jednak *sententiam* tenże sąd podkomorski apelacji dopuścić powinien będzie, wszelako względem konwikcyi żadnej w tym miejscu referencyi na przedłużenie procesu

nie napisało. Czyli więc toż prawo 1784 r. konwikcję zupełną w sprawach cywilnych, co do dekretów *executionis*, które w sprawach granicznych nie wypadają opisujące, ma być rozumiane i do spraw granicznych? *2do*. Prawo 1726 r., reasumując konstytucję 1588 r., pozwala dylację *infirmittatis* w sprawach tylko *personalitatem requirentibus*, ostrzegło jednak, aby strona zabierająca się na tę dylację, po wypełnionej przysiędze przez delegowanego na pierwszym terminie, sama na pierwszym terminie słabość swoją w sądzie zaprzysięgła. Gdyby też strona, wzięwszy dylację *infirmittatis*, w długiej słabości lub jakowym kalectwie nie mogła w sądzie na następującym terminie stanąć osobiście do zaprzysiężenia albo stanąwszy i zaprzysięgłszy podług prawa, a potem, po upłynionym znowu jakim czasie zachorowawszy, chciałaby brać dylację *infirmittatis*, w ciągu jednej sprawy koniecznie osobistości wymagającej, w takowym przypadku jurysdykcje sądowe do przyspieszenia końca jak mają postąpić?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: *Ad 1mum*. Iż prawo 1768 r., *tit.*: „Złączenie Trybunału Koronnego”, *fol.* 220, będące w słowach: „że w Trybunałach najwięcej czasu zabierać zwykły sprawy graniczne i tych decyzja częstokroć przez niedokładne i źle delineowane mapy w sądzie produkowane szwankować sprawiedliwość zwykłą, przeto ustanawiamy *lege praesenti*, aby takie sprawy *primam instantiam* koniecznie w sądzie ziemskim miały. Który sąd *non intrando in cognitionem* tejże sprawy, ani przepisując reguły na grunt *cum praefixione termini condescensorialis granicialis, et optione conducendi geometrie jurati*, zsyłać ma. A tam urząd podkomorski, bądź to sam podkomorzy (którzy wszyscy rotą w konstytucyi 1588 przysięgli być mają), bądź to komornik jego, nie dopuszczając apelacyi żadnej *in praeliminaris causae praevia ad citationem collateralium attentis documentis, et signis granicialibus vel limite naturali, a in defectu* tych oczywistych *praevia inquisitione et testimonio senum*, sprawę tę *finaliter* osądzić ma” późniejsze po statucie wyżej cytowanym, dokładnie przepisuje: jak sądy w sprawach granicznych postępować sobie powinny, a prawo 1784 r. mówiące o dostateczności konwikcyi

w sprawach cywilnych, spraw *praecise* granicznych jako cywilnych, spod ustanowienia swego nie wyjąmuje. Te zatem prawa regułą dla ur. komornika granicznego włodzimierskiego być powinny. *Ad 2dum*. Konstytucja także 1726 r. *tit.*: „Trybunał Główny Koronny” w tej osnowie: „*Praescindendo infirmitatis dilationes*, i suspensy reasumując konstytucję *anni* 1588 warujemy: aby *in omni subsellio* żadna dylacja choroby nie szła *in his casibus*, które *personalitatem* nie potrzebują. A gdzie się *sine personalitate* obejść nie może, tedy patron zabierający się na tę dylację powinien *instantanee* przysiąc jako pryncypał jego, czynił o to do niego rekwizycję i nie ma żadnej wiadomości przeciwnej tej dylacji, a strona na tę dylację zabierająca się według dawnego prawa na przyszłym terminie sprawić się ma”, gdy nad wyrazy swoje nic do rezolucji Rady przy Boku Naszym nie zostawiła, przeto do sensu literalnego tejże w sposobie brania *dilationum infirmitatis* stosować się należy.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 186 z 30.11.1787 r.

O ugodzie w sprawie o mężobójstwo

Rezolucja na memoriał stolnika łuckiego i podstarosty grodzkiego włodzimierskiego Józefa Załęskiego dotycząca zawierania ugody w sprawie o zabójstwo między wdową po ofierze a zabójcami.

Odpowiadając na memoriał ur. Załęskiego, stolnika łuckiego i podstarosty grodzkiego włodzimierskiego¹⁶¹, podającego do rozwiązania wątpliwość

¹⁶¹ Załęski Szlubicz Józef h. Prus I – stolnik łucki (1786–1792 lub 1794), podstarości grodzki włodzimierski (1789), *Urzednicy wołyńscy...*, s. 186.

w przypadku następującym: Żona Piotra, windykując głowę zabitego męża swego, otrzymała była dekret śmierci na mężobójcach. Z przyczyny atoli uboższego stanu swojego, nie przyprowadzając do egzekucji tego wyroku, zrobiła z nimi ugodę i całą tę sprawę zaszyłymi kwitami umorzyła, a to przed ustanowieniem jeszcze prawa 1784 r. zabraniającego czynić ugody o popełniony zabój i wkładającego obowiązek pod karę na urzędy grodzkie sądenia przemilczanego przez strony zabójstwa. Gdy po tym gród włodzimierski nie zważając, że ta sprawa już w innej jurysdykcji osądzona była i przez ugodę zaspokojona została, na nowo przez zapozwy instygatora swego onęż wprowadzić przed sąd swój rozkazał, mając teraz wątpliwość, jeżeli ta sprawa pod surowość wzwyż wspomnionego prawa podpada? Zatrzymał wyrok swój do odebrania w tej okoliczności rezolucji Rady, o którą doprasza się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że prawo 1784 r. pod tytułem „*Decreta executionis*” w słowach: „A gdyby kto bez dekretu *executionis* kupę swawolną zebrawszy *violenter* do posesyi zabierać się chciał i ofcjalista bez dekretu *executionis* tradować odważył się, strona i ofcjalista takowy *pro sola inequitatione ultra delictum facti*, gdyby się jakowy zabój stać miał, siedzeniem więzy *in fundo* dwanaście niedziel i dwoma tysiącami grzywien w tej jurysdykcji ziemskiej lub grodzkiej, gdzie dobra leżą, karani być mają, *ad instantiam* powodowej strony z rejestru taktowego lub *expulsionum*. A gdyby miał być zabój popełniony z rejestru *incarceratorum*, który niniejszym prawem w Trybunałach, ziemstwach i grodach do takowych spraw jako też i innych samych tylko kryminalnych postanawiamy, a ten aby *ante omnes causas* do sądenia był brany, warujemy. Jeżeliby zaś strony pryncypalne, zagadzając sprawę, przemilczały o zaboju lub przez ugodę, popełnione zaboje chciały umorzyć, w takowym przypadku instygator tego grodu, gdzie zabój popełniony, z rozkazu sądu powinien będzie pozywać, a strony zapozwane za supersesją kary publicznej, dwunastą niedziel więzy *in fundo* i dwoma tysiącami grzywien, zabójcy zaś podług prawa karani być powinni. A gdyby gród najdalej

pół roku zaniedbał obowiązku tego, vice-starosta, czyli surrogator, sędzia i pisarz grodzcy *ex persona*, czterema tygodniami wieży górnej i tysiącem grzywien, *ad instantiam* kogokolwiek karani być powinni” będące, na przyszłość stanowione, zdarzonych przed tym prawem przypadków nie obejmuje.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 187 z 30.11.1787 r.

O przyspieszeniu wydania sumy dłużnej w kancelarii grodzkiej złożonej

Rezolucja na memoriały Cypriana Narwojsza i regenta grodzkiego wileńskiego Józefa Jurahy w sprawie przyspieszenia wydania Narwojszowi sumy dłużnej złożonej w grodzie wileńskim przez wojewodę wileńskiego Tadeusza Żabę.

Odpowiadając na memoriał ur. Cypriana Narwojsza, dopraszającego się o zalecenie Trybunałowi Głównemu Wielkiego Księstwa Litewskiego, aby sprawa z ur. Jurahą, regentem grodzkim województwa wileńskiego¹⁶², o ekstradycję sumy przez w. Żabę, wojewodę połockiego¹⁶³, w kancelaryi grodzkiej wileńskiej złożonej, do Trybunału Litewskiego przez tegoż ur. Narwojsza wprowadzona, przyspieszoną została. Tudzież na odpowiedź ur. Józefa Jurahy, regenta grodzkiego województwa wileńskiego, dającego eksplikację

¹⁶² Być może osobą, o której mowa w rezolucji, jest Juraha Giedroyc Franciszek Ksawery h. Poraj – regent ziemski i grodzki wileński, A. Zahorski, *Juraha Giedroyc Franciszek*, [w:] PSB, t. XI, Kraków 1964–1965, s. 329.

¹⁶³ Żaba Tadeusz h. Kościesza – wojewoda połocki (1784–1792), *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, t. I, s. 757.

na komunikowany sobie ur. Narwojsza memoriał: Że tenże ur. Narwojsz nie może dopóty pretendować wydania sumy w kancelaryi grodzkiej wileńskiej ulokowanej, dopóki nie złoży dokumentów przeświadczających, iż on jest prawdziwym tej sumy właścicielem.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż okoliczność memoriałami obustronnymi urodzonych Narwojsza i Jurahey objęta, jako materią sądową będąca, do rezolucyi Rady przy Boku Naszym nie należy.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 188 z 30.11.1787 r.

O spłacie sumy z kontraktu zastawnego O omyłkach sądu kompromisarskiego

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego żytomirskiego Adama Bukara w sprawie cesji praw wynikających z kontraktu zastawnego oraz postępowania w przypadku omyłek popełnionych przez sąd polubowny.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Adam Bukar, sędzia ziemski żytomirski¹⁶⁴, podaje do rezolucyi Rady dwa przypadki. Pierwszy: Franciszek z Pawłem zawarł kontrakt zastawny w roku 1773 i opisał się zapłacić Pawłowi złotem na terminie podług kursyencyi prawem roku 1766 ustanowionej. Gdy po *trienium* nie zapłacił Franciszek Pawłowi, Paweł został w posesyi zastawnej aż do roku 1787 i ustąpił swego

¹⁶⁴ Bukar Adam h. własnego – sędzia ziemski żytomirski (1775–1794), *Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 254.

prawa i pretensyi Antoniemu, a obowiązki w kontrakcie, w owym czasie z Franciszkiem zawartym wyrażone, na niego rozciągnął. Antoni, gdy płaci sumę podług kurrency złota, do osiemnastu złotych polskich, prawem 1786 roku podwyższonego, Paweł dopomina się solucyi podług prawa 1766. Jak więc w tej okoliczności sąd ma sobie postąpić? Drugi: Józef sprzedał Ignacemu dobra, a w sporach z okoliczności sprzedaży wynikających zapisał się z nim na kompromis. Sąd kompromisarski ze wszystkim dzieło swoje zakończył. Józef, upatrzawszy niektóre w sądzie kompromisarskim omyłki, nie z decyzji sądu, ale ze złego u sądu tłumaczenia wynikające, zapozwał do sądu ziemskiego Ignacego, żądając aby te omyłki sąd ziemski do poprawy superarbitra odesłał. Sąd zapatrzwszy się na uniwersał Nasz za zdaniem Rady, w takim tylko razie moc superarbitrowi przyznający, gdyby kompromis rozpoczęty, a niedokończony na przyszłym z limity terminie upadł, w tym zaś przypadku jest zupełnie zakończony, zapytuje się co ma czynić? Czyli superarbitrowi wolność rozpoznania tych omyłek i podniesienia kompromisu zostawić? Czyli prosto do podniesienia kompromisu przez wydać się mające innotescencje odesłać? Czyli nie móc już Józefa czynić przeciw dziełu kompromisarskiemu zakończonemu i przez zadosyć uczynienie na terminach z tegoż dekretu przypadłych akceptowanemu, deklarować?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: *Ad 1mum.* Iż Rada Nieustająca w kognicję transakcyi między stronami zawartych nie wdaje się. *Ad 2dum.* Że dekreta kompromisarskie finalnie zapadłe tej są mocy i wagi, że w rozpoznanie onych nawet Trybunały, a dopieroż ziemstwa, wdawać się nie mogą.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 191 z 7.12.1787 r.

O dekrete egzekucyjnym w sprawie kryminalnej

Rezolucja na memoriał Teresy Miłkowskiej żądającej wydania przez gród łucki dekretu egzekucyjnego w sprawie zabójstwa jej męża.

Odpowiadając na memoriał ur. Teresy Miłkowski, która w sprawie o zagubienie męża swego, mając dekret grodu łuckiego, karę tysiąc grzywien i siedzenie pół roku wieży, na ur. Radzimina wskazujący, gdy w egzekucyi onego, tak w grodzie łuckim dla nieprzyjęcia wpisu, jako też w Trybunale dla zadyktowanej przez niepilność stawającego ewazyi, nie może się doczekać sprawiedliwości, zaczym jako wycieńczona i wyzuta z majątku doprasza się o rezolucję przyspieszającą jej w otrzymaniu dekretu *executionis* też sprawiedliwość.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że gdy prawo 1784 roku, sejmu grodzieńskiego *tit.*: „*Decreta executionis*”, załatwiając trudności względem egzekucyi procesów zachodzące, ustanowiło: „iż tak w sądach *ultimae instantiae*, jako też w ziemstwach i grodach, gdzie sprawa sądzona, albo dostateczna konwiktja podług niższego przepisu prawa niniejszego otrzymana będzie, do teź samej jurysdykcji po dekret *executionis* stroiny udać się powinny”, przeto stosownie do myśli prawa rzeczonego dekret *executionis* w grodzie łuckim następować może.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 192 z 11.12.1787 r.

O przydaniu pomocy wojskowej dla zabezpieczenia aktu kondescensji

Rezolucja na memoriały chorążego stężyckiego Aleksandra Ostroroga z jednej oraz urzędników zjazdowych: Dmińskiego, Kosińskiego i Zaleskiego z drugiej strony, rozstrzygająca o przydzieleniu pomocy wojskowej dla zabezpieczenia kondescensji prowadzonej w dobrach ziemskich Żelechów.

Gdy Departament Sprawiedliwości, mając oddane sobie od Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej do roztrząśnienia żądanie ze strony ur. Ostroroga, chorążego stężyckiego¹⁶⁵, przydania pomocy wojskowej do wprowadzenia siebie w posesję dóbr Żelechowa¹⁶⁶, do której przez ur. Placyda Romana, szambelana Naszego, niedopuszczonym został, następującą uczynił eksplikację: Dlaczego nie może być uskutecznione żądanie tegoż ur. Ostroroga? Że dwa dekreta trybunalskie, to jest w roku 1786 i terazniejszym 1787, zgodnie i bez różnicy zapadły, *potioritate in substantiae Romanoviana* determinowały. Mianowicie zaś powtórny, rezolwując już akty zjazdowe z poprzedniczego dekretu w dobrach Żelechowie zapadłe, wyraźnie regułę na kondescensję przepisał: aby *ante omnia* kalkulacja od ur. Ostroroga dobra w żelechowszczyźnie posiadającego, odebrana została i aby posesja czyli deokupacja od tegoż na rzecz ur. Romana, czyli jego kredytorów *instantanee* nastąpiła, a dekret pierwszy, aby we wszystkim uskutecziony został. Z mocy takowego dekretu urzędy zjazdowe,

¹⁶⁵ Ostroróg Aleksander h. Nałęcz – chorąży stężycki (1786–1793), *Urzednicy województwa sandomierskiego...*, s. 204.

¹⁶⁶ Żelechów – folwark w pow. garwolińskim, gm. i parafia Żelechów, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIV, s. 766.

to jest: ur. Dmiński grodzki stężycki, Kosiński grodzki drohicki¹⁶⁷, Zaleski grodzki łukowski¹⁶⁸ – pisarze, do dóbr Żelechowa na dzień 15 października roku teraz kończącego się 1787 zjechawszy, do egzekucyi powyżej namienionych dekretów i do odebrania z przepisu późniejszego w regule dekretowej, od ur. Ostroroga kalkulacyi i innych punktów uskutecznienia zgodnie przystąpili, a różniąc się tylko, *in ordine* nakazać mianej deokupacyi Żelechowa, ponieważ jeden z nich *pro re cuius intererit*, deokupację uczynić oświadczył, drugi też deokupację *inferius a se resolvi* odbierał, a trzeci onę *pro re creditoris pignus responsionis habentis*, z przyłączeniem jemu i drugim kredytorów deklarować osądził. Wszyscy jednak jednostajnie uznali potrzebę, aby dla przeszkody aktu kondescensyi, przez ur. Ostroroga wzbronionej, tak dla bezpieczeństwa sądu, jako oraz uskutecznienia reguły dwóch dekretów trybunalskich, żądali pomocy wojskowej i tego żądania są dowody listowne urzędowe, podług prawa 1784 r., do Departamentu Wojskowego dane, jeden *sub* data 17, drugi 19 *bris, anni decurrentis*.

Przeto My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż lubo ur. Ostroróg, chorąży stężycki, donosząc o wyruszeniu siebie z posesyi tradycyjnej dóbr Żelechowa przez ur. Placyda Romana, szambelana Naszego, żąda na fundamencie prawa 1784 r. dodania pomocy wojskowej do wprowadzenia siebie w tradycyjną tychże dóbr posesję. Gdy jednak z dokumentów rzecz całą wyłuszczających okazuje się, że do substancyi ur. Placyda Romana *sub potioritate* będącej, dekretem trybunalskim roku teraźniejszego 1787 zapadłym, nakazującym kollokację, wyznaczona kondescensja żąda asystencyi wojskowej, *in ordine* uskutecznienia reguły tegoż dekretu trybunalskiego, zaczym też pomoc wojskowa sądowi tylko zjazdowemu do Żelechowa mocą dekretu trybunalskiego wyznaczonemu, dla uskutecznienia tegoż

¹⁶⁷ Prawdopodobnie Kosiński Wojciech h. Rawicz – podstarości i podstoli drohicki (1784–1793), *Urzędnicy podlascy...*, s. 172.

¹⁶⁸ Prawdopodobnie Zaleski Kazimierz h. Lubicz – późniejszy pisarz ziemski łukowski (1793–1794), *Urzędnicy województwa lubelskiego...*, s. 132.

dekretu reguły, która urzędowi zjazdowemu dzieło swoje odbywającym prawidłem być powinna, nie zaś na rzecz ur. Ostroroga dodana być ma.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 193 z 14.12.1787 r. O forum właściwym dla dóbr wareckich

Rezolucja na memoriał Ignacego Rychłowskiego w sprawie ustalenia sądu właściwego dla starostwa wareckiego.

Na memoriał, w którym ur. Ignacy Rychłowski wyrażając: iż starostwo wareckie *cum attinentijs*, przez konstytucję 1775 r. *tit.*: „Inkorporacja” prawem dziedzicznym temuż ur. Rychłowskiemu w nadgodność zasług jego nadane zostało. Gdy na fundamencie tejże konstytucji, wówczas sobie służącej, ponabycwał od dożywotników wójtów w tymże starostwie wareckim będących, a konstytucja 1776 r. dobra wareckie znowu w stan dóbr Naszych królewskich zamieniła. Zaczem te wójtostwa w rzeczonych dobrach wareckich, *in fide et in existibilitate* konstytucji 1775 r., prawem natury dziedzictw ponabycwane, jakie teraz *merentur forum*? Zapytuje się.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Ponieważ konstytucja 1776 r. pod tytułem: „Uchylenie prawa sejmku przeszłego pod tytułem: Inkorporacja wójtostwa z jurysdykcją miasta Nowej Warszawy dobra Nasze królewskie w stan dziedzictwa zamieniającego” starostwo wareckie *cum attinentijs* prawem 1775 roku, dziedzictwem ur. Ignacemu Rychłowskiemu nadane, znowu w naturę dóbr królewskich zamieniła, przeto gdy tym

samym te dobra do tej natury, której były *ante annum* 1775 to jest: do natury dóbr królewskich powróciły oraz lustracją *anni* 1765 są objęte, mają *forum* właściwe dobrom królewskim, podług praw o tym mówiących, mianowicie konstytucji 1598 r., *vol.* II, *fol.* 1453 *sub titulo*: „O pozwiech zadwornych” stanowionej.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 196 z 18.12.1787 r. O przeniesieniu kontraktów lwowskich do Dubna

Rezolucja na memoriał asesora sądów zadwornych W. X. L. Michała Kończy dotycząca przeniesienia kontraktów lwowskich do Dubna.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Michał Kończa, asesor sądów Naszych zadwornych W. X. L.¹⁶⁹, jako umocowany w. Sosnowski wojewodziny połockiej¹⁷⁰, imieniem tejże wyraża: Że klucz Czerniejowce¹⁷¹ zwany ze swymi attynencjami w powiecie latyczowskim leżący, gdy był od dziedzica tych dóbr ur. księcia

¹⁶⁹ Kończa Michał h. Ogończyk – sędzia sądów asesorskich Wielkiego Ks. Litewskiego (1773), wielokrotnie występował także przed królem i urzędami jako pełnomocnik w sprawach majątkowych osób prywatnych, E. Aleksandrowska, *Kończa Michał*, [w:] PSB, t. XIII, Kraków 1967–1968, s. 612.

¹⁷⁰ Tekla Zenowiczówna – od 1741 r. żona Józefa Sylwestra Sosnowskiego – wojewody połockiego, Z. Zielińska, *Sosnowski Józef Sylwester*, [w:] PSB, t. XL, Kraków 2000–2001, s. 559.

¹⁷¹ Czerniejowce – miasteczko nad rzeką Moraszką w woj. podolskim, pow. latyczowski, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. III, cz. 1, s. 233, zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, s. 825.

Stanisława Lubomirskiego, przeszłego wojewody kijowskiego¹⁷², zeszłemu w. Bielskiemu kasztelanowi halickiemu¹⁷³ w sumie 528.150 zł w roku 1751 zastawiony, w. Sosnowski wojewoda smoleński¹⁷⁴ w roku 1775 nabywszy od tegoż ur. księcia Lubomirskiego pomienionych dóbr dziedzictwo, zawarł z zastawną tegoż klucza posesorką pozostałą wdową w. Bielską kasztelanową halicką przez plenipotentów z obydwóch stron, nowy kontrakt zastawny, przez który do pierwszej oryginalnej sumy w. Bielska, kasztelanowa halicka, własnej swej sumy 180.000 zł dodała. A tak te obie sumy wynoszą sumę zastawną 708.150 zł. Że ten kontrakt wyraża: *1mo.* Iż suma początkowa zastawna 528.150 zł jest własna i ewikcjonalna sukcesorów zeszłego w. bielskiego kasztelana halickiego. *2do.* Iż termin oddania i liczenia sumy zastawnej 708.150 zł naznaczając w roku 1779 na S.S. Trzy Króle ma tę szczególność, że na miejsce do takowej sumy depowania przepisuje akta grodu lwowskiego i dokłada jeszcze, że to ma brać swój skutek, *non obstante sancito, et constitutione Regni Poloniae* o niewywożeniu za granicę pieniędzy. O takową plenipotentów nieostrożność owszem, o ten przeciwko prawu publicznemu zaszyły artykuł kontraktu W. Sosnowski, wówczas hetman polny W. X. L. zaraz w czasie manifest uczynił. Że gdy *triennium* czas okupna tego klucza Czernejowców w roku blisko następującym 1788 podczas kontraktów dubieńskich wychodzi, w. Sosnowska wojewodzina połocka, jako tych dóbr dziedziczka, weszła

¹⁷² Lubomirski Stanisław h. Szreniawa – wojewoda kijowski (1772–1785), *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 296. Zob. więcej: W. Szczygielski, *Lubomirski Stanisław*, [w:] PSB, t. XVIII, Kraków 1973, s. 50.

¹⁷³ Bielski Józef h. Jelita – kasztelan halicki (1771–1774), *Urzędnicy województwa ruskiego...*, s. 308.

¹⁷⁴ Sosnowski Józef Sylwester h. Nałęcz – wojewoda smoleński (1771–1775), wojewoda połocki (1781–1783), hetman polny litewski (1775–1780), *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, s. 241, *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. IV: *Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie XIV–XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2003, s. 395. Zob. więcej: Z. Zielińska, *Sosnowski Józef Sylwester*, s. 559.

w uroczystą z ur. Protem Potockim¹⁷⁵, kawalerem orderów Orła Białego i Św. Stanisława, transakcje o egzempcję przerzeczonych dóbr i gdy już obwieszczenia o okupno tych dóbr pozachodziły, zapobiegając umyślnym zwłokom i mitręgom przez sukcesorów w. kasztelana bielskiego w siedmiu głowach do tej sumy należących formować się mogącym, a nawet ułatwiając spór i wątpliwość kancelarii, jeśliby w niej przyszło sumę zastawną lokować, jest potrzebną ostrożnością i obowiązkiem tejże w. Sosnowski, wojewodziny połockiej, upraszać Nas Króla i Rady przy Boku Naszym o rezolucję: czyli opis przeciwko krajowemu prawu o niewywożeniu pieniędzy za granicę utworzony, w takiej osnowie „*non obstante sancito et constitutione Regni*”, że suma we Lwowie ma być liczoną, może i powinien mieć swe dotrzymanie i uiszczenie? Ile że suma 528.150 zł jest ewikcjonalna między wiele głów konsukcesorów, między którymi są nawet małoletni, rozchodząca się? Gdy zaś gród lwowski nie może już być miejscem liczenia sumy zastawnej i ewikcjonalnej jako zagraniczny i opis przeciwko prawu w tym punkcie nie może być dzierzonym, które więc akta, czy nie najwłaściwiej kontraktowe dubieńskie, jako ustawą Rzeczypospolitej, na miejsce lwowskich nastąpione¹⁷⁶, do przerzeczonego takowego dzieła służyć mają?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że taż Rada nie wchodzi w kognicję kontraktu i manifestu w memoriale wyrażonych, a obywatele, aby w terminach solucyi sum zawiedzeni nie byli, mają przed oczyma wyroki Generalnej Konfederacyi Obojga Narodów 1775 roku, uniwersałem jej pod dn. 31 października 1773 roku wydanym, kontrakty lwowskie do Dubna przenoszącym,

¹⁷⁵ Potocki Antoni Prot h. Pilawa – bankier, przemysłowiec, późniejszy wojewoda kijowski (1791–1795), *Urzednicy wojewodztw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 69. Zob. więcej: Z. Zielińska, *Potocki Antoni Prot*, [w:] PSB, t. XXVIII, Kraków 1984–1985, s. 133.

¹⁷⁶ Kontrakty lwowskie przeniesione zostały do Dubna po pierwszym rozbiórze wskutek zagarnięcia przez Austrię Rusi Czerwonej, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II, s. 196.

w słowach: „iż polityczny związek narodu ludzkiego na niczym więcej zasadzać się nie może jako na wspólnym i obywatelskim dogodzeniu potrzebom przez jakikolwiek bądź sposób wynikającym, ten związek najdosłateczniej bywa poznany we wzajemnych negocjacjach, w społeczeństwie ludzkim trafiających się, który różni nas od dzikich i żadnych praw politycznego związku niemających ludzi, z tych przyczyn poczynione są różne zgromadzenia, które by wygodzie ludzkiej i ich dogadzały potrzebom, takowy związek różnymi sposobami ustanawiać się zwykł, to jest: albo przez wyrok publicznego prawa na to ustanowionego, albo przez zwyczaj za prawo, w jakim narodzie wzięty i nieprzerwanie zachowywany, z tego samego zwyczaju, a pogotowiu potrzeby, uformował się polityczny związek pod imieniem kontraktów lwowskich w Polsce, który w późniejszym czasie stał się prowincją Rzeczypospolitej nie tylko wygodnym, ale i nieodbycie potrzebnym, a to dla zawarcia transakcji oraz dopełnienia różnych czynności i negocjacji między obywatelami ku wspólnej potrzebie zawierać się zwykłych. Ta sposobność zgromadzenia się na kontrakty lwowskie, oprócz innych stąd dla kraju wynikłych pożytków sprawowała i ten, że między obywatelami obszernych prowincji polskich, łączyła ich interesa i wspólną czyniła komunikację, która gdy teraz nieszczęśliwym przypadkiem w tym miejscu dla odpadnienia prowincyi ruskich ustać musi, więc chcąc tenże sam związek jako potrzebny w Polsce utrzymać, Generalna Konfederacja kontrakty lwowskie z odpadnieniem prowincyi we Lwowie ustające przenieść ze Lwowa postanowiła, a dogadzając obywatelom interesa i negocjacje swoje najsposobniejsze w prowincyi małopolskiej mającym, też kontrakty ze Lwowa do miasta Dubna przenosi, uwiadamiając wszystkich obywateli, iż do podobnych zawarcia transakcji ułatwienia negocjacji, wyżej wyrażone miasto Dubno i czas zjeżdżania się do niego na kontrakty tam, to jest święto Świętych Trzech Królów Rzymskich wyznacza i postanawia. I że odtąd też kontrakty w pomienionym mieście Dubnie corocznie odprawiać się będą, oświadczając. A ponieważ przed zabraniem i oderwaniem prowincyi

ruskich różne dekreta i w różnych subseliach pozapadały oraz opisy poczynione, które satysfakcją na kontraktach lwowskich postanowiły. Więc chcąc moc tych dekretów narodowych między obywatelem a obywatelem zapadłych nienaruszoną zachować, Generalna Konfederacja Koronna chce i stanowi, ażeby ostrości i rygory onych, które przed księgami lwowskimi ogłoszone być miały, na tychże samych terminach przed księgami dubieńskimi kontraktowymi, sposobem prawa zwyczajnym ogłoszone były. A że zwyczaj zawierania tranzakcyi w Polsce od umieszczenia onych w księgach publicznych przed osobą na to przysięgłą zwykł swój odbierać szacunek i poważenie, przeto ułatwiając i tę okoliczność, aby obywatelom nie uczynić trudności, a ważność tranzakcyi uroczyście zawartych w ich nieskazitelnosci zachować, Generalna Konfederacja Obojga Narodów, susceptę szczególnie co do tranzakcyi kontraktowych, dwie niedziele przed zaczęciem kontraktów i dwie po skończeniu tychże kontraktów, w mieście Dubnie trwać mającą ustanawia" będące, a zatym jako niegdy w. Sosnowski, hetman polny W. X. L., potym wojewoda połocki winien był posłuszeństwo prawu na całą powszechność ustanowionemu, tak i inni wszyscy obywatele wyłamywać się spod jegoż woli nie mogą.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 197 z 21.12.1787 r.

O cofnienia pomocy wojskowej do tradycji dóbr wyznaczonej

Rezolucja na notę Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej w sprawie cofnięcia pomocy wojskowej przydzielonej do tradycji wsi Paprotnia na rzecz Jastrzębskiego w sporze z Adamem Lipnickim.

Na uczynione Nam Królowi i Radzie przy Boku Naszym Nieustającej przełożenie od Departamentu Wojskowego: Iż ur. Adam Lipnicki, mając sumę zł 5000 kapitału u uur. Ostrorogów, dóbr Pawłowic¹⁷⁷ i Paprotni¹⁷⁸ z przyległościami dziedziców, po przewidzionym na tychże w grodzie stężyckim procesie zatrudnionym *cum brachio militari* w roku 1782 dobra nadmienione. Sukcesorowie Rudzickiego kupca warszawskiego podobnie, mając sumę zł 5374 u tychże uur. Ostrorogów, do regestrów kupieckich należącą, po przewidzionym w sądach Komisji Skarbowej zupełnym procesie sprowadzili urząd egzekwujący w roku 1783 do dóbr Pawłowic, który zastawszy we wsi Paprotni tradycją ur. Adama Lipnickiego, uczynił na odwrót do sądu Komisji remisę. Przypozwali zatem ciż sukcesorowie Rudzicy do tegoż sądu ur. Lipnickiego o uczynienie obrachunku z wybranych prowentów w czasie tradycyjnej posesyi, podniesienie niedobranej sumy jeśliby się jakowa należec okazała i ustąpienie z dóbr. Pozew ten ur. Lipnickiemu nie jest kładziony na Paprotni, ale na Długowoli¹⁷⁹, jak relacja tegoż pozwu zaświadcza

¹⁷⁷ Pawłowice – wieś pod Stężycą w pow. garwolińskim, gm. i parafia Pawłowice, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VII, s. 909.

¹⁷⁸ Paprotnia – wieś nad Wisłą w powiecie garwolińskim, gmina i parafia Pawłowice, wiadomo, że w XVII w. należała do Marianny Stadnickiej z pierwszego małżeństwa Ostrorogowej, ibidem, s. 853.

¹⁷⁹ Długowola – wieś w powiecie garwolińskim, gmina i parafia Pawłowice, ibidem, t. II, Warszawa 1881, s. 40.

i manifest ur. Lipnickiego w pilności o to zanesiony. Na takowy zapozew nie stanął do sądu ur. Lipnicki, na którym szl. Szubert jako sukcesor Rudzickich, otrzymawszy zaoczny proces, wprowadzony został przez tradycję *cum brachio militari* w część dóbr nadmienionych: to jest do Paprotni, tradycyi ur. Lipnickiego podległej, a następnie tenże szl. Szubert prawo swe na osobę ur. Jastrzębskiego przez cesję przelał. Ur. Lipnicki takową tradycję Szuberta mieniać być nieprawną, pozwał go o ekspulsję do grodu stężyckiego. Nie stanął Szubert do sądu z przyczyny jakoby, że prawo swe przed zapozwem przelał na osobę ur. Jastrzębskiego. Zaczyn ur. Lipnicki, otrzymawszy na szl. Szubercie i innych sukcesorach Rudzickich *in lucro reinductionis* kondemnatę, eksportował dekret *executionis* w Trybunale *et nemine impugnante* zatradował Paprotnię. A gdy wysiedział spokojnie posesję, na ten czas Jastrzębski prawa tradycyjnego od Szuberta nabywa, jako niepozwany i niekonwinkowany zaniósłszy manifest przeciwko ur. Lipnickiemu o wyciśnienie siebie z posesyi wsi Paprotni, przyszedł do Departamentu Wojskowego o pomoc i onę na dniu 10 lipca roku terażniejszego uzyskał. Takowe pomocy wojskowej przydanie zaskarża ur. Lipnicki i o cofnienie onej doprasza się. Tudzież na przyniesione objaśnienie tego interesu od Departamentu Sprawiedliwości w Radzie Naszej, który mając oddane sobie do roztrząśnienia dowody obudwóch stron ze zlecenia Naszego za zdaniem tejże Rady przekłada, że dekret trybunalski *executionis* w roku 1787 dn. 21 mca kwietnia zapadły, którym po uznanej dostatecznej na uur. Ostrorogach oraz szl. Szubertach, Rudzickich prawnej konwikcyi, na mocy poprzedniczych dekretów grodzkich stężyckich reindukcję uznających zjazdowego wprowadzenie do dóbr wsi Paprotni dla ur. Lipnickiego dopełniającego, niemniej i ostatecznej kondemnaty na tychże uur. Ostrorogach, szl. Szubercie, Rudzickich i innych, dobra wieś Paprotnię *in rem* tegoż ur. Lipnickiego *non obstantibus quibusvis, etiam novorum possessorum oppositionibus usque ad extenuationem* podać nakazano, tudzież dzieło z mocy tegoż dekretu podawcze *nemine impugnante*, rzeczzone dobra Paprotnię, w posesję

ur. Lipnickiego oddające, jako gruntują niewątpliwą pretensję tegoż ur. Lipnickiego do uur. Ostrorogów dziedziców Paprotni, w długi sobie od nich winnym, a zaś do szl. Szubertów i innych dług ten ur. Lipnickiego, przez tradycję Paprotni objęty, na fundusz swój zabierających, tak z tradycyi tejże Paprotni urzędownie sobie podanej nie mógł być przez ur. Jastrzębskiego posesora *in jure cessio* tradycyi od Szubertów będącego wyruszonym: *consequenter* pomoc wojskowa, którą tenże ur. Jastrzębski *ad sinistre narrata* uzyskał, nie mogła być dodana, z powodu, że ur. Lipnicki przewodząc proces na uur. Ostrorogach dziedzicach Paprotni, tudzież szl. Szubercie, Rudzickich i innych tradycyjnych tejże Paprotni posesorach, ur. Jastrzębskiego w ten proces niewchodzącego cesję tylko zatradowanej przez Szubertów pretensyi z ewikcją do samychże Szubertów, mającego, przypoznać nie był obowiązany: ponieważ prawo 1784 roku: *tit.: „Decreta executionis”* deklaruje, iż *nova juris acquisitio* przeszkadzać nie ma do otrzymania dekretu *executionis*.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Ponieważ tradycja ur. Adama Lipnickiego wsi Paprotni okazuje się być aktualną, przeto pomoc wojskowa ur. Jastrzębskiemu na wyruszenie z aktualnej tradycyi ur. Lipnickiego dodana cofnioną być ma.

Stanisław August, Król

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki

I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 198 z 21.12.1787 r.
O zawieszeniu sprawy w grodzie z powodu
odsiadywania kary więzy

Rezolucja na memoriał Ludwika Myszyńskiego w sprawie zawieszenia w sądzie grodzkim wołkowyskim procesu o zabójstwo ojca Myszyńskiego przez płk. Zaborowskiego z powodu odbywania przez oskarżonego kary więzy cywilnej.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Ludwik Myszyński wyraża: że dekret trybunalski 1786 r., dnia 30 maja ferowany, sprawę o zabicie ojca tegoż ur. Myszyńskiego przez ur. Zaborowskiego pułkownika ordynacyi kleckiej popełnione, w której inkwizycje już były wyprowadzone, rozsądzić bez żadnych zwłok i obmów grodowi wołkowyskiemu rozkazał. Tenże Trybunał potym z instancyi ur. Soroki tegoż ur. Zaborowskiego siedzeniem więzy cywilnej przez 12 tygodni w mieście Wołkowysku od dnia 1 lutego 1788 r. następującego zacząć się mającym, ukarał. Gdy siedzenie tej więzy, przez przeciąg tego całego czasu i w tym samym mieście, w którym kadencja grodzka wołkowyska odprawiać się ma, jest wyznaczone. Czy zatem ur. Zaborowski odbywaniem tej kary zajęty będzie miał słuszość za przypadnieniem przerzeczonej sprawy zyskać od sądu grodzkiego zawieszenie rozsądzania tejże sprawy do następującej sądów kadencyi, a to aż za rok przypaść mającej, pomimo wzwyż rzeczony dekret trybunalski, wszelką zwłokę w tej sprawie odcinający?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że okoliczność memoriałem ur. Myszyńskiego objęta do Rady nie należy.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 199 z 21.12.1787 r.

O kontynuowaniu kompromisu przez sukcesorów

Rezolucja na notę Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej w sprawie dopuszczalności kontynuacji sądu polubownego przez sukcesorów stron zawierających kompromis – strażnika wielkiego koronnego Franciszka Czackiego i szambelana królewskiego Michała Urbanowskiego oraz przydzielenia pomocy wojskowej dla egzekucji wyroku sądu polubownego.

Na uczynione Nam Królowi i Radzie przy Boku Naszym Nieustającej od Departamentu Wojskowego przełożenie, przez Departament Sprawiedliwości ze zlecenia tejże Rady Naszej roztrząśnione: Iż niegdy ur. Franciszek Czacki, strażnik wielki koronny¹⁸⁰, dóbr Bereżnicy¹⁸¹, i ur. Michał Urbanowski, szambelan Nasz, dóbr Cepcewicz dziedzice, do rozsądzenia się w sporach między tymi dobrami i ich poddaństwem zachodzących opisali się przez swych plenipotentów dnia 15 *Februarij* 1785 r. na kompromis pod superarbitrowstwem ur. Radwańskiego, sędziego ziemskiego łuckiego¹⁸², przy dwóch z każdej strony arbitrach odprawić się mający, nieobejmujący zaś żadnej o sukcesorach wzmianki, iżby ci w przypadku śmierci strony piszącej się do tego sądu ciągnieni być mogli. Na mocy tego zapisu w sądzie polubownym zaszły wprzód

¹⁸⁰ Czacki Franciszek h. Świnka – strażnik wielki koronny (1766–1787), *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku...*, s. 162. Zob. więcej: E. Machalski, *Czacki Franciszek*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938, s. 142.

¹⁸¹ Bereżnica – miasteczko na Polesiu Wołyńskim, w powiecie rówieńskim, przy zbiegu Bereżanki z Horyniem. Do 1831 r. należała do rodziny Czackich, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, s. 149.

¹⁸² Radwański Stanisław Kostka h. Radwan – sędzia ziemski łucki (1781–1793), *Urzędnicy wołyńscy...*, s. 178.

dwa dekreta, komportację i komunikację dokumentów ułatwiające. Gdy zaś tenże sąd na popieranie ur. Czackiego strażnika w. koronnego przyjmując sprawę graniczną dla sporządzenia map, do urzędu podkomorskiego z wyznaczeniem na to terminu dn. 14 maja 1787 r. przez wyrok swój dn. 1 września 1786 r. zaszły, strony odesłał, ur. Urbanowski w grodzie włodzimierskim manifestował się o to, iż tylko o spory w różnych pretensjach, nie zaś w sprawie granicznej na ustanowienie tego polubownego sądu pisał się. W tym stanie sprawa między stronami na kompromis piszącymi się, to jest po dekretach tylko akcesoryjnych, znajdowała się, kiedy ur. Czacki, strażnik w. koronny, umarł. Gdy pozostała wdowa z nieletnimi dziećmi ur. Kunegunda z książąt Sanguszków Czacka, strażnikowa w. koronna, do kontynuowania kompromisu uczyniła akces, ur. Urbanowski dn. 9 marca 1787 r. w grodzie włodzimierskim manifestował się, że dla śmierci strony jednej kompromis stanowiącej ten sąd polubowny, jako ostatecznego wyroku nie miawszy, upadł, że w sprawie granicznej z sukcesorami nieletnimi sądzić się prawa bronią, że zatym pomimo uczyniony przez ur. strażnikową Czacką akces, sprawa cała naturalnemu pozostaje się sądowi. Dnia 14 maja 1787 r. wedle dekretu akcesoryjnego kompromisarskiego urzędy podkomorskie, to jest: ze strony ur. Czackiej strażnikowej w. koronnej – łucki, ze strony zaś przeciwnej – nowogrodzki, na grunt dóbr dla zrobienia map zebrały się. Przed sądem tej jurysdykcji ze strony ur. Czacki wnoszono, że pomimo zaszły ur. Czackiego śmierć, sąd polubowny nie upada, że pomimo nieletności dziedzica sprawa graniczna sądzoną być powinna, że zatym z polecenia tegoż sądu sporządzać mapę urząd graniczny jest obowiązany. Ze strony zaś ur. Urbanowskiego dowodzono, że kompromis niebywszy za życia strony jednej nań piszącej się skutecznym, upadł. Upadł zaś tym bardziej, gdy sąd nie mógłby w nieletności dziedzica sprawy granicznej sądzić, a to według praw koronnych i Statutu W. X. L., województwu wołyńskiemu służącego. Gdy tymi racjami przed sądem podkomorskim upadnienie kompromisu dla śmierci strony jednej okazywano, nadeszła tymczasem dn. 18 maja

przez list ze Lwowa pisany wiadomość, że i druga strona to jest ur. Urbanowski dn. 14 maja 1787 r. we Lwowie umarł. Urząd podkomorski łucki tę wiadomość o zejściu ur. Urbanowskiego za nieprawdziwą, wyrokiem swym dn. 18 tegoż miesiąca maja ferowanym, przyjmując, nie móc więc zastanawiać dzieła granicznego, uznając polecenie zatym sądu kompromisarskiego, a to nie obwieściwszy małoletniego ur. Urbanowskiego i jego opiekunów, do skutku przywodząc, sprawę z map sporządzoną do sądu polubownego nazad odesłał. Sąd kompromisarski cały akt urzędu podkomorskiego łuckiego ze sporządzoną przezeń mapą na stronę ur. Czackiej strażnikowej w. koronnej zaszył, wyrokiem swym w nieobecności strony przeciwnej, dn. 5 *Augusta* 1787 r. ferowanym utwierdziwszy, na uczynienie granic i kopców do sądu podkomorskiego odesłał. Sąd podkomorski do uskutecznienia przepisu tego dekretu kompromisarskiego zabierając się, gdy na gruncie ze strony uur. Urbanowskich znalazł odpór, uczyniwszy pod dn. 13 *7bra* 1787 supersesję, żąda przydania pomocy wojskowej, o którą przy złożonych solennościach ur. Czacka strażnikowa w. korona doprasza się. Urząd zaś podkomorski nowogrodzki, mając w uwadze upadnienie kompromisu, dla śmierci obudwóch stron na ten sąd piszących się i dla nieletniości ich sukcesorów, wyrokiem swym rozpisowym dnia 19 tegoż miesiąca maja 1787 zaszyłem, całą sprawę do właściwego z prawa odesłał sądu. Gdy zatym uur. Urbanowscy okazują dowodnie, iż sąd kompromisarski, szczególnie na komunikacyi i komportacyi dokumentów i na wyznaczeniu dla sporządzenia mapy, kondescensyi granicznej oparłszy się, za życia stron na kompromis piszących się, sprawy pryncypalnej nie rozsądził, iż urząd podkomorski łucki dukt po śmierci obudwóch stron bez obwieszczenia uur. Urbanowskich ekspediował, iż zatym sentencja pretendowanego sądu kompromisarskiego po śmierci tychże stron wydaną została, iż kompromis za życia nań piszących się, wyroku sprawę rozsądzającego niemający, wiązać sukcesorów nie powinien, iż sprawa graniczna między małoletnimi dóbr dziedzicami sądzoną być nie może. Tudzież, gdy przez remisę dekretu urzędu

podkomorskiego nowogrodzkiego i za wydanymi ze strony ur. Urbanowskich wszystkim w sąd i sprawę wchodzącym stronom pozwami, taż cała sprawa do Trybunału wprowadzoną została. Z tych wszystkich racyi o odmówienie pomocy wojskowej małoletni ur. Urbanowski i jego opiekunowie upraszają.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że prawo 1726 r., *fol. 491, tit.:* „Obwarowanie sądów polubownych” mówiące najprzód, „że sąd kompromisarski *alias* polubowny, acz to za zapisami przyznanymi *inter personas paciscentes*, częstokroć *vili-penditur etc.*” dalej w słowach: „*in futurum* wszelkie sprawy na kompromis przez strony *sponte* zapisem *in quounque subsellio* przyznanym ordynowane, nie gdzieindziej terminowane i kończone być mają, jedno w tymże kompromisarskim sądzie *etc.*” na koniec w słowach: „sąd kompromisarski w zapisie kompromisarskim opisany *et validitate ex consensu ambarum partium* owego sądu, gdzie jest przyznany, autoryzowany, takową sprawę *ultimate* sądzić *etc.*” będące, lubo deklaruje, że kompromisa *inter personas paciscentes sponte ex consensu ambarum partium* zapisane, koniec i egzekucję swoją brać powinny, *ex quo* żadne *subsellium* by najwyższe w rozeznawanie spraw sądom polubownym oddanych wchodzić, a tym bardziej unikczemniać kompromisu nie mają mocy, że jednak w nadzwyczajnym przypadku żądanego przez ur. Czacką strażnikową w. koronną przydania pomocy wojskowej przeciwko nieletniemu ur. Urbanowskiemu w równej powadze *militant* prawa statutowe: Króla Kazimierza Wielkiego roku 1347 *vol. I, fol. 44*, pod tytułem „*De Tutoribus Puerorum*” w słowach: „*Cum pater deceperit pueris relictis, ipsis ad annos legitimos nondum educatis, tutor ipsorum non potest hereditatem ipsorum vendere nec gades limitare*”, tudzież Statutu W. X. L. województwu wołyńskiemu służącego, w art. 10 z rozdz. 6 pod tytułem: „Opiekunowie nie mogą imienia dziecinnego sprzedać, utracić ani też graniczyć” mówiącego: „ustawujemy, iż opiekunowie nie mogą imienia dziecinnego sprzedać albo jakimkolwiek obyczajem utracić ani też graniczyć” będące, a z powodu namienionych tych praw, ponieważ

osobliwie w kategorii granicznej następujące przysięgi aktorów, nie mogą być ekspediowanymi ani przez opiekunów, ani przez małoletnich, jako w sprawie granicznej sądzić się niemogących, przeto *brachium militare* przeciwko małoletniemu ur. Urbanowskiemu na rzecz ur. Czacki strażnikowej w. koronnej i jej nieletniego syna żądane, uzyskane być nie może. Za dojściem zaś do lat ciż sukcesorowie będą wiedzieli, jak w mocy aktorstwa i w sile praw tak o kompromisach, jako i o bezpieczeństwie *minorennium* stanowionych wzwyż wycytowanych, będą mogli w czasie dysponować się względem kompromisu między ojcami nastającego, a niespodzianą ichże śmiercią nieskończonego.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 200 z 8.1.1788 r. O procesie o pobicie

Rezolucja na memoriały Michała Szawelskiego i oboźnego wielkiego litewskiego Karola Prozora dotycząca ustalenia sądu właściwego w sprawie karnej o pobicie Szawelskiego przez poddanych Prozora.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Michał Szawelski żali się na ur. Prozora, oboźnego wielkiego i marszałka Trybunału W. X. L.¹⁸³, w następujący sposób: Iż w dworku jego w Grodnie sytuowanym,

¹⁸³ Prozor Karol h. własnego – oboźny wielki litewski (1787–1794) i marszałek Trybunału Głównego Litewskiego (1787–1788), *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, s. 231, *Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego 1697–1794. Spisy*, red. A. Rachuba, Warszawa 2004, s. 377. Zob. więcej: E. Orman, *Prozor Karol*, [w:] PSB, t. XXVIII, Kraków 1984–1985, s. 534.

w sadzawce ryba żywa na kuchnię ur. marszałka Trybunału, bez opłaty, jak mieni, składana była. Wyprasał się pierwiej od tego składu, a dalej oświadczył się wzbronić onego, za co w dworku własnym, przez ludzi ur. marszałka złajany, w posesyi swojej skrzywdzony, a gospodarz jego pobity został. Chciał się zaskarżyć o to przed samym ur. marszałkiem, u którego przed izbą sądową przez ur. Leja dworem jego zarządzającego obelżony i kijmi zbity został. Na dowód czego manifest i obdukcję przyłącza. Udał się więc przy końcu Trybunału, dopraszając się przez suplikę o uznanie rejestru taktowego z ur. Lejem dla poszukiwania z nim satysfakcyi w następującym Trybunale, na którą prośbę bez uznania rejestru, bez pozwu, aktoratu i inkwizycyi sam jeden ur. marszałek trybunalski w swojej sprawie zadyktował dekret od nikogo niepodpisany, przez który wieczne milczenie Michałowi Szawelskiemu nakazał, wzmieniając *contra fidem*, jak tenże Szawelski pisze, iż bez obdukcyi i manifestu jakoby *ex se-rijs controversijs* sprawę rozsądził. Przyłącza rzeczony Szawelski tenże dekret, a mianując go pseudodekretem, że jakoby w samym jego składzie osobiste popełniają się *abusus* urzędowania. Biorąc zaś w pomoc za sobą konstytucję, pozwalającą *in denegato iudicio et oppressione civis*, udać się do Rady o wyznaczenie sądów sejmowych, doprasza się o determinację onychże z ur. Prozorem, marszałkiem trybunalskim, jako uciśniony obywatel, nie tylko obelgą i krzywdą, ale też, iżby go nic na potym, od pogroźek zastawić nie mogło, jako bez sądu zostającego. Tudzież na odpowiedź, w której ur. Karol Prozor, obożny wielki i marszałek Trybunału W. X. L., z tak czerniącego siebie przed Nami Królem i Radą przy Boku Naszym Nieustającą memoriału, w najtkliwszej obywatelskiej czułości czyni usprawiedliwienie się, twierdząc, że pod imieniem Michała Szawelskiego dla zmartwienia tylko osoby jego, na zdeptanie i połamanie praw kardynalnych, na ruinę oczywistych, trybunalskich dekretów tak uroczystymi prawami Księstwa Litewskiego w trwałości wiecznej i nieporuszenie swoim zostawać powinnyh targniono się. Ażeby zaś łatwiej poznać wewnętrzny gatunek i charakter tego to skarżącego się człeka

Michała Szawelskiego, dla wpatrzenia się w jego stan, obroty i postęпки, składa przy odpowiedzi swojej tenże ur. marszałek trybunalski dekreta: pierwszy w roku 1780, w którym ojciec nawet Paweł, syna swego tego to Michała Szawelskiego, przed sądem zrzekł się. A drugi dekret w roku 1782 ferowany, w którym za oskarżenie o złodziejstwo rzeczzonego Michała Szawelskiego tenże sam na banicję doczesną i wieczną *cum libera captivatione* samejże osoby, tak przez urząd jako i stronę, jest kondemnowany. A z tych dowodów autentycznych wnosi ur. marszałek trybunalski, że takiego właśnie rodzaju i gatunku człeka, do podania tak potwarnego i *publicum* gorszącego memoriału intryga potrzebowała i w Michale Szawelskim znalazła. Przyśtąpienie dalej do opisanie całego interesu skargą Michała Szawelskiego nierzetelną zajętego, to jest: iż ur. Leij dworem ur. marszałka trybunalskiego zarządzający u niejakiegoś Żyda grodzieńskiego, sadzawkę czyli skrzynię na utrzymanie ku potrzebie stołu jego ryb żywych na całą kadencję zakontraktował i w niej spokojnie ryby od 1 maja aż do 30 *Augusta* przechowywał. Kilka dniami przed tym *Augusta* terminem, nie wiadomo czy za tradycją urzędową, czyli innym jakim sposobem, dom żydowski wespół z sadzawką Michał Szawelski w posesję swoją objąwszy i o swojej posesyi ani ur. Leja, ani nikogo innego ze dworu nie uawiadomiwszy, sadzawkę swoim zamkiem zamknął. Stało się, że około tego czasu, jak Szawelski mieni być siebie pobitym, rybacy przyprowadzili ryby żywe dla wpuszczenia onych do sadzawki: posłał ur. Leij niewiadomy o nowym posesorze, a tym bardziej o zamknięciu sadzawki ludzi, aby przyprowadzona ryba do niej wpuszczona została, ludzie posłani, gdy postrzegli onę zamkniętą, a samego Szawelskiego w owym żydowskim domie nie znaleźli, z bojaźni więc, aby ryby nie posnęły, zamek odbiwszy, do sadzawki one wpuścili. Szawelski o to rozdąsany, spotkawszy ludzi od zamku idących, lżyć i łąać począł i z tego powodu wszczęła się między tymże Szawelskim a ludźmi kłótnia, w czasie której mógł on jakiej od tychże ludzi doświadczyć przykrości, lecz zaraz do zwierzchności nie skarżył się ani z ludzi satysfakcyi nie prosił i ledwie aż w miesiąc, jak

sam w swoim memoriale wyznaje przy końcu kadencji z podniety czyjejś złośliwej, suplikę niby na ur. Leja wydrukowawszy, przez brata swojego Mikołaja sędziom wszystkim publicznie na Trybunale rozdał i o przydanie palestranta sądu prosił. Trybunał przydał ur. Pisanekę za patrona, po przydaniu którego tenże ur. Pisanko, bez złożenia obdukcji i manifestu, odbył kontrowersję o uznanie rejestru taktowego, *in contra* obligowany patron od ur. Leja bronił takowego rejestru. Trybunał po odbytych obustronnych kontrowersjach, takowe wniesienie *pro incompetenti actione* uznawszy, rejestr taktowy uchylił i czernić więcej pismami ur. Leja jako człowieka z rodowitości i przymiotów swoich znanego zakazawszy, dekret takowy w oczach całej powszechności promulgował. A że dalej tenże Michał Szawelski odwołuje się w memoriale swoim do prawa, które mu pod pretekstem *denegati judicij et oppressionis civis liberi*, udać się do Rady pozwala, z prośbą o determinację sądów sejmowych z marszałkiem trybunalskim, przeto tenże ur. marszałek bierze na obronę swoją najprzód prawo 1776 r., pod tytułem „Objaśnienie ustanowienia Rady *etc.*” mianowicie pod tytułem „Powinność i władza departamentów” *puncto 4to* w słowach: „Iż Departament Sprawiedliwości rezolucje swoje wydawać będzie podług opisu prawa teraźniejszego sejmu i ordynacyi sądów sejmowych tudzież warunku prowincyi W. X. L. względem tejże ordynacyi, osobną konstytucją opisanego”, powtóre: toż samo prawo pod tytułem „Ordynacja sądów sejmowych” *puncto 3* w wyrazach: „Do tego sądu należeć będą sprawy *oppressi civis*, tak jak są w konstytucyi roku 1775 pod tytułem: «Objaśnienie *liberae vocis et oppressi civis*», opisane. Inne zaś okoliczności i rodzaje spraw *oppressi civis* w osobnym artykule, pod tytułem: «Objaśnienie *denegati judicij etc.*» opisane, *a foro* sądów sejmowych wyłączamy *etc.*”. Na ostatek prawo pod tytułem: „Warunek i ekscepcja Księstwa Litewskiego”, którego te są wyrazy: „Sprawy Księstwa Litewskiego potoczne prowincjonalnym jurysdykcjom według praw one ustanawiających własne, a w porządku onych *inappellabiliter* kończyć się powinny, do tych sądów sejmowych, pod

żadnym pretekstem wciągane nie będą, lecz tylko *criminae laesae majestatis, crimina status, crimina perduellionis* i inne sprawy Statutem W. X. L. specyfikowane należeć powinny". Z tych więc praw przytoczonych, odbierających wysiłony na zczernienie ur. marszałka i jurysdykcji trybunalskiej pretekst, odpowiada tenże na dalsze Michała Szawelskiego płonne zarzuty. Na pierwszy: że jakoby marszałek Trybunału sam jeden w swojej sprawie zadyktował dekret, od nikogo niepodpisany. Odwołuje się do całej powszechności, która wie, że całe zgromadzone koło trybunalskie, za podaną supliką, jak sam Szawelski nie wypiera, *post serias partium controversias*, oczywisty ferowało dekret. Na drugi zaś zarzut: że sam jeden marszałek w protokole podpisał dekret, przywodzi ciągły zwyczaj, że wszystkie dekreta i rezolucje sądów do protokołu wciągnięte, sami jedni marszałkowie zawsze podpisywali i podpisują. Na trzeci zaś zarzut: że marszałek trybunalski w tymże dekrete *contra fidem* niebytność na sądzie obdukcji i manifestu zaświadczył, też czyni justyfikację, że być to może, że Michał Szawelski może i miał poformowane przeciwko ur. Lejowi takowe transakta, a że onych w czasie dekretu nie składano, a Trybunał cały to w dekrete powiedział, zapytuje się ur. marszałek: komu bliższa ma być wiara? I czyli godziło się Michałowi Szawelskiemu z tak błahych poformowanych wynalazków iść do ruiny dekretu oczywistego trybunalskiego i onże pseudodekretem nazywać? Gdy zaś tenże Michał Szawelski z marszałkiem Trybunału właśnie jak gdyby *crimina status* dopełniającym, odesłania na sądy sejmowe takim rodzajem spraw właściwe doprasza się, gdy zasłona tego prawa ubarwiając się, litość tam chce zjednać, gdzie czuli dostrzegacze praw obywatelskich będąc, nie do litości i miłosierdzia, lecz do egzekucji praw są obowiązany, gdy na taki rzeczono Szawelskiego postępek wzdryga się powszechność, a dobrzy obywatele usługami publicznymi bawiący się, lekają się, ażeby ich usiłowania, prace i koszta dla dobra publicznego z azardem częstokroć zdrowia i wyniszczenia majątku podjęte, przez wynaleźć się mogących podobnych Szawelskiemu ludzi, zczernione i skażone

nie zostały, gdy na koniec na tym urzędowania swojego stopniu marszałkowstwa trybunalskiego będący ur. Karol Prozor obożny w. litewski tego wszystkiego doświadczył, udaje się przeto do Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej z prośbą i ufnością pozyskania obrony, iżby niewinność i cnota jego, z jedynej intrygi nie cierpiała. A tym sposobem rozrzucone czułością serce jego, ożywione i umocnione, dopełniać będzie z najwyższym ukontentowaniem obowiązki swojego urzędowania.

My Król za zdaniem tejże Rady przy Boku Naszym deklarujemy: iż w żądaniu Michała Szawelskiego, sądy sejmowe determinowanymi być nie mogą, tak z powodu konstytucji 1775 r. Koronie służącej, która zniesiona jest przez prawo 1776 r., sprawy *oppressi civis* spod decyzji sądów sejmowych wyłączające, a w grodach, ziemstwach i Trybunałach, oneż rozsądzanymi mieć chcące, jako też tym bardziej, z następującego powodu: ponieważ przez wyraźną ekscepcję narodu W. X. L. spod tego bywszego 1775 r. prawa, gatunek spraw *oppressi civis*, nigdy w Wielkim Księstwie Litewskim do sądów sejmowych nie należał. Co się zaś tyczy całkowitego interesu memoriałem przez Michała Szawelskiego podanym objętego, jako i odpowiedzi urzędowej rzecz całą dokładnie opisującej, przez ur. Prozora obożnego w. i marszałka Trybunału Głównego W. X. L. do Nas Króla i Rady przy Boku Naszym przesłanej, oświadczamy: że gdy dekreta oczywiste trybunalskie W. X. L. tej są mocy i wagi, że prawa wszystkie, a mianowicie konstytucje 1726 i 1764 wzruszać nigdy onych nie pozwalają, więc i Rada Nieustająca, *in executione legis* będąca, takowych dekretów walor utrzymywać jest obowiązana, a mocy sądowej niemająca wzruszać onych nie może. Michała zaś Szawelskiego ostrzega się surowo, aby pomniąc na prawa o potwarcach stanowione, w powinny względem jurysdykcji trybunalskiej zachował się uszanowaniu i teźże zwierzchności przynależytym posłuszeństwie.

Stanisław August, Król
Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 201 z 11.1.1788 r. O sukcesji posagowej

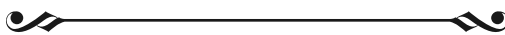
Rezolucja na memoriał urzędnika zjazdowego – komornika ziemskiego radomskiego Karola Snarskiego, w sprawie sukcesji posagowej.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Karol Snarski, komornik ziemski radomski, *qua* urząd zjazdowy, z nakazu dekretu powiatowego wyznaczony, doprasza się przed terminem zjazdu rezolucyi w następującym przypadku: Marianna Piotrowi dana w małżeństwo wniosła sumę na posag destynowaną, a na dobrach męża swego zabezpieczoną. Z tego małżeństwa spłodzona córka imieniem Józefa, która lubo rodziców przeżyła, wkrótce jednak w małoletności niemowlęcej umarła. Po jej śmierci sukcesorowie macierzyści i ojczyści o sukcesję zabiegają się. Gdy sprawa przychodzi do sądu, sąd wyznacza kondescensję dla poznania tak *competentiae successionis* jako też i sumy wnioskowej niegdy Marianny matki Józefy, komu należeć będzie zapłacić, nakazania. Czyli więc sukcesorowie Piotra, ojca Józefy, to jest: jego synowcowie, a zmarłej Józefy bracia stryjeczno-rodzeni mogą co brać z sukcesyi posagowej przez Mariannę, Józefy matkę, wniesionej? Czyli też sukcesja, jeżeli synowcom Piotra należeć nie będzie, ma spadać na siostry Marianny, zamężne i bezzamężne lub też na dzieci tylko braci i siostr zamężnych, a niegdy Józefy, braci i siostry ciotecznie rodzone?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy zapytanie nie wynika z żadnej między prawem a prawem wątpliwości, ale okoliczność ta jest materią sądową do rezolucyi sądu należącą, przeto ur. Snarski, komornik ziemski radomski, rzonego zapytania do Rady przy Boku Naszym

Nieustającej, moc tłumaczenia praw nie zaś ferowania dekretów mającej, podawać był nie powinien.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 205 z 15.1.1788 r. O przydaniu pomocy wojskowej do tradycji dóbr senatorskich

Rezolucja na memoriały Micińskiego i senatora – kasztelana wojnickiego Piotra Ożarowskiego, w sprawie przydzielenia Micińskiemu pomocy wojskowej do tradycji należących do Ożarowskiego dóbr ziemskich Zawyki.

Odpowiadając na memoriał ur. Micińskiego, żądającego przydania pomocy wojskowej na fundamencie dekretu *executionis* w Trybunale Lubelskim, w roku zeszłym 1787, dnia 15 września otrzymanego, do tradycji dóbr Zawyki¹⁸⁴ zwanych, w województwie podlaskim sytuowanych, w procesie na wlmż. Piotrze Ożarowskim, kasztelanie wojnickim¹⁸⁵, z grzywien skrzynkowych z okoliczności sprawy o wieś Kościany¹⁸⁶ wynikających, w Trybunale przewidzianym. Tudzież na złożone ze strony wlmż. Ożarowskiego, kasztelana wojnickiego, ku odparciu żądanej pomocy

¹⁸⁴ Zawyki – wieś włościańska nad Narwią, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIV, s. 503.

¹⁸⁵ Ożarowski Piotr z Alkantary h. Rawicz – kasztelan wojnicki (1781–1794), *Urzednicy województwa krakowskiego...*, s. 249. Zob. więcej: Z. Zielińska, *Ożarowski Piotr*, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979, s. 673.

¹⁸⁶ Być może Kościany – wieś w powiecie kaliskim, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IV, s. 444.

wojskowej obrony, z powodu licznych praw, a mianowicie 1659 r., *vol. IV, fol. 591, tit.: „Ubezpieczenie senatorów i posłów ziemskich”*, 1661, *vol. eodem, fol. 721, tit.: „O bezpieczeństwie ww. senatorów i uur. posłów ziemskich, tak Korony, jako W. X. L.”*, 1678 *vol. V, fol. 565, tit.: „Securitas ww. senatorów i uur. posłów ziemskich”*, 1726 *vol. VI, fol. 482, tit.: „O sprawach z senatorami i posłami”*, których to praw powagą i mocą, jako senator w czasie usługi i powinności publicznej sejmu grodzieńskiego, *beneficjum suspensionis a processu* w każdym sądzie mieć był powinien, jako też z myśli konstytucyi 1786 r., sprawę o wieś Kościany pod kognicję osobnego sądu poddającej.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Ponieważ rzeczona konstytucja 1786 r., naznaczając przez komisję sąd udziałny do sprawy w. Ożarowskiego, kasztelana wojnickiego, jako starosty surazkiego z uur. Borowskimi o wieś Kościany nakazała, aby też komisja wszelkie okoliczności z okazji tejsze sprawy, między wzmiankowanymi stronami finalnie i ostatecznie rozsądziła, a ur. Miciński pomimo wyroku takowej konstytucyi uzyskał później dekret *executionis* w Trybunale Koronnym Lubelskim w tej okoliczności, która z okazji sprawy wzmiankowaną konstytucją całkowicie objętej, do sądu rzeczonej komisji należeć była powinna i tenże ur. Miciński nie wchodził w sprawę i dekret komisji z mocy tejsze konstytucyi ferowany, prawa nadto powyżej cytowane w wyrazach swoich są jasne i od wszelkich jurysdykcji zachowanymi być powinny. Przeto ur. Miciński po mocy wojskowej zyskać nie może.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 206 z 15.1.1788 r. O pomocy wojskowej do ubezpieczenia sądu zjazdowego przydanej

Rezolucja na memoriały starosty trzeńskiego Rafała Kołłątaja i rodziny Gruszczyńskich w sprawie przydzielenia pomocy wojskowej do zabezpieczenia sądu zjazdowego we wsi Dobra.

Rezolwując memoriał ur. Rafała Kołłątaja, starosty trzeńskiego¹⁸⁷, w zaskarżeniu przeciwko uor. Bogusławowi i Aleksandrze z Russockich Gruszczyńskim podany, jakoby ciż *ad malam informationem* pomoc wojskową do ubezpieczenia sądu zjazdowego na gruncie wsi Dobra¹⁸⁸ zwanej rozpoczętego, uzyskali żądając cofnienia też pomocy wojskowej. Tudzież odpowiadź uor. Gruszczyńskich, w której wyrażają, iż przez zapadły dekret *potioritatis* Trybunału Koronnego lubelskiego w roku przeszłym 1787, między kredytorami do substancyi tartowskiej ubiegającymi się, którym co do kategorii swojej dawniejsze dekreta trybunalskie mając potwierdzone, przy niewątpliwym dziedzictwie wsi Dobra zwanej, a *corpore* klucza wiśniowskiego *ad substantiam Tartovianam* należącego, odprzedanej, ciż uor. Gruszczyńscy wiecznymi czasy zachowani zostali. A zaś względem oznaczenia cyrkumferencji lasu, do też wsi Dobra zwanej, z nakazu rzeczzonego dekretu wyznaczona kondescensja, z przepisana sobie regułą, aby lasy do wsi Dobrej kontraktem rezygnacyjnym opisane, podług tegoż kontraktu, z przybranym geometrą i komornikiem granicznym, oznaczone były i od innych lasów klucza wiśniowskiego [wiśniowskiego?]

¹⁸⁷ Kołłątaj Rafał h. Kotwica – starosta trzeński, J. Kowcki, *Kołłątaj Rafał*, [w:] PSB, t. XIII, Kraków 1967–1968, s. 346.

¹⁸⁸ Prawdopodobnie mowa o wsi Dobra w powiecie limanowskim przy trakcie podkarpackim, nad rzeką Łososiną, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II, s. 66.

oddzielone zostały. Gdy zaś z mocy tego dekretu trybunalskiego dzieło zjazdowe w kontynuacji reguły sobie przepisanej ze strony ur. Kołłątaja gwałtownie jest wzbronione, przeto złożywszy supersesję urzędową, manifest i list rekwizycyjny w Departamencie Wojskowym, dopraszają się, aby im pomoc wojskowa wstrzymana nie była.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż Departament Wojskowy stosownie do prawa 1784 r., dla samego szczególnie ubezpieczenia sądu zjazdowego na rzecz tychże uur. Gruszczyńskich przydał pomoc wojskową.

K. Szembek, biskup płocki pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 207 z 15.1.1788 r.

O regestrze taktowym w sprawach regentów przysięgłych

Rezolucja na memoriał pisarza ziemskiego wiłkomierskiego Seweryna Siesickiego dotycząca właściwości rzeczowej sądowego rejestru taktowego.

Na memoriał ur. Seweryna Siesickiego, pisarza ziemskiego powiatu wiłkomirskiego¹⁸⁹, podającego do rozwiązania wątpliwość następującą: Gdy prawa na regentów przysięgłych o czyn ich funkcji regestr taktowy wyznaczyły, ci więc w materii honoru swego oskarżeni i już pod rejestrem taktowym zostając, bądź winnymi, bądź niewinnymi w sądzie okażą się, czy mogą nawzajem dla akceleracji sprawy swojej mieć ze strony swojej, ze stroną powodową regestr taktowy?

¹⁸⁹ Siesicki Seweryn – pisarz ziemski wiłkomirski (1781–1792), *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, t. I, s. 725.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej niniejszą dajemy rezolucję: Że prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego przepisujące, jakie spraw gatunki do rejestru taktowego należą, powinny być sądowi w kwestyi memoriałem objętej, prawidłem.

K. Szembek, biskup płocki pod niebytność JKMci
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 210 z 22.1.1788 r.

O przysiędze *super comportationem documentorum* za granicą składanej

Rezolucja na memoriał księcia Franciszka Sułkowskiego rozstrzygająca kwestię dopuszczalności złożenia przysięgi sądowej *super comportationem documentorum* za granicą, w związku z niemożnością stawienia się przez stronę w sądzie właściwym z powodu choroby.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Franciszek książę Sułkowski, generał inspektor wojsk koronnych¹⁹⁰, wyraża: Iż dla słabości zdrowia swego, końcem wykonania przysięgi *super comportationem documentorum*, z nakazu dekretu ziemskiego warszawskiego, zjechać z Wiednia do Warszawy nie może, a widząc stronę przeciwną w pozwoleniu wykonania mu tejże przysięgi w Wiedniu, trudność czyniącą, składając za tym zaświadczenie doktorów, tudzież dylację *infirmittatis* przez plenipotentą swego w ziemstwie warszawskim brana, doprasza się Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej o rezolucję, za którą mógłby mieć determinowane wykonanie przysięgi za granicą.

¹⁹⁰ Sułkowski Franciszek h. Sulima – szef regimentu pieszego łanowego nr 6 (1775–1789), od 1776 r. generał inspektor piechoty wojsk koronnych, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów...*, t. I, cz. 3: M. Machynia, C. Szrednicki, *Wojsko Koronne. Piechota*, Kraków 1998, s. 195. Zob. więcej: D. Dukwicz, M. Zwierzykowski, *Sułkowski Franciszek*, [w:] PSB, t. XLV, Kraków 2007–2008, s. 556.

My Król za zdaniem tejże Rady Naszej deklarujemy: Iż prawo 1768 r. *tit.*: „Złączenie Trybunału Koronnego” *fol.* 217, będące w słowach: „Zapobiegając enerwacjom stron prawujących się stanowimy, aby w sprawach zadawnionych od lat dziesięciu i wyżej *in primo termino*, tak w grodach jako i w ziemstwie *loco dilationis ad munimenta* nakazywana była komunikacja *documentorum per partes utrasque mediante comprobatione juratoria*, przez strony osobiście stawające, *pro sequenti cadentia judiciorum*” wyraźnie mieć chce, ażeby strona pociągniona przed sąd pozwem do komportacyi, przed tymże samym sądem, albo gdzie tenże sam sąd termin i miejsce przysięgi wyznaczy, osobiście komportację dokumentów zaprzysięgła, zaczyn nie jest mocą Rady Nieustającej żądania ur. księcia Sułkowskiego uskutecznić.

K. Szembek, biskup płocki pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 212 z 1.2.1788 r.

O karze dla podsędka za opuszczenie kadencji sądowej

Rezolucja na memoriał wojewody poznańskiego Józefa Mielżyńskiego w sprawie nieobecności podsędka kaliskiego Felicjana Wierzchlejskiego na kadencji ziemskiej, z powodu wyznaczenia go przez Komisję Skarbową Koronną na urząd zjazdowy zwołany do miasta Zbąszynia.

Odpowiadając na memoriał, w którym W. Józef Mielżyński, wojewoda poznański¹⁹¹, wyraża: Że dekret Komisji Rzeczypospolitej Skarbu Koronnego między tymże w. wojewodą poznańskim, a innymi z jednej

¹⁹¹ Mielżyński Józef Klemens h. Nowina – wojewoda poznański (1786–1792), *Urzędnicy wielkopolscy...*, s. 217. Zob. więcej: W. Dworzaczek, *Mielżyński Józef*, [w:] PSB, t. XX, Kraków 1975, s. 782.

i drugiej strony obywatelami tegoż województwa posesje swoje nad rzeką Obrą mającymi, do uskutkowania konstytucji 1775 r. młyny i tamy na rzece Obrze znieść nakazującej zapadły, kondescensję na grunt miasta Zbąszynia¹⁹² przez samego jedynie ur. Wierzchlejskiego, podsędkę ziemskiego kaliskiego¹⁹³, odprawić się mającą, na dzień 7 miesiąca kwietnia roku bieżącego, a to na tenże sam czas, kiedy następująca kadencja ziemiska kaliska przypada, nie pozwalając odroczenia wyznaczyć. Ur. Wierzchlejski, podsędek kaliski, dwie poprzedzone kadencje ziemskie kaliskie dla choroby swej i dla innych racyi nie sądził. Prawo zatym przepisujące karę za niesądzenie trzech kadencji może mu być powodem znajdowania się na następującej ziemskiej kadencji, a przez to ubliżenia wzwyż rzeczzonego obowiązku dekretem nań włożonego. Jest przeto interesem i prośbą tegoż w. wojewody poznańskiego i wzwyż wspomnianych obywateli tegoż województwa, abyśmy z Radą przy Boku Naszym Nieustającą objaśnili, że ur. Wierzchlejski podsędek na następującej kadencji ziemskiej kaliskiej (w której go subdelegat zastąpić może) nie znajdując się, a to dla odbywania wyrażonej dekretem Komisji Skarbu Koronnego nań włożonej posługi publicznej, którą uskutkować jest obowiązany pod rzeczoną ostrość prawa za niesądzenie trzech kadencji sądowych przepisaną, podpadać nie może.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że wyznaczenie dekretem Komisji Skarbu Koronnego jednego tylko ur. Wierzchlejskiego, podsędkę ziemskiego kaliskiego, na kondescensję na grunt miasta Zbąszynia dla dopełnienia nakazu prawa 1775 r., *fol.* 208, *tit.*: „Obrą rzeka”, jako ma w zamiarze publiczną usługę, tak od niejże ur. Wierzchlejski, podsędek ziemski kaliski, wymawiać się nie mogąc, nie podpada pod rygor prawa 1764 r. na urzędników sądowych trzech kadencji niesądzących ustanowionego. Co samo i rezolucja Rady

¹⁹² Zbąszyń – miasto w Wlkp., w powiecie międzyrzeckim, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIV, s. 513.

¹⁹³ Wierzchlejski Felicjan h. Berszten II – podsędek ziemski kaliski (1784–1789), *Urzędnicy wielkopolscy...*, s. 236.

Nieustającej pod dn. 22 miesiąca września 1780 r.¹⁹⁴ deklarowała w słowach: „iż wyżej rzeczzone prawa (to jest 1764 i 1768) nie inaczej mają być rozumiane tylko, że rygor w prawie 1764 r. położony, na tych się rozciąga sędziów, którzy bez legalnej przeszkody na kadencje sądowe nie zjeżdżają. Gdy zaś sędzia będzie w przypadku choroby, albo funkcję publiczną aktualnie sprawując, w egzekucyi onej znajduje się, takowe są przeszkody legalne, które wedle przepisu tegoż samego 1764 r. prawa, gdy dowiedzione będą, od rygoru tegoż prawa uwalniają na kadencje sądowe niezjeżdżającego funkcję publiczną odprawującego”.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 213 z 1.2.1788 r. O wyrugowaniu z dóbr ziemskich

Rezolucja na memoriał pułkownika wojsk koronnych Rogalińskiego dotycząca przyspieszenia w grodzie latyczowskim procesu w sprawie o wyrugowanie wojewody inflanckiego Kaspra Rogalińskiego z dóbr ziemskich Czerniejowce przez stolnika latyczowskiego Ignacego Dulskiego.

Na memoriał ur. Rogalińskiego, pułkownika wojsk koronnych¹⁹⁵, imieniem w. Rogalińskiego wojewody inflanckiego¹⁹⁶ podany, w którym wyraża: Że

¹⁹⁴ Zob. Rezolucja nr 434, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 155.

¹⁹⁵ Być może Rogaliński Wojciech – chorąży – 1. Wojsk Koronnych (1780–1783), *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów...*, t. I, cz. 3, s. 194.

¹⁹⁶ Rogaliński Kasper h. Łódzia – wojewoda inflancki (1778–1788), *Urzędnicy inflanccy XVI–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 266. Zob. więcej: J. Dygdała, *Rogaliński Kasper*, [w:] PSB, t. XXXI, Kraków 1988, s. 404.

tenże w. wojewoda inflancki zaniesioną do Nas i Rady przy Boku Naszym skargę swą, o gwałt w wyrugowaniu go z dóbr Czerniejowce¹⁹⁷ przez ur. Dulskiego stolnika latyczowskiego¹⁹⁸ popełniony, temuż komunikował. Lecz ur. Dulski stolnik latyczowski odjętej dóbr posesyi w. wojewodzie dotąd nie powrócił, ani odpowiedi na komunikację przerzeczonej skargi nie dał. Doprasza się za tym w. wojewoda inflancki, iżby ta o skrzywdzenie jego sprawa, nieodwłocznie w ekstrakadencji grodu latyczowskiego rozpoznana została.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że w zaskarżeniu przez memoriał imieniem w. Rogalińskiego, wojewody inflanckiego, podany objętym, Rada Nieustająca urzędowi grodzkiemu latyczowskiemu ekstrakadencji sądów zalecać nie mogąc, spodziewa się, iż tenże urząd grodzki latyczowski sprawę tę do sądu swego intentowaną, nieodwłocznie, ile porządek prawem opisany dozwoli, podług prawa i sprawiedliwości rozsądzi. Gdy zaś z raportu urzędu grodzkiego latyczowskiego do Departamentu Sprawiedliwości z kadencji *post festum Sancti Andreae* w roku zeszłym podanego, okazuje się, że ta kadencja do następującej jakoby na afektację obywatelów i palestry, z przyczyny Świąt Bożego Narodzenia odwołaną została, a uniwersał Nasz za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej względem raportów sądowych dnia 4 maja 1779 r.¹⁹⁹ wydany, co do takowej okoliczności w słowach: „w niektórych raportach sądowych dochodzą do Rady przy Boku Naszym Nieustającej wiadomości, że z przyczyny następujących świąt albo dni zapustnych, tudzież za konsensem obywatelów, kadencje niesądzone lub niedosądzone bywają. Takowe i tym podobne przyczyny nie mogą i nie

¹⁹⁷ Czerniejowce – miasteczko nad rzeką Moraszką w woj. podolskim, pow. latyczowski, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. III, cz. 1, s. 233, zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, s. 825.

¹⁹⁸ Dulski Ignacy h. Przegonia – stolnik latyczowski (1776–1789), *Urzędnicy województwa podolskiego...*, s. 172.

¹⁹⁹ Zob. Uniwersał nr 135, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 224.

powinny dyspensować sędziów od ich obowiązków, które na nich prawo i przysięga włożyły. Przeto, gdyby obywatele do attendencyi spraw swoich nie znajdowali się, wpisy porządkiem przywołane być mają, a sąd każdy na miejscu do sądenia wyznaczonym zostając i dostarczające sprawy rozsądzając, w kończącym się sądenia czasie sądy swoje limitować powinien. Tym sposobem urzędowe obowiązki dopełnione będą” będący, takowych odwołań kadencyi sądowych nie dozwala. Przeto My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej rekrirujemy urząd grodzki latyczowski, aby dla przyspieszenia prędkiej i dokładnej wszystkim obywatelom sprawiedliwości oraz odsądenia zalegających w swych sądowych registrach wpisów (których podług tegoż raportu 1607 r. do sądenia pozostaje) dopełniał wyroki rzeczzonego uniwersału, zwłaszcza że prawo 1768 r. jurysdykcjom sądowym zaleca, aby sprawy wszystkie, ile być może, na kadencjach sędziowie, choćby z przewleczeniem czasu odsądzali.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 214 z 1.2.1788 r.

O prawie katolików do posiadania kościoła w Prusach Zachodnich

Rezolucja na memoriał Stanisława Baczyńskiego w sprawie sporu katolików z dysydentami o kościół we wsi Przywidz w Prusach Zachodnich.

Odpowiadając na memoriał ur. Stanisława Baczyńskiego jako plenipotentą podany do Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej imieniem przewielebnego Józefa Rybińskiego, biskupa kujawskiego

i pomorskiego²⁰⁰, w którym przekłada następującą okoliczność: Iż tenże przewielebny biskup kujawski i pomorski, mając rozpoczętą sprawę w sądzie zagranicznym pruskim o oddanie kościoła katolickiego dysydentom w Przywidzu²⁰¹, wsi dziedzicznej jmci pana generała Trzcińskiego w Prusach Zachodnich, teraz pod panowaniem Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego będących, a to z powodu, iż jakoby wspomniony kościół niegdyś dysydencki, przez katolików miał onym być gwałtownie odjęty, gdy na obronę wspomnianego kościoła katolickiego bierze traktat roku 1775 między Nami Królem i Rzeczą Pospolitą Polską a Najjaśniejszym Królem Jmcią Pruskim zawarty, przy ustąpieniu Prus Zachodnich, zabezpieczający kościoły katolickie *in statu quo*, niemniej jako też co do okoliczności posiadanego przez katolików kościoła przywidzkiego, jeszcze na lat kilkanaście przed rokiem 1717 umyślił bronić się dawniejszym nawet traktatem roku 1768, mocą którego tenże rok 1717 położony jest *pro anno normali* wszelkich pretensyi dysydentów do katolików w Królestwie Polskim, a zatym i w Prusach Zachodnich na ów czas jeszcze z Polską złączonych, doprasza się więc o rezolucję deklarującą wspomniane traktaty jako gruntujące katolików prawo do posiadania kościoła swego w Przywidzu.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż traktat roku 1775 między Nami

²⁰⁰ Rybiński Józef Ignacy Tadeusz h. Radwan – biskup kujawski (sakra biskupia w 1774, od 1777 objął biskupstwo kujawskie), konsyliarz Rady Nieustającej (od 1784 r.), Z. Anusik, A. Stroynowski, *Rybiński Józef*, [w:] PSB, t. XXXIII, Kraków 1991–1992, s. 334.

²⁰¹ Przywidz – niem. *Mariensee*, wieś nad jeziorem Przywidz położona na Pomorzu, na południowy wschód od Kartuz. Wspomniany w rezolucji kościół istniał już przed reformacją, następnie przejęty został przez protestantów, by na początku XVIII w. ponownie, za sprawą Bogumiły Lindówny i jej męża – zagorzałego katolika – Bernarda Trzcińskiego, przejść w ręce katolików. W 1701 r. biskup Szembek konsekrował kościół przywidzki i nadał mu tytuł św. Franciszka Ksawerego. Po pierwszym rozbiorze luteranie wytoczyli parafii przywidzkiej proces, domagając się zwrotu kościoła. Sąd rozstrzygnął jednak spór na korzyść katolików, B. Chlebowski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IX, s. 241.

Królem i Rzeczą Pospolitą Polską a Najjaśniejszym Królem Jmcią Pruskim zawarty, przy ustępowaniu Zachodnich Prus wyraźnie i uroczyście zabezpieczył katolików rzymskich, co się tycze religii *in statu quo*: pod artykułem VIII w słowach: „katolicy rzymscy używać będą w prowincjach ustąpionych teraźniejszym traktatem tak jak w Królestwie Pruskim i powiatach lemburskim, bytowskim i drahimskim wszystkich swoich posesyi i własności, co się tycze cywilnych okoliczności, względem zaś religii będą nienaruszenie konserwowani *in statu quo*, to jest w tym samym wolnym używaniu *cultus et disciplinae*, ze wszystkimi i takimi kościołami i dobrami duchownymi, które posiadali w czasie przejścia pod panowanie Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego w miesiącu septembrze 1772 r.”. Przed przejściem zaś Prus Zachodnich pod panowanie Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego, póki jeszcze *ad corpus individuum* Rzeczy Pospolitej Polskiej należały, jakie względem pretensyi dysydentów do katolików w rzeczonych Prusach Zachodnich, z Polską na ów czas złączonych i jednemiż prawami Rzeczy Pospolitej z innymi prowincjami obowiązanych było ustanowienie. Traktat na sejmie roku 1768 uczyniony i przez Najjaśniejsze Potencje: Rosyjską, Pruską, Duńską, Angielską i Szwedzką gwarantowany, jaśnie wyraża *in actu seperato primo articulo X, paragrapho IV* w słowach następujących: „Że rok 1717 od pierwszego dnia stycznia rachując *pro anno normali* w teraźniejszym akcie osobnym jest wzięty do zobopólnej sprawiedliwości w pretensjach greków-nieunitów i dysydentów do katolików w sprawach tyczących się *religionem*, albo z okazji *religionis* zachodzących, więc dawniejsze przed tym terminem wszystkie się umarzają i nikomu pod jakimkolwiek pretekstem wzruszać ich nie będzie wolno”.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 215 z 1.2.1788 r. O apelacji w sprawach *deservitae mercedis*

Rezolucja na memoriał urzędu grodzkiego łuckiego rozstrzygająca o dopuszczalności apelacji w sprawach *deservitae mercedis* w świetle konstytucji z 1784 r.

Na memoriał, w którym urząd grodzki łucki zapytuje się: Czyli sprawy *deservitae mercedis* równie jak sprawy *simplicis debiti, praecisa appellatione* podług prawa 1784 r. *tit.: „Decreta executionis”* sądzone być mają?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Lubo prawo wyżej rzeczzone, będące w słowach: „sprawy *simplicis debiti, expulsio-nis, exemptionis, tenutae extraditionis subditorum, dziesięciny, recentis criminis* o zabój, to jest gdy zabójca *in recenti crimine* złapany będzie, tudzież w sprawach *juris* złotych tysiąc wartości nieprzenoszących w ziemstwach i grodach *praecisa appellatione* sądzone być powinny” nakazało, aby sprawy w tymże prawie specyfikowane, bez dopuszczenia żadnej od nich apelacyi, w ziemstwach i grodach rozsądzanymi były. Czyli jednak sprawy *deservitae mercedis* do tytułu spraw *simplicis debiti*, to jest do karty na prosty dług wydanej należeć mają, prawo rzeczzone nie objęło. Ponieważ zaś sprawy *deservitae mercedis* mogą być albo kartą prostą zabezpieczone, albo *cum causa juris* lub *facti* łączone, przeto urząd grodzki łucki *in statu questionis*, podług dowodów i odwodów w sądzie swoim najlepiej wyświecić się mogących i praw do nichże stosowanych wyda swoją decyzję.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

Rezolucja nr 217 z 5.2.1788 r.

O wznowieniu procesu z powodu nowego dokumentu

Rezolucja na memoriał starościny wareckiej Marianny Pułaskiej w sprawie wznowienia jej procesu z *agą* Omerem w związku z przedłożeniem nowego *illamu* sędziego chocimskiego²⁰².

Na memoriał, w którym ur. Marianna Pułaska, starościna warecka²⁰³, wyraża: Iż przychodzi z nowym *illamem*, czyli dekretem kadego *alias* sędziego chocimskiego, a ten *illam* zaświadcza: iż *illamy*, *ha-dżety*, pozwy, inne akta i dokumenta w formie przyzwoitej i prawnej wydane, od sądów pilnujących egzekucyi sprawiedliwości, mających na czele kadyów, nie mogą być fałszywe, że takowy *illam* zdaje się przywracać istotę prawdy pierwiastkowemu *illamowi*, który przez zaświadczenia późniejsze paszy, kadego i fortocy chocimskiej za fałszywy i podrobiony poczytany został. Przeto też ur. Pułaska zapytuje się: czyli w sprawie z *seid Omer agą*, pierwszej w sądach potocznych warszawskich z nakazu rezolucyi Rady przy Boku Naszym, a potem w Komisyi Skarbowej Koronnej sądzonej, może mieć z powodu tego *illamu* jako nowego dokumentu na nowo rzeczy rozsądzić?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Ponieważ sprawa ur. Pułaski, starościny wareckiej, z walecznym *seid Omer agą* w sądzie Komisyi Rzeczypospolitej Skarbu Koronnego finalnego czeka rozsądzenia, przeto też ur. starościna warecka nowy *illam*, czyli dekret kadego chocimskiego, który ma *pro noviter reperto documento*, w tymże sądzie Komisyi Skarbu Koronnego, stosownie do prawa 1764 roku *tit.*: „Aprobacja ordynacyi Komisyi Skarbowej” produkować

²⁰² Zob. także rezolucje nr 92 z 17.4.1787 r. i nr 175 z 9.11.1787 r.

²⁰³ Zob. przyp. 88, rezolucja nr 92.

powinna, w którym sądzie podług prawa i istoty rzeczy przyzwoitą odbierze sprawiedliwość.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 218 z 5.2.1788 r.

O zamianie dóbr świeckich i duchownych

Rezolucja na memoriał pisarza ziemskiego wileńskiego Krzysztofa Koziełła rozstrzygająca o dopuszczalności wzajemnej zamiany gruntów między stroną świecką i duchowną.

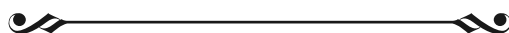
Na memoriał, w którym ur. Krzysztof Koziełł, pisarz ziemski województwa wileńskiego²⁰⁴, uprasza o rezolucję w okoliczności następującej: Strony dwie, jedna duchowna, druga świecka, grunta swe własne przez nich posiadane chcą dla swej wzajemnej wygody przez zamianę w równoważności jedna drugiej oddać, nawzajem wieczyście, a to bez żadnego ze strony duchownej dla świeckiej dodatku pieniędzy i bez żadnego podatków skarbowi publicznemu należących ubliżenia. Takie zapisy, jeżeli nie mogą być rozumiane za alienację dóbr prawami zabronioną? I jeżeli zatym powinny być przez kancelarię do zeznania przyjętymi? Uprasza o objaśnienie tenże ur. pisarz ziemski wileński.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że prawa rozliczne alienacyi dóbr od świeckiego do duchownego stanu zabraniające nie obejmują takiego przypadku, gdy strona duchowna i świecka *propter commoditatem sui praevio*

²⁰⁴ Koziełł Poklewski Krzysztof h. własnego – w spisach urzędników funkcjonuje jako wileński pisarz grodzki (1783–1790), *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, t. I, s. 677.

consensu loci ordinarij particulam fundi in aequivalenti jedną za drugą zamienia, gdy tylko stąd żaden skarbowi publicznemu w podatkach uszczerbek nie dzieje się. Co samo i rezolucja Rady przy Boku Naszym pod dniem 25 stycznia 1782 r.²⁰⁵ deklarowała w słowach: „że gdy wyżej rzeczzone prawo 1635 r. pozwala nadania sztuki jakiej gruntu kościołowi ubogiemu farnemu, tym bardziej zamiana gruntu za grunt, która będzie *in aequivalenti z consensum loci ordinarij* i kolatora, żadnym prawem nie jest zabroniona.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMcI jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 219 z 8.2.1788 r.

O oficjaliście zjazdowym akt kondescensji ekspediującym. O upadku terminu kondescensji. O oficjaliście uciążliwość czyniącym. O egzekucji na mocy nieprawego dekretu prowadzonej

Rezolucja na memoriał burgrabiego grodzkiego łęczyckiego Teodora Truszkowskiego w sprawie niedotrzymania przez oficjalistę zjazdowego terminu kondescensji wyznaczonej dekretem trybunalskim.

Na memoriał, w którym ur. Teodor Truszkowski, burgrabia grodzki łęczycki, wyraża takową okoliczność: Iz oficjalista zjazdowy, kondyktowym dekretem trybunalskim na kondescensję wyznaczony, mając w opisie reguły, iż co udecyduje strony niewzruszenie trzymać powinny, nie zjechał na termin dekretem tymże, to jest dzień 28 kwietnia oznaczony

²⁰⁵ Zob. Rezolucja nr 263, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1785, s. 59.

i prorogacyi nie uczyniwszy, dopiero na dzień 2 maja po uchybionym terminie zjechawszy, jurysdykcję przywołać i tę do 7 maja odwołać kazał, a nie stawiając się i na 7 dzień, aż w dniu 9, całe dzieło swoje (nie mając co większa *ad manus* dekretu trybunalskiego) ekspediował i stronę *in contumaciam* uciążliwie osądził. Z takowego wydarzenia czyni tenże ur. burgrabia następujące zapytania: *1mo*. Oficjalista zjazdowy, nie mając do rąk dekretu, którym jest wyznaczony, czyli może bez niego akt kondescensyi ekspediować i dekret ferować? *2do*. Gdy terminu kondescensyi ani oficjalista, ani strony przez siebie nie zaprorogują, czyli termin kondescensyi upada? I czyli oficjalista uchybiwszy terminu, a później w dni kilka zjechawszy, akt swój antydatować może i stronę tak nieprawemu sądowi niepoddającą się uciążliwie sądzić? *3tio*. Czyli z oficjalistą tak uciążliwie sądzącym nad to sprawy inne kognicyi sądu swego niepoddane podciągającym, pomimo deklarowanej *immovibilitatis* dekretu kondyktowego można czynić w Trybunale? I czyli po nastąpionych już tradycjach regestr ekspulsyjny przyzwoity będzie? *4to*. Gdy dekret takowy zdaje się być nieprawny, a proces z takiego dekretu nastąpiony rozumie się nielegalny, nielegalnie zaś nastąpionych procesów prawo i rezolucje Nasze za zdaniem Rady egzekwować zabraniają, czyli więc oficjalista wykonujący takowy proces do egzekucyi przyprowadzić ma? Czyli zapatrzwszy się na termin i manifest od egzekucyi onego wstrzymać się powinien?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Ponieważ zapytania w memoriale wyrażone podpadają pod kognicję sądową, przeto od Rady Nieustającej, mocy sądowej niemającej, nie odbierają rezolucyi, a przeciwko zaskarżonemu oficjaliście prawo do czynienia okazuje drogę.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

Rezolucja nr 220 z 8.2.1788 r. O sporze o dziesięcinę

Rezolucja na memoriał sądu ziemskiego gnieźnieńskiego w sprawie wskazania *forum* właściwego dla rozstrzygnięcia sporu między proboszczem gnieźnieńskim Melchiorem Gurowskim a Antonim Świnarskim o dziesięcinę z dóbr Turostowo.

Odpowiadając na zapytanie sądu ziemskiego gnieźnieńskiego przekładającego następującą okoliczność: Iż wielebny Melchior Gurowski, proboszcz gnieźnieński²⁰⁶ i ur. Antoni Świnarski zapozwali się wzajemnie do ziemstwa gnieźnieńskiego. Pierwszy o oddanie dziesięciu z dóbr ur. Świnarskiego Turostowa²⁰⁷ winnych, a do probostwa gnieźnieńskiego należących za dekretami, pierwszym konsystorskim gnieźnieńskim w roku 1740, a drugim nuncjatorskim w roku 1750 zapadłymi, dziesięcinę snopową z dóbr Turostowa na zawsze do proboszczów gnieźnieńskich należeć determinującymi na fundamencie decyzji ugodnej w roku 1423 między wielebnym Aleksandrem, proboszczem gnieźnieńskim ksiądzem mazowieckim²⁰⁸, a wielebną kapitułą gnieźnieńską zapadłej, a przez przewielebnego wówczas biskupa poznańskiego, jako komisarza do aprobacji tej ugody od Stolicy Świętej delegowanego stwierdzonej, która to decyzja

²⁰⁶ Gurowski Melchior h. Wczele – hrabia, doktor obojga prawa, proboszcz gnieźnieński (1771), kanonik krakowski (1756), sekretarz królewski, J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitańskiej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. II, Gniezno 1883, s. 169–170.

²⁰⁷ Turostowo – dwór w pow. gnieźnieńskim, u schyłku XVIII w. dziedzicem T. był Antoni Świnarski, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, Warszawa 1892, s. 648.

²⁰⁸ Aleksander – książę mazowiecki, proboszcz gnieźnieński (1414), biskup trydencki, patriarcha akwilejski, rektor Akademii Krakowskiej (1422), J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy...*, t. I, s. 11–14.

przysądziła do probostwa wieś Skalbimirzyce²⁰⁹, jako *antiquum fundum cum omnibus decimis et maldratis prope oppidum Kiskowo*²¹⁰ *in villis quibusqumque nominibus seu cognominibus appellentur*. A zaś ur. Antoni Świnarski pozwał wielebnego proboszcza gnieźnieńskiego *pro indebita vexa* przez niesłuszne upieranie się, jakoby te dziesięciny dóbr Turostowa do probostwa gnieźnieńskiego należeć miały i pokładał w sądzie manifest swój w roku 1785 uczyniony, o nieważność wzmiankowanych dekretów, jakoby bez żadnego fundamentu z Turostowa dziesięcinę do probostwa gnieźnieńskiego należeć przysądżających. Sąd ziemski gnieźnieński z powodu tej sprawy takowy podaje memoriał. Lubo prawo 1768 o dziesięcinach, rozsądzenie spraw względem dziesięcin, nie zważając na jakiegokolwiek dekreta, ziemstwu oddało, gdy jednak w tymże rodzaju spraw dekreta duchownej jurysdykcji, tak konsystorskie, jako i nuncjatorskie zapadłe w sądzie ziemskim gnieźnieńskim są złożone. Przeto tenże sąd, nie chcąc przemienić myśli prawa, doprasza się rozwiązania wątpliwości: czyli dekreta wszelkie jurysdykcji duchownej, tak co do poznania, jak i uchylenia onychże, mają pod moc prawa rzeczzonego podpadać? Tudzież, gdy w opisie owej ugodnej decyzji jest wyraz: *prope oppidum Kiskowo*, żąda objaśnienia: Jaką odległość wsi naznaczyć ma?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż prawo 1768 r. *tit.*: „O dziesięcinach w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim” *fol.* 247, będące w słowach: „*Forum* przepisane dawniejszymi prawami w sprawach o dziesięciny, aby jedynie w sądzie ziemskim mieścić się i rozsądzać, *salva* do Trybunału *appellatione* mogły, upewniamy, a *evocantes* do sądu duchownego w takowej sprawie *subesse* mają, *poenae* tysiąca grzywnien *irremissibiliter irroganda*”,

²⁰⁹ Skalmirzyce (Skalbimirzyce, Skarbmierzycze) – wieś kościelna w Wlkp. między Ostrowem a Kaliszem, S. były własnością kapituły gnieźnieńskiej (wsią proboszczów katedralnych), B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. X, s. 638.

²¹⁰ Kiskowo – miasto nad Wełną w powiecie gnieźnieńskim, ibidem, t. IV, s. 114.

gdy nie ma w sobie takowych wyrazów, które by pozwalały rozsądzać ziemstwu sprawy o dziesięciny, w tym sposobie, jak ziemstwo gnieźnieńskie w swym memoriale wyraża, to jest: nie zważając na jakiekolwiek dekreta, przeto toż ziemstwo gnieźnieńskie w sprawie zapytaniem przez memoriał objętej nie mogłoby mieć mocy wzruszania dekretów *questionis* konsystorskiego i nuncjatorskiego, daleko pierwszej przed prawem 1768 roku zapadłych. Co się zaś tyczy w onej ugodnej decyzji wyrazów, które determinują dla proboszcza gnieźnieńskiego dziesięciny i maturaty, *in villis prope oppidum* Kiszkowo, a stąd zapytania sądowego: jaką tenże sąd odległość wsi naznaczyć ma? Lubo wyraz słowa „*prope*” zdaje się oznaczać przyległość granic, wszelako okoliczność ta *ex antiquo usu decimandi* lub dowodów w sądzie najlepiej poznana być może.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 223 z 19.2.1788 r.

O roboracji transakcji w domu osoby gwałtownie chorobą złożonej. O zawarciu umowy dożywocia w formie testamentu

Rezolucja na memoriał podstarosty grodzkiego stężyckiego Marcina Chrząnowskiego w sprawie dopuszczalności przyjmowania przez urzędnika do akt publicznych zeznań osoby złożonej chorobą w miejscu jej zamieszkania oraz legalności sporządzania umowy dożywocia w formie testamentu.

Rezoluwając memoriał, w którym ur. Marcin Chrząnowski, podstarosta grodzki stężycki, uprasza o rozwiązanie następujących wątpliwości: *1mo*. Prawa przepisały, iż transakcje zawierający, dla ich roboracyi

obecnie przed urzędem stanąć powinien, tudzież, że do każdego chorobą złożonego dla przyjęcia do zeznania zapisu mogą być akta urzędowe za pozwoleniem Naszym Królewskim posyłane. Gdy zaś zdarzy się, iż gwałtowana choroba osoby, w miejscu od rezydencji Naszej odległym znajdującej się, nie dozwala jej czasu do wyjednania od Nas Króla takiego pozwolenia, czy w takim razie zawiadujący publicznymi aktami może one przywozić do domu chorującego dla przyjęcia od niego do roboracyi zapisu, a to nie za reskryptem Naszym Królewskim, lecz tylko z własnej swej uwagi na gwałtowność potrzeby chorobą złożonego lub też za wiadomością albo dozwoleń starosty, pod którego zwierzchnością też akta zostają. *2do.* Forma dożywocia między małżeństwem statutem 1523 r. przepisana obejmuje nie tylko wzajemne dożycie między małżonkami, ale też powinność stawiania się czyniących takie zapisy przed aktami publicznymi. Gdy zaś jedna z małżonków osoba chorobą złożona stawiać się w miejscu publicznych aktów nie może, a znajdując się być bliską śmierci, wzajemnego dla siebie dożywocia nie potrzebuje, czy w takim przypadku może bez zyskiwania onegoż uczynić ze swej strony zapis dożywocia dla drugiej tego małżeństwa osoby? A to nie formą zwykłego wyrażonego statutu, lecz innym jakimkolwiek zapisem na przykład testamentem? I czy zatem takowe dożycie tylko przez męża dla żony testamentem zapisane, może być za ważne rozumianym?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: *Ad 1mum.* Że prawo 1550 r., *fol. 597, puncto 39*, w słowach: „zabiegając trudnościom ludzkim, które by rość mogły, ustanawiamy, iż żaden urząd nie ma do nikogo jeździć dla przyjmowania zapisów albo zeznawania jakiego, ani przyjmować żadnego zeznania od żadnego stanu człowieka, jedno przy akciech, gdy będzie *personaliter constitutus ad acta sanus mente*. A co się tkanie Osoby Naszej, to tak zostać ma jako się do tego czasu zachowywało, iż przy Osobie Naszej zsyłać Nam wolno do każdego tego potrzebującego chorobą złożonego” będące, jest jasne, że akta wszelkie do każdego w chorobie onych potrzebującego być mogą wożone za reskryptem Naszym

Królewskim, nie zaś za domysłem susceptantów lub rozkazem ich starostów. Ad 2dum. Względem formy zapisowania dożywocia między małżeństwem statut 1523 r., fol. 414, tit.: „*Inscriptio inter coniuges ad tempora vitae*” w słowach: „*Comparentes personaliter coram iudicio Nobilis N. de N. et N. de N. coniuges sani mente et corpore existenter et usi amicorum Consilio, publice et per expressum recognoverunt, quia omnium bonorum suorum hereditariorum et obligatoriorum mobilium et immobilium quae num habent et in post habebunt invicem et mutuo concesserunt sibi usum fructum ad tempora vitae, tali videlicet modo: quod si praefatum N. priusquam praedictam N. mori contigerit ex tunc ipsa N. bona omnia, tam mobilia, quam immobilia praedicti N. obtinebit et possidebit, cum omni jure, dominio et proprietate, nihil excipiendo illisque utifruetur ad tempora dumtaxat vitae suae. Post mortem vero praedictae N. bona praefata, tam mobilia, quam immobilia totaliter pleno jure ad successores praedicti N. devolventur sine quovis impedimento et contradictione successorum praefatae N. et similiter si contigerit praedictam N. prius mori quam ipsum N. extunc praefatus N. bona omnia tam mobilia, quam immobilia praefatae N. obtinebit et possidebit cum omni jure dominio et proprietate et omnibus eorundem bonorum pertinentijs, illisque utifruetur ad tempora vitae dumtaxat suae, post mortem praedicti N. bona praefata queunque ipsam N. concernebant, ad successores praedictae N. totaliter devolventur, sine quovis impedimento et contradictione successorum praefati N.*”²¹¹ będące, jest równie jasne, jakim

²¹¹ „Stawiwszy się osobiście przed sądem szlachećni N. z N. i N. z N. małżonkowie, będąc zdrowi na ciele i umyśle, zasięgnąwszy rady krewnych, publicznie i jasno potwierdzili, że ze wszystkich swoich dóbr trzymanyh prawem własności i prawem zastawu, tak ruchomych jak i nieruchomych, które mają teraz i mieć będą w przyszłości, przyznali sobie wzajemnie dożywotnie użytkowanie w taki sposób: że jeśli wspomniany N. umrze przed wspomnianą N., wtedy ta N. wszystkie dobra tak ruchome, jak i nieruchome wspomnianego N. otrzyma i będzie posiadać pełnym prawem, władztwem i własnością, niczego nie wyłączając i będzie ich używać do końca życia. Po śmierci zaś wspomnianej N. wyżej wymienione dobra ruchome i nieruchome w całości, z pełnią praw przejdą na spadkobierców

sposobem i gdzie dożywocia *inter coniuges* mają być zapisowane.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 225 z 22.2.1788 r.

O braku kompletu sądowego

Rezolucja na memoriał podczaszego i pisarza grodzkiego oszmiańskiego Andrzeja Zabłockiego objaśniająca konstytucję litewską z 1784 r., w związku z upadkiem kadencji sądowej z powodu wyłączenia sędziów tworzących komplet sądowy.

Na memoriał, w którym ur. Andrzej Sawicz Zabłocki, podczaszcy i pisarz grodzki powiatu oszmiańskiego²¹², uprasza o objaśnienie w okoliczności następującej: Konstytucja 1784 r. W. X. L. służąca, pod tytułem: „Kadencjów sądowych ubezpieczenie” przepisała, żeby w ziemstwach i grodach sprawa, w której by dla zainwolwowanych do niej osób sąd składających komplet tegoż sądu nie był, była aż do zebrania się innego kompletu zawieszoną, żeby następujące po niej sprawy były odbywane tym czasem, a za zebraniem się

wspomnianego N. bez jakiegokolwiek przeszkody i sprzeciwu spadkobierców wspomnianej N. I podobnie, jeśli wspomnianą N. śmierć dosięgnie wcześniej niż tegoż N., wtedy ten N. obejmie wszystkie dobra ruchome i nieruchome wspomnianej N. i będzie [je] posiadał z całym prawem, władztwem i własnością, i z wszystkimi tych dóbr przynależnościami, i będzie je używał do końca życia, po śmierci zaś wspomnianego N. owe dobra, które należały do tejże N., w całości przejdą na jej spadkobierców, bez jakiegokolwiek przeszkody i sprzeciwu spadkobierców wspomnianego N.” (tłum. M. G.).

²¹² Zabłocki Andrzej Sawicz – podczaszcy oszmiański (1780–1790) i pisarz grodzki oszmiański (1768–1792), *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, t. I, s. 753.

z innych urzędników tegoż sądu kompletu, żeby wzwyż wyrażona zawieszona sprawa była przed wszystkimi innymi sprawami do sądzenia wziętą. Jeśliby zaś w takiej sprawie było zainwolwowanych osób sądowych tyle, iżby w tym sądzie komplet sądu dla tej sprawy być nie mógł, w takim razie strony po wyznaczeniu innego dla siebie sądu do Trybunału udać się powinny. Gdy ta konstytucja 1784 nie obejmuje sądu Komisji Skarbu W. X. L., a gdyby do tegoż sądu *ultimae instantiae* wprowadzoną być miała sprawa taka, do której by zainwolwowanych komisarzy skarbowych znajdowało się tylu, iżby komplet sądu z aktualnych innych komisarzy dla tej sprawy być nie mógł, w takim przypadku jak strony w tej swojej sprawie postąpić są obowiązane? Czy tę sprawę na sejm czyli do Komisji Skarbu W. X. L., a to wtedy, gdy przez sejm odmiana komisarzy nastąpi, wprowadzić *ante omnes causas* powinny?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Że są nadto jasne prawa, iż sędzia sprawy, do której zaimplikowanym sędzić nie może, i gdyby do sądzenia sprawy w kwestyi niniejszym memoriałem objętej, dla zaimplikowania sędziów komplet na jednej kadencji Komisji Skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego zebrany być nie mógł, do następujących tego sądu kadencji ta sprawa odłożoną być powinna.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 226 z 22.2.1788 r.

O wstrzymaniu pomocy wojskowej do ubezpieczenia sądu kompromisarskiego granicznego

Rezolucja na memoriały łowczego ostrzeszowskiego Ignacego Szembeka i cześnika wieluńskiego Feliksa Niemojewskiego w sprawie cofnięcia pomocy wojskowej przydzielonej dla zabezpieczenia sądu polubownego granicznego w ich sporze ze starostą ostrzeszowskim Franciszkiem Stadnickim.

Roztrząsnąwszy memoriał ur. Szembeka, łowczego ostrzeszowskiego²¹³ i ur. Niemojewskiego²¹⁴ żalących się o nielegalne przydanie pomocy wojskowej na rzecz ur. Stadnickiego starosty ostrzeszowskiego²¹⁵ do ubezpieczenia sądu polubownego granicznego między stronami żalącymi się a ur. starostą ostrzeszowskim i innymi rozpoczętego, dopraszających się, iżby też pomoc cofnioną być mogła.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż gdy dla załatwienia interesu *quaestionis* uznajemy być potrzebną komunikację memoriału uur. Szembeka i Niemojewskiego tak ur. superarbitrowi kompromisu rzeczzonego, jako też stronie ur. Stadnickiemu staroście ostrzeszowskiemu, przeto nim po odbytej zwykłej komunikacji wydamy Naszą za zdaniem Rady rezolucję, pomoc wojskową, jeżeli jest dodana, *contra* ordynansem swoim Departament Wojskowy wstrzymać ma.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

²¹³ Szembek Ignacy h. własnego – łowczy ostrzeszowski (1777–1787), cześnik ostrzeszowski (1787–1793), *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 295. Zob. więcej: M. Czeppe, *Szembek Ignacy*, [w:] PSB, t. XLVIII, Kraków 2012–2013, s. 58.

²¹⁴ Niemojewski *vel* Niemojowski Feliks h. Wieruszowa – cześnik wieluński (1769–1791), *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 278.

²¹⁵ Zob. przyp. 4, rezolucja nr 2.

Rezolucja nr 229 z 26.2.1788 r.

O przydaniu pomocy wojskowej do egzekucji procesu wekslowego

Rezolucja na memoriały Ignacego Byszewskiego i Antoniego Suffczyńskiego w sprawie przydzielenia pomocy wojskowej do egzekucji procesu wekslowego.

Roztrząsnąwszy żądanie ur. Ignacego Byszewskiego go względem zyskania pomocy wojskowej przeciwko ur. Antoniemu Suffczyńskiemu, szambelanowi Naszemu²¹⁶, do egzekucji procesu wekslowego w sądzie Komisji Skarbowej Koronnej w roku jeszcze 1778, o sumę czerwonych złotych sto na tymże ur. Antonim Suffczyńskim przewidzianego, przy złożeniu tym końcem dzieła supersesji w roku 1786 przez urząd grodzki warszawski ponowionej, manifestu o niedopuszczoną tradycję i listu o pomoc wojskową rekwirującego, tudzież przełożenie ze strony ur. Suffczyńskiego ku odparciu żądanej pomocy wojskowej: Iż dekreta *in ordine formanda potioritatis* na substancyi onegoż w ziemstwie czerskim i na terminach kondescensji zapadły.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż gdy ur. Ignacy Byszewski pisał się później, to jest w roku 1783 *ad potioritatem* na substancyi tegoż ur. Suffczyńskiego podniesionej i w podobnym przypadku w roku także 1783, na żądanie szl. Burmana pomocy wojskowej do egzekucji procesu wekslowego na ur. Suffczyńskim przewidzianego, też pomoc wojskowa nie była przez Departament Wojskowy dodaną, przeto i teraz onej ur. Byszewski zyskać nie może.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

²¹⁶ Suffczyński Antoni Aleksy h. Szeliga – poseł na sejm, szambelan królewski, A. Danilczyk, *Suffczyński Antoni Aleksy*, [w:] PSB, t. XLV, Kraków 2007–2008, s. 367.



Rezolucja nr 232 z 4.3.1788 r. O prowizji

Rezolucja na memoriał vicesgerenta grodzkiego radomskiego Adama Tymińskiego w sprawie prowizji od długu egzekwowanego po śmierci wierzyciela i dłużnika.

Na memoriał, w którym ur. Adam Tymiński, vicesgerent grodzki radomski, doprasza się o rozwiązanie następującego przypadku: Gdy dług na dokumencie prostego papieru przed prawem 1775 r. dany, nieroborowany we własnym grodzie, nieoblatowany ani przez lat kilkanaście za życia dłużnika nieprozekwowany, dopiero po śmierci tak kredytora, jako i dłużnika, po rozsądzenie przychodzący i na ten czas przysięgą ewinkowany zostaje, od jakiego więc czasu prowizja naznaczona być ma: czyli *ab actu contraventionis scripto*, czyli też *a re juramento evicta*?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że przypadek *questionis*, materią sądową będący, do rezolucyi Rady Naszej nie należy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

Rezolucja nr 233 z 7.3.1788 r. O surogatach podkomorskich

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego chełmskiego Józefa Wereszczyńskiego objaśniająca konstytucję z 1601 r. w sprawie sprowadzenia do rozstrzygnięcia sporu granicznego urzędnika sądowego, w miejsce podkomorzego, występującego w charakterze strony sporu.

Odpowiadając na memoriał ur. Józefa Wereszczyńskiego, sędziego ziemskiego chełmskiego²¹⁷, z urzędu swego podającego do rozwiązania następującą okoliczność: Konstytucja roku 1601 pod tytułem: „O surogatach podkomorskich”, *vol. II, fol. 1303*, mieć chce, aby kiedy podkomorzy własnej ziemi lub powiatu, mający wprowadzoną sprawę graniczną z obywatelami tejże ziemi lub powiatu do sądu ziemskiego, jest w tejże sprawie powodową stroną, na ten czas bliższego podkomorzego albo jego komornika, albo urzędnika sądowego przysięgłego swej ziemi lub powiatu, na kondescensję graniczną sprowadził. Ta atoli konstytucja nie zdaje się wiązać rąk sądowi ziemskiemu w dozwoleniu równego dobrodziejstwa prawa stronie pozwanej sprowadzenia ze swej strony oficjalisty. Jeżeliby podkomorzy, nie chcąc go sprowadzić od siebie, chciał tym samym zagubić termin kondescensyi, albo też kiedy podkomorzy, będąc początkowo w sprawie granicznej pozwanym do ziemstwa od obywatela tejże ziemi, sąd widzi większą potrzebę dozwolenia obojej stronie sprowadzić oficjalistę. Ponieważ zaś wzmiankowane prawo jak pierwszej, tak i drugiej nie rozwiązuje wątpliwości, przeto wspomniony ur. sędzia ziemski chełmski doprasza się w tej mierze o rezolucję.

²¹⁷ Wereszczyński Józef h. Korczak – sędzia ziemski chełmski (1782–1791), *Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, s. 273.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż w przypadku sprawą graniczną zajętego podkomorzego z obywatelem tej ziemi lub powiatu, w których jest podkomorzym, bądź *ex actoratu*, bądź *ex reatu* ma sprawę, nie może być sędzią onejże podług prawa 1601 roku w memoriale cytowanego. A co się tycze obawiania, aby w przypadku sprawy *ex actoratu* podkomorzego wyniesionej nie upadała, z przyczyny niesprowadzenia przez tegoż podkomorzego *vicinioris succamerarij* do sądenia onejże, toż samo prawo będące w słowach: „Postanawiamy, aby każdy podkomorzy, gdy sprawę swą mieć będzie, *viciniorem succamerarium vel ejus cameraarium*, albo urzędnika sądowego przysięgłego swej ziemi albo powiatu, do takowych aktów zwieść był powinien, który jako urzędnik przysięgły graniczny, akt odprawić ma: podpisawszy innotescencję swą *sub poena de commissarijs sancita* na czas złożony zjechać będzie powinien” wkłada rygor na tegoż sąsiedzkiego podkomorzego, albo jego komornika lub urzędnika sądowego, iż w takowym prawu nieuleganiu, podlega poenie *de commissarijs sancitae*. Sądy zaś ziemskie mające przepisaną regułę w prawie 1768 r. względem odsyłania spraw granicznych na sądy podkomorskie, nie mogą odstępować od prawa 1601 r. powyżej wzmiankowanego i w sprawach takowych, w których podkomorzy własnej ziemi lub powiatu, osobą swoją, bądź *ex actoratu*, *aut reatu*, jest zajęty i *viciniorem succamerarium aut ejus officium* w dekrete swoim *per specifcium* mianować mają.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
Jan Stokowski, podkomorzy łęczycki konsyliarz
miejsce marszałka Rady zastępujący

Rezolucja nr 234 z 7.3.1788 r. O przyspieszeniu procesu

Rezolucja na memoriał Zaleskiego w sprawie przyspieszenia w sądzie ziemskim kijowskim procesu o długi wytoczonego przez niego podsędkowi tego sądu Antoniemu Wieczfińskiemu.

Na memoriał, w którym ur. Zaleski wyraża: Iż gdy ur. Wieczfiński, podsądek ziemski kijowski²¹⁸, będąc dłużnikiem jego i różnych wierzycieli, podał majątek swój *sub hastam potioritatis*, nie obwieściwszy wprzód przez manifest o takowym zamiarze oraz pominąwszy właściwe ziemstwo pozwał do Trybunału Lubelskiego, a to żeby wierzyciele nie prostą, ale dłuższą i bardziej zawikłaną mieli drogę do otrzymania sprawiedliwości. Niżeli więc Trybunał tę sprawę jako *ex cruda citatione* do niego jeszcze nienależącą, odesłać winien będzie do ziemstwa, uprasza tym czasem tenże ur. Zaleski o zalecenie ziemstwu kijowskiemu, ażeby dla przyspieszenia sprawiedliwości wzięta była ta sprawa do rozsądzenia.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że okoliczność memoriałem ur. Zaleskiego objęta, do sądu należąca, w sądzie tejże sprawie przyzwoitym swoją odebrać powinna rezolucję.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
Jan Stokowski, podkomorzy łączycki konsyliarz
miejsce marszałka Rady zastępujący

²¹⁸ Wieczfiński Antoni h. Prus III – podsądek ziemski kijowski (1768-1794), *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 332.



Rezolucja nr 235 z 7.3.1788 r.

O oblatowaniu aktu zjazdowego O komunikacji dokumentów

Rezolucja na memoriał Amada Badowskiego rozstrzygająca o obowiązku oblatowania dekretu sądu zjazdowego w aktach własnego powiatu oraz o terminie komunikacji dokumentów nakazanej przez sąd.

Rezolwując memoriał ur. Amada Badowskiego, podany do Nas Króla i Rady przy Boku Naszym w dwóch zapytaniach: *1mo*. Ponieważ prawo 1768 r. obowiązuje, ażeby wszelkie zapisy, które by nie we właściwych aktach publicznych zeznane były, do ksiąg własnego województwa lub powiatu, gdzie dobra, o które rzecz jest, leżą, w przeciągu roku i sześciu tygodni przeniesione zostały, a to pod nieważnością takich transakcyi. Czyli zatym równie i dekret zjazdowy przez sześć lat we własnych aktach nieoblatowany powinien podpadać nieważności, wspomnionym prawem 1768 r. warowanej? *2do*. W sprawach, które wyciągają komunikacyi dokumentów, jurysdykcje w dekretach swoich piszą: „*Communicet in futura pars parti*”. Czyli więc na drugim terminie, gdy jedna strona nakazanej komunikacyi nie dopełni, upadek w jej sprawie powinien być wyrokiem sądowym ogłoszony? Lub gdy ta kara będzie w dekrecie *communicationis* opuszczona, czy przy sprawie na trzecim terminie powinna być wskazana? I czyli po ogłoszeniu takiego wyroku, strona nie komunikowawszy dokumentów, może u sądu na wsparcie swej sprawy pokładać jaki dokument?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustajacej deklarujemy: *Ad 1mum*. Prawo 1768 r. pod tytułem: „Złączenie Trybunału Koronnego” na karcie 708 w słowach: „Ponieważ różne podstępny i oszukiwania między obywatelami Korony Polskiej zagęściły się przez zeznawanie w obcych grodach i ziemstwach wieczystych transakcyi i onych w czasie prawem opisanym,

osobliwie Statutu W. X. L. w rozdziale 7, artykule 2, *tit.*: „Jeżeliby komu trzeba zapis czynić, krom roków ziemskich do ksiąg własnego województwa lub gdzie na powiaty rozdzielone, do własnego powiatu, gdzie dobra leżą, nieprzenoszenia. Przeto odnawiając pomieniony Statut, nie tylko dla województw, którym się sądzić zwykły, lecz i na całą Koronę rozciągając, postanawiamy: iż transakcje wszelkie tak wieczyste jako i doczesne ręczne dożywocia i zapisy w obcych grodach lub ziemstwach zeznane, a podług pomienionego Statutu W. X. L., na pierwszych lub powtórnych rokach, w czasie pokoju sposobem, oblaty do ksiąg własnego województwa lub powiatu, gdzie się dobra znajdują, a w czasie niepokoju lub grasującego powietrza, po uspokojeniu tego, w rok i niedziel sześć nie będą przeniesione, takowe transakcje niszczymy i za nieważne w każdym sądzie mieć chcemy” będące, jest w wyrazach swych jasne i dekretów sądowych w liczbie transakcyi wieczystych nie obejmuje. *Ad 2dum.* Okoliczność względem nakazanej dokumentów komunikacyi, jako prawem tegoż roku 1768 pod tytułem: „Złączenie Trybunału Koronnego” objaśniona, z przypadku przed sąd wytoczonego przez tenże rezolwowaną być powinna.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
Jan Stokowski, podkomorzy łęczycki konsyliarz
miejsce marszałka Rady zastępujący



Rezolucja nr 239 z 14.3.1788 r.

O sprowadzeniu urzędu ziemskiego dla zeznania testamentu

Rezolucja na memoriał podsędka ziemskiego włodziemierskiego Józefa Sumowskiego dotycząca sprowadzania do domu urzędnika kancelarii ziemskiej lub grodzkiej w celu złożenia oświadczenia testamentowego.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Józef Marcelli Sumowski, podsędek ziemski włodziemierski²¹⁹, wyraża: Że rezolucja Nasza na memoriał ur. Chrząnowskiego podstarosty stężyckiego pod dn. 19 miesiąca lutego roku bieżącego wydana²²⁰ deklarowała, iż na mocy prawa koronnego 1550 r., akta publiczne do złożonego chorobą, onych dla zeznania transakcyi potrzebującego mogą być sprowadzane, a to nie inaczej jak za poprzedzonym na to Naszym Królewskim pozwoleniem. Województwo zaś wołyńskie traktatem Unii swej z Koroną wyraźnie jest zabezpieczone: że Statutem Litewskim rządząc się, prawom przed tąż Unią dla samej Korony stanowionym, bynajmniej podlegać nie powinno. Gdy więc Statut Litewski nie tylko daje wolność rozrządzać przez testament majątkiem ruchomym, lecz nawet w artykule drugim, w rozdziale ósmym wyraźnie zabezpiecza, że każdy imionami, czyli dobrami nieruchomymi, a przez siebie nabytymi może ważnie testamentem rozrządzać i że czyniąc taki testament dla zeznania onogo, może ważnie sprowadzić do siebie urząd ziemski lub grodzki zupełny lub tylko jedną z takiego urzędu osobę z dwoma szlachtą i że na koniec taki testament czyniący może go ważnie sporządzić nawet tylko w obecności trzech szlachty. Czy zatem taka i takim

²¹⁹ Sumowski Józef Marcelli h. Jastrzębiec – podsędek ziemski włodziemierski (1784–1792), *Urzędnicy wołyńscy...*, s. 182.

²²⁰ Zob. rezolucja nr 223.

sposobem przed osobą urzędową zeznana transakcja jest ważną? Uprasza o rezolucję.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że rezolucja tejże Rady Naszej na memoriał ur. Chrzanowskiego, podstarosty stężyckiego, pod dn. 19 miesiąca lutego w roku terażniejszym wydana, nie ma zamiaru uszkadzać Statutowi W. X. L., którego niektóre województwa koronne używać mają z prawa dozwoleń. A jeżeli na mocy tegoż Statutu Litewskiego transakcje nastąpione są do onegoż stosowne lub nie, kognicja takowej okoliczności do sądu należy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 240 z 14.3.1788 r.

O ochronie majątku nieletnich opiekuna pozbawionych

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego kijowskiego Hilarego Chojeckiego w sprawie ochrony majątku małoletnich – pozwanych i skondemnowanych bez asysty opiekuna.

Rezolwując memoriał ur. Hilarego Chojeckiego, sędziego ziemskiego kijowskiego²²¹, z urzędu swego do rozwiązania podającego następującą okoliczność: Prawo 1776 r. *tit.*: „Deklaracja o komisjach i remisach” mówiąc, że jak raz zapadnie dekret finalny ad *comparationem partium* lub po jednej kondemnacie na

²²¹ Chojecki Hilary h. Lubicz – sędzia ziemski kijowski (1781–1794), *Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 258. Zob. więcej: J. Nieć, *Chojecki Hilary*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 393.

drugim terminie kontumacjalny w Trybunale, ten już niewzruszony zostanie i do takiego sprawa pokomisyjnych gatunku rejestra dla każdego województwa ustanawiając, nie obejmuje następującego przypadku: że gdyby w sprawie pokomisyjnej, na przykład: Piotra z sukcesorami Pawła do Trybunału wytoczonej, Piotr dla niepilnowania się Pawła – małoletnich opiekuna, otrzymał na tymże Pawle i na małoletnich na pierwszym terminie kondemnatę, a na drugim terminie, w czasie przywołania z przypadającego wpisu sprawy, umarł tenże Paweł opiekun, Piotr zaś bez wydania małoletnim terminów ożywiających sprawę *in contumaciam* tychże zadyktował dekret, a co większa z rejestru pokomisijnego innego województwa. Czyli takowy dekret pomimo powszechne i rozliczne Statutu Koronnego i Statutu W. X. L. małoletnim służące prawa tak dalece, że gdyby nawet żyjący opiekun przez niedbałość lub na ukrzywdzenie małoletnich jakowe uzyskał lub dopuścił *judicata*, przeciwko takowym czynić małoletnim nigdy i nigdzie, też same nie zabraniają prawa, może być brany podług prawa 1776 r. za ostatni?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż prawa Statutu Koronnego 1347 r., *vol. I, fol. 44, tit.: „De Tutoribus”*, tudzież Statutu W. X. L. w rozdziale 6, art. 5, 6, 7 są stanowione dla zawarowania w każdym zdarzeniu majątku *minorennum*, aby upadkowi nie był podległy w czasie *minorennitatis* onychże, przeto jeżeli tak jest, jak memoriał wyraża, same tych praw wyrazy są *in statu questionis* odpowiedzią, że dekret po śmierci opiekuna małoletnich bez adcytacji małoletnich i przydania opiekuna oraz z rejestru innego województwa zapadły, wiązać nie może małoletnich mających wzwyż wyrażone za sobą prawa.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

Rezolucja nr 241 z 14.3.1788 r. O apelacji w sprawach o dziesięcinę

Rezolucja na memoriał podsędka ziemskiego krakowskiego Tomasz Jaklińskiego w sprawie wyroku rozpisowego sądu zjazdowego dotyczącego dopuszczenia apelacji w procesie o dziesięcinę.

Rezolwując memoriał, który ur. Tomasz Jakliński, podsędek ziemski krakowski²²², z obowiązku urzędu swego podaje w następującej okoliczności: Konstytucja 1784 r. w sprawach *extraditionis decimae* przepisała, aby w tych dekreta *praecisa appellatione* ferowane były. Gdy strona o niewydanie dziesięciny dekretami tak ziemskim, jako i trybunalskim *conformiter* zapadłymi przysądzonej do sądu ziemskiego krakowskiego pociągnięta została i w tym to sądzie dekretowi trybunalskiemu kontrawencja uznana i udecydowana, w porządku zaś docieczenia istoty takowej dziesięciny należytości, kondescensja na grunt wyznaczona, a na tej dwie osoby komornicze ziemskie od stron sprowadzone rozpięły się w tym sposobie, że jeden z nich, mając przed oczyma prawo wyżej przytoczone, mocy niedopuszczające, żadaną do Trybunału odciął remisę i stronę odstępującą skondemnował, a zaś drugi z powodu terminów *de gravamine* i o niedopuszczenie mocy sądowi i stronie powodowej wydanych, sprawę do Trybunału odesłał, więc z takowych rozpisów pewnie do zupełnego sądu ziemskiego sprawa ta powracać będzie. A stąd wynika zapytanie: czyli sąd ziemski mocen będzie takowe osób zjazdowych swoich namiestników rozpoznawać rozpisy? I czyli w ogólności prawo *de gravamine* ustanowione ma być uważane więcej jak wspomniane wyżej prawo 1784 r.?

²²² Jakliński Tomasz Sariusz h. Jelita – podsędek ziemski krakowski (1776–1799), *Urzędnicy województwa krakowskiego...*, s. 227.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że prawo 1768 r. *tit.*: „Złączenie Trybunału Koronnego” spraw *ex cruda citatione* do Trybunału wyciągać zabrania, a na podobne zapytanie ziemstwa łuckiego względem rozpisów na kondescensyi urzędników sądowych, czyli *brachii* sądu, wydana jest Nasza za zdaniem Rady rezolucja pod dn. 15 miesiąca listopada 1782 r.²²³, będąca w słowach: „że prawo 1768 r. pod tytułem: «Złączenie Trybunału Koronnego», *fol.* 217, będące w słowach: «obserwując *quam rigidissime gradum instantiarum* nakazujemy, aby żadna sprawa, która w grodzie lub ziemstwie sądzona nie będzie, albo *per viam gravaminis aut appellationis* do Trybunału z ziemstwa lub grodu nie wytoczy się, takowa w Trybunale *ex cruda citatione* sądzona być nie może» mieć chce, ażeby sprawy wprzód *in prima instantia* sądzone były i nie inaczej stamtąd wychodziły tylko *via appellationis aut gravaminis, post definitivam sententiam* do Trybunału”. Przeto sąd ziemski krakowski rozpisz komorników na kondescensję od sądu swego wyznaczonych, jako subalternów sądu swego, w sądzie swoim rozpoznawać powinien i sprawę finalnie decydować, a tym sposobem dopełnione będą wyrazy tak prawa 1768, jako i 1784 r.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

²²³ Zob. Rezolucja nr 1, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1786, s. 76.



Rezolucja nr 246 z 11.4.1788 r. O wykonaniu przysięgi w innym grodzie

Rezolucja na memoriał starosty taraszczańskiego Mikołaja Piaskowskiego dotycząca prośby o wydanie pozwolenia złożenia przysięgi w sprawie własnej, w innym niż wskazany dekretem sądowym grodzie, w związku z pełnieniem w tym samym czasie funkcji w oddalonym miejscowo sądzie polubownym.

Na memoriał ur. Mikołaja Piaskowskiego, starosty taraszczańskiego²²⁴, w którym wyraża: Iż będąc zajęty sądzeniem kompromisu, gdy do Stężycy²²⁵ zjechać nie może na dzień 15 kwietnia, dla wykonania przysięgi dekretem grodzkim winnickim, a to dla ewinkowania własności zbiegłych poddanych swoich nakazanej, uprasza zatym o rezolucję: jeśli tę przysięgę wykonać może w grodzie warszawskim? Zwłaszcza gdy obecność strony przeciwnej przy wykonaniu tej przysięgi nie jest przepisana i stąd żadne dla niej ubliżenie wyniknąć nie może.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej niniejszą dajemy rezolucję: Ponieważ w żądaniu ur. Piaskowskiego, starosty taraszczańskiego, rzecz jest o wykonanie przysięgi dekretem grodzkim winnickim nakazanej, przeto Rada Nieustająca, jako mocy sądowej niemająca, w przeistoczenie dekretu nie wdaje się.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
Jan Stokowski, podkomorzy łęczycki, konsyliarz
miejsce marszałka Rady zastępujący

²²⁴ Piaskowski Mikołaj h. Junosza – podczaszy i chorąży wołyński, podkomorzy krzemieniecki, starosta taraszczański (od 1766), W. Szczygielski, *Piaskowski Mikołaj*, [w:] PSB, t. XXV, Kraków 1980, s. 811.

²²⁵ Stężycza – miasto nad Wisłą w pobliżu ujścia Wieprza, miejsce sejmików i sądów ziemskich, B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XI, s. 339.



Rezolucja nr 247 z 11.4.1788 r.

O obieraniu subdelegatów na sąd grodzki

Rezolucja na memoriał pisarza grodzkiego kijowskiego Franciszka Zielonki objaśniająca Statut Litewski w zakresie odprawiania kadencji grodzkich przez pisarza i obranych subdelegatów.

Odpowiadając na memoriał ur. Franciszka Zielonki, pisarza grodzkiego kijowskiego, w którym podaje do rozwiązania następujące zapytanie: Statut Litewski województwu kijowskiemu służący, w art. 37 z rozdziału 4, sąd grodzki z trzech osób: podstarosty, sędziego i pisarza złożony za zupełny uznaje. A w artykule 38 z tegoż rozdziału obowiązuje, aby urzędnik grodzki nieznajdujący się na sądach zaprzysiął na następujących roczkach, że był chory lub że miał własne swe w innym sądzie sprawy. Ponieważ zaś tenże Statut żadnej nie czyni wzmianki o obraniu na sąd grodzki subdelegatów, a konstytucja koronna 1775 r., jednemu urzędnikowi grodzkiemu, na sądach znajdującemu się, a w przypadku nieprzybycia żadnego urzędnika, jednemu subdelegatowi grodzkie sądy odprawiać zaleciła, czyli więc pisarz grodzki kijowski może sam grodzkie sądy odprawiać, przybrawszy tylko subdelegata do trzymania pióra? Zwłaszcza, gdy podwojewodzy urzędem publicznym jest zatrudniony, a sędzia pod procesem zostaje. Czyli zaś w takim razie kadencja grodzka z dwoma subdelegatami, na wzór sądów ziemskich przybranymi, sądzić się powinna?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że na podobne zapytanie urzędu grodzkiego powiatu żytomirskiego również Statutu W. X. L. używającego, wydana jest Nasza za zdaniem Rady, pod dniem 8 *Aprila* 1783 r. rezolucja, w słowach: „że prawo 1775 r., *tit.*: «Objaśnienie *denegati judicij, corruptionis periurij et oppressionis civis liberi*», *fol.* 22, w słowach: «w grodach zaś gdyby zachorował podstarosta, tedy na miejsce jego sędzia lub pisarz sądzić powinien, *a in casu legalis impedimenti* na tych, tedy

starosta subdelegata nominować ma, którego gdyby nie nominował na ten czas sposobem w prawie opisanym dla ziemstw służącym, subdelegat do tej kadencji obrany będzie» będące, nieupadnienie grodzkich kadencji dokładnie obwarowało, przeto urząd grodzki żytomirski dla niezawodnego kadencji swoich sądowych ekspedowania, toż prawo zachować powinien”. Takowa zatym rezolucja jest dostateczną na zapytanie ur. Zielonki pisarza grodzkiego kijowskiego odpowiedzią.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
Jan Stokowski, podkomorzy łączący konsyliarz,
miejsce marszałka Rady zastępujący



Rezolucja nr 248 z 11.4.1788 r. O prowizji od sum duchownych

Rezolucja na memoriał komornika ziemskiego radomskiego Strzałkowskiego tłumacząca konstytucję z 1775 r. w zakresie wysokości prowizji od sum duchownych.

Rezolwując memoriał ur. Strzałkowskiego komornika ziemskiego radomskiego upraszającego o objaśnienie wątpliwości, którą ma z praw następujących: Prawo 1775 r., *fol.* 181, pod tytułem: „Ustanowienie prowizji i ubezpieczenie kredytorów” postanowiło dla stanu świeckiego prowizję od sum po pięć od sta, a za uczynioną opisaną na terminie opłaty kontrawencję, po siedm od sta prowizję od tejże świeckiej sumy przepisało. Na tymże sejmie prawo pod tytułem: „Ustanowienie prowizji duchownych”, *fol.* 182, prowizję od sum stanowi duchownemu należących po półczwarta od sta przepisało. Za popelnioną zaś w zapłaceniu na terminie kontrawencję, jaka być ma prowizja, nic nie rzekło. Czyli zatym prawo o kontrawencji stanowi świeckiemu przepisane rozciąga się także i do sum stanowi duchownemu należących?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że konstytucja 1775 r., fol. 181, pod tytułem: „Ustanowienie prowizyi i ubezpieczenie kredytorów” w słowach: „Ubezpieczając tak kredytorów w należących im od sum prowizjach, jako też debitorów *in determinata solutione provisionum*, ustanawiamy: iż odtąd od żadnych zapisów, weksłów, kart ręcznych i wszelkiego gatunku transakcyi, debitorowie swoim kredytorom więcej płacić obligowani nie będą, tylko po pięć od sta na rok i kto by z kredytorów większej wyciągał prowizyi, karą pięciuset grzywien i utraceniem rocznej prowizyi karany być ma. Gdyby zaś debitor na terminie tym, którym swojemu kredytorowi oddać prowizję obowiązał, prowizyi podług dokumentu nie zapłacił, tedy *pro poena* od uchybionego terminu prowizję już nie po 5, ale po 7 od sta swojemu kredytorowi, aż do zapłacenia sumy obligowany będzie *etc. attenta* oraz *calamitate temporum* sześćioletniej terażniejszej rewolucyi krajowej, gdzie sami dziedzice dóbr tak wielkie znieśli krzywdy, a kapitałisci żadnej nie mieli szkody, ustanawiamy, aby wszelkie prowizje zaległe, pod jakimkolwiek tytułem, transakcyi lub zapisu od roku 1768 od święta Św. Jana Chrzciela, aż do roku terażniejszego do tegoż samego święta po 5 od sta płacone były. Co się zaś tycze kontraktów zastawnych, istotną i niewątpliwą posesją ubezpieczonych, te spod niniejszej ustawy wyjmujemy. Kontrakty zaś zastawne posesją zastawników niezabezpieczone, tylko dla prowizyi wymyślone, za proste zapisy rozumiane mieć chcemy i od sum takimi kontraktami ubezpieczonych pięć od sta prowizję, determinujemy. Co do sum *minorennium*, tudzież pod ewikcję podpadających, od tych prowizja po pięć od sta płacona będzie, aż do wzrostu *minorennium* i opatrzenia dostatecznej ewikcyi” *etc.* będąca, dla samego tylko stanu świeckiego przepisana być okazuje się. Osobna zaś potym, następująca dla stanu duchownego konstytucja tegoż roku 1775, pod tytułem: „Ustanowienie prowizyi duchownych”, fol. 182, w słowach: „Ponieważ duchowieństwo w niektórych województwach o prowizje od sum kościelnych ze stanem świeckim poczyniło ugody i też prowizje na półczwarta od sta, od sum kościelnych i funduszowych

udeterminowało, więc stwierdziwszy te ugody między duchownymi a świeckimi osobami uczynione, oneż na całą Koronę Polską i przyłączone do niej prowincje za powszechną stanów zgromadzonych i skonfederowanych zgodą rozciągamy i aby odtąd od sum kościelnych i funduszowych drożej prowizja jak po półczwarta od sta płacona nie była, *lege perpetua* stanowimy. Mając zaś wzgląd na nieszczęśliwe czasy i rewolucję krajową, też prowizje od sum kościelnych i funduszowych od roku 1768, od Św. Jana Chrzciciela, aż do roku terazniejszego 1774, do tegoż samego święta zaległe, po półczwarta od sta opłacone mieć chcemy. Aby zaś w odbieraniu udeterminowanej prowizji duchowieństwo zwłoki nie cierpiało, onemuż *promptam justitiam* obmyślić deklarujemy” będąca, podobnego warunku o procentach od uchybionego na terminie zapłacenia, jaki jest dla stanu świeckiego przepisany, nie zawiera.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
Jan Stokowski, podkomorzy łęczycki konsyliarz
miejsce marszałka Rady zastępujący



Rezolucja nr 251 z 15.4.1788 r. O transakcjach *ex actu bonae voluntatis*

Rezolucja na memoriał podstarosty grodzkiego ostrzeszowskiego Piotra Chodakowskiego w sprawie niewzruszalności transakcji *ex actu bonae voluntatis* zawartych po 1768 r.

Na memoriał ur. Piotra Chodakowskiego, podstarosty grodzkiego ostrzeszowskiego²²⁶, zapytując się: Czyli transakcje *ex actu bonae voluntatis*,

²²⁶ Chodakowski Piotr h. Dołęga – podstarości grodzki ostrzeszowski (1787–1793), *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego...*, s. 248.

tak po statucie 1543 r. *de validitate jurisdictionum*, równie jako i po konstytucji 1768 r. uczynione, mają być niewzruszonymi?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Że okoliczność memoriałem ur. Chodakowskiego podstarosty grodzkiego ostrzeszowskiego objęta, należy do rezolucji sądu, który według prawa statutu koronnego o zapisach i według konstytucji 1768 r. *de actibus bonae voluntatis* zachować się w wyrokach swoich powinien.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 252 z 15.4.1788 r.

O przydaniu pomocy wojskowej do przywrócenia w posesję tradycyjną

Rezolucja na memoriał stolnika litewskiego księcia Józefa Czartoryskiego w sprawie przydzielenia pomocy wojskowej w celu przywrócenia go w posiadanie dóbr Mińska dzierzonych przez podstolica koronnego Piotra Borzęckiego.

Gdy z powodu zaskarżenia ur. księcia Czartoryskiego, stolnika litewskiego²²⁷, przeciwko ur. Borzęckiemu, podstolicowi koronnemu²²⁸, o wzbronienie

²²⁷ Czartoryski Józef Klemens h. Pogoń – stolnik litewski (1764), *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, s. 204. Zob. więcej: J. Nieć, *Czartoryski Józef Klemens*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938, s. 279.

²²⁸ Prawdopodobnie Piotr Borzęcki – syn Borzęckiego Aleksandra h. Półkozic, podstolego koronnego (1766–1780), *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku...*, s. 159. Więcej o sprawie zob. W. Rudziński, *Właściciele Mińska w świetle dokumentów*, RMM 1, 7–21, 1992–1993, http://mazowsze.hist.pl/19/Rocznik_Min-sko_Mazowiecki/445/1992/15740/.

kontynuowania posesyi tradycyjnej dóbr Mińska z przyległościami w województwie mazowieckim sytuowanych, za procesem w sądach grodzkich czerskich na tymże ur. Borzęckim dziedzicu przewidzianym urzędownie, w roku 1783 zatrudnionych, następnie zaś w posesję arendowną ur. Zambrzyckiemu, sędziemu grodzkiemu warszawskiemu²²⁹, przez tegoż ur. księcia stolnika litewskiego za kontraktem wypuszczonych, a po skończonej ur. Zambrzyckiego arendownej posesyi ustąpieniu z tychże dóbr przez ur. Borzęckiego zajętych, ze strony tegoż ur. księcia stolnika litewskiego przy złożeniu dzieła tradycyi, manifestu o niedopuszczenie namienionego objęcia dóbr, czyli powrócenia do posesyi tradycyjnej w grodzie czerskim 1786 r. imieniem księcia stolnika zanesionego, jest żądanie przydania pomocy wojskowej w porządku przywrócenia tegoż ur. księcia stolnika w posesję tradycyjną dóbr namienionych Mińska z przyległościami, a na odparcie takowego żądania ze strony ur. Borzęckiego dziedzica, między innymi obronami składano, *pro principali* dekret Trybunału Koronnego w roku 1787 zapadły, którym to się tycze kategorii księcia stolnika i ewikcyi sumy 50 000 zł od sukcesorów Warszzyckich żądanej, zawieszony jest cały interes i kategoria tegoż księcia stolnika na terminie kondescensyi między sukcesorami Warszzyckich sądzić się mającej odesłana, a stąd wnoszono, że takowym interesu zawieszeniem zniszczona jest tradycyjna tegoż księcia stolnika posesja.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Ponieważ rzeczony dekret trybunalski zawieszający interes o sumę 50 000 ewikcyjonalną, żadnej wzmianki o zniesieniu procesu na ur. Borzęckim przewidzianego, a z niego tradycyi na rzecz księcia stolnika litewskiego dóbr Mińska *cum attinentijs* w roku 1783 dnia 10 lipca sporządzonej i aktualną posesją utwierdzonej nie uczynił, przeto na fundamencie, że ten proces i tradycja jako dekretem nierezolwowane, zawieszone być nie zdają się, bo i podług brzmienia konstytucyi 1768 r. pod tytułem: „Złączenie

²²⁹ Zambrzycki Stefan – sędzia grodzki warszawski, *Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich...*

Trybunału Koronnego”, fol. 214, w słowach: „niemniej nakazujemy, aby *non cognito negotio processus resolvi* lub *suspendi* nie mógł i wszelkie dekreta, deklaracje uchylające ważność procesów, *sine resolutio negotij* wypadłe, że *ullatenus validitatem processus* umniejszać nie mogą, warujemy: iż strona takowe dekreta czyli deklaracje otrzymująca, ma *subesse poena mille marcarum*” *sine cognitione principalis negotij* proces zawieszony być nie mógł, pomoc wojskowa na żądanie księcia stolnika litewskiego dodaną być powinna.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 253 z 18.4.1788 r.

O zaprzysięganiu granic O prowadzeniu granic bez podkomorzego O nowo wynalezionych dokumentach po wyznaczeniu granic

Rezolucja na memoriał komornika granicznego zakroczymskiego Franciszka Winnickiego dotycząca składania przysięgi w sprawie granicznej, prowadzenia postępowania w sprawie granicznej pod nieobecność podkomorzego lub komornika oraz nowo odnalezionych dokumentów w postępowaniu granicznym.

Odpowiadając na memoriał ur. Franciszka Winnickiego, komornika granicznego ziemi zakroczymskiej²³⁰, czyniącego zapytanie w następujących wątpliwościach: *1mo*. Jeżeli konstytucja 1768 r. regulę dla sądu spraw granicznych przepisująca znosi lub nie, dawniejsze prawa do zaprzysięgania granic,

²³⁰ Winnicki Franciszek Ksawery – komornik graniczny zakroczymski, *Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich...*

obowiązujące? *2do*. Gdy sąd kompromisarski między ziemskimi dobrami albo komisarski królewski między ziemskimi a królewskimi, lub też rewizorski między dobrami *ab utrinque* królewskimi, bez podkomorzego ani komornika granicznego, sam przez siebie czyni granice i sypie kopce, takie jego dzieło czy podpada pod prawo 1523 r., *fol. 413*, które bez podkomorzego lub jego urzędu graniczyć nie dozwala? *3tio*. W czasie toczącej się sprawy, po nastąpieniu dokumentów komportacy i komunikacy, po odbyciu kontrowersyi, a w sprawach granicznych po odbytych duktach, inkwizycjach i po delineacyi map, w czasie deliberacyi sędziów, a to przed promulgowaniem sentencji, gdy strona dostawszy innych nowych dokumentów, żąda z tego powodu poprawienia duktów i kontrowersyi, czy powinna być do złożenia sądowi tych dokumentów, a to iżby z nich sąd brał miarę do osądzenia toczącej się sprawy przypuszczoną i słuchaną? Czyli zaś w takim zdarzeniu te nowo wynalezione dokumenta, nie mogąc już być od sądu do sprawy, którą ma decydować przyjętymi, mają należeć do obrządku procesu za nowo wynalezionymi dokumentami dla podniesienia osądzonej sprawy, konstytucją 1768 r. opisanego?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: *Ad 1mum*. Prawo 1768 r., *tit.:* „Złączenie Trybunału Koronnego” w słowach: „*attentis documentis et signis granicialibus, vel limite naturali a in defectu* tych oczywistych *praevia inquisitione et testimonio senum*, sprawę tę finalnie sądzić ma” będące, dawnych praw przysięgę w sprawie granicznej nakazujących nie znosi. *Ad 2dum*. Prawa statutu koronnego i późniejsze nie zostawiają wątpliwości, że w każdej sprawie o granice między samymi tylko dobrami ziemskimi dziedzicznymi lub między ziemskimi szlacheckimi albo duchownymi, a królewskimi zachodzącej, od sądu zapytaniem wyrażonego, takie sprawy sądzącego do oznaczenia granic podkomorzy lub urząd jego użyty być powinien. W sprawach zaś o granice między samymi tylko dobrami królewskimi konstytucja 1647 r., *fol. 125, tit.:* „O rewizorach” w słowach: „Nie prejudykując między dobrami Naszymi *ab utrinque* przez sekretarzów

Naszycch odprawionymi, *et in futurum* przez nichże odprawowane być mają *etc.*” będąca, daje moc rewizorom równie i teraz wyznaczonym za reskryptami Naszymi lub dekrétami asesorskimi, komisarzom do zupełnego granic między takowymi dobrami zakończenia. *Ad 3tium*. Konstytucja 1726 r. *tit.*: „Trybunał Główny Koronny” i 1768 r. *tit.*: „Złączenie Trybunału Koronnego”, *fol.* 706, opisujące *noviter reperta documenta*, nie inaczej je mieć rozumieją, jak tylko gdy po zapadłym i po przeczytany dekrete są wynalezione. *In casu* zaś *questionis*, to jest gdy w sprawie granicznej po wyprowadzonych duktach i inkwizycjach przed czytaniem dekretu, strona która *in supplementum* komportowanych dokumentów inne do sprawy należące składa, statut koronny 1523 r., *fol.* 403, w słowach: „*Debebit autem iudex praesidens a partibus comparentibus, ante sententiae prolationem inquirere, an haberent aliqua sua munimenta vel documenta defensionesque juridicas, ad causae prosecutionem opportunas, ne homines simplices ruditate sua in causis suis succumberent et licebit utrique partium introducere res subsidiarias et verbalis et literatorias ante prolationem sententiae*”²³¹ będący, nie tylko że nie zabrania, lecz jawnym wyrazem słów tu cytowanych, dokumenta wszystkie do sprawy należące, w sądzie przez strony przed czytaniem dekretu złożone i przez sąd rozpoznawane mieć chce.

Stanisław August, Król

Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki

I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

²³¹ „Sędzia przewodniczący powinien zaś dowiedzieć się od stawających stron, przed wydaniem orzeczenia, czy [strony] mają jakieś swoje dowody lub dokumenty do prawnej obrony, nadające się do wykorzystania w sprawie, aby ludzie prości przez swoją niewiedzę nie upadli w swoich sprawach i że wolno będzie obu stronom pomocne im argumenty i słowne, i pisemne prezentować przed wydaniem wyroku” (tłum. M. G.).



**Rezolucja nr 256 z 25.4.1788 r.
O przyjmowaniu w kancelariach transakcji
w dni święte i niedziele**

Rezolucja na memoriał viceregenta wąsoskiego Sulejowskiego w sprawie przyjmowania petentów w kancelariach ziemskich i grodzkich w dni świąteczne.

Na memoriał, w którym ur. Sulejowski, viceregent wąsowski [wąsoski], zapytuje się: Jeżeli w dni święte lub w niedziele mogą być w kancelaryi na żądanie obywatelów transakcje wszelkie przyjmowane?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej niniejszą dajemy rezolucję: Że prawo boskie cześć dni świętych i niedzielnych przykazujące, będąc początkiem wziętego i wprowadzonego zwyczaju, że w takie dni święte w kancelariach suscepta nie bywa odbywaną, powinno być we wszelkich kancelariach zachowywane.

Pod niebytność Najjaśniejszego Pana podpisuję
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 257 z 29.4.1788 r.

O rozsądzeniu przez sąd kompromisarski sprawy w zapisie niewyszczególnionej O wzruszaniu dekretu kompromisarskiego w sprawie mu niepoddanej. O kondescensji przez sąd kompromisarski wyznaczonej

Rezolucja na memoriał komornika ziemskiego radomskiego Franciszka Strzałkowskiego w sprawie kompetencji sądów polubownych.

Na memoriał ur. Franciszka Strzałkowskiego komornika ziemskiego radomskiego, upraszającego o rozwiązanie wątpliwości następujących: *1mo.* Gdy w zapisie kompromisarskim, regułę tego polubownego sądu przepisującym, rodzaj sprawy wyrażnie jest wytknięty, który tylko pod rozsądzenie temuż polubownemu sądowi strony oddają, czy sąd polubowny inny rodzaj sprawy, w tymże zapisie *specifice* niewymieniony może pod pozorem koneksji sprawy jednej z drugą, albo pod tytułem adcytacji zapisem kompromisarskim dozwolonej pod tenże sąd podciągnąć i stronę do zapisu kompromisarskiego odwołującą się do sądenia się przed sobą obowiązywać? *2do.* Jeśliby sąd polubowny nad regułę i moc zapisem sobie określoną wdał się w rozsądzenie sprawy wyrażnie sobie tymże zapisem od stron niepoddanej, czy taki dekret powinien być niewzruszonym, tak jak dekreta polubowne takiego zarzutu niemające, według przepisu prawa zaszcze? Czyli zaś taki dekret kompromisarski sprawę zapisem temu sądowi kompromisarskiemu niepoddaną rozsądzający, może być w innym przyzwoitym sądzie, gdy do niego strona w dowodzeniu takiego zarzutu uda się rozeznawany? *3tio.* Gdy w zapisie kompromisarskim nie ma nadanej wyrażnie sądowi polubownemu mocy wyznaczania kondescensyi sądów ziemskich lub grodzkich urzędów, czy może tenże sąd polubowny albo od siebie wyznaczyć kondescensję,

albo stronie zalecić wprowadzenie urzędnika do egzekucji jego dekretu? I czyli akt urzędnika sprowadzonego w tym przypadku, może być rozumiany za legalny, mający też samą powagę, co sąd kompromisarski?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: *Ad 1mum*. Gdy podług uniwersału Naszego za zdaniem Rady pod dniem 7 kwietnia 1786 r.²³² wydanego, w punkcie 1 w słowach: „Iż sądów polubownych fundamentem jest zapis kompromisarski między stronami zawarty i zeznany, mający w sobie regułę od woli stron dependującą, jako *actus bonae voluntatis etc.*” będącego, zapis kompromisarski i w nim wyrażona reguła od stron umówiona, jest fundamentem sądów polubownych, a zatym też sądy jako mają szczególnie moc sądową od samych stron udzieloną, tak też według reguły sobie przepisanej postąpić mają. *Ad 2dum*. Rezolucja Rady Naszej pod dniem 19 sierpnia 1785 r.²³³ w punkcie 3 w słowach: „w kategorii nieprzyzwoicie i nienależycie w sąd polubowny wciągniętej i rozsądzonej strony czynić mogą *in foro* gatunkowi sprawy *competenti*” będąca, jest dostateczną *in casu questionis* odpowiedzią. *Ad 3tium*. Co do kwestyi, czy może sąd polubowny wyznaczać z innych urzędów kondescensję lub do egzekucyi swego dekretu zlecać stronie sprowadzenie urzędnika? W tej okoliczności wyżej cytowany punkt pierwszy uniwersału Naszego za zdaniem Rady o kompromisach w roku 1786, 7 *Aprilis* wydanego dostateczną jest odpowiedzią, że reguła zapisu kompromisarskiego jest prawidłem dla tegoż sądu w czynieniu tego, co mu strony przez zapis dobrowolny do czynienia pozwalają. Żeby zaś sąd kompromisarski mógł arbitralnie urzędy ziemskie lub grodzkie na kondescensję powagą wyroku swego zsyłać, żadnym prawem o kompromisach pisany nie jest do tego umocowanym. Na ów czas zaś zsyłać na kondescensję urzędy ziemskie lub grodzkie mogą, gdy z obopólnej stron umowy zapisem kompromisarskim pozwolonej tej mocy udział mają sobie

²³² Zob. Uniwersał nr 305, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 164.

²³³ Zob. Rezolucja nr 149, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 68.

wyraźnie dany. Dekreta zaś kompromisarskie jako są dekretemi ostatecznymi, tak do egzekucyi przez sąd każdy doprowadzone być powinny.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 260 z 2.5.1788 r.

O komportacji dokumentów przez plenipotentą i przysiędze w domu obywatela chorobą złożonego składanej

Rezolucja na memoriał Antoniego Koszczyca w sprawie składania przez stronę przysięgi na komportację dokumentów, w jej własnym domu, z powodu choroby uniemożliwiającej osobiste stawienie się w kancelarii ziemskiej.

Na memoriał ur. Antoniego Koszczyca, w którym wyraża: Iż dla ciągłej i obłożnej choroby swojej dwuletniej, chodzić i władać sobą nie mogąc (w czym odwołuje się nie tylko do wiadomości powszechnej, ale nadto do świadectwa urzędników grodzkich powiatu oszmiańskiego oraz i doktora, które przyłącza), gdy w takowym zdarzeniu nie ma nadziei, aby dla dopełnienia wyroków sądów Naszych zadwornych Ase-soryi W. X. L. względem wykonania nakazanej przysięgi na komportację dokumentów, dnia 20 maja roku bieżącego dekretem oznaczonego, mógł zjechać do kancelaryi ziemskiej powiatu oszmiańskiego w Postawach²³⁴ będącej. Udaje się przeto do rządowej wła-

²³⁴ Postawy – miasto sądowe nad rzeką Miadziołką w woj. wileńskim, pow. oszmiański, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. IV, s. 201, zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VIII, s. 848.

dzy z przełożeniem niemożności zadosyć uczynienia wyrokom dekretu oraz z prośbą do Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej o rezolucję, aby albo plenipotent jego sądzoną dokumentów komportację mógł zaprzysiąc, albo też aby temuż ur. Antoniemu Koszczycowi wolno było wykonać rzeczoną przysięgę w domu własnym przed urzędem ziemskim, w przytomności strony powodowej. Doprasza się także, ażeby mu dla tej samej przyczyny dozwolone było przed tymże urzędem ziemskim lub też grodzkim inne praw swoich czynić przyznania.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Iż wyrażony przypadek niemożności w żaden sposób dopełnienia nakazu dekretu sądów Naszych zadwornych Asesoryi W. X. L. względem wykonania przysięgi na komportację dokumentów przed aktami ziemskimi powiatu oszmiańskiego od ur. Antoniego Koszczycy, ciąglą dwuletnią złożonego chorobą, podług autentycznego zaświadczenia urzędników grodzkich powiatu oszmiańskiego i doktora, sprawuje słuszną u Nas Króla i Rady przy Boku Naszym Nieustającej uwagę, aby obywatel, który wszelkim sposobem chce dopełnić wyroku sądu, miał to dobrodziejstwo prawami niezabronione w razie odjętej mu możności do stawienia się przed nakazanymi wspomnianym dekretem aktami i ażeby nie było mu zganione takowej przysięgi wykonanie w domu własnym przed urzędem ziemskim za zniesieniem się w tej mierze ze stroną powodową, do słuszności żądania tegoż ur. Koszczycy przychylić się mającą. Zwłaszcza gdy i Statut W. X. L. w artykule 2 z rozdziału 8 o testamentach mówiący dozwala chorobą złożonemu, a przed aktami autentycznymi stawić się osobiście niemogącemu, sprowadzenia do siebie dla uczynienia zeznania urzędów ziemskich lub grodzkich²³⁵.

Stanisław August, Król
Stefan książę Giedroyc, biskup żmudzki
Jan Ośniałowski, starosta grodzki Bobrowicki
zastępujący marszałka Rady

²³⁵ O praktyce odbierania przysięgi w domu osoby chorej pisze: J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 173.



Rezolucja nr 261 z 6.5.1788 r.

O sprawach *ex noviter repertis documentis* O ważności zapisu kompromisarskiego

Rezolucja na memoriał sądu ziemskiego kaliskiego dotycząca zasad postępowania w przypadku nowo odnalezionych dokumentów w sprawach granicznych oraz mocy wiążącej zapisu sądu kompromisarskiego.

Na memoriał ziemstwa kaliskiego dopraszającego się o objaśnienie prawa w następujących przypadkach: *1mo.* Prawo 1768 r., *fol.* 706, o sprawach *ex noviter repertis documentis* ustanowione, zleca ziemstwu rozpoznawać, jeżeli nowo wynalezione dokumenta są rzecz ewinkujące. Według zaś prawa tegoż roku 1768, *fol.* 705, ziemstwa sprawy graniczne nie wchodząc w ich rozpoznanie, powinny odsyłać do sądu podkomorskiego. Gdy więc strona w sprawie granicznej, dekretemi granicznymi z trybunalskich wyroków zapadłymi rozsądzonej, chcąc iść przeciwko tymże dekretem za nowo wynalezionymi dokumentami, wprowadza ją do ziemstwa, sąd ziemski nie mogąc mieć delinacyi map i wyprowadzenia duktów, a przez to samo nie będąc w stanie rozpoznać (jak prawo przepisuje), jeżeli nowo wynalezione dokumenta preteniją strony przeciwko zapadłym dekretem granicznym ewinkują, jak w takiej sprawie zachować się powinien? *2do.* Zapis kompromisarski między uur. Trembińskimi uczyniony, lecz w aktach publicznych niezeznanym, a na terminie przez tenże zapis wyznaczonym nieuskuteczniony, czyli powinien być według opisu swego do skutku przywiedziony, jak jedna strona żąda? Czyli zaś taki zapis jest nieważny, jak druga strona twierdzi?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: *Ad 1mum.* Ponieważ Rada Nieustająca w przypadkach, na które wyraźnie nie znajdują się prawa, ma przepisaną sobie

powinność, prawem 1775 roku, *fol.* 99, w słowach: „W przypadkach, w których nie masz prawa wyraźnego, Rada Nieustająca nie będzie mogła wdawać się, ale tylko praw egzekucyi pilnować i tymczasem przygotuje projekta do napisania nowych praw w takowych okolicznościach i one w uniwersałach zwołujących na sejm wyrazi” będącym, przeto dopełniając prawo w okoliczności żadanego wprowadzenia *ex noviter repertis documentis* sprawy granicznej do ziemstwa przeciwko dekretem zapadłym, memoriałem sądu ziemskiego kaliskiego objętej (zostawując w tej okoliczności zwyczaj zachowywany), dla ustanowienia w tej mierze jasnego prawa, projekt na sejm przygotować zaleciliśmy. *Ad 2dum.* Iż konstytucja 1726 roku, *fol.* 490, *tit.:* „Obwarowanie sądów polubownych” na Koronę przez konstytucję 1776 r. rozciągniona w słowach: „że *in futurum* wszelkie sprawy na kompromis przez strony *sponte* zapisem *in quounque subsellio* przyznanym ordynowane *etc.*” będąca, zapytanie względem zapisu kompromisarskiego nieprzyznanego, wyrazem tych słów: „*in quounque subsellio* przyznanym”, rozwiązuje.

Stanisław August, Król

Jan Zyberg, wojewoda brzeski litewski

Jan Ośniałowski, starosta grodzki bobrowicki
zastępujący marszałka Rady



Rezolucja nr 278 z 30.5.1788 r.

O przydaniu pomocy wojskowej do wprowadzenia w dobra ziemskie

Rezolucja na memoriał Joachima Kirkora w sprawie cofnięcia pomocy wojskowej przydzielonej do tradycji dóbr Nieświcz na rzecz Pawlikowskiego.

Odpowiadając na memoriał, w którym ur. Joachim Kirkor, imieniem ur. Michała Gurowskiego podkomorzego przemyskiego wyraża: Iż ur. Pawlikowski, wszedłszy w umowę o sprzedaż starostwa letniowickiego²³⁶ z ur. niegdy [Konstantym – M. G.] Gołuchowskim uprzywilejowanym tychże Letniowic posesorem, zaliczył onemuż *pro pretio* sumę kilkadziesiąt tysięcy złotych. Po śmierci ur. Gołuchowskiego, gdy pozostała wdowa²³⁷ *jus communicativum* mająca, nie dopuściła tegoż ur. Pawlikowskiego do posesji rzeczzonego starostwa letniowickiego, ten przywiódłszy o sumę swą na sukcesorach Gołuchowskich proces, wszedł w posesję dóbr Nieświcza²³⁸ – ur. Piaskowskiego starosty taraszczańskiego²³⁹ dziedzicznych, na których suma tychże sukcesorów rozciągała się. A zaś ur. Gurowski podkomorzy przemyski, mając sumę kilkadziesiąt tysięcy złotych u ur. Piaskowskiego starosty taraszczańskiego i przewiodłszy na tymże zupełny proces, chcąc być umieszczonym na dobrach Nieświczu swego dłużnika ur. Piaskowskiego, zapozwał do ziemstwa łuckiego ur. Pawlikowskiego tradycyjnego od kilku lat dóbr tychże posesora, o oblikwidowanie się z wybranych

²³⁶ Letniowce – obecnie Uszyca Nowa, miasto powiatowe w woj. podolskim, ze starostwem niegrodowym utworzonym przez Augusta III w 1748 r. Dzierżawcą L. był między innymi Konstanty Gołuchowski (1761), B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, s. 859.

²³⁷ Felicja z Wyszpolskich Gołuchowska, ibidem.

²³⁸ Nieświcz – wieś w powiecie łuckim, ibidem, t. VII, s. 118.

²³⁹ Zob. przyp. 224, rezolucja nr 246.

prowentów, ustąpienie z dóbr, a umieszczenie siebie na onychże. Dekret ziemski łucki na stawanie obydwóch stron z kontrowersyi zapadły, podług prawa i powszechnego zwyczaju wyznaczył do Nieświcza kondescensję, regułę dla sądu zjazdowego przepisawszy. Sąd zjazdowy po zapisaniu od stron obydwóch komparycyi i kontrowersjach, uskuteczniając regułę sądu zupełnego, gdy do zlikwidowania wybranej intraty chciał przystąpić, a na ten czas ur. Pawlikowski gwałtowną uczynił opozycję, pomieniony więc sąd odesłał ur. Gurowskiego po wyjednanie pomocy wojskowej. Po wypadłym od Departamentu Wojskowego ordynansie na terminie z limity, pisał znowu ur. Pawlikowski komparycję, żądał remissy *ad plenum iudicium*, a po odciętej odstąpił od dalszego attentowania. A tak sąd zjazdowy ziemski łucki, uskuteczniając regułę sądu zupełnego, wydzieliwszy dla ur. Pawlikowskiego, sumie jego kapitalnej wyrównującą część intraty i zostawiwszy go w aktualnej, części dóbr Nieświcza posesyi, zdobywający prowent na rzecz ur. Gurowskiego podał i podobnie w posesyi aktualnej onegoż zostawił. Niekontent ur. Pawlikowski z takowej sądu zjazdowego decyzji, wydał pozwy tak ur. Gurowskiemu – stronie, jako i sądowi zjazdowemu do ziemstwa zupełnego łuckiego o uchylenie dekretu zjazdowego i przywrócenie siebie do całego Nieświcza. *Stante hoc*, tenże sam ur. Pawlikowski, czując się być także uciążonym przez osobny dekret zjazdowy, między sobą z jednej, a ur. Piaskowskim z drugiej strony, z nakazu dekretu Komisji Skarbowej Koronnej, na gruncie Nieświcza nastąpiony, zażaliwszy się przeciwko temuż dekretowi, poszedł do Komisji o uchylenie tegoż, donosząc oraz, iż ur. Gołuchowska wdowa *in ante* posesorka tradycyjna Nieświcza, przez odstąpienie arendy karczowniczej i spustu stawu, dała wstęp wierzycielom ur. Piaskowskiego, nie tylko do osiągnięcia pomienionych intrat, ale i do posiadania większej części Nieświcza, zostawiwszy ur. Pawlikowskiego przy małej tylko części tychże dóbr. Komisja Skarbowa Koronna nie nakazała urzędowi zjazdowemu ruszać z Nieświcza wierzycielów ur. Piaskowskiego i w rozpoznanie ich praw, za jakowymi dobra Nieświcz posiadają, wdawać się, lecz tylko ubezpieczając całość pretensyi ur. Pawlikowskiego,

temuż urzędowi zjazdowemu jurysdykcję swą z Nieświcz do Letniowic przenieść i na tych resztę należytości ur. Pawlikowskiego zabezpieczyć, poleciła. Przepisy tego dekretu jeszcze uskutecznione nie są, gdyż na terminie zjazdu pierwszego, *ad diem 11 Junij* nastąpiło odwołanie. Lecz nie wiedzieć z jakich powodów, nie czekając ur. Pawlikowski sprawy z ur. Gurowskim w sądzie ziemskim łuckim zakończenia, nie ukończywszy także powyżej namienionego dzieła kondescensyi *ad 11 Junij* odwołanego, udał się do Departamentu Wojskowego z manifestem przeciwko ur. Gurowskiemu i sądowi zjazdowemu łuckiemu o zirytowanie jakoby posesyi tradycyjnej Nieświcza, zanesionym żądając przydania pomocy wojskowej do przywrócenia siebie w też dobra. Wzajemnie, ur. Gurowski na odparcie takowego żądania złożył w tymże Departamencie dekreta, na mocy których za poprzedzoną ur. Pawlikowskiego konwikcją, w dobrach Nieświczu urzędownie ulokowany został. Z powodu takowych wniosków Departament Wojskowy podług zwykłych prawideł swych, nie chcąc żadnej stronie zrządzić uciążliwości, zawiesiwszy rezolucję swoją, względem przydania lub odmówienia pomocy wojskowej, podał *ad plenum* Rady przy Boku Naszym ogólne zapytanie w kwestyi następującej, to jest: „Gdy posesor tradycyjny za poprzedzonym zapozwem i sądowym wyrokiem urzędownie z dóbr negowany, składając w Departamencie tradycję i manifest przeciwko stronie i urzędowi o rugowanie z posesyi tradycyjnej zanesiony, żąda pomocy wojskowej do przywrócenia w też posesję, czy w takim przypadku może być dodana?” Takowe zapytanie rozwiązując Rada przy Boku Naszym Nieustająca przez rezolucję swoją pod dn. 6 listopada 1787 r.²⁴⁰ wydaną i po kraju rozesłaną, obwieściła całą publiczność: „Iż posesor tradycyjny sposobem nadmienionym z dóbr urzędownie wyrugowany, sądownie o to czynić i stopniami prawa reindukcję zyskiwać ma”. Ur. więc Gurowski, widząc tak jasną Rady Naszej na przypadek swój rezolucję, nie mając już potrzeby dalszego pilnowania się, odebrał papiery z kancelaryi wojskowej. Lecz ur. Pawlikowski w miesiący kilka później ponowił w Departamencie Wojskowym też same co i pierwszej żą-

²⁴⁰ Zob. rezolucja nr 173.

danie i profitując z niepilnowania się ur. Gurowskiego, odlegle na Wołyniu mieszkającego i o niczym niewiedzącego, zyskał na jednostronne doniesienie, z tegoż samego wpisu, który wzmiankowaną rezolucją Rady był już załatwiony i przeciw wyraźnemu opisowi tejże rezolucyi przydanie pomocy wojskowej. Z tą pomocą wojskową wycisnął ur. Gurowskiego z posesyi części dóbr Nieświcza, w której urzędownie, jak się wyżej namieniło, był ulokowany. Udaje się zatym ur. Gurowski do Nas Króla i Rady Naszej z prośbą o cofnienie tejże pomocy wojskowej, jako *sinistre* wystaranej, a przydanie onej do wprowadzenia siebie. Tudzież na odpowiedź ur. Długoskiego, interesami ur. Gołuchowskiej, starościny letniowickiej, w jurysdykcjach warszawskich zawiadującego, dopraszającego się, aby zażalenie ur. Gurowskiego podkomorzego przemyskiego sukcesorom ur. Gołuchowskiego komunikowane było. Na które nie mając *ad manus* dokumentów, w tak krótkim czasie odpowiedzieć nie może.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej niniejszą dajemy rezolucję: Iż gdy ur. Pawlikowski wydał zapozwy *pro gravamine*, tak sądowi zjazdowemu łuckiemu, części dóbr Nieświcza na rzecz ur. Gurowskiego podającemu, jako też i samej stronie, to jest: temuż ur. Gurowskiemu *ad iudicium plenum* ziemstwa łuckiego i tam sprawa jeszcze swego nie ma rozsądzienia. Kondescensja też z mocy dekretu Komisji Skarbowej Koronnej, do dóbr Nieświcza z przeniesieniem jurysdykcji do Letniowic wyznaczona, jeszcze uskutecznią nie jest, jako *ad diem 11 Junij*, roku teraźniejszego odroczone, przeto nim stron spory w właściwych sobie jurysdykcjach rozsądzone zostaną i odpowiedź ze strony uur. Gołuchowskich na żadaną przez plenipotentą komunikację memoriału ur. Gurowskiego nie nastąpi, pomoc wojskowa na rzecz ur. Pawlikowskiego, jako na jednostronne doniesienie zyskana *tantisper* cofnioną, a zostawując rzeczy *in statu quo*, ur. Gurowskiemu dodaną być powinna.

Stanisław August, Król
 Feliks Turski, biskup łucki
 Jan Ośniałowski, starosta grodzki bobrowicki
 zastępujący marszałka Rady



Rezolucja nr 289 z 16.9.1788 r. O dekretach sądu sejmowego

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego pińskiego Michała Płaskowickiego w sprawie kompetencji sądów ziemskich i Trybunału do rozpatrywania wyroków sądu sejmowego.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Michał Płaskowicki, sędzia ziemski piński, wyraża: Iż konstytucja 1667 r. *tit.*: „O powadze dekretów trybunalskich i sejmowych” w tomie praw krajowych IV, *fol.* 926, będąca, zabraniając sądom sejmowym wdawania się w rozpoznanie dekretów trybunalskich, równie też zakazała, że wzajemnie Trybunały nie powinny się wdawać w sprawy *foro comitali et postcuriali* z dawna należące, *sub nullitate decretorum, salvis poenis evocationum*. Statut także Litewski w rozdziale 4, artykule 41 względem wszelkich jurysdykcji tak mieć chce, ażeby zadana nieważność wyrokom któregokolwiek sądu, nie w innym, tylko tymże samym sądzie, gdzie one zapadną, rozpoznawana była. I chociaż konstytucja 1670 r., *vol.* V, *post fol.* 86, na karcie nienumerowanej 10, *tit.*: „Zniesienie kondemnaty” zniósła kondemnaty z uur. Niemierowicza, Sicyuta i Samuela Kmicica²⁴¹ w Trybunale Wileńskim otrzymane, dodała jednak zaraz, że to zniesienie *in exemplum trahi* nie ma i nie powinno, a przez to samo zachowanie dopiero wspomnionego Statutu, jest ostrzeżone. Gdy jednak niektórym obywatelom podoba się tak wnosić, iż konstytucja roku 1764, odsyłając sprawy ziemskie do sądów ziemskich, a grodzkie do grodów i inne wszelkie do właściwych sobie subseliów, nadała tymże subseliom moc rozpoznawania wszelkich munimentów w też sprawy wchodzących, więc wypada kwestia wytłumaczenia

²⁴¹ Kmicic Samuel h. Radzic – strażnik wielki litewski, płk. wojsk litewskich, T. Wasilewski, *Kmicic Samuel*, [w:] PSB, t. XIII, Kraków 1967–1968, s. 81.

myśli prawa wyciągająca: jeżeli z powodu rzeczzonej konstytucji 1764 r., którykolwiek sąd ziemski i sam nawet Trybunał może wchodzić w roztrząsanie wyroków sądu sejmowego i konkludować o tym, jeżeli on wiąże strony, lub nie? Albo też takowe rozpoznanie tego to sejmowego dekretu wedle powyżej nadmienionych praw do samej tylko decyzji sejmowej należeć powinno?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Że taż Rada nie wdaje się *in judicaria*, a zatym i w terażniejszą okoliczność memorialem objętą, ponieważ dekreta sądów sejmowych są tej powagi i mocy, podług praw o tym stanowionych, iż przez żadną inną jurysdykcję wzruszanymi i poznawanymi być nie mogą.

Stanisław August, Król
Feliks Turski, biskup łucki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 297 z 19.9.1788 r. O krzywdach mieszczan i włościan przez starostę czynionych

Rezolucja na memoriał mieszczan i włościan miadziolskich w sprawie łamania ich praw przez starostę miadziolskiego Przyłuskiego i dzierżawcę starostwa – Rudominę.

Na memoriał mieszczan i włościan miadziolskich²⁴², żałących się na ur. Przyłuskiego, starostę miadziolskiego, tudzież na ur. Rudominę, dzierżawcę tegoż starostwa, o niezachowanie przywilejów im służących,

²⁴² Miadzioł – do 1775 r. miasto sądowe nad jeziorem Miadzio w woj. wileńskim, pow. oszmiański, starostwo miadziolskie w 1782 r. opłacało 2000 zł kwarty, M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. IV, s. 199, zob. więcej: B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VI, s. 283.

o zabronienie im wolności handlów, o uciążliwe i nad przepis inwentarzów i lustracyi wybierane pobory i o inne wielorakie krzywdy, z dopraszaniem się, ażeby niżeli w sądzie Asesoryi W. X. L., według wydanego im o toż samo listu zaręcznego rozprawią się, Rada przy Boku Naszym Nieustająca czynienia im dalszych krzywd zabroniła. Niemniej na odpowiedź ur. Rudzkiego, imieniem ur. Przyłuskiego, starosty miadziolskiego, iż wszystkie mieszczan i włościan miadziolskich przeciwko swej dworskiej zwierzchności zarzuty są zawodne, fałszywe, potwarne i występne, iż wybić się spod władzy jej usiłują tak dalece, że jeżeli przyzwolony z wojska Rzeczypospolitej poczet dla wstrzymania tego gminu od dalszej zuchwałości nie będzie w tym starostwie postawiony, zwierzchność dworska, majątku i życia swojego przed burzliwym jego zapędem nie ma bezpieczeństwa. Na koniec, że sprawa o to wszystko z aktoratu ur. starosty miadziolskiego, jako też z aktoratu tychże mieszczan i włościan w sądzie Asesorskim Litewskim ostatecznej oczekuje decyzji.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Że też Rada w rozpoznanie zażaleń i prośb wzwyż wyrażonymi memoriałami objętych, jako tylko do sądu należących, nie wdaje się.

Stanisław August, Król
 Feliks Turski, biskup łucki
 I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 304 z 23.9.1788 r. O rejestrze właściwym dla spraw prostego długu dotyczących

Rezolucja na memoriał sądu ziemskiego latyczowskiego dotycząca wpisywania spraw tzw. prostego długu do sądowego rejestru remissowego lub *poenalium*.

Na memoriał, w którym sąd ziemski latyczowski zupełny zapytuje się: Czyli sprawy na przykład ze skryptów prostego długu pochodzące, a podług obmowy konstytucji 1775 roku *tit.*: „Ustanowienie prowizyi”, w grodach *praecisa appellatione* sędzić się powinno, mogą mieć swoje umieszczenie w rejestrze remissowym lub *poenalium*? Ile gdy te rejestra przez strony, na skryptach, blankietach i innych ręcznych opisach do odpowiadania są zapisane?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż w podobnym zdarzeniu wydana jest Nasza za zdaniem tejże Rady pod dniem 1 miesiąca lutego 1785 r.²⁴³, rezolucja, na zapytanie: „Czyli sąd może oddalić od zapisanego transakcją rejestru, acz sprawie nieprzyzwoitego, albo nie? A to, gdy strony obydwie rejestr akceptują, nie ekscypują się, albo gdy jedna ekscypuje się, a druga stawia przy transakcji nieodwołanej?” deklarująca w słowach: „Ponieważ prawa roku 1565, *vol. II, fol. 694, tit.*: „Sądy”, 1678, *vol. V, fol. 556 tit.*: „*Evocatio*” w wyrazach: „Gdyby się kto komu zapisał w grodzie stać i odpowiadać, gdyby kto sam forum *benevole* przyjął, taki wedle swej obligacyi ma być zawsze sędzon i skazywan” obowiązujące, zapisujących sobie forum do odpowiadania w tym, które sobie zapisały (byleby nie szły *praejudicium tertij*), nie wzmiankują o zapisanych do odpowiedzi

²⁴³ Zob. Rezolucja nr 26, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1788, s. 100.

regestrach, bo ordynacje każdym sądom przepisane, determinowały naturę spraw, do jakich regestrów należeć mają, konstytucja zaś 1768 r. trwałość dobrowolnie, ale nie przeciwnych prawu zrobionych transakcyi, do dotrzymania onych obowiązuje, więc zapisanie rejestru, jeżeli jest zgodne z ustanowionymi ordynacjami i gatunkiem sprawy z naturą rejestru, sąd to poznać powinien”, do której ziemstwo łatyczowskie *in statu suae questionis*, stosować się ma.

K. Szembek, biskup płocki pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 305 z 23.9.1788 r.

O wyznaczaniu opiekunów

Rezolucja na memoriał urzędu grodzkiego opoczyńskiego w sprawie zasad przydzielania przez sąd opiekunów osobom małoletnim.

Na memoriał, w którym urząd grodzki opoczyński przy raporcie sądowym następujące podaje zapytanie: Prawo roku 1775 *tit.*: „Ubezpieczenie sierot i wdów” jasne ma w sobie wyrazy, że ziemstwa i grody małoletnim po ojcu pozostałym, opiekunów *attenta proximioritate* krewnych, *pignus* do odpowiedzi mających, dodawać powinny. Gdyby się więc trafiło, iżby opieka takowa przez jedną jurysdykcję województwa *pupillis et orphanis* z osób krwią niezłączonych, a choćby niektórych złączonych, ale *pignus* do odpowiedzi niemających, owszem *de patrato crimine* oskarżonych nadana była, jurysdykcja zaś druga *proprij districtus* o nadaniu nielegalnych opiekunów niewiedząca, na żądanie tychże samych pupilów, opiekunów bliskością krwi złączonych nadała, w takowym razie, czyli nadanie opieki powtórnej, jako z prawem zgodnej ma być legalniejsze od pierwszego nadania?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż lubo prawo 1775 r. *tit.*: „Ubezpieczenie sierot i wdów” przez ziemstwa i grody małoletnim opiekunów *attenta proximioritate* krewnych *et sufficientia pignoris* do odpowiedzenia dodawanych mieć chciało, gdy jednak w tym przypadku wyroki sądowe dwóch jurysdykcji, opiekunów wyznaczających zapadły, przeto rozpoznanie, który wyrok lepiej się zgadza z prawem wyżej cytowanym, *et cum sufficientia pignoris*, nie do Rady, ale do sądu rozsądzącego dekreta, należy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 306 z 23.9.1788 r.

O przydaniu pomocy wojskowej do egzekucji dekretu kompromisarskiego

Rezolucja na memoriał starosty ostrzeszowskiego Franciszka Stadnickiego o przydzieleniu pomocy wojskowej do egzekucji dekretu sądu polubownego w jego sporze z Ignacym Szembekiem i Feliksem Niemojewskim.

Odpowiadając na memoriał ur. Stadnickiego starosty ostrzeszowskiego²⁴⁴, w którym wyraża: Iż zyskał pomoc wojskową do egzekucji dekretu sądów między nim a ur. Szembekiem²⁴⁵ i Niemojewskim²⁴⁶ polubownie w sprawie granicznej zapisanymi. Gdy takowe pomocy wojskowej zyskanie zaskarżyli przed Nami i Radą przy Boku Naszym Nieustającą ciż ur. łowczy ostrzeszowski i cześnik wieluński, My z tąż

²⁴⁴ Zob. przyp. 4, rezolucja nr 2.

²⁴⁵ Zob. przyp. 213, rezolucja nr 226.

²⁴⁶ Zob. przyp. 214, rezolucja nr 226.

Radą przez rezolucję Naszą pod dniem 22 miesiąca lutego²⁴⁷ deklarowaliśmy, aby strony żalące się komunikowały swego memoriału ur. Stadnickiemu staroście ostrzeszowskiemu, a pomoc wojskowa za tąż rezolucją wstrzymaną została. Teraz zaś, gdy tenże ur. starosta ostrzeszowski przez memoriał odpowiedni dowodzi, że jako jego żądanie przydania pomocy wojskowej do ukończonego już kompromisu było legalne, tak też i przydanie tejże pomocy legalnie nastąpiło. Nadto, gdy i ur. Szembek, łowczy ostrzeszowski, strona w kompromis rzeczony wchodząca, oświadcza się przez przypowiedni memoriał, że na dekrete sądu kompromisarskiego, między ur. Stadnickim starostą ostrzeszowskim z jednej strony a ur. Niemojewskim, cześnikiem wieluńskim i nimże samym z drugiej strony ferowanym, zupełnie przestaje. Przeto egzaminując pomienioną odpowiedź ur. starosty ostrzeszowskiego z prośbą w niej wyrażoną, iżbyśmy z Radą Nieustającą zważywszy na dopełnienie wszystkich uroczystości, prawem roku 1784 do zyskania w tym przypadku pomocy wojskowej przepisanych, raczyli uznać za dobrą, przez Departament Wojskowy przydaną pomoc wojskową.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej takową dajemy rezolucję: Iż z których powodów i legalności determinował pierwszą razą, przy prawie Departament Wojskowy przydanie pomocy, z tych samych i w terażniejszym ur. Stadnickiego starosty ostrzeszowskiego żądaniu, też wstrzymaną pomoc wydać ordynansem swoim zaleci.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

²⁴⁷ Zob. rezolucja nr 226.



Rezolucja nr 307 z 23.9.1788 r. O przenoszeniu transakcji do ksiąg własnego powiatu

Rezolucja na memoriał sędziego grodzkiego opoczyńskiego Kajetana Grabkowskiego dotycząca obowiązku przenoszenia zeznanych w obcych grodach i ziemstwach transakcji do akt własnego powiatu.

Odpowiadając na memoriał ur. Kajetana Grabkowskiego, sędziego grodzkiego opoczyńskiego²⁴⁸, z obowiązku urzędu swego podającego do rozwiązania następujący przypadek: Prawo roku 1578, vol. II, fol. 968, o zapisach mówi, iż zapisy wszelakie trybunalskie, tak ważne są jak sejmowe albo ziemskie, a trybunalskie akta, jak *proprij teritorij* być się oznaczają. Prawo zaś 1768 r., fol. 223 § „Ponieważ”, transakcje wszelkie w obcych grodach i ziemstwach zeznane, a do ksiąg własnego powiatu, gdzie dobra leżą, nieprzeniesione, niszczy i za nieważne w każdym sądzie być uznaje. Gdyby więc Piotr w aktach trybunalskich zapis uczynił Pawłowi i ten zapis nie został przeniesiony do ksiąg własnego powiatu, Paweł zaś już *in proprio territorio* ustąpił Marcinowi, a Marcina potomek zdał to prawo *extra territorium* lub *provinciam* Franciszkowi, który nie przenosząc tej swej ostatniej cesyi, zapozwał *simpliciter* o zapłcenie zapisowej sumy, czyli sąd takowy zapis w trybunalskich aktach przez Piotra Pawłowi zeznany, a przez Pawła w księgach własnego powiatu Marcinowi ustąpiony, ma odrzucać? I przez to, że Franciszek nie przeniósł swej ostatniej cesyi, podług wspomnionego prawa 1768 r., ma odsądzać Franciszka od tej sumy lub nie? A gdyby temuż Franciszkowi stąd *incompetens actio* uznana była, owa przez Piotra zapisowa suma, gdzie i u kogo utykać lub komu dostawać się powinna?

²⁴⁸ Prawdopodobnie Grabkowski Kajetan h. Jastrzębiec, zob. przyp. 111, rezolucja nr 120.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż gdy okoliczność cała w memoriale wyrażona jest wynikająca z kognicji transakcji, przeto Rada przy Boku Naszym, mocy sądowej niemająca, w roztrząsanie onych nie wdaje się.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 308 z 23.9.1788 r.

O skasowanym procesie i wstrzymaniu przydania pomocy wojskowej

Rezolucja na memoriał szambelana królewskiego Mateusza Czarnka w sprawie cofnięcia pomocy wojskowej przyznanej na podstawie dekretu egzekucyjnego sądu ziemskiego łomżyńskiego łowczemu łomżyńskiemu Wiktorowi Wiszowatemu.

Roztrząsnąwszy zażalenie ur. Mateusza Czarnka, szambelana Naszego²⁴⁹, przeciwko ur. Wiszowatemu, łowczemu ziemi łomżyńskiej²⁵⁰, zyskującemu dekret *executionis* w ziemstwie łomżyńskim do procesu na tymże ur. Czarnku *evocatorie* przewidzianego, a późniejszym od procesu dekretem komisji, za reskryptem Naszym Królewskim z Asesoryi wyznaczonej uchylonego, jako też przeciwko ziemstwu łomżyńskiemu wydającemu dekret *executionis* do skasowania tego procesu.

²⁴⁹ Czarnek Mateusz h. Półkozic – sekretarz gabinetu Stanisława Augusta (1775), szambelan królewski (1787), wieloletni pisarz w Departamencie Interesów Cudzoziemskich Rady Nieustającej, W. Dzwonkowski, *Czarnek Mateusz*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938, s. 204.

²⁵⁰ Prawdopodobnie Wiszowaty Wiktor – w 1792 r. pełniący urząd podstolego łomżyńskiego, *Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich...*

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż dla wyświecenia całkowitego interesu, gdy nie dostaje eksplikacyi, tak ze strony ur. Wiszowatego, łowczego łomżyńskiego, jako też sądu ziemskiego, przeto uznajemy potrzebną być komunikację tego zażalenia tak sądowi, jako i stronie. A tymczasem determinowana pomoc wojskowa wstrzymaną zostanie.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 309 z 26.9.1788 r.

O wyposażeniu sióstr

Rezolucja na memoriał Jana Pieńkowskiego dotycząca wyposażenia sióstr przez wierzycieli zmarłych braci.

Rezolwując memoriał, w którym ur. Jan Pieńkowski z okoliczności praw 1347 r., *vol. I, fol. 45, tit.: „De filia vivente”*, które mieć chce, że bracia siostrze od ojca wydanej i wyposażonej, nic więcej po śmierci ojcowskiej dać nie mają, i 1588 r., *vol. II, fol. 1219, tit.: „O siostrach jure victorum”*, które stanowi, że siostry, ciotki niewyposażone, które by za mężem były, z tych dóbr, które bracia ich albo bratankowie zadłużeni do kredytorów utracili, mają być przez te kredyty albo posesory dóbr *competenter* wedle zwyczaju i prawa tego wyposażone, obydwóch zaś tych praw, co do spraw *potioritatum* stosujących się, następujący przypadek wyraża: Piotr ojciec miał dwóch synów: Jana i Jakuba, tudzież dwie córki, jedną z nich za życia wyposażył, która zeznała kwit z abrenuncjacją. Drugą zaś, po śmierci ojca, sąd kazał wyposażyć w równej jak pierwszą sumie, więc i ta druga wyposażona kwit

z abrenuncjacją uczyniła. Syn jeden imieniem Jan zadłuży swoją fortunę i bezpotomnie umiera. Drugi syn Jakub zostawia po sobie syna Pawła. Ten syn Paweł, widząc nacisk kredytorów i przewyższające długi fortunę stryja swego Jana, czyni od niej recess. Następnie dekret *potioritatis*, przy którym synowiec Paweł, odprzysiągł się tytułu dziedzictwa, a stawał tylko jako kredytor, mając osobne długi od stryja tegoż zmarłego sobie należące. Siostry zaś wspomnionego stryja, choć blisko sądu takowego mieszkające, jako już zaspokojone w posagach, żadnej nie mając prawności pretendowania dziedzictwa do dóbr po wspomnionym stryju, teźże kondescensyi *potioritatis* nie attentowały. Odprzysiągłszy się Paweł – synowiec Jana bezpotomnie zmarłego stryja swego – spadłego na siebie dziedzictwa, po dekrete *potioritatis* spłaca kredytorów tegoż stryja swego i nabywszy od wszystkich prawa, staje się nowym *ex potioritate* dziedzicem i dobra *ex hacae potioritate* oswobodzone wraz ze swymi ojczystymi, komu innemu prawem dziedzicznym sprzedaje i ewikcję zapisuje. Ten zaś, który od niego kupił blisko pół wieku tę fortunę spokojnie posiada. Czyli więc po tych prawnych uroczystościach mogą kiedy siostry owego Jana bezpotomnego wyposażone, po kwitach i abrenuncjacjach lub ich sukcesorowie, po dekrete *potioritatis* wzruszać spokojność i kłócić o dziedzictwo tego, który się stał prawnym wspomnionych dóbr dziedzicem?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż prawa powyżej wzmiankowane, tak względem sióstr wyposażonych za życia ojca, że swym posagiem kontentować się powinny, jako też względem sióstr *jure victorum*, są jasne i wyraźne. Te zatem dla sióstr *in statu questionis* wyrażonych prawidłem być powinny.

W nieprzytomności Najjaśniejszego Pana
podpisują Feliks Turski, biskup łucki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 310 z 26.9.1788 r. O uchylonym dekrete egzekucyjnym

Rezolucja na memoriał komornika granicznego krakowskiego Rotermunda w sprawie przeniesienia prawa tradycyjnego.

Roztrząsnąwszy interes ur. Rotermunda, komornika granicznego krakowskiego, zlewek prawa tradycyjnego od ur. Misiowskiego mającego, w procesie przez tegoż ur. Misiowskiego na ur. niegdy Czarnockim, stolniku stężyckim²⁵¹, przewidzionym.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż gdy dekret *executionis*, który ur. Misiowski w roku przeszłym zyskał i cały proces na ur. niegdy Czarnockim, stolniku stężyckim, otrzymany, późniejszym dekretem Trybunału Lubelskiego, w roku terażniejszym *ad comparitionem partium* jest uchylony i *pro inexecutable* deklarowany. Przeto i tradycja na rzecz tegoż ur. Misiowskiego sporządzona, której ur. Rotermund nabył, uchyloną została.

W nieprzytomności Najjaśniejszego Pana
podpisuję Feliks Turski, biskup łucki
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

²⁵¹ Czarnocki Michał h. Lis (lub Mzura) – rzekomy stolnik stężycki (1760–1782), *Urzednicy województwa sandomierskiego...*, s. 175. M. Czarnocki żonaty był z Apolonią z Misiowskich. Zob. więcej: W. Konopczyński, *Czarnocki Michał*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938, s. 229.



Rezolucja nr 315 z 30.09.1788 r. O zadłużonych poddanych cudze mienie sobie przywłaszczających

Rezolucja na memoriał braci Greczyńskich skarżących Młodeckiego o przemoc i niepodporządkowanie się rezolucji Rady Nieustającej w związku ze sporem toczonym o dziedzictwo dóbr Koszowata oraz memoriał Młodeckiego zarzucającego rzekomym Greczyńskim podszywanie się pod prawowitych dziedziców tych dóbr.

Rezolwując memoriał ur. Jana Greczyńskiego, który swoim i brata swego imieniem zaskarża ur. Młodeckiego, dóbr Koszowata²⁵² zwanych, w województwie kijowskim leżących, feudalnego posesora, iż tenże, ani na rezolucję Rady Naszej stosownie do praw narodowych 1786 roku wydaną, ani na list *salvi conductis*, które to tymże uur. Greczyńskim, ich osób bezpieczeństwo od wszelkiej prywatnej przemocy warują, najmniej nie zważając, a chcąc jeszcze, iżby nie mogli być w stanie dochodzenia dziedzictwa części tychże samych dóbr Koszowata, sobie pretendowanego, ichże obudwóch zamknąć w więzieniu (z którego suplikujący Jan Greczyński ucieczką ratował się) brata jego więzionego wyprowadzonego na widok całego jarmarku sromotnym sposobem i niemiłosiernie bić kazać, majątek ich cały, a nawet papiery pretensję ich do przereczonych dóbr usprawiedliwiające, odebrać ważył się. Tak uciśnieni, umęczeni i utratą życia grożeni suplikują, abyśmy z Radą przy Boku Naszym protekcją Naszą i powtórным *salvi conductis* listem, przeciwko

²⁵² Koszowata – miasteczko w powiecie taraszczańskim nad rzeką Kisłówką, od 1697 r. należąca do rodu Młodeckich. W rezolucji mowa prawdopodobnie o Józefie Młodeckim (według *Słownika geograficznego* był to podkomorzy włodzimierski i starosta sinnicki, nie figuruje on jednak w spisach urzędników wołyńskich red. przez A. Gąsiorowskiego), B. Chlebowski, J. Krzywicki, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IV, s. 486.

gwałtowności ur. Młodeckiego życie ich i wolność, bez której popierać swej sprawy nie mogą zabezpieczyć raczyli dopóty, póki taż sprawa ostatecznie rozsądzoną nie zostanie. Tudzież odpowiedź, w której ur. Młodecki twierdzi, że dobra Koszowata, za dekretami Asesoryi Koronnej prawem lennym posiada, że Greczyńskimi być mieniący się, zowią się Łobodenkowie i są tych dóbr poddanymi. Że majątek ich został zabrany w tej tylko proporcji, ile swemu dworowi zadłużyli się. Że papiery im są odebrane z tej przyczyny, iż za tymi dokumentami, Greczyńskim istotnie służącymi, to imię cudze nienależycie sobie przywłaszczają. Że jednak te papiery w sądzie komportowane będą.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: Iż rezolucja Rady Naszej dnia 30 czerwca 1786 r., na memoriały tak tychże Greczyńskich jako i ur. Młodeckiego wydana, w słowach: „Gdy prawa narodowe nikomu własną mocą nie pozwalają sprawiedliwości sobie czynić, a na wszystkie przypadki mieszkańców Rzeczypospolitej przeznaczone są jurysdykcje, przeto w sprawie *de natura bonorum*, gdy już zaszły dekreta w sądach Naszych zadwornych Asesoryi Koronnej nastąpiły, do tejże więc jurysdykcji, strony żalące się udać się mają” będąca, jest i na teraźniejsze tychże stron memoriały dostateczną odpowiedzią. Żeby zaś ciż Greczyńscy, oprócz tej obrony, którą mają w prawach narodowych przeciwko wszelkiej nad ich osobami przemocy, być mogli jeszcze i *ex jure Majestatico* listem *salvi conductus*, aż do ostatecznej rozprawy zasłonięni, o wyjednanie onegoż do kancelaryi koronnej udać się mogą.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMci jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 316 z 30.9.1788 r.

O apelacji w sprawie granicznej O karze dla tamującego urzędowe prowadzenie duktów granicznych

Rezolucja na memoriał szambelana królewskiego Rybińskiego dotycząca: tłumaczenia Statutu Litewskiego w zakresie postępowania w sprawie granicznej oraz kar za utrudnianie prowadzenia granic przez urząd podkomorski w świetle konstytucji z 1784 r.

Na memoriał ur. Rybińskiego, szambelana Naszego, który imieniem ur. Bierzyńskiego, podkomorzego żytomirskiego²⁵³, następujące podaje zapytania: *1mo.* Strona, prowadząc granice z przypierającymi do jej gruntu ściennikami, zyskała podług swoich dokumentów i dowodów przyznanie swojego duktu tak, że co pierwiej w różnych czasach tamci od jej dziedzictwa oderwali, to teraz za powagą dekretu oczywistego ma sobie przysądzone, lecz dla zaszłej przed sypaniem kopców i dopuszczonej podług konstytucji 1784 r. apelacji czekać musi rezolucji dekretu pierwszej instancji. Czyli więc na mocy Statutu W. X. L., województwom braclawskiemu, kijowskiemu służącego, który w rozdziale 9, artykule 7 § 2 w tych słowach jest pisany: „A gdy apelacja, w której rzeczy od podkomorzego uroście, tedy do wyjednania i rozsądku kompromisarskiego, przysięga stronie ma być zadzierzana. Jednakże dla pamięci znaki tego graniczenia mają być poczynione, a do tego podkomorzemu tylko połowica dochodu jego niżej opisanego płacona będzie. A te grunty do rozprawy komisarskiej mają zostawać w dzierżeniu tej strony, której podkomorzy przysądzi. Wszakże i ten do rozsądku komisarskiego tego gruntu, zwłaszcza puszczać drzewa, pustoszyć nie ma” strona zyskująca dla siebie dekret, dukt jej przysądżający, może przy używaniu tych nowo wygranych gruntów zostawać aż do rozpoznania

²⁵³ Bierzyński Józef h. Jastrzębiec – podkomorzy żytomirski (1783–1790), *Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego...*, s. 250.

tego dekretu? Albo czyli się te mają używać przez dawniejszego acz odsądzonego już posiadacza? *2do.* Konstytucja 1784 r. ostrzegła, iżby po zaszyłym dekreście i procesie wstrzymywać egzekucyi zjazdowej nikt się nie ważył, pod karami tamże wyrażonymi. Jeżeli więc niedopuszczający w sprawie granicznej egzekwitować duktów urzędowi podkomorskiemu tak, że aż pomoc wojskową do uskutecznienia dekretu wyrabiać przyszoł, powinien teży karze, jak pierwszy podlegać?

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej oświadczamy: Iż wycytowany w pierwszym zapytaniu artykuł 9 z rozdziału 7²⁵⁴ Statutu W. X. L. jest w swych wyrazach jasny. A okoliczność druga, memoriałem z powodu konstytucyi 1784 r. objęta, do rozpoznania sądowni należy.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMcI jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej



Rezolucja nr 317 z 30.9.1788 r. O funduszach na rzecz nowych kościołów parafialnych *ritus latini*

Rezolucja na memoriał sędziego ziemskiego kaliskiego Andrzeja Bogdańskiego w sprawie o pozyskiwanie funduszy na tworzenie kościołów parafialnych obrządku rzymskiego w świetle rezolucji Rady Nieustającej z 1784 r.

Rezolwując memoriał ur. Andrzeja Bogdańskiego, sędziego ziemskiego kaliskiego²⁵⁵, który z obowiązku urzędu swego wyraża: Iż gdy kościoły *ritus graeci uniti* parafialne, na memoriał księdza Szymona Hryniewicza zyskały pod dniem 12 miesiąca marca 1784 r.²⁵⁶

²⁵⁴ W tekście rękopisu pojawiła się pomyłka. Chodzi oczywiście o wspomniany w pierwszej części rezolucji artykuł 7 z rozdziału 9.

²⁵⁵ Bogdański Andrzej h. Prus III – sędzia ziemski kaliski (1784–1788), *Urzednicy wielkopolscy...*, s. 195.

²⁵⁶ Zob. Rezolucja nr 294, *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej*, Warszawa 1786, s. 15.

pomyślną dla siebie rezolucję, wielu zaraz z tej miary pokazało się dobrze myślących obywateli Naszych, którzy kościoły *respective* swoje parafialne łacińskiego obrządku, już to przez utracenie oryginalnych erekcyi, już przez publiczne dawniejsze klęski krajowe, już przez niższe *quantum* czynszów kościelnych, już przez przyjęcie na siebie *subsidij charitativi* i inne okoliczności, zubożałe i podupadłe, ratować i opatrywać przedsięwzięli. A że pomieniona rezolucja, co do ostatniego swojego punktu tego: „Wolność ta rozciągać się ma do kościołów parafialnych *ritus graeci uniti*” zdawała się im być tylko *in favorem* kościołów parafialnych samego obrządku grecko-rzymskiego, wniesli więc do sądu ziemskiego kaliskiego tę wątpliwość, którą tenże ur. sędzia ziemski kaliski do objaśnienia Rady podaje: Czyli wolno jest fundusze czynić na erekcję nowych parafialnych kościołów *ritus latini* i na wsparcie ubogich *ejusdem ritus* dodawać w sumach i gruntach? Ponieważ także kościoły *ritus latini* parafialne, równie na potrzebę publiczną destynowane są, jako i *ritus graeci*.

My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej deklarujemy: iż rezolucja Rady Naszej pod dniem 12 marca 1784 roku w memoriale ur. sędziego ziemskiego kaliskiego wzmiankowana, odpowiadająca na memoriał ks. Szymona Hryniewicza, kapłana *ritus graeci uniti*, przez poprzednicze wyrazy swoje w tej osnowie: „Iż konstytucje 1635, 1764, 1768 r. alienacyi dóbr i sum na fundusze zakonne wzbraniające, w pewnych warunkach ściągać się nie mogą do funduszy parafialnych, jako jedynie na potrzebę publiczną destynowanych, co też wyższymi rezolucjami Rady w roku 1781 i 1782 jest wytłumaczone, jako bez potwierdzenia i pozwolenia Stanów Rzeczypospolitej, wolno jest fundusze czynić na erekcję nowych parafialnych kościołów i na wsparcie ubogich dodawać w gruntach i sumach” nie wyłącza od tego dobrodziejstwa kościołów parafialnych łacińskiego obrządku.

Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki
pod niebytność JKMcI jako prezydujący
I. Przebendowski, marszałek Rady Nieustającej

III

ANEKSY

Aneks 1. Skład personalny Rady Nieustającej w latach 1786-1788¹

Departament Interesów Cudzoziemskich

Małachowski Jacek, podkanclerzy koronny – Młp.

Przebendowski Franciszek Ignacy, starosta solecki i marszałek Rady Nieustającej – Włkp.

Plater Kazimierz Konstanty, starosta inflancki – W. X. L.

Woyna Franciszek Ksawery, starosta stanisławowski – Młp.

Departament Policji

Raczyński Kazimierz, marszałek nadworny koronny – Młp.

Zyberg Jan Tadeusz, wojewoda brzeski litewski – W. X. L.

Lipski Tadeusz, kasztelan łęczycki – Włkp.

Szydłowski Symeon Kazimierz, kasztelan żarnowski – Młp.

Zieliński Ignacy, kasztelan wyszogrodzki – Włkp.

Jankowski Konstanty, szambelan – Młp.

Dzierzbicki Teodor, starosta wartelski – Włkp.

Niemcewicz Stanisław Ursyn, starosta rewiatycki – W. X. L.

Departament Wojskowy

Ogiński Michał Kazimierz, hetman wielki litewski – W. X. L.

Stempkowski Józef, wojewoda kijowski – Młp.

Billewicz Tadeusz, wojewoda mścisławski – W. X. L.

Popiel Paweł, kasztelan sandomierski – Młp.

Szydłowski Adam, starosta mielnicki – Młp.

Kurzeniecki Ignacy, chorąży piński – W. X. L.

Ośniałowski Jan, pisarz wojskowy koronny – Włkp.

Konarski Antoni Feliks, podpułkownik artylerii koronnej – Młp.

Departament Sprawiedliwości

Turski Feliks, biskup łucki – Młp.

Giedroyć Jan Stefan, biskup żmudzki – W. X. L.

Sumiński Piotr, kasztelan brzeski kujawski – Włkp.

Szczytt Niemirowicz Józef, kasztelan brzeski litewski – W. X. L.

Stokowski Jan Sariusz, podkomorzy łęczycki – Włkp.

Górski Feliks, chorąży warszawski – Włkp.

Sulistrowski Tadeusz, szambelan – W. X. L.

Walewski Romuald, generał wojsk koronnych – Młp.

¹ Noty biograficzne członków Rady Nieustającej z lat 1786-1788 zamieścił w swojej monografii A. Czaja, *Miedzy tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786-1789*, Warszawa 1988, s. 77-95.

Departament Skarbowy

Poniatowski Stanisław, podskarbi wielki litewski – W. X. L.

Szembek Krzysztof Hilary, biskup płocki – Wlkp.

Ostrowski Tomasz, kasztelan czerski – Wlkp.

Sobolewski Maciej, kasztelan warszawski – Wlkp.

Radzicki Józef, podkomorzy zakroczymski – Młp.

Biernacki Paweł, chorąży piotrkowski – Wlkp.

Giełgud Michał, starościc żmudzki – W. X. L.

Kossakowski Szymon Korwin, starosta zosielski – W. X. L.

Aneks 2. Osoby fizyczne wymienione w rezolucjach z lat 1786-1788¹

Abu Bekir – 92²

Aleksander, proboszcz gnieźnieński – 220

Azulewicz Dawid – 54

Baczyński Stanisław – 214

Badowski Amand – 235

Baranowski Aleksander – 54

Bekir Abu – 92

Bentkowski Stefan, cześnik wołyński – 16

Bieliński Teodor, pisarz ziemski drohicki – 125

Bielska, kasztelanowa halicka – 196

Bielski – 30

Bielski Józef, kasztelan halicki – 196

Bierzyński Józef, podkomorzy żytomirski – 316

Bniński Konstanty, kasztelan chełmiński – 148

Bniński Łukasz, sędzia ziemski poznański – 93

Bogdański Andrzej, sędzia ziemski kaliski – 317

Borzęcki Piotr, podstolic koronny – 252

Bronikowski Samuel, szambelan królewski – 138

Broński, sędzia ziemski słonimski – 50

Brzozowski, podsędek braclawski – 104

Bujnicki Kazimierz – 96

Bukar Adam, sędzia ziemski żytomirski – 188

Bułhak Cyprian, chorąży w wojsku rosyjskim – 155

Bułhak Jan, generał adiutant buławy wielkiej W. X. L. – 155

Bułhak Franciszek, porucznik janczarski – 155

Bułhak Stanisław – 155

Burman – 229

Buwajłów Leśnicki Melecjusz, ihumen monasteru *ritus graeci non-uniti* dzieciółowickiego – 72

Byszewski Ignacy – 229

¹ W powyższym zestawieniu nie uwzględniono: osoby króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, członków Rady Nieustającej podpisujących się pod rezolucjami oraz monarchów przywoływanych w rezolucjach z racji wydawanych statutów. W przypadku wątpliwości co do tożsamości osób o tym samym nazwisku, przedstawiono je w odrębnych rubrykach.

² Numery rezolucji.

Charliński Mikołaj – 100
 Chmielewski Antoni – 140
 Chodakowski Piotr, podstarosta³ grodzki ostrzeszowski – 251
 Chojecki Hilary, sędzia ziemski kijowski – 240
 Chrapicki, wójt Kowna – 141
 Chrząnowski Marcin, podstarosta grodzki stężycki – 223, 239
 Cichowski – 32
 Cieszkowski Ignacy Piotr, chorąży czernihowski – 85
 Czacka z Sanguszków Kunegunda, strażnikowa wielka koronna – 199
 Czacki Franciszek, strażnik wielki koronny – 199
 Czarnek Mateusz, szambelan królewski – 308
 Czarnocki Michał, stolnik stężycki – 310
 Czartoryski Józef Klemens, książę, stolnik litewski – 252
 Czermiński Stanisław – 105
 Czermiński Szymon – 105
 Czetwertyńska Angela, księżna, starościna woronowska – 16
 Czetwertyński Kajetan, kasztelan lwowski – 16
 Dankiewicz Marcin Józef, skarbnik grodzieński, plenipotent ekonomiów litewskich – 71
 Długolecki – 278
 Dmiński, pisarz grodzki stężycki – 192
 Dulski Ignacy, stolnik latyczowski – 213
 Dyakowski, vicesgerent grodzki latyczowski – 149
 Dzieduszycki Antoni Bazyli, pisarz wielki litewski, sekretarz Departamentu Interesów
 Cudzoziemskich – 92
 Ejsymont Anzelm, regent ziemski grodzieński – 98
 Essen Henryk – 141
 Falkowski – 67
 Fergiss Józef, krajczy powiatu kowieńskiego – 72
 Gadowski Stanisław Kostka, podkomorzy sochaczewski – 46, 149
 Gajewski Adam, burgrabia grodzki łęczycki – 174
 Giewartowski – 17
 Girlej – 141
 Gołuchowska z Wyszpolskich Felicja, starościna letniowicka – 278
 Gołuchowski Konstanty, starosta letniowicki – 278
 Gomoliński Maciej, stolnik piotrkowski – 126
 Górecki Walenty – 143
 Górská Elżbieta – 159
 Grabkowski Kajetan, sędzia grodzki chęciński, sędzia grodzki opoczyński – 120, 307
 Greczyński Jan – 315
 Grembecki – 70
 Grudzieński Ksawery – 37
 Grudzieński *vel* Grudziński Karol, kasztelan poznański – 37
 Grudzińska z Krzyckich, kasztelanka krzywińska – 37
 Grudziński Zygmunt – 37
 Grudziński Adam – 37
 Gruszczyńska z Russockich Aleksandra – 206

³ W powyższym zestawieniu, podobnie jak w opisach rezolucji zachowana została używana w tekście źródłowym forma „podstarosta”.

- Gruszczyński Bogusław Boksy - 206
 Gurowski Melchior, proboszcz gnieźnieński - 220
 Gurowski Michał, podkomorzy przemyski - 278
 Guzowski Jan - 149
 Hajewski Józef - 156
 Hassan, *hadzi*, *aga* - 92
 Hoszowski Kajetan - 3
 Hryniewicz Szymon, ksiądz *ritus graeci uniti* - 317
 Hryniewiecki Paweł, sędzia ziemski bielski - 9, 153
 Jabłonowski/Jabłonowska Anna, księżna, wojewodzina braclawska - 137
 Jakiński Tomasz Sariusz, podsędek ziemski krakowski - 241
 Janiszewski Franciszek, sędzia ziemski czernihowski - 125
 Jarzyna - 25
 Jastrzębski - 197
 Juraha Józef, regent grodzki - 187
 Kaloff, ławnik Kowna - 141
 Kamieński - 9
 Kamiński - 156
 Kara Omer, *hadzi* - 92
 Karsza Józef, podstoli podolski - 82
 Karśnicki Kazimierz, sędzia ziemski wieluński - 89, 111
 Karwosiecki Jan Kanty, łowczy chęciński, komornik graniczny sandomierski - 119
 Kawiński Wojciech, proboszcz kościoła libiszowskiego, kanonik kurzelowski - 83
 Kielczewski Michał, sędzia grodzki przedecki - 90
 Kijewski, komornik ziemski ciechanowski - 135
 Kirkor Joachim - 278
 Kisłowski - 50
 Kmicic Samuel - 289
 Kobyliński, podstarosta sądowy słonimski - 155
 Kołłątaj Rafał, starosta trześniowski - 206
 Kończ Michał, asesor sądu zadwornego W. X. L. - 196
 Korsak Jan, podwojewodzi połocki - 158
 Koryciński Karol, podsędek ziemski nowogrodzki - 10
 Korzeniewski Józef, regent grodzki powiatu upickiego - 47
 Kosiński Wojciech, podstarosta drohicki, pisarz grodzki drohicki - 51, 192
 Kossakowski, komornik ziemski ciechanowski - 178
 Koszczyk Antoni - 260
 Kościuszkowicz Senek - 100
 Kozieł Krzysztof, pisarz ziemski wileński - 218
 Kryczyński - 67
 Krzycka, zob. Grudzińska
 Kuszelewski Roch, podstarosta grodowy upicki - 47
 Laskowski Józef - 108
 Leij - 200
 Lenkiewicz Wiktor [?], rotmistrz województwa mińskiego - 38
 Lipnicki Adam - 197
 Lubomirski Józef, książę, starosta romanowski - 181
 Lubomirski Ksawery - 181
 Lubomirski Stanisław, wojewoda kijowski - 196

- Łapieński Kazimierz, subdelegat brański - 81
 Łempicki Franciszek, instygator grodzki bobrownicki ziemi dobrzyńskiej - 105
 Łobodzki Marcin, pisarz grodzki łączycy - 113
- Makowski Kazimierz - 114
 Małachowski Jacek, kanclerz wielki koronny - 33
 Michalski Antoni - 138
 Miciński - 205
 Middleton Augustyn, podstarosta sądowy powiatu kowieńskiego - 106
 Mielżyński Józef Klemens, wojewoda poznański - 212
 Mikułowski Stanisław, komornik ziemski radomski - 163
 Miłkowski/Miłkowska Teresa - 191
 Misiowski - 310
 Młodecki Józef [?], podkomorzy włodzimierski [?] - 315
 Młodzianowski - 17
 Mniewski Dionizy, rotmistrz Kawalerii Narodowej Koronnej, subdelegat starosty brzeskiego kujawskiego - 55
 Moczydłowski Maciej - 159
 Morduchowicz Zelman - 56
 Myszyński Ludwik - 198
- Narwojsz Cyprian - 187
 Niemierowicz - 289
 Niemojewski Feliks, cześnik wieluński - 226, 306
- Odrawążówna Stuzińska Halszka - 100
 Ogiński Helena, kasztelanowa wileńska - 139
 Olejewski Michał, rotmistrz - 54
 Olejewski Zachariasz - 54
 Omer, *aga* - 92, 175, 217
 Omer Kara, *hadži* - 92
 Ołdakowski, podstarosta i sędzia grodzki wąsoski - 42
 Oskierka Samuel, pisarz ziemski mozyrski - 100
 Osman, pasza, komendant fortecy chocimskiej - 92
 Ossoliński Józef Salezy, wojewoda podlaski - 46, 149
 Ostasiński Jan, komornik ziemski zakroczymski - 27
 Ostroróg Aleksander, chorąży stężycki - 192
 Ostrowski Feliks, komornik ziemski krzemieniecki - 162
 Owsiejowicz Boruch - 56
 Ożarowski Piotr, kasztelan wojnicki - 205
- Pac, starosta wilejski - 56
 Pacynowski, komornik ziemski wieluński - 138
 Pałuski - 93
 Pawlikowski - 278
 Piaskowski Mikołaj, starosta taraszczański - 246, 278
 Pichelstein Stanisław de - 92
 Pieńkowski Jan - 309
 Pilawski Felicjan, podstarosta grodzki nowogrodzki - 176
 Piotrowski Adam - 138
 Piotrowski Michał - 141
 Pisanka, patron w Trybunale W. X. L. - 200
 Płaskowicki Michał, sędzia ziemski piński - 289

- Pokroszyński Feliks – 50
 Pokroszyński Michał – 50
 Potocki Józef Makary, starosta halicki – 181
 Potocki Prot – 196
 Prozor Karol, oboźny wielki, marszałek Trybunału W. X. L. – 200
 Przyłuski, starosta miadziolski – 297
 Puławska/Puławski *vel* Pułaski Marianna, starościna warecka – 92, 99, 175, 217
 Puławski *vel* Pułaski, starosta warecki – 92
 Radoszewski Bogusław Boksy, biskup kijowski – 100
 Radwański Stanisław Kostka, sędzia ziemski łucki – 199
 Radzimin – 191
 Rawecki Józef Kalassanty – 149
 Reys Tomasz, zastępca wójta Kowna – 141
 Rogaliński Wojciech [?], pułkownik wojsk koronnych – 213
 Rogaliński Kasper, wojewoda inflancki – 213
 Roman Placyd, szambelan królewski – 192
 Rotermund, komornik graniczny krakowski – 310
 Rozwadowski Józef – 165
 Rudomina – 297
 Rudzicki – 197
 Rudzki – 297
 Rybiński Józef, biskup kujawski i pomorski – 214
 Rybiński, szambelan królewski – 316
 Rychłowski Ignacy, szambelan królewski – 99, 193
 Rzuchowski Atanazy, regent grodzki ostrzeszowski – 64, 74
 Scypio del Campo Józef, starosta sądowy powiatu lidzkiego – 143
 Sicyut – 289
 Sierakowski Kajetan, starosta bobrownicki ziemi dobrzyńskiej – 147
 Siesicki Seweryn, pisarz ziemski powiatu wilkomierskiego – 207
 Skarbek Ludwik, wojski kołomyjski – 181
 Skirmont (Skirmunt) Abraham, rotmistrz tatarski – 54
 Skiński Andrzej, sędzia ziemski zambrowski – 34
 Snarski Karol, komornik ziemski radomski – 201
 Sobieszczański, cześnik bełski – 162
 Soroka – 198
 Sosnowski/Sosnowska z Zenowiczów Tekla, wojewodzina połocka – 196
 Sosnowski Józef Sylwester, wojewoda połocki, wojewoda smoleński, b. hetman polny
 W. X. L. – 196
 Stadnicki Franciszek, starosta ostrzeszowski – 2, 74, 226, 306
 Stadnicki Ignacy, sędzia ziemski krakowski – 23, 24
 Strzałkowski, komornik ziemski radomski – 79, 248, 257
 Stuzińska Odrowążówna Halszka – 100
 Suchecki Gabriel, podsędek ziemski wieluński – 64
 Suffczyński Antoni, szambelan królewski – 229
 Sulejman, *hadzi* – 92
 Sulejowski, viceregent wąsoski – 256
 Sułkowski Franciszek, książę, generał inspektor wojsk koronnych – 210
 Sumowski Józef Marcelli, podsędek ziemski włodzimierski – 239
 Suski Leon, podstarosta grodzki ostrołęcki – 62
 Szawelski Michał – 200

- Szawelski Mikołaj – 200
 Szczyt Krzysztof, starosta witagolski – 72
 Szembek Ignacy, łowczy ostrzeszowski – 226, 306
 Szubert – 197
 Szukiewicz, pisarz ziemski słonimski – 50
 Śniarowski Jakub – 159
 Śniarowski Szymon – 159
 Świnarski Antoni – 220
 Tarnowski Jan Amor, hrabia, kasztelan konarski łęczycki – 22
 Terlecki Wincenty, suscepcant grodzki łucki – 63
 Treпка Wojciech Nekanda – 6
 Truszkowski Teodor, burgrabia grodzki łęczycki – 219
 Trzaska Tomasz – 83
 Trzeciński Bernard, generał – 214
 Tymiński Adam, vicesgerent grodzki radomski – 232
 Ujazdowski – 68
 Urbanowski Michał, szambelan królewski – 199
 Ustarbowski – 149
 Walewski Stefan Juliusz, podsędek ziemski sieradzki – 74
 Walewski Romuald, konsyliarz Rady Nieustającej – 180
 Wańkowicz Stanisław, regent grodzki miński – 29
 Wąsowicz Karol Dunin, sędzia ziemski radomski – 75
 Wereszczyński Józef, sędzia ziemski chełmski – 233
 Wieczfiński Antoni, podsędek ziemski kijowski – 234
 Wierzchlejski Felicjan, podsędek ziemski kaliski – 212
 Wilamowski Kasper, burgrabia grodzki różański – 156
 Winnicki Franciszek, komornik graniczny ziemi zakroczymskiej – 253
 Wiszowaty, łowczy ziemi łomżyńskiej – 308
 Włostowski Franciszek – 159
 Wnorowski Maciej – 9
 Wnorowski Franciszek, komornik ziemski sandomierski – 107
 Wnorowski, komornik graniczny włodzimierski – 183
 Wybranowski Stanisław Ignacy, stolnik województwa lubelskiego – 62
 Wyczałkowski Józef, komornik ziemski mielnicki – 80
 Wysocki Idzi – 159
 Zabłocki Andrzej Sawicz, podczaszy, pisarz grodzki powiatu oszmiańskiego – 225
 Zaborowski, pułkownik ordynacji kleckiej – 198
 Zagórski Franciszek, starosta ulchowiecki – 162
 Zaleski Kazimierz, pisarz grodzki łukowski – 192
 Zaleski – 234
 Załęski Józef, stolnik łucki, podstarosta grodzki włodzimierski – 125, 186
 Zambrzycki Stefan, sędzia grodzki warszawski – 175, 252
 Zamoyski Onufry, prezydent miasta Kleparz – 41, 136
 Zielonka Franciszek, pisarz grodzki kijowski – 182, 247
 Żaba Tadeusz, wojewoda połocki – 187
 Żebrowski Feliks – 13
 Żegocki Tomasz, pisarz grodzki włodzimierski – 125
 Żeleński Franciszek Witalis, kasztelan biecki – 164
 Żeleński, sędzia grodzki kijowski – 181

Aneks 3. Famile wymienione w rezolucjach z lat 1786-1788

Borowsky - 205¹

Borzęcy - 252

Gołuchowsky - 278

Greczyńscy - 315

Lenkiewicz - 13

Lubomirscy - 181

Łobodenkowie - 315

Ostrorogowie - 197

Rudzicy - 197

Ryszkowsky - 139

Trembliński - 261

Urbanowsky - 199

Warszyccy - 252

Żebrowsky - 13

Żeleński - 181

¹ Numery rezolucji.

Aneks 4. Wykaz urzędów i instytucji odnotowanych w rezolucjach z lat 1786-1788

Asesoria

Koronna - 10¹, 136, 308, 315

W. X. L. - 54, 72, 141, 260, 297

Departamenty Rady Nieustającej

Sprawiedliwości - 197, 199

Wojskowy - 16, 22, 24, 46, 162, 173, 183, 192, 197, 199, 206, 226, 229, 278, 306

Grody²

czerski - 252

kijowski - 100

lwowski - 196

łucki - 191

mozyrski - 100

nowogrodzki - 72

orszański - 139

owrucki - 101

rzeczycki - 50

stężycki - 197

warszawski - 246

wieluński - 74

winnicki - 181

włodzimierski - 186, 199

wołkowyski - 198

Kancelaria grodzka ostrzeszowska - 64

Komisja Edukacji Narodowej - 100

Komisja Ekonomiczna Skarbu Koronnego - 136

Komisja Skarbowa Litewska - 71, 96, 225

Komisja Skarbowa Obojga Narodów - 100

Komisja Skarbu Koronnego - 10, 25, 33, 46, 100, 175, 212, 217, 278

¹ Numery rezolucji.

² W rezolucjach nie wskazano, czy chodzi o sąd czy urząd grodzki.

Magistraty miejskie

Mińska - 91

Sandomierza - 108

Sądy grodzkie

krzemieniecki - 3

latyczowski - 6

owrucki - 100

warszawski - 92, 175

Sąd Komisji Skarbowej - 197, 217, 229

Sąd Komisji Skarbowej W. X. L. - 225

Sąd Komisji Skarbu Koronnego - 175

Sąd komorniczy ziemski sandomierski - 138

Sąd kwidzyński - 148

Sąd laski wielkiej koronnej - 175

Sądy pograniczne

województwa braclawskiego - 156

województwa kijowskiego - 156

województwa podolskiego - 156

Sąd relacyjny - 72

Sąd sejmowy - 289

Sąd wójtowski ostrołęcki - 62

Sąd zadworny - 72

Sąd ziemski

braclawski - 104

czerski - 229

gnieźnieński - 220

kaliski - 168, 174, 261, 317

kijowski - 234

kowieński - 141

krakowski - 241

latyczowski - 304

lubelski - 137

łomżyński - 308

łucki - 104, 241, 278

ostrzeszowski - 138

słonimski - 50, 155

trocki - 56

warszawski - 210

wieluński - 138

wiski - 114, 159

żytomirski - 101

Trybunał³ – 3, 9, 10, 13, 17, 22, 32, 34, 42, 50, 64, 74, 75, 107, 113, 114, 138, 163, 181, 191, 197, 198, 200, 225, 240, 241, 252

Trybunał Lubelski – 138, 181, 205, 206, 234

Trybunał Wileński – 289

Trybunał W. X. L. – 50, 187

Urzędy grodzkie

latyczowski – 213

lubelski – 62, 310

łucki – 215

opoczyński – 305

sandomierski – 108

warszawski – 229

żytomirski – 247

Urzędy podkomorskie

łucki – 199

nowogrodzki – 199

³ Brak bliższych informacji o miejscu obrad Trybunału.

Aneks 5. Wykaz miejscowości i dóbr ziemskich odnotowanych w rezolucjach z lat 1786-1788

Bereźnica – 199¹
Berlin – 56
Białobrzezie – 100
Bobrownickie starostwo – 147
Borowicze – 16
Borysowskie starostwo – 139

Cepcewicz – 199
Chmielnik – 149
Chmielnickie starostwo – 46, 149
Czerniejowce – 196, 213

Długowola – 197
Dobra – 206
Dubno – 196

Górki Sypniewe – 159
Grodno – 200
Grodzieńska ekonomia – 54

Hodomicze – 16
Horodyszcze – 181

Jachimowice – 108
Jachnieżyce – 50
Janogród – 155
Jundziliszki – 143

Kalisz – 168
Kazimierz – 136
Kempno – 138
Kiszkowo – 220
Kleparz – 41, 136
Konin – 168
Konotop – 100
Koszwata – 315
Kościany – 205
Kowno – 141
Kozowce – 100

¹ Numery rezolucji.

Letniowce - 278
Letniowickie starostwo - 278
Lidzkie starostwo - 143
Lwów - 196, 199
Łuk - 181
Miadziolskie starostwo - 297
Mińska - 252
Mokniuny - 71
Nieświcz - 278
Olicka ekonomia - 71
Ospów - 148
Ostrzeszowskie starostwo - 74
Oszmiana - 38
Paprotnia - 197
Pawłowice - 197
Piratyn(a) - 162
Postawy - 38, 260
Przywidz - 214
Pyzdry - 168
Sandomierz - 108
Semielin - 148
Skalbimirzyce - 220
Słonim - 155
Solennik - 143
Stężyca - 246
Terespol - 46, 149
Turostowo - 220
Wareckie starostwo - 99, 193
Warszawa/Nowa Warszawa - 92, 99, 193, 210
Wiśniowiecki klucz - 206
Werbka - 181
Werbkowicze - 100
Wiedeń - 210
Wołkowysk - 198
Zachorzec - 162
Zawyki - 205
Zbąszyń - 212
Żabokrzycz - 181
Żelechów - 192

Aneks 6. Regestr materii poruszanych w rezolucjach z lat 1786-1788¹

Ustrój i funkcjonowanie sądów

ustalenie właściwości przedmiotowej sądu – 10², 72, 114, 156, 175, 193, 200, 220, 289
ustalenie właściwości miejscowej sądu – 74, 100, 182
funkcjonowanie sądów polubownych (kompromisarskich) – 23, 85, 104, 119, 180, 188, 199, 226, 257, 261
funkcjonowanie rejestrów sądowych – 9, 42, 82, 90, 106, 207, 240, 304
funkcjonowanie kancelarii ziemskich; przyjmowanie wpisów do akt; obłata; tzw. areszt pieniędzy – 47, 63, 64, 70, 98, 120, 223, 235, 239, 256, 260, 307
skład sądów; nieobecność sędziów na kadencjach sądowych; wybór i kompetencje subdelegatów; terminy kadencji sądowych – 29, 38, 153, 164, 168, 212, 225, 233, 247
status prezydenta Trybunału – 32
osiadłość urzędników sądowych – 143
wynagrodzenie urzędników sądowych – 47, 70
uprawnienia członków palestry – 93

Prawo prywatne

prawo opiekuńcze; zasady przydzielania opieki i kurateli – 51, 126, 176, 182, 240, 305
prawo spadkowe; zasady dziedziczenia; forma testamentu – 37, 155, 156, 159, 201, 239, 309
ogólne zasady zawieranie transakcji; transakcje zawierane przez żony – 68, 251
pro wizje i weksle – 125, 135, 232, 248
dożywocie, dzierżawa; emfiteuza; zastaw; zamiana gruntów – 25, 41, 79, 125, 165, 188, 218, 223
alienacja dóbr ziemskich na rzecz stanu duchownego; fundusze kościelne; dziesięcina – 30, 83, 140, 178, 218, 220, 241, 317

Prawo karne

rodzaj i wysokość kary – 91
zasady odbywania kary więzy – 105

Prawo procesowe

aktoraty; żałoby – 29, 98
przysięga sądowa – 210, 246, 253, 260

¹ Niektóre rezolucje umieszczone zostały w dwóch lub więcej kategoriach spraw np. rezolucja nr 2 poruszająca zagadnienie składania i zaprzysięgania dokumentów procesowych przez plenipotentą została zakwalifikowana zarówno do materii „kompetencje plenipotentą”, jak i „komunikacja dokumentów procesowych”.

² Numery rezolucji.

dylacje procesowe - 183
 kompetencje plenipotenta - 2
 komunikacja (komportacja) dokumentów procesowych - 2, 75, 176, 235, 260
noviter reperta documenta (nowo odnalezione dokumenty) - 72, 75, 104, 114, 217, 253, 261
 zawieszenie procesu - 198
 kondescensje; wyrok rozpisowy urzędników zjazdowych; zabezpieczenie wojskowe sądu
 zjazdowego - 27, 80, 113, 138, 163, 164, 192, 206, 219, 241
 kondemnaty - 55, 74, 113, 120
 wznawianie procesu - 92
 apelacja - 89, 215, 241
 kasacja procesu - 34, 310
 postępowanie w sprawach granicznych - 24, 72, 137, 148, 162, 183, 233, 253, 261, 316
 postępowanie w sprawach kryminalnych; ugody w sprawach o mężobójstwo; dawność
 w sprawie kryminalnej; stosowanie tortur - 13, 62, 91, 108, 186, 200
 postępowanie w sprawie zbiegłych poddanych - 101, 139

Postępowanie egzekucyjne

dekrety egzekucyjne; prowadzenie egzekucji przy udziale wojska (przydzielania lub
 wstrzymanie pomocy wojskowej); blokowanie tradycji urzędowej - 16, 22, 27, 34,
 46, 96, 107, 111, 149, 158, 163, 173, 174, 181, 192, 197, 199, 205, 229, 252, 278,
 306, 308

Inne

funkcjonowanie komisji *boni ordinis* - 136
 wybory urzędników miejskich - 55, 141
 pensja kanclerza - 33
 infamia - 165
 przywileje tatarskie - 54, 67
 przywileje senatorów - 205
 prawa katolików - 214
 starostwa i dobra dyplomatyczne - 71, 99, 100, 147
 przeniesienie kontraktów lwowskich do Dubna - 196

Skargi i wnioski

skarga na decyzję sądu - 50, 139
 skarga na urzędnika zjazdowego - 80, 138, 219
 skarga na bezprawnie zniesione prawo dziedziczne - 99
 skarga na starostę o łamanie praw poddanych - 297
 skarga na niepodporządkowanie się decyzji Rady Nieustającej - 315
 wniosek o poparcie sprawy sukcesyjnej za granicą - 81
 wniosek o przyspieszenia procesu, wydanie dekretu egzekucyjnego - 6, 187, 191, 213, 234
 wniosek o wstrzymanie procesu lub egzekucji - 3, 17, 56, 175

Aneks 7. Uniwersały królewskie z lat 1786-1788

Uniwersał nr 115 z 25.5.1787 r.

Uniwersał Najjaśniejszego Pana za zdaniem Rady przy Boku Jego Nieustającej względem nieprzechowywania ludzi rocznej służby niemających, gołotów, luźnych, hultajów, tułających się i łupiestwa dopuszczających się, onych imania, sądzenia i do robót bądź publicznych, bądź prywatnych używania.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie ww. i uur. starostom, dzierżawcom i innym jakimkolwiek sposobem posesorom miast i miasteczek Naszych w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim, tudzież administratorom miast Naszych stołowych oraz wam szlachetne, sławetne magistraty i porządki miejskie, niemniej wszystkim obywatelom Państw Rzeczypospolitej, przy ofiarowaniu łaski Naszej Królewskiej, wiadomo czynimy i przypominamy, iż prawa ojczyste i formę rządu utrzymujące, nie tylko na prywatnych przestępców onych, postanowiły kary, ale chciały naród oczyścić i oswobodzić od tego gatunku ludzi, który trwoniąc w krótkim czasie potrzebne do utrzymania dalsze życia zapasy, dalej na próżniactwo wydany, bierze stąd pochop do włóczęgi, przy której muszę częstokroć wypraszać, a kraj w braku rąk do uprawy roli utrzymania warsztatów i kunsztów wiecznie skrzywdzając, najszkodliwsze całej powszechności przynosi wyniknienia.

Prawa te, na wielu sejmach począwszy od roku 1347, aż do roku 1683 na ten gatunek ludzi, ciąglą baczność miały, gdy nie tylko rzeczonych włóczęgów, żebraków, ale i zbiegłych poddanych sług atestacyi niemających, żołnierzy bez abszejdów będących, w rzędzie hultajów, ciułaczków, gołotów, ludzi luźnych umieściły: gdy onych, pod karami tamże opisanymi, po miastach i wsiach przechowywanymi mieć nie chciały, gdy przez wzgląd na nierząd, z nieosiadłości i próżniactwa tych ludzi płynący, obowiązały starostów i ich urzędników, także urzędy miejskie, a we wsiach panów albo dzierżawców onych wsi, aby takowych imali, okowanych do prac wszelkich zażywali i przymuszali,

a potom właścicielom onych za nadgodę przyzwoitą za pracę i powrotem kosztu na ujęcie wyłożonego powracali, gdy mieszczanom dawać znać do urzędu swego podobnych zbiegach, pod karą dwojga czternastu grzywien, zalecili, która liczba roku 1620 do stu grzywien, dla niektórych województw uchwalona, a w roku 1678 ogólnie rozciągnięta.

Konstytucja na ostatek na sejmie konwokacyjnym 1764 roku stanowiąca, reasumując wszystkie prawa o ludziach luźnych, zbiegłych i bez attestacyi przyjmowanych, zapobiegła skuteczniej temu nierzadowi, tyśiącem grzywien *adauctae poenae* ukaranym mieć chcąc tego, kto by bez attestacyi, czyli *testimonium* służącego przyjąć ważył się.

Nadto uniwersał Nasz za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej, pod dniem 23 czerwca 1786 roku wydany, przez wzgląd na pomnażającą się coraz większą liczbę gnuśnych żebraków, przyzwoitym sposobem i pracą na wyżywienie zarobić sobie mogących podał sposób zapobieżenia tej coraz bardziej szerzącej się kraju zarazie.

Mimo jednak te najsolenniejsze praw i uniwersału warunki, nie bez wzruszenia Serca Naszego Ojcowskiego mając doniesienia, że ta zaraza niemal wszystek kraj ogarnęła! A stąd popełniane kradzieże, najazdy hultajskie, rabunki, rozboje, zagrażają bezpieczeństwu życia i majątków obywatelskich, które wielokrotnie na łup tej swawolnej włóczęgi wystawione zostały, w tym zaś nieszczęśliwym zdarzeniu jawnie okazuje się, że już nie można narzekać na niesilność praw i nieczułość rządowej władzy, całą przeto przyczyną złego jest, nieposłuszeństwo wyrokom prawa i nieuleganie rekwizycjom Naszym w tej mierze za zdaniem Rady wydanym i publikowanym.

A zatym My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej, ponawiając wszystkie prawa ojczyste o nieprzechowywaniu ludzi rocznej służby niemających, gołotów, luźnych, hultajów, tułających się i łupiestwa dopuszczających się, onych imaniu, sądzeniu, do robót bądź publicznych bądź prywatnych używaniu, pod latami 1347, 1496, 1503, 1519, 1523, 1538, 1562, 1588, 1593, 1611, 1620, 1621, 1638, 1678, 1683, 1764 sejmu *convocationis* stanowione, wszystkich ww. i uur. starostów grodowych i ich urzędy, tudzież dzierżawców, posesorów, miast i miasteczek Naszych w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim oraz was sławetne magistraty i porządki miejskie jak najuroczyściej rekwirujemy. W ogólności zaś obywatelów państw Naszych zachęcamy i zagrzewamy, aby pierwsi przez powinność urzędów swoich, drudzy przez miłość dobra powszechnego i w szczególności każdego dopomagali chęciom Naszym, jako do uszczęśliwienia narodu Nam powierzonego, jedynie zmierzającym, tak w widoku wydania uniwersału tego, spokojności publicznej zaradzającym, czego w skutku dopełnią, gdy winne prawom rzeczonym wykonają posłuszeństwo.

Uznajemy nadto użyteczną potrzebę zalecenia, wszelkim dóbr, tak Naszych Królewskich, jako też duchownych i świeckich posesorom, aby podległych sobie, robotami różnymi zaprzętając, oddalali ich od nałogu próżniactwa, które do wszelkich występków prowadzić zwykło.

A że smutne doświadczenie poznać dało, iż po miastach i miasteczkach naszych, wielu ukrywa się czerstwych żebraków, zbiegów, włóczęgów, ludzi luźnych, a dopieroż osób podejrzanych, bez sposobu do życia, tu i ówdzie wałęsających się, przeto w myśli tylokrotnie rzeczonych praw i onych skuteczniejszej egzekucyi, za zdaniem tejże Rady przy Boku Naszym Nieustającej, mieć chcemy i przykazujemy, szlachetnym, sławetnym tychże miast i miasteczek magistratom i urzędom, aby ściśła z takowego gatunku znajdujących się ludzi była indagacja, którym żaden z mieszkańców przytulenia choćby na krótki czas, w domu swoim dawać nie powinien, aż wprzód okazane mieć będzie podług prawa 1764 roku wzwyż wyrażonego zaświadczenie z podpisem niezmysłowym pana, u którego bądź w służbie, bądź w jakowym innym obowiązku, *immediate* zostawał, które by dowodziło dobre jego sprawowanie się i z usług lub obowiązków uwolnienie, ku dopełnieniu tego zamiaru, potrzebne jest po miastach i miasteczkach naszych ludzi osiadłych i nieosiadłych, niemniej komorników, służących, i wyrobników spisanie, tego spisania coroczne odnawianie i do Departamentu Policji Rady Naszej przesyłanie. A zaś o ludziach luźnych, zbiegłych i włóczęgach na próżniactwo wydanych, bądź z wiosek po ich ujęciu do miast i miasteczek naszych odsyłanych, bądź po tychże miastach i miasteczkach tułających się, najbliższe komendy wojskowe od urzędów miejskich miejscowych do zaciągów onych do wojsk, uwiadomiane być mają.

Na koniec ostrzegamy równie surowo niniejszym listem uniwersałem Naszym kahały żydowskie, iż gdyby luźnych, a tym bardziej podejrzanych, trzymały i przechowywały, bądź Żydów, bądź chrześcijan, te za szkody przez takowych, w miejscu mieszkania lub w okolicy poczynione, z majątków i osób swoich w odpowiedzi będą. A co się tycze wdrożonego zwyczaju odsyłania ubóstwa żydowskiego po kahałach, od miejsca do miejsca, dotąd praktykowanego, przykazujemy, aby toż przesyłanie zupełnie odtąd ustało, a natomiast ciż Żydzi, bez sposobu życia będący, do robót różnych, z pożytkiem kraju używanymi byli.

Z wyraźnej woli Najjaśniejszego Pana pod niebytność Jego podpisuję
Feliks Turski, biskup łucki i brzeski prezydujący

Uniwersał nr 258 z 29.4.1788 r.

Uniwersał Najjaśniejszego Pana za zdaniem Rady przy Boku Jego Nieustającej zalecający doniesienie o słonych wodach i pozna-
kach soli twardej w kraju znajdujących się.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć nale-
ży, mianowicie dóbr wszelkich, tak Naszych Królewskich posesorom,
jako też duchownych i świeckich dziedzicom i właścicielom w Koro-
nie i w Wielkim Księstwie Litewskim, niemniej wszystkim obywatelom
państw Rzeczypospolitej przy ofiarowaniu łaski Naszej Królewskiej
wiadomo czynimy. Ponieważ sól ta jedna z najpierwszych i nieuchron-
na dla każdego potrzeba przez podwyższoną od niejakiemu czasu cenę
stała się teraz trudniejszą w nabywaniu i niemałym dla uboższego
ludu ciężarem, żeby więc przez założenie i pomnożenie fabryk solnych
w kraju Naszym, łatwiejsze i tańsze sprawić można używanie onej, My
Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej przeniknieni oj-
cowską troskliwością o dobro ludu Królestwa Naszego, chcąc przed-
sięwziąć skuteczne środki do zaradzenia tej potrzebie krajowej zaleca-
my wszystkim posesorom i dziedzicom dóbr jakiegożkolwiek gatunku,
aby przez wzgląd powszechnego i własnego dobra swego, o miejscach,
w których źródła mniej lub więcej słone znajdowałyby się, nieodwłocz-
nie Nam Królowi i Radzie przy Boku Naszym Nieustającej donieśli
z wyrażeniem nazwiska, tak majątności, na której by gruncie takowe
słone źródła odkryte zostały, jako też położenia miejsca, bliskości i ob-
fitości lasów, tudzież odległości od rzeki spławnej. My zaś Król za zda-
niem Rady Naszej zaleciwszy w tej mierze zniesienie się z Komisjami
Skarbowymi, Koronną co do Korony, Litewską co do Litwy, wszelką dać
pomoc oświadczamy, aby takowe źródła z wnętrzości ziemi dobyte
zostały i woda z nich ku powszechnej potrzebie wywarzana była. A że
takowa praca dłuższego czasu i niemałego potrzebować będzie kosztu,
przeto zagrzewamy właścicieli i posesorów dóbr wszelkich, aby tym-
czasem przebrawszy cokolwiek i ocembrowawszy źródła słone, nie czy-
nili żadnej trudności poddanym własnym i sąsiedzkim, którzy by taką
wodę czerpać, a odwarzywszy ją dobrze przy ogniu i zdjawszy szumo-
winy, gotować mogli potrawy swoje albo w niej samej, gdy słabsza, albo
też zmieszawszy z wodą słodką, gdy mocniejszą być okaże się, przez
co oszczędzić im mogą koszt, jak z siebie nieuchronny, tak dla ubogich
ludzi ciężki i trudny na kupienie innej jakiej soli. Równie żądamy od

tychże dziedziców i posesorów bliższej jurysdykcji krajowej przejrane i roztrząśnione, a potem z zaświadczeniem urzędowym Nam Królowi i Radzie przy Boku Naszym Nieustającej przesłane być mają. Nie wątpimy, że każdy obywatel zagrzany miłością dobra powszechnego i własnego spieszyć się będzie z doniesieniem o tak potrzebnej dla kraju wiadomości. Ani uprzedzony fałszywym mniemaniem i bojaźnią jakoby sól w dziedzicznych dobrach wynaleziona dawała pochop rządowi krajowemu do odebrania onej na Skarb Rzeczypospolitej, tać nie będzie tego daru, który Opatrzność we właściwej jego złożyła ziemi.

Stanisław August, Król

Uniwersał nr 279 z 9.9.1788 r.

Uniwersał Najjaśniejszego Pana za zdaniem Rady przy Boku Jego Nieustającej do miast i miasteczek Królewskich w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim względem rozporządzenia onych na wydziały.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie szlachetnym magistratom i sławetnym urządowi miejskim miast i miasteczek Naszych Królewskich w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim wiadomo czynimy.

Raport generalny z dwuletnich czynności Departamentu Policji od sejmku przeszłego do następującego Nam Królowi i Radzie przy Boku Naszym Nieustającej podany, który przy tym uniwersale wydrukowany mieć chcemy, przeświadcza Nas i Radę przy Boku Naszym Nieustającą, że rozporządzenie miast Naszych Królewskich na wydziały pod dozorem osobnego dla każdego wydziału dozorczy, czyli komisarza policji z referencją do starostów lub ich urzędów jedynym jest środkiem do podźwignięcia tychże miast z nierzędu, w którym jeszcze dotąd przez niedostatek dozoru na miejscu zostają.

Przychylając się za tym do tego rozrządzenia Departamentu Policji, My Król za zdaniem tejże Rady deklarujemy:

1mo. Wszystkie bez ekscepcji miasta i miasteczka Nasze Królewskie w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim, referując się zawsze do swych starostów podług praw onym służących, dzierżawić mają wszystkie swoje dochody na rok lub na lat trzy więcej dającym przez licytację, którym jeden termin od Św. Wojciecha do Św. Jana Chrzciciela przez Departament Policji oznaczony, tak ma być rozporządzony, żeby komisarz policji, objeżdżając w tym przeciągu wszystkie miasta swojego wydziału, na każdej znajdował się licytacji.

2do. Wydatki, które Departament Policji na fabryki, reparacje i utrzymanie porządku w miastach rozporządzi, dopóty nie będą przyjęte, dopóki komisarz policji nie wyegzaminuje na miejscu przy staroście lub jego namiestniku, jaka reparacja i czy tyle kosztowała, ile rachunkiem podana.

3tio. A jako na dobrym urządzeniu dochodów i wydatków zasadza się wzrost miast Naszych, na tym zaś wygoda, porządek i obfitość całego kraju, tak gdy to urządzenie obejść się nie może bez kosztu, który przez lepszy dozór na miejscu sownie się nadgrodzi, zaczynamy wszystkie bez ekscepcji miasta i miasteczka Nasze przykładac się mają do tego

kosztu w tej proporcji, jaką Departament Policyi w miarę dochodów każdego miasta ułoży, a dla oszczędzenia onych My Król wszelkie ekspedycje od i do Departamentu Policyi, od opłaty na pocztę uwalniamy.

4to. Dla oszczędzenia także kosztów na objeżdżanie miast, rozsyłanie dyspozycji, reparację bruków, dróg, rowów i mostów Departament Policyi ułoży prawidło, podług którego miasta konie od miasta do miasta przystawiać, dyspozycje rozsyłać i do reparacyi szarwarki dawać w proporcji gruntów, placów i domów powinny.

5to. Doświadczenie roku terażniejszego, w którym razem pięć miast Naszych zgorzało, dowodzi jako mało jeszcze też miasta od takowych przypadków są obwarowane, zaczym Departament Policyi dla ratowania w podobnych przypadkach porządku ogniowe, a dla zapomożenia pogorzalców kasę ogniową na wzór rządnych krajów obmyśli i porządek, w którym miasta względem wygody, ozdoby i bezpieczeństwa od ognia zabudowane być mają, przepisze.

6to. Do czego, nim z powiększenia dochodów miejskich okaże się fundusz na architektów i geometrów, Departament Policyi znieś się z Komisją Edukacyi Narodowej, aby tymczasem szkoły krajowe przydawały nauczycielów i uczniów do rozmiaru i dyrekcyi budowli zdatnych.

7mo. Ponieważ suma złotych polskich 240 na rok od każdego z uczniów lekarskich, których miasta Nasze utrzymują, w Krakowie płacona, okazała się być niedostarczającą na mieszkanie, wikt, posługę, odzież, ochędóstwo i książki, przeto My Król za zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej przez rezolucję pod dniem 24 miesiąca lipca roku przeszłego 1787 powiększyliśmy tę płacę do złotych polskich 400 na rok. Skoro więc Departament Policyi podług tejże rezolucyi ułoży się z Komisją Edukacyi Narodowej i nową tabelę wysyłania tych uczniów ułoży, miasta i miasteczka Nasze wspomnioną sumę złotych polskich 400 od każdego ucznia płacić będą obowiązane.

8vo. Na ostatek ponieważ wszystkie rozrządzenia Departamentu Policyi przy terażniejszym generalnym raporcie ułożone zmierzają do prędszego miast Naszych podźwignienia, przeto dla tychże miast mają być prawidłem.

Stanisław August, Król

Aneks 8. Słowniczek wybranych terminów XVIII-wiecznych oraz zwrotów i wyrażen łacińskich¹

- abrenuncjacja** – zrzeczenie się [przez wyposażoną córkę przyszłego spadku]
abszejd – zwolnienie ze służby, szczególnie wojskowej
adcytacja – przypozew
afektacja – żądanie, wymuszenie
aga – dowódca piechoty tureckiej, naczelnik
akceleracja – przyspieszenie
aktorat – powództwo
alienacja – zbycie, przeniesienie własności
alternata – kolej, zamiana
arbiter – sędzia sądu polubownego powoływany przez stronę sporu
arcere a loco standi – powstrzymywać, niezwłocznie znosić na miejscu, natychmiast przed sądem, przed którym się znajduje
attendencja – popieranie procesu, stawienie się na rozprawie sądowej
attentować – prowadzić proces
attestacja – świadectwo, poświadczenie
attynencja – przynależność
causa juris – sprawa prawna
causa facti – sprawa uczynkowa
conformiter – jednomyślnie, zgodnie

¹ Do sporządzenia słowniczka wykorzystano następujące pozycje: O. Balzer, *Przewód sądowy polski w zarysie*, Lwów 1935, J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Warszawa 1965, Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, red. J. Bardach, Warszawa 1968, T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I-II, Warszawa 1784, S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1: X-XVIII w., Kraków 2002, J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, W. Skrzetuski, *Prawo polityczne narodu polskiego*, t. II, Warszawa 1787, I. Szczepankowska, *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyckiego*, t. I-II, Białystok 2004, W. Uruszcak, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I: 966-1795, Warszawa 2010 oraz L. Antonowicz-Bauer, A. Dubiński, *Słownik turecko-polski i polsko-turecki*, Warszawa 1983, W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1983, S. Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1857-1859, M. Orgelbrand, *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861, J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2005, W. P. Turek, *Słownik zapożyczeń pochodzenia arabskiego w polszczyźnie*, Kraków 2001.

- cum attinentijs** – z przynależnościami
- cum brachio militari** – zbrojnie, siłą, z użyciem wojska (zbrojnego ramienia)
- cyrkumferencja** – obwód, okrąg, okolica
- cyrkumskrypcja** – oszustwo, fałszerstwo
- debitor** – dłużnik
- delator** – donosiciel, osoba zawiadamiająca o popełnionym przestępstwie
- deoccupatio bonorum** – uwolnienie zajętych dóbr
- detencja** – ujęcie, zatrzymanie, uwięzienie
- dilatio ad munimenta** – dylacja dla przedłożenia dokumentów, zob. dylacja
- dilatio ad infirmitatem** – dylacja z powodu choroby, zob. dylacja
- dyfferencja** – spór o ziemię, grunt
- dylacja** – odkład, przyczyna usprawiedliwiająca nieobecność strony i odroczenie rozprawy
- dypłom** – tu: dokument stanowiący tytuł prawny posiadania nieruchomości pojezuickich
- egzempcja** – uwolnienie, wykupienie z zastawu
- ekscypować się** – wyłączyć się, wycofać, np. z procesu
- eksdywizja** – wydzielenie części nieruchomości
- ekspediować** – wykonać, wysłać
- eksplikacja** – wyjaśnienie, tłumaczenie
- ekspulsja** – wyrugowanie, usunięcie z majątku
- ekstrakt** – wyciąg, wypis z księgi
- emfiteuza** – forma dzierżawy dziedzicznej długoterminowej lub wieczystej
- enerwacja** – zdenerwowanie, wyniszczenie nerwów
- eradykacja** – zniszczenie, wymazanie
- ewazja** – upadek powoda w sprawie w związku z niestawieniem się przez niego na termin sądowy
- ewikcja** – zastęp, odpowiedzialność zbywcy z tytułu zbycia rzeczy obciążonej wadą prawną
- ewinkujący** – istotny, przekonujący, przesądzający
- ewokacja** – pozwanie strony do nieodpowiedniego sądu
- ex actu bonae voluntatis** – w drodze, na podstawie aktu oświadczenia woli
- ex cruda citatione** – gołym, samym pozwem
- ex male gesto officio** – z powodu złego urzędowania, źle sprawowanego urzędu
- ex munere officii** – z urzędu, z obowiązku pełnionego urzędu
- ex noviter repertis documentis** – z powodu odnalezienia nowych nieznanych dokumentów
- ex seriis controversiis** – w drodze rozprawy sądowej przeprowadzonej w obecności stron
- ex vi legis** – z mocy prawa
- facinora** – przestępstwa, zbrodnie
- ferjarz** – protokół sporządzany przez pisarza na posiedzeniu sądu
- głoza (glossa)** – uwaga obok tekstu, objaśnienie na brzegu strony
- hadżi** – honorowy tytuł mahometanina po odbytej pielgrzymce do Mekki
- illam (ilam)** – werdykt
- impugna** – odbicie, sprzeciw, niedopuszczenie do przeprowadzenia egzekucji na nieruchomości
- in contumaciam** – pod nieobecność, przy niestawiennictwie strony
- in fundo** – w lochach, w odniesieniu do kary wieży dolnej
- in praejudicium tertij** – na szkodę osoby trzeciej

- in statu questionis** – w przedstawionym pytaniu, skardze, w stanie sprawy
- indagacja** – przesłuchanie oskarżonego
- inekwitacja** – zajazd egzekucyjny, objęcie majątku wskutek wyroku sądowego lub umowy
- ingresowany** – wciągnięty, wprowadzony
- inkwizycja** – badanie, dochodzenie, śledztwo
- inskrypcja** – wpis do księgi sądowej
- intentować** – występować ze skargą, wytoczyć proces
- intrata** – dochód, przychód, zysk
- intromisja** – wprowadzenie w posiadanie nieruchomości
- intymacja** – wstrzymanie egzekucji dekretu sądu pierwszej instancji przez pozew wydany do sądu wyższego
- inwolucja** – komplikacja, trudność
- inwolwować** – uwikłać, wciągać
- jurament** – przysięga
- kady** – sędzia w krajach muzułmańskich pełniący także niektóre funkcje administracyjne
- kalkulacja** – wyliczenie, obliczenie, rachunek
- kredytor** – wierzyciel
- kognicja** – poznanie, rozpoznanie (szczególnie sądowe)
- kollokacja** – umieszczenie, rozmieszczenie wierzycieli, współwłasność uzyskana przez wierzycieli na nieruchomości dłużnika
- komportacja** – złożenie (zazwyczaj dokumentów w sądzie)
- kompromis** – sąd polubowny, jednanie
- kondemnata** – wyrok zasądający zgodnie z żądaniem powoda, szczególnie wyrok sądowy skazujący za niestawienie się pozwanego w sądzie
- kondemnować** – skazać
- kondescensja** – zjazd sądu na grunt, o który toczy się spór
- kondyktowy dekret** – umowny, polubowny dekret
- konfessata** – wyznanie, przyznanie się do czegoś
- konwikcja** – pokonanie sądowe, przekonanie prawem
- kontrawencja** – działanie wbrew prawu, złamanie prawa, naruszenie prawa lub umowy
- kontumacja** – niestawiennictwo na rozprawie sądowej
- kontumacjalny wyrok** – wyrok zaoczny
- kurrencja** – kurs, np. złota
- kwit** – dowód na piśmie przyjęcia czegoś
- kwitacja** – rewers, potwierdzenie
- limita** – zawieszenie, odroczenie, np. posiedzenia sądu
- limitować** – odraczać, zawieszać, zob. limita
- manifest (protestacja)** – oświadczenie publiczne wobec urzędu przeciw naruszytelowi prawa
- memoriał** – prośba podana na piśmie
- monaster** – kościół, klasztor prawosławny
- munimenta** – dokumenty, dowody przedstawione przez stronę procesu
- oblata** – odpis w księdze sądowej pisma przedstawionego przez stronę
- oblatowany** – wniesiony, wprowadzony do ksiąg
- obmowa** – wyłączenie sędziego, rekuzacja
- obżałowany** – obwiniony, oskarżony, zob. żałoba
- odwód** – obrona, oczyszczenie, np. z zarzutów
- oppugna** – opozycja, sprzeciw, spór
- ordynans** – rozkaz

- patronizacja** – reprezentowanie kogoś przed sądem, zastępowanie
- pena** – kara pieniężna, grzywna
- pierwiastkowy** – pierwszy, pierwotny, początkowy
- plus offerentes** – więcej oferujący, proponujący
- po chop** – inicjatywa, przyczyna
- pocjorytowane dobra** – dobra objęte prawem pierwszeństwa, względnie dobra przeznaczone do zaspokojenia wierzycieli
- praecisa appellatio** – z wyłączeniem apelacji, bez dopuszczenia apelacji
- prejudykat** – wyrok sądu będący podstawą do orzekania przez inne sądy w podobnych sprawach lub zasada prawna zobowiązująca sąd do zastosowania się i przyjęcia jej w osądzeniu
- prekustodycja** – zastrzeżenie, przepis
- pro poenis contraventionis** – karę dla naruszających prawo, wyrok lub umowy
- probacja** – dowód
- prorogacja** – przełożenie terminu, odwłoka, odroczenie
- protestacja** – zob. manifest
- publikata** – wyrok, zob. kondemnata
- regestr** – księga sądowa, zestawienie, spis spraw, jakie na posiedzeniu (kadencji) miały być przez sąd rozstrzygnięte
- ~ **ekspulsyjny** – dla spraw o gwałtowne wybicie z dóbr
 - ~ **poenali** – dla spraw o niezapłacenie grzywien sądowi lub stronom
 - ~ **remissowy** – dla spraw odesłanych do Trybunału z innych sądów
 - ~ **summarii processus** – obejmujący sprawy obligowe między osobami żyjącymi
 - ~ **taktowy** – dla spraw karnych, związanych z naruszeniem bezpieczeństwa
- reindukcja** – ponowne wprowadzenie, np. w posiadanie
- reintegracja** – powtórne skierowanie sprawy do sądu, ponowne rozpatrzenie sprawy przez sąd
- rekwizycja** – żądanie
- relewacja** – uchylenie, uwolnienie
- relewować** – uchylać
- res evincencia** – przekonujące, znaczące przesądzające sprawę
- remissa** – odesłanie sprawy przez sąd do innego sądu lub na grunt sporny
- reponować** – złożyć, oddać na przechowanie
- repozycja** – złożenie, składanie, zdeponowanie, np. sumy
- rezolucja** – postanowienie jako wynik narady, przemyślenie, decyzja, uchwała, dekret, rozstrzygnięcie
- rezolwować** – rozwiązać, rozstrzygnąć
- roboracja** – zeznanie przed aktami (urzędem), potwierdzenie wcześniej zawartej umowy
- roborowany** – potwierdzony urzędowo
- rozpis** – niejednomyślny wyrok, rozbieżność w zdaniach sędziów
- rugować** – usuwać, np. z nieruchomości
- seid** – grzecznościowy tytuł muzułmanina znakomitego rodu albo wybitnych zasług
- siolo** – wieś, siedlisko, osada
- skonwinkowany** – przekonany sądownie, skazany, zob. konwiktacja
- skrypt ręczny** – uznanie długu na piśmie, oblig, rewers
- snadnie** – łatwo, bez trudności
- solucja** – rozwiązanie, rozstrzygnięcie
- strof** – kara pieniężna
- sub amissione officii** – pod [karą] utraty urzędu

sub nullitate – pod nieważnością, np. dekretu

subsellium – sąd, instancja

superarbiter – wybierany przez arbitrów przewodniczący sądu polubownego, zob. arbiter, kompromis

supersesja – nadzwyczajna, specjalna sesja sądu, poza zwyczajnym terminem

suplikacja (suplika) – wniosek, prośba na piśmie

suscepta – przyjmowanie oświadczenia, dokumentu do akt sądowych

susceptant – urzędnik kancelarii sądowej przyjmujący oświadczenie, dokument do akt

suspenda – zawieszenie w sprawowaniu urzędu, np. sędziego

suspensa – zawieszenie, wstrzymanie rozpatrzenia sprawy przez sąd

szarwark – robota publiczna, np. reparacja dróg lub mostów

taksa – oszacowanie majątku

tradycja – urzędowe przeniesienie własności, przekazanie w posiadanie wierzyciela majątku dłużnika

tradować, tradowanie – zob. tradycja

transfuzja – przelew, zlew, cesja

triennium – okres trzech lat

ubi de jure – tam, gdzie prawo nakazuje

uciążony – niesłusznie skazany

ultymarny dekret – ostateczny wyrok

włoka – polska miara powierzchni, przestrzeń orna, ok. 30 mórg, ok. 17 ha

zapoze – przypozew, ponowne pozwanie

zakwitować – zob. kwit

zatradować – zob. tradycja

zboczenie – fałszywie, niezgodnie z prawdą

zirytywany – zob. irytować

żałoba – skarga wniesiona do sądu przez pokrzywdzonego połączona z prośbą o pozwanie przeciwnika przed sąd

IV

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Diariusz sejmu ordynaryjnego warszawskiego 1776, Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa.
Protokoły Ekspedycji Publicznych Rady Nieustającej, tzw. ML, VII, sygn. 59, 61, 64, 65, AGAD.
Protokoły Potoczne Rady Nieustającej, tzw. ML, VII, sygn. 58, 60, 63, 66, AGAD.

Źródła drukowane

Ordynacja w Radzie Nieustającej, oprac. M. Głuszak, [w:] SzDPIP, t. XII, Kraków 2009.
Ostrowski T., *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I-II, Warszawa 1784.
Polskie przywileje drukarskie 1493-1793, oprac. M. Juda, Lublin 2010.
Skrzetuski W., *Prawo polityczne narodu polskiego*, t. II, Warszawa 1787.
Staszic S., *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*, III redakcja (1816), Kraków 1926.
Volumina Legum, t. I-IX, Przedruk Zbioru Praw, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859-1860.
Volumina Legum, t. X, wyd. Z. Kaczmarczyk, J. Matuszewski, M. Szczaniecki, J. Wąsicki, Poznań 1952.
Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych i obywatelów obojga narodów, Warszawa 1785.
Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych i obywatelów obojga narodów, Warszawa 1786.
Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurysdykcji sądowych i obywatelów obojga narodów, Warszawa 1788.

Opracowania

Abrahamowicz Z., Czaplińska M., Grosfeld B., *Pichelstein Stanisław Kostka*, [w:] PSB, t. XXVI, Kraków 1981.
Aleksandrowska E., *Kończa Michał*, [w:] PSB, t. XIII, Kraków 1967-1968.
Antonowicz-Bauer L., Dubiński A., *Słownik turecko-polski i polsko-turecki*, Warszawa 1983.
Anusik Z., Stroynowski A., *Rybiński Józef*, [w:] PSB, t. XXXIII, Kraków 1991-1992.
Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. I-IV, Warszawa 1885-1886.
Balzer O., *Przewód sądowy polski w zarysie*, Lwów 1935.
Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Warszawa 1965.
Bednaruk W., *Trybunał Koronny. Szlachecki sąd najwyższy w latach 1578-1794*, Lublin 2008.
Berger-Mayerowa J., *Jabłonowska Anna Paulina*, [w:] PSB, t. X, Kraków 1962-1964.
Bucholc-Srogosz K., *Departament Wojskowy Rady Nieustającej w latach 1775-1789 i 1793-1794*, Poznań 2007.

- Chlebowski B., Krzywicki J., Sulimierski F., Walewski W., *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I–XV, Warszawa 1880–1900.
- Cybulski M., *Ewolucja tytulatury w wybranych polskich tekstach urzędowych z XVI–XVIII w.*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie. Miejsca. Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi*, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, T. Nowak, Warszawa 2011.
- Czaja A., *Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786–1789*, Warszawa 1988.
- Czeppe M., *Szemбек Ignacy*, [w:] PSB, t. XLVIII, Kraków 2012–2013.
- Danilczyk A., *Suffczyński Antoni*, [w:] PSB, t. XLV, Kraków 2007–2008.
- Danowska E., *Stadnicki Ignacy*, [w:] PSB, t. XLI, Kraków 2002.
- Dukwicz D., *Stadnicki Franciszek*, [w:] PSB, t. XLI, Kraków 2002.
- Dukwicz D., Zwierzykowski M., *Sułkowski Franciszek*, [w:] PSB, t. XLV, Kraków 2007–2008.
- Dworzaczek W., *Mielżyński Józef*, [w:] PSB, t. XX, Kraków 1975.
- Dygdała J., *Rogaliński Kasper*, [w:] PSB, t. XXXI, Kraków 1988.
- Dzwonkowski W., *Czarnek Mateusz*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938.
- Dzwonkowski W., *Dzieduszycki Antoni Bazyli*, [w:] PSB, t. VI, Kraków 1948.
- Filipczak W., *Sejm 1778*, Warszawa 2000.
- Filipczak W., *Ustawodawstwo pierwszego sejmiku rozbiorowego w ocenie parlamentarystów z 1778 roku*, [w:] *Oświeceni wobec rozbiorów Polski*, red. J. Grobis, Łódź 1998.
- Filipczak W., *Wybory Rady Nieustającej na sejmie 1778 roku*, AUL 1999, FH 64.
- Głuszak M., *Zbiory rezolucji Rady Nieustającej jako źródło prawa w Polsce w II poł. XVIII w.*, [w:] SzDPIPP, t. XI, Kraków 2008.
- Głuszak M., *Rezolucje interpretacyjne Rady Nieustającej*, CPH 2013, t. LXV, z. 2.
- Golka B., Kafel M., Kłos Z., *Z dziejów drukarstwa polskiego*, Warszawa 1957.
- Goźdz-Roszkowski K., *Sytuacja prawna „dyplomatycznych” posiadaczy dóbr ziemskich pojezuickich w Polsce u schyłku XVIII wieku*, Łódź 1988.
- Jastrzębski R., *Prawo wekslowe w dawnej Rzeczypospolitej*, CPH 2003, t. LV, z. 1.
- Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B., *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, t. II, Warszawa 1968.
- Kętrzyński S., *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, Poznań 2008.
- Konopczyński W., *Czarnocki Michał*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938.
- Konopczyński W., *Gadomski Stanisław Kostka*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1948–1958.
- Konopczyński W., *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, Kraków 1917.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1983.
- Korytkowski J., *Prałaci i kanonicy katedry metropolitańskiej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. I–II, Gniezno 1883.
- Korzon T., *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta*, t. V, Warszawa 1897.
- Kowecki J., *Kołątaj Rafał*, [w:] PSB, t. XIII, Kraków 1967–1968.
- Kowecki J., *Lubomirski Józef*, [w:] PSB, t. XVIII, Kraków 1973.
- Krajewski M., *Sierakowski Kajetan*, [w:] PSB, t. XXXVII, Kraków 1996–1997.
- Krzymkowski M. (rec.), *Departament Wojskowy Rady Nieustającej w latach 1775–1789 i 1793–1794* (K. Bucholc-Srogosz), CPH 2009, t. LXI, z. 1.
- Krzymkowski M., *Wybory członków Rady Nieustającej (aspekty organizacyjno-prawne)*, [w:] SzDPIPP, t. XVI, Kraków 2013.
- Kumor B., *Radoszewski Bogusław*, [w:] PSB, t. XXIX, Kraków 1986.
- Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów 1925.
- Lepszy K., *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953.

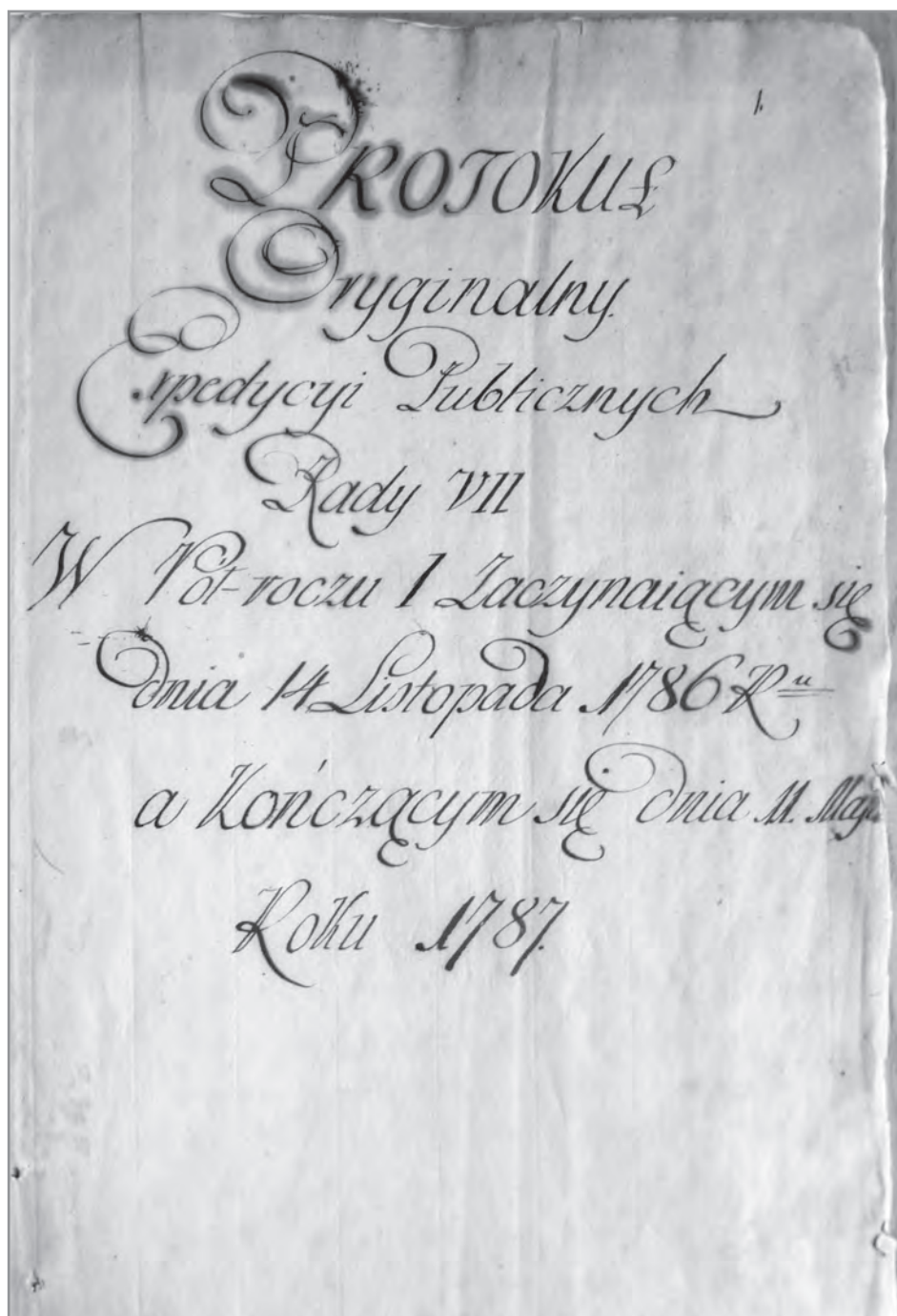
- Lesiński B., *Konstytucja sejmowa z 1768 roku o opiece i zdolności do czynności prawnych*, [w:] *Dawne prawo i myśl prawnicza*, Kraków 1995.
- Linde S., *Słownik języka polskiego*, Lwów 1857-1859.
- Lityński A., *Prawnokarna ochrona sądów szlacheckich w Polsce XVI-XVIII w.*, [w:] *Przegląd prawa i administracji*, t. XV, Wrocław 1981.
- Łaguna S., *O prawie granicznym polskim*, [w:] *Pisma Stosława Łaguny*, Warszawa 1915.
- Łaszewski R., *Sejm polski w latach 1764-1793*, Warszawa-Poznań 1973.
- Machalski E., *Czacki Franciszek*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938.
- Meller S., *Middleton Augustyn*, [w:] PSB, t. XX, Kraków 1975.
- Michalski J., *Jeszcze o konstytucji sejmu 1776 roku „Konwikcje w sprawach kryminalnych”*, [w:] KH, R. CIII, z. 3, 1996.
- Michalski J., *Lubomirski Stanisław*, [w:] PSB, t. XVIII, Kraków 1973.
- Michalski J., *Studia nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w.*, Wrocław-Warszawa 1958.
- Mikołajczyk M., *Na drodze do powstania procesu mieszanego. Zmiany w polskim procesie karnym w latach 1764-1794*, Katowice 1991.
- Morawski K., *Do charakterystyki okresu Rady Nieustającej i genezy przymierza polsko-pruskiego*, [w:] KH, R. XXVII, 1913.
- Mościcki H., *Fergis Józef*, [w:] PSB, t. VI, Kraków 1948.
- Nieć J., *Chojecki Hilary*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937.
- Nieć J., *Czartoryski Józef Klemens*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938.
- Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794. Spisy*, t. I, cz. 1: M. Machynia, C. Srzednicki, *Wojsko Koronne. Sztaby i kawaleria*, Kraków 2002.
- Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794. Spisy*, t. I, cz. 3: M. Machynia, C. Srzednicki, *Wojsko Koronne. Piechota*, Kraków 1998.
- Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777-1794. Spisy*, t. II: M. Machynia, V. Rakutis, C. Srzednicki, *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1999.
- Orman E., *Prozor Karol*, [w:] PSB, t. XXVIII, Kraków 1984-1985.
- Organiściak W., *Wincenty Skrzetuski o rezolucjach Rady Nieustającej*, [w:] *Miscellanea Historico-Iuridica*, t. IX, Białystok 2010.
- Orgelbrand M., *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861.
- Pachoński J., *Mniewski Dionizy*, [w:] PSB, t. XXI, Kraków 1976.
- Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1: X-XVIII w., Kraków 2002.
- Rafacz J., *Dawny proces polski*, Warszawa 1925.
- Rafacz J., *Zastępcy stron w dawnym procesie polskim*, Kraków 1923.
- Rostworowski E., *Hryniewiecki Kajetan*, [w:] PSB, t. X, Kraków 1962-1964.
- Rudziński W., *Właściciele Mińska w świetle dokumentów*, RMM 1, 7-21, 1992-1993, http://mazowsze.hist.pl/19/Rocznik_Minsko_Mazowiecki/445/1992/15740/.
- Skalkowski A., *Bniński Konstanty*, [w:] PSB, t. II, Kraków 1936.
- Skalkowski A., *Bniński Łukasz*, [w:] PSB, t. II, Kraków 1936.
- Sobczak J., *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Poznań 1984.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2005.
- Stroynowski A., *Emfiteutyczna reforma królewsczyzn*, CPH 1981, t. XXXIII, z. 2.
- Stroynowski A., *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej*, Łódź 2005.
- Szczepankowska I., *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, t. I-II, Białystok 2004.
- Szczygielski W., *Lubomirski Stanisław*, [w:] PSB, t. XVIII, Kraków 1973.
- Szczygielski W., *Puławski Józef*, [w:] PSB, t. XXIX, Kraków 1986.

- Szczygielski W., *Ossoliński Józef Salezy*, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979.
- Szczygielski W., *Piaskowski Mikołaj*, [w:] PSB, t. XXV, Kraków 1980.
- Szlachta mazowiecka. Skład urzędników ziemskich w 1792*, opr. A. A. Pszczółkowski, <http://akson.sgh.waw.pl/~apszczol/mazurz.htm>.
- Szlachta mazowiecka. Szlachta ziemi ciechanowskiej*, opr. A. A. Pszczółkowski, <http://akson.sgh.waw.pl/~apszczol/ciechan.htm>.
- Świerkowski K., *Piotr Doufour*, [w:] PSB, t. V, Kraków 1946.
- Turek W. P., *Słownik zapożyczeń pochodzenia arabskiego w polszczyźnie*, Kraków 2001.
- Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I: 966-1795, Warszawa 2010.
- Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994.
- Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziela, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kórnik 1992.
- Urzędnicy inflanccy XVI-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994.
- Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, Z. Górski, R. Kabaciński, Kórnik 1990.
- Urzędnicy podlascy XIV-XVIII w. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. E. Dubas-Urwano-wicz, Kórnik 1994.
- Urzędnicy Prus Królewskich XV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Mikulski, PAN, Wrocław 1990.
- Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. I: *Województwo wileńskie XIV-XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. U. Jamiałjanczyk, H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2004.
- Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. II: *Województwo trockie XIV-XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. A. Haratym, H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2009.
- Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. IV: *Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie XIV-XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2003.
- Urzędnicy wielkopolscy XIV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. A. Bieniaszewski, Kórnik 1987.
- Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002.
- Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, Kórnik 1993.
- Urzędnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990.
- Urzędnicy województwa lubelskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. W. Kłaczewski, W. Urban, Kórnik 1991.
- Urzędnicy województwa podolskiego XV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Przyboś, Kraków 1994.
- Urzędnicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Przyboś, PAN, Wrocław 1987.
- Urzędnicy województwa sandomierskiego XV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993.
- Urzędnicy wołyńscy XIV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007.

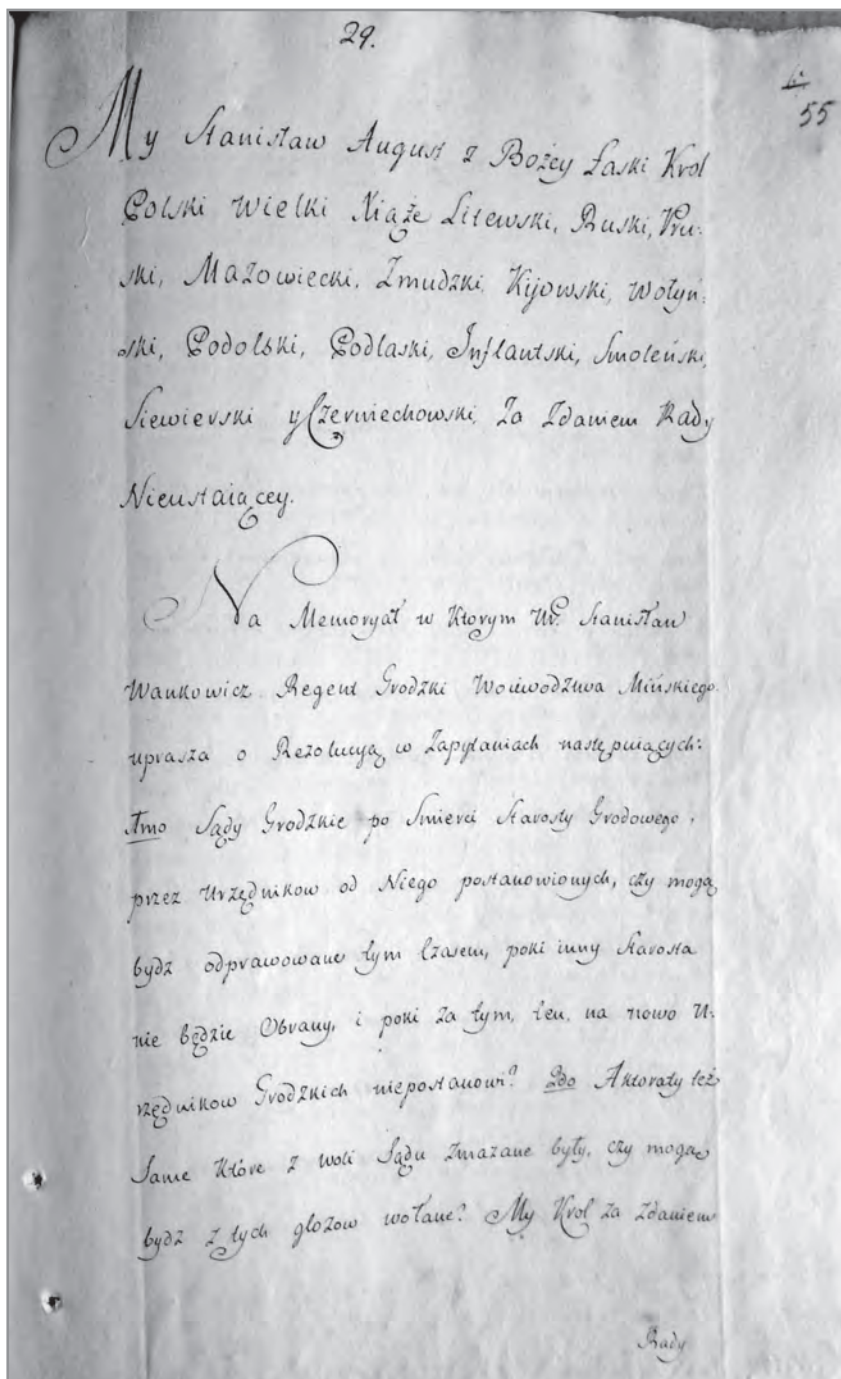
- Waldo B., *Urząd starosty sądowego w Małopolsce w XV-XVI wieku*, Łódź 1985.
- Wasilewski T., *Kmicic Samuel*, [w:] PSB, t. XIII, Kraków 1967–1968.
- Wasilewski T., *Korsak Jan*, [w:] PSB, t. XIV, Kraków 1968–1969.
- Wasilewski T., *Oskierka Samuel*, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979.
- Wąsicki J., *Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej z 1793 roku*, Poznań 1952.
- Zahorski A., *Juraha Giedroyc Franciszek Ksawery*, [w:] PSB, t. XI, Kraków 1964–1965.
- Zahorski A., *Małachowski Jacek*, [w:] PSB, t. XIX, Kraków 1974.
- Zakrzewski A. B., *Wielkie Księstwo Litewskie (XVI-XVIII w.). Prawo – Ustrój – Społeczeństwo*, Warszawa 2013.
- Zielińska Z., *Ogińska Helena*, [w:] PSB, t. XXIII, Kraków 1978.
- Zielińska Z., *Ogiński Andrzej*, [w:] PSB, t. XXIII, Kraków 1978.
- Zielińska Z., *Ogiński Ignacy*, [w:] PSB, t. XXIII, Kraków 1978.
- Zielińska Z., *Ożarowski Piotr*, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979.
- Zielińska Z., *Potocki Antoni Prot*, [w:] PSB, t. XXVIII, Kraków 1984–1985.
- Zielińska Z., *Sosnowski Józef Sylwester*, [w:] PSB, t. XL, Kraków 2000–2001.
- Zienkowska K., *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 1998.
- Złomska M., *Małachowski Piotr*, [w:] PSB, t. XIX, Kraków 1974.
- Żytkowicz L., *Pac Józef*, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979.

V

ILUSTRACJE



Ilustr. 1. Strona tytułowa Protokołu Ekspedycji Publicznych obejmującego rezolucje Rady Nieustającej z okresu od 14 listopada 1786 r. do 11 maja 1787 r. (fot. M. Głuszak)



Ilustr. 2. Rezolucja nr 29 z 2 stycznia 1787 r., s. 1 (fot. M. Głuszak)

Rady przy Roku Naszym Nieustającej deklarujemy
 do Inium Lubo Rada przy Roku Naszym Nieustają-
 ąca przez Rezolucyę Swoją pod Dniem 16. Marca 1784
 Roku na Zapytanie Urzędu Grodzkiego Łódzkiego, w Oko-
 licznosci Ekspedowania po Smierci Nawoty, Sądów Gro-
 dzkich determinowała, na Fundamencie Prawa 1768
 Roku pod Tytułem = Porządek Sędziowania = będącego
 że Urzędnicy Grodzcy mogą Swoje Sądowe odbywać tu-
 mia po Smierci Nawoty Grodowego, aż do nastąpienia
 iącego Obrania i uprzywilejowania nowego Nawoty, Sąd
 jednak powołany w Roku 1784 dnia 15 Aprę dla
 Grodu Grodzkiego następująca Rada Nasza Rezolu-
 cyą, Okolicznosci odbywania Sądów po Smierci Nawo-
 ty Grodowego, do Decyzji Stanów Sejmujących odeślia-
 ła, Przeto i teraz idąc in sensum tej powołanej
 Rezolucyi, dla Grodu Grodzkiego wydanej, niewołując
 zniemy tej Okolicznosci dotąd, donadź giąd jest w tej

Ilustr. 3. Rezolucja nr 29 z 2 stycznia 1787 r., s. 2 (fot. M. Głuszak)

Mienie Kasy Rządowej nie ustanowia, a tym czasem,
 Kasy Grodzkie, dawniej praktykowane w Łące Wielkiej
 Księstwie Litewskim, względem ich wakancyi, Trójczajowi
 trzymać się mają. — Ad 2dum Co się tyczy aktorów
 Sądownie Zmazanych, czy te mogą być znówwołani?
 Ponieważ tak Prawo Statutu Litewskiego w artykule 16.
 Rozdziału 4^o jako i Konstytucya 1764. Roku pronun-
 tiomis Idulo = Rejestr = mieć chcą aby aktorzy tym
 porządkiem jak są w Rejestrze wpisane, były znówwołani.
 Przeto gdy te Sądownie przewołane yłmazane zostają,
 Żaden sąd do wołania Snychże, wrócić się już, dla
 zabezpieczenia wiary Powstachney, niemoże. — Rezolucya
 tej za zdaniem Rady przy Boku Naszym Niewstałący
 Książ Naszą podpisana, Pieczcią teyże Rady Księwiedzi
 Rozkazaliśmy. Dano w Warszawie Dnia 11 Miesiąca Stycznia
 Roku Pańskiego MDCCCLXXVII. Panowania Naszego XXIII.
 Roku.
 Podmęczności Najfajmniejszego Pana podpisanego
 Stefan Książ Średrogi Biskup Armii
 S. Bielebendowski Marszałek Rady Niewstałący

Książ na Menn. w P. Książstwa Książstwa Książ. Sg. Książstwa Książstwa
 z Depary. Sprawiedliwym.

Ilustr. 4. Rezolucja nr 29 z 2 stycznia 1787 r., s. 3 (fot. M. Głuszak)

42.

My Aniołowie August - Boży Łasli
Kob. Polki, Wiśni Łęgie, Łęgowi, Ku-
ski, Paski, Mazowiecki, Łęgowi, Kępcowski,
Wotyński, Półński, Polaski, Inflancki,
Smoleński, Siwierski, y Czerniechowski,
za Danielem Rany Aniołowie —

Apowiedziąc na Almonyrd w Kłorgu W.
Tobrowstki Półparata y Zdzia Grodzki Wz-
smoski z mocy Urzędu swego następujące
czyni zapytanie: Korołunga Nasza za
Daniem Rady w Ru 1782. a. 25. Sierpnia
uzysła, naura wosytlis Magistratury
w jaskim pomiedku y z istniego Regestru
o sprawy Expulsiyone i Excone byli maiz
i Regestw Rensifonoy na i sprawy Expulsi-
ne do wozysywanis iudeterminowata, y
ante omnes causas do rozdzadzenia srai
narnaczyla; Obywatela Thomazys sobu
Prawo 1784. Ru. sparnie, ze w Grodach
i Zamistwach Regestw Expulsiyony ist
ustanowiony, Zdzia: byli ist Regestw
Expulsiyony w Zamistwach y Grodach
narnaczony, lub tez samym tyllu wy-
sumatom do dzadzenia natyn? Mly
frol za danim Rady przy Koloie Ma-
gistrat Wicmdz debelaniomy; Je Korołunga
Rady Naszey w Almonyrd do Półparat.
ity Grodzkiego Wosytlisgo wyprazona,
wobaca w Nowach, a gdy Prawa, a

Ilustr. 5. Rezolucja nr 42 z 19 stycznia 1787 r., s. 1 (fot. M. Głuszak)

214.

My Stanisław August z Bożej Łaski, Król
 Polski, Wielki Książę Litewski, Ruskij, Dnie-
 ński, Mazowiecki, Łódzki, Kijowski, Wołyński, Wo-
 dołski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Sie-
 wierski, y Czerniechowski, Za Zdanieciem Ra-
 dy Nieustającej. —

Odpowiadając na Memoryał Wł. Stanisława
 Baczynskiego jako Plenipotenta, podany do Nas
 Króla y Rady, przy Roku Naszym Nieustającej,
 imieniem Przewielebnego Józefa Rybińskiego Biskupa
 Kujawskiego, y Pomorskiego, w którym przekła-
 da nasępiwczą Okoliczność: iż tenże Przewile-
 bny Biskup Kujawski y Pomorski, mając rozpo-
 czętą sprawę w Sądzie Zagranicznym Pruskim, o
 oddanie Kościoła Katolickiego Dystryktom w Gdyni, w
 wsi Dziedzicznej Juliana Generata Trzcinskiego, w huf-
 sach Zachodnich, teraz pod Panowaniem Najjasniej-
 szego Króla Jmci Pruskiego będących, a to z powo-
 du, iż jakoby wspomniany Kościół niegdyś Dystry-
 kowski, przez Katolików miał onym być gwa-
 townie oddany, gdy na Dobrość wspomnianego Kościo-
 la Katolickiego, bieżąc Traktat roku 1773, między
 Nami Królem, y Rzecząpospolitą Polską, a Najmiej-

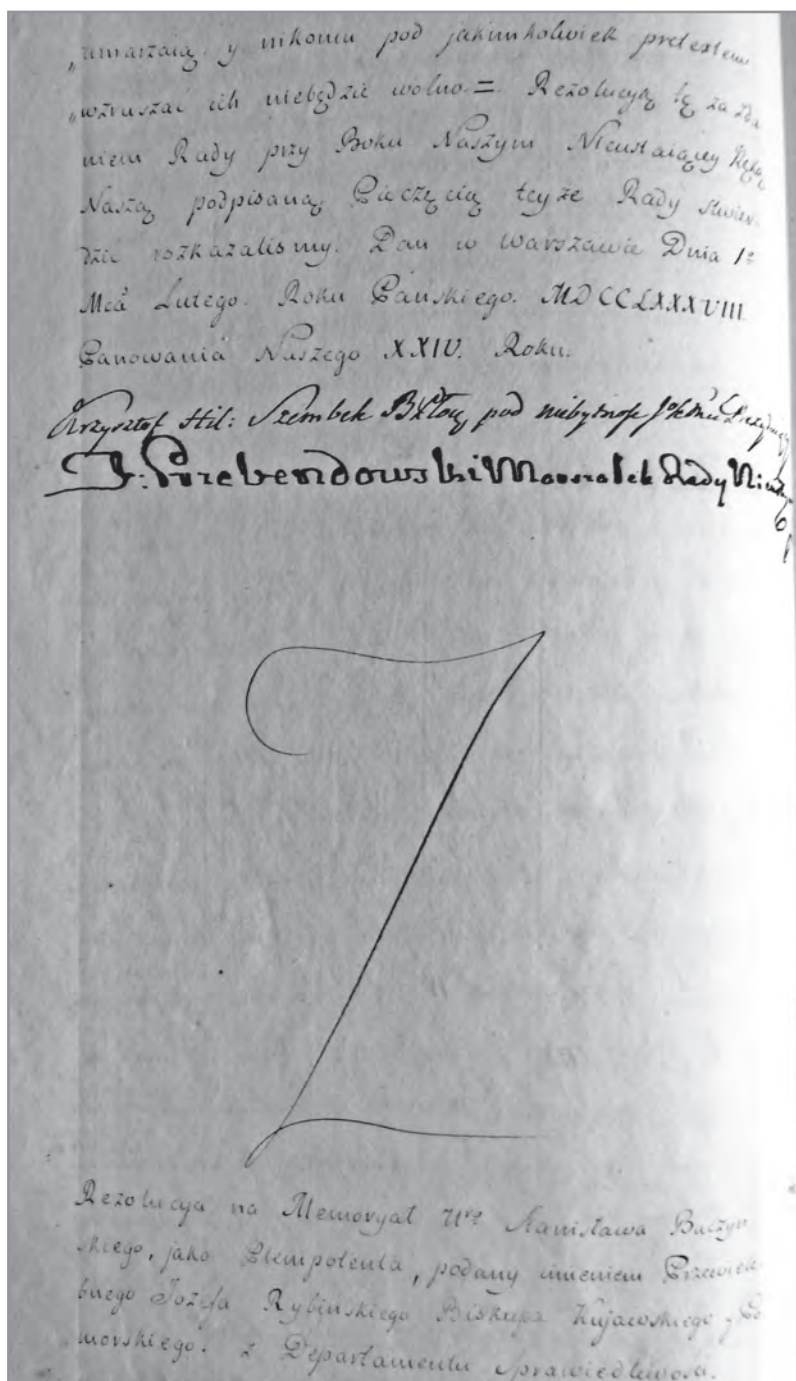
Ilustr. 7. Rezolucja nr 214 z 1 lutego 1788 r., s. 1 (fot. M. Głuszak)

meyszym Kroleu Smia Bruckim Zawarły, przy użyciu
 niu Prus Zachodnich, zabezpieczający Kościoły Katolickie
in statu quo mienimy jakoteż co do Okoliczności
 ni porządanego przez Katolików Kościoła Białowieskiego
 iestże na lat kilkanaście przed rokiem 1717. uny-
 bronie się, dawniejszym nawet Traktatem roku 1708,
 mocą którego tenże rok 1717. położony iest pro du
no normali wszelkich pretensji Dystryktów do Ka-
 tolików w Krolestwie Polskim, a ztym yw Prusach
 Zachodnich na ow czas iestże z Polską, złączone,
 doprasza się więc o Rezolucję deklarującą, wporo-
 ne Traktaty, jako gwarantujące Katolikom prawo do po-
 rządania Kościoła swego w Białowieści. — My Kroi-
 za zdaniem Rady przy Roku Nażym Nieustają-
 cym deklarujemy: Że Traktat roku 1715. między
 Nami Kroleu, y Rzeczą Publiczną Polską, a Naj-
 łasniejszym Kroleu Smia Bruckim Zawarły, przy
 użycowaniu Prus Zachodnich, wyrażnie, y urocz-
 nie zabezpieczył Katolików Rzymskich, co się tyczy
 Religji, in statu quo: pod Artykułem VIII. w Słowach
 — Katolicy Rzymscy używać będą w Granicach u-
 stępionych tenże najstarszym Traktatem tak jak uko-
 nali Bruckim, y Powiatami Lubuskim, Bydgoskim
 y Drabimskim wszystkich swoich posesyji, y uko-
 nali, co się tyczy cywilnych Okoliczności, wżółtem

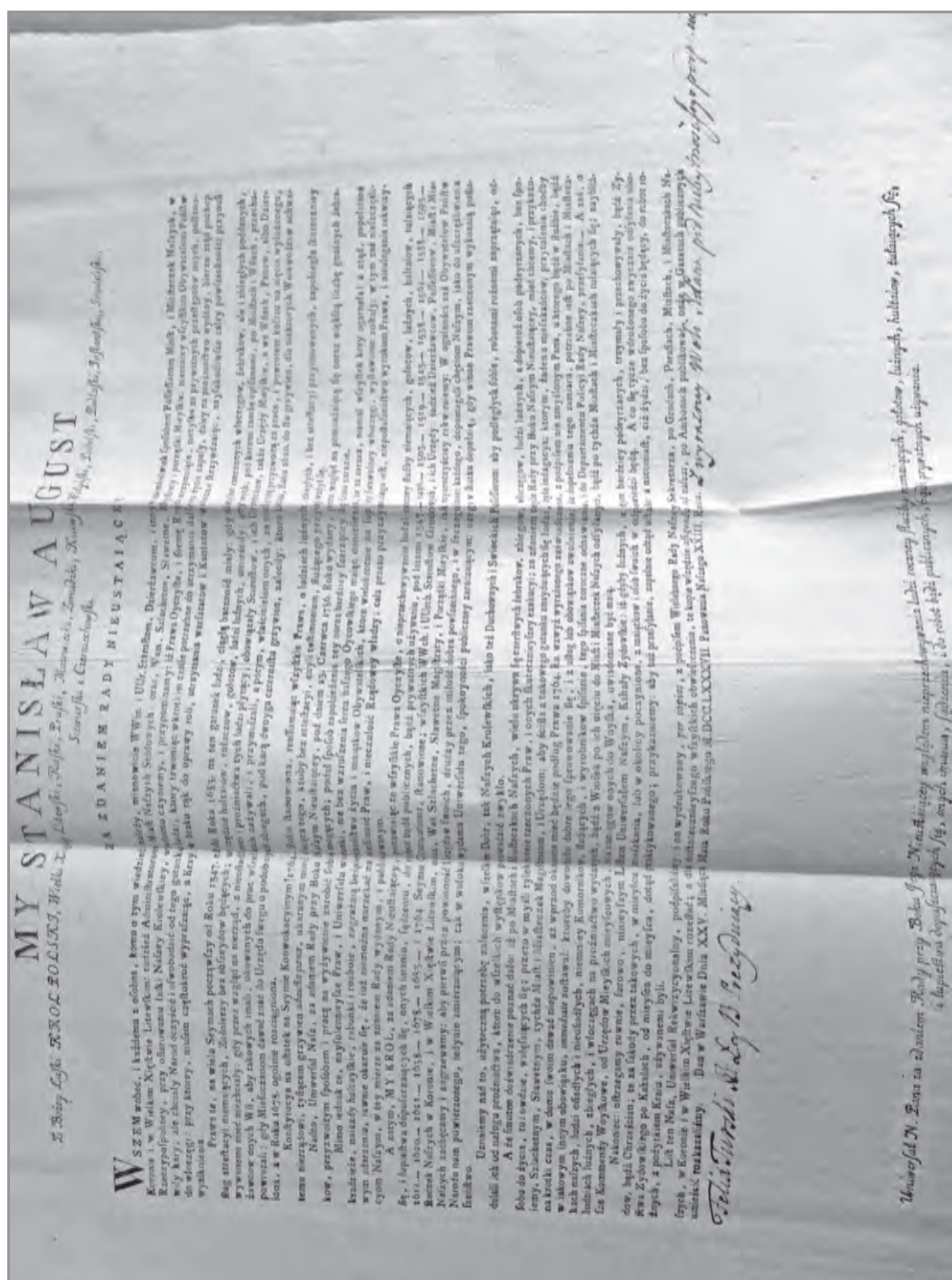
Ilustr. 8. Rezolucja nr 214 z 1 lutego 1788 r., s. 2 (fot. M. Głuszak)

„zaś Religij, będą menaruszenie Konserwowani in statu
quo, to jest: w tym samym wolnym użycowaniu cultus
et disciplina, że wżyskiemu, y takiemu Kosciołowi, y
 Dobrom Duchownemu, które porządali w czasie przysia
 pod Panowanie Najjasniejszego Króla Juiuskiego
 w Miesiącu Septembrze 1772. roku. = Przed przysięciem
 zaś Brzys Zachodnich pod Panowanie Najjasney-
 szego Króla Juius Braskiego, poki istnieć ad corpus
individuum! Rzeczy Popółity Polskiej należały, takie
 względem pretensyi Dysydentow do Katolików w me-
 czonych Brzysach Zachodnich, z Polską, na ow czas
 złączonych, y adnemuż Prawu Rzeczy Popółity
 z innemi Prowincyami obowiązanych, było ustano-
 wienie? Traktat na Sęynie roku 1768. uczyniony,
 y przez Najjasniejszą Potencję, Rosyjską, Pru-
 ską, Durską, Angielską, y Szwedzką, gwarantowa-
 ny, iasnie wyraża, In actu Imperato Nino, artiku-
 culo I. Paragrapho IV. w Słowach następujących
 „= Że rok 1777. od pierwszego dnia stycznia m.
 „chując pro anno normali w terażniejszym Akcie
 „Obojnym jest wzięty do zobopólney sprawiedliwosci
 „w pretensyach Trękow Nieunitow, y Dysydentow.
 „do Katolików w sprawach tyczących się Religio-
nem, albo z okazji Religionis zachodzących,
 „wzage dawniejsze przed tym terminem wżyskie.

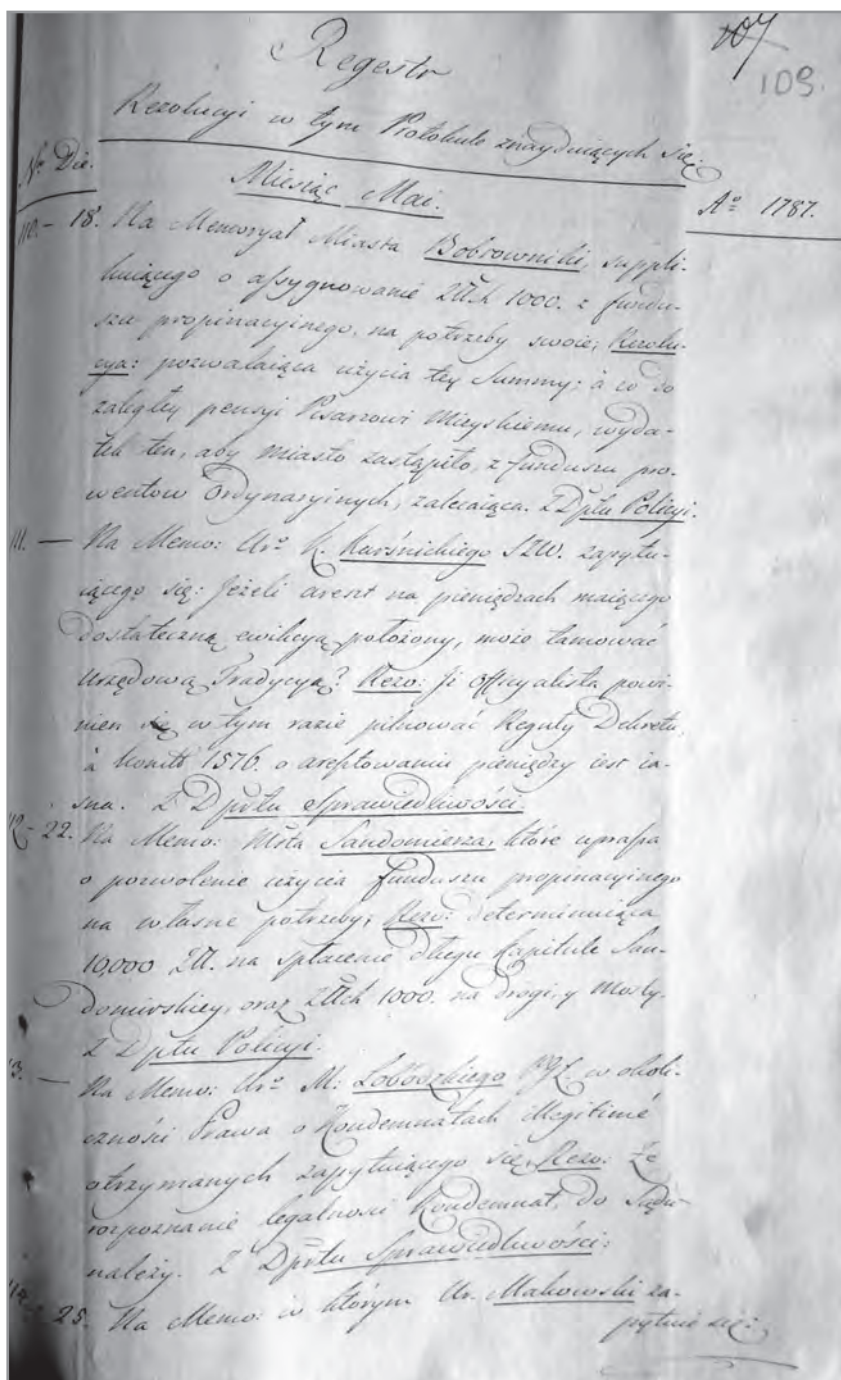
Ilustr. 9. Rezolucja nr 214 z 1 lutego 1788 r., s. 3 (fot. M. Głuszak)



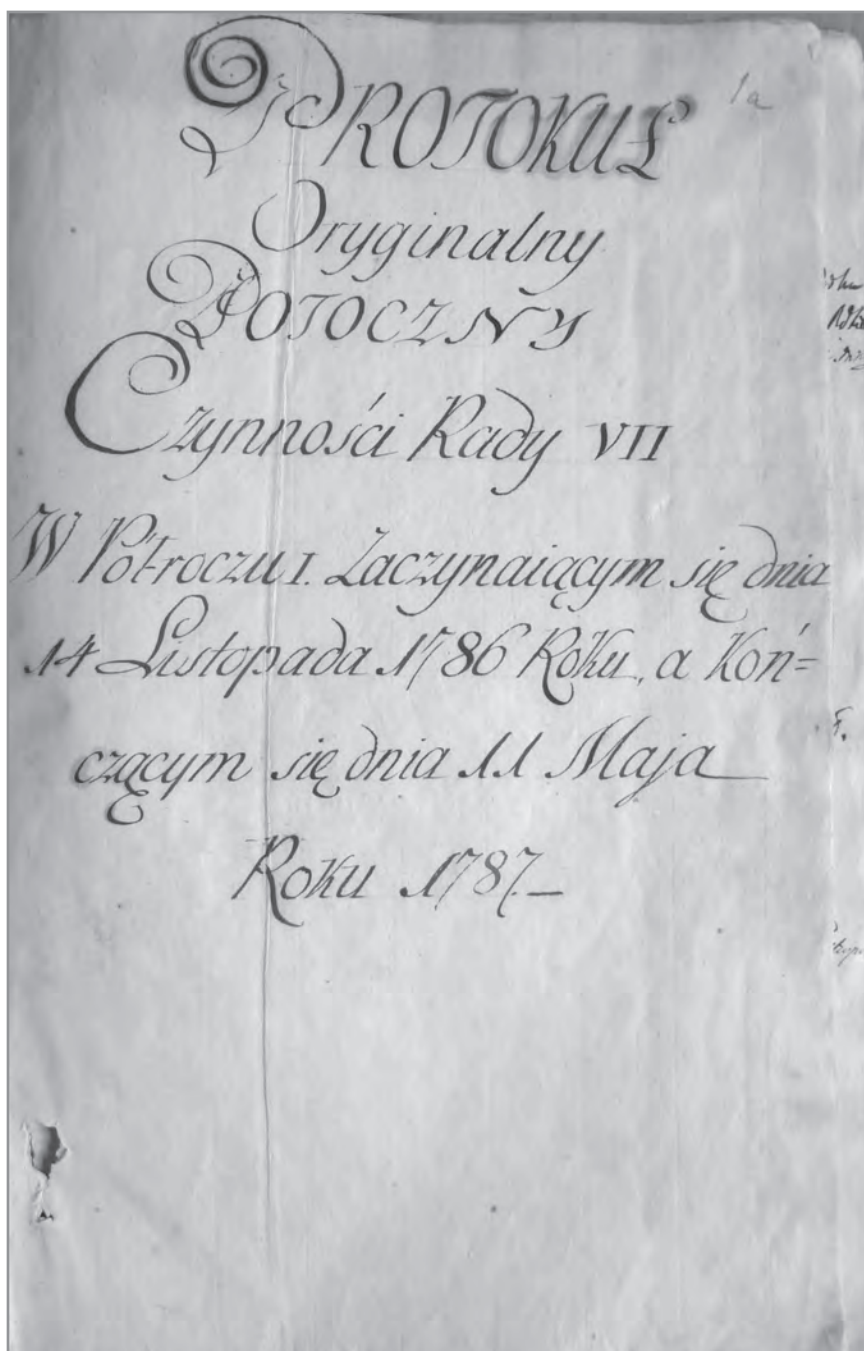
Ilustr. 10. Rezolucja nr 214 z 1 lutego 1788 r., s. 4 (fot. M. Głuszak)



Ilustr. 11. Druk uniwersału królewskiego nr 115 z 25 maja 1787 r. (fot. M. Głuszak)

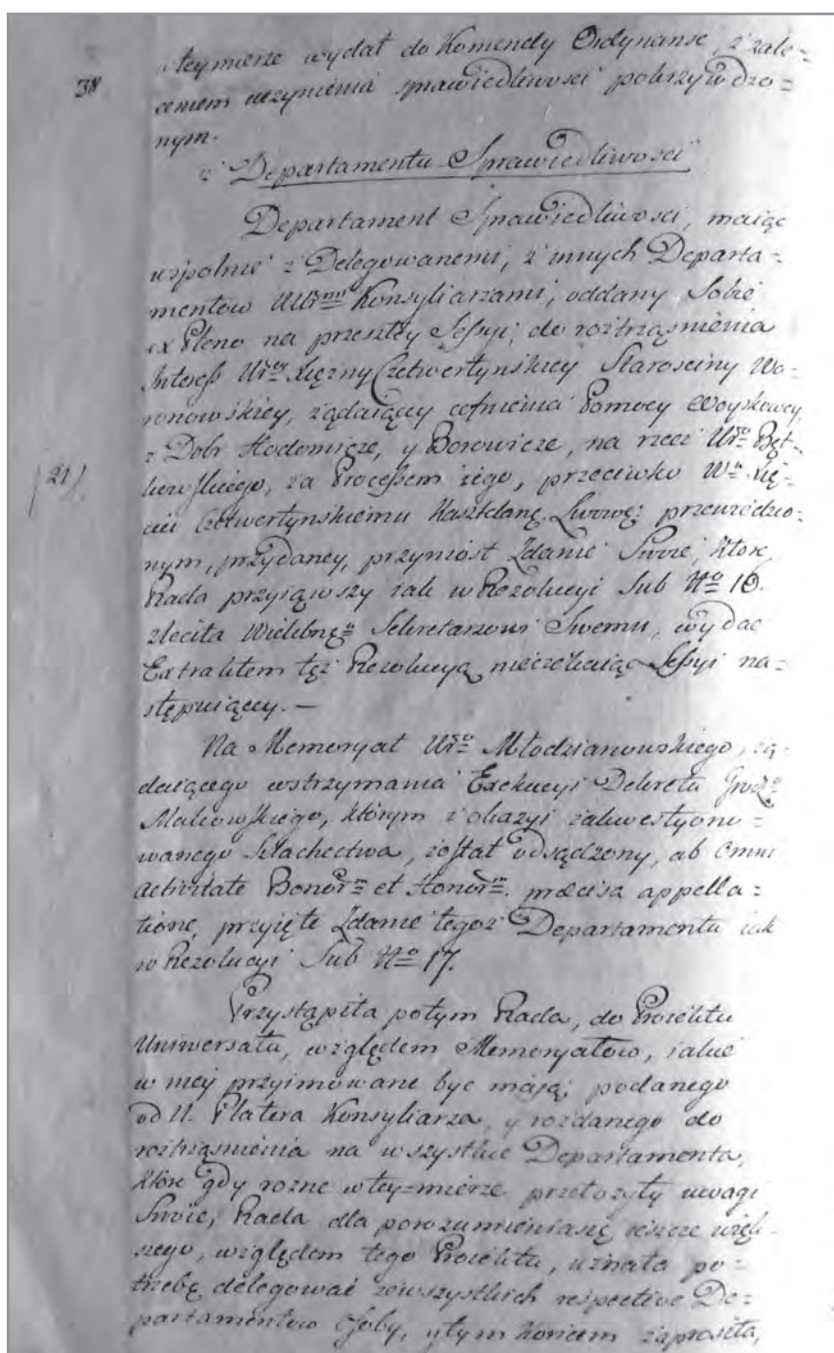


Ilustr. 12. Fragment rejestru rezolucji w Protokole Ekspedycji Publicznych z 1787 r. (fot. M. Głuszak)



Ilustr. 13. Strona tytułowa Protokołu Potocznego obejmującego sprawozdania z prac Rady Nieustającej w okresie od 14 listopada 1786 r. do 11 maja 1787 r. (fot. M. Głuszak)

Ilustr. 14. Fragment Protokołu Potocznego z listą obecności na sesji plenarnej nr 6 z 1 grudnia 1786 r. (fot. M. Głuszak)



Ilustr. 15. Fragment protokołu potocznego z sesji plenarnej
 nr 9 z 15 grudnia 1786 r. poświęcony sprawozdaniu
 z prac Departamentu Sprawiedliwości (fot. M. Głuszak)

Ilustr. 16. Fragment rejestru z protokołu potocznego poświęcony czynnościom Departamentu Sprawiedliwości z lutego 1787 r. (fot. M. Głuszak)

-mencio sprawiedliwosci-

1787. R.		Page in the Book	No. in the Book	No. in the series
Marca 2.	Kerolucyn na Mamy Ulch Kopyńskiego y Tuller skiego z zapytaniem Jurysicem Ogwardelowa zadu Tatarskiego, względem Praw Tatarów stażych	153.	67.	86.
3.	Na Mamy Ulch Kopyńskiego zapytującego się o Pranie Darywostajna y Enifrentyrany. -	154.	68.	87.
4.	Kerolucyn na Mamy Ulch Gumbelskiego podany z zapy- taniem względem Inscaptantow -	161.	70.	91.
5.	Na Mamy Ulch Daskinowa J. J. względem przytocze- nia wadliwego Dierowicy Medynicy do Ekonomii Stokholmu - " - " - " - " -	-	71.	-
6.	Kerolucyn w Jutenspie J. Dawnyton Ksernickiego H. M. D. y Ul Ksernyton M. D. - " - " - " -	-	72.	-
13.	Kerolucyn na Mamy Ulch Kuchowskiego R. J. D. w zapytaniu względem urzędowi Kondemnat. -	167.	74.	95.
14.	Na Mamy Ulch Wąsowskiego H. K. zapytującego się o Czci y prawy Stawuwnicowos Kos Kommanichany Dobrotowu Dierowu by' mogą? -	168.	75.	-
15.	Domisponie tego Dyktu o oddawaniu Sobie Mamywa le la Kuchowskiego R. J. D. względem Dierowowego sprzeciwienia się na terminie Dobrotowu Dyktu w sprawie la Kuchowskiego y Regencya spraw -	169.	-	-
20.	Domisponie Dyktu tego, na Mamy Ulch Kuchowskiego R. J. D. względem zapłaty sprzeciwienia się Kommanichany Dobrotowu Dyktu Stokholmu, w sprawie Ulch Kuchowskiego M. D. y Regencya, wypowiad. Busla. -	179.	-	-
23.	Kerolucyn na Mamy Ulch Kuchowskiego H. K. w zapy- taniu z skutkowosci Praw Darywostajna względem -	187.	-	-
27.	Kerolucyn na Mamy Ulch J. J. Wypowiadowskiego H. K. M. zapytującego się o Oficyalnicie na funduszu, y wzrostu. -	191.	90.	109.
28.	Na Mamy Ulch Kuchowskiego H. K. zapytującego się o zamieszkanie w Sądzie Zagranicznym, o Prawie Stokholmu y jui natura Kungwa in Inscaptantow prawnik -	192.	81.	-

Ilustr. 17. Fragment rejestru z protokołu potocznego poświęcony czynnościom Departamentu Sprawiedliwości z marca 1787 r. (fot. M. Głuszak)